

Senat  
Rzeczypospolitej Polskiej  
VII kadencja



# Sprawozdanie Stenograficzne

z 66. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej  
w dniach 24 i 25 listopada 2010 r.

Warszawa  
2011 r.

## Porządek obrad

### 66. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniach 24 i 25 listopada 2010 r.

1. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania.
2. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym.
3. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.
4. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej.
5. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw.
6. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o licencji syndyka.
7. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego.
8. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o utworzeniu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości.
9. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” oraz niektórych innych ustaw.
10. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji.
11. **Drugie** czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy.
12. **Informacja** o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w 2009 r.
13. **Drugie** czytanie projektu opinii o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady nr 1698/2005 w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) KOM(2010) 537.
14. **Drugie** czytanie projektu opinii o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady nr 73/2009 ustanawiające wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego dla rolników w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiające określone systemy wsparcia dla rolników KOM(2010) 539.
15. **Odwołanie** sekretarza Senatu.
16. **Wybór** sekretarza Senatu.
17. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uruchamianiu środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej przeznaczonych na finansowanie wspólnej polityki rolnej\*.
18. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o Centralnym Ośrodku Badania Odmian Roślin Uprawnych.

---

\*Zgodnie z art. 123 ust. 1 Konstytucji RP Rada Ministrów określiła projekt ustawy jako pilny.

Oświadczenia senatorów są składane na końcu posiedzenia,  
po wyczerpaniu porządku obrad.

*Obecni senatorowie:* według załączonej do protokołu listy obecności.

Obecni goście i przedstawiciele urzędów:

Kancelaria Prezesa Rady Ministrów	– sekretarz stanu, pełnomocnik rządu ds. równego traktowania Elżbieta Radziszewska
Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej	– komendant główny Wiesław Leśniakiewicz
Rzecznik Praw Pacjenta	– Krystyna Kozłowska
Trybunał Konstytucyjny	– prezes Bohdan Zdziennicki – szef Biura Maciej Graniecki
Urząd do Spraw Cudzoziemców	– szef Rafał Rogala
Ministerstwo Gospodarki	– podsekretarz stanu Grażyna Henclewska
Ministerstwo Infrastruktury	– podsekretarz stanu Juliusz Engelhardt
Ministerstwo Sprawiedliwości	– podsekretarz stanu Zbigniew Wrona
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji	– podsekretarz stanu Piotr Kołodziejczyk – podsekretarz stanu Zbigniew Sosnowski
Ministerstwo Środowiska	– podsekretarz stanu Bernard Błaszczyk
Ministerstwo Zdrowia	– podsekretarz stanu Marek Haber



(Początek posiedzenia o godzinie 10 minut 08)

(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Bogdan Borusewicz oraz wicemarszałkowie Marek Ziółkowski i Grażyna Sztark)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Otwieram sześćdziesiąte szóste posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej siódmej kadencji.

(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Na sekretarzy posiedzenia wyznaczam pana senatora Tadeusza Gruszkę oraz pana senatora Stanisława Gorczycę. Listę mówców prowadzi będzie pan senator Tadeusz Gruszka.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydyjnym.

Informuję, że protokół sześćdziesiątego trzeciego posiedzenia Senatu, zgodnie z Regulaminem Senatu, jest przygotowany do udostępnienia senatorom. Jeżeli nikt z państwa senatorów nie zgłosi do niego zastrzeżeń, to zostanie on przyjęty na kolejnym posiedzeniu.

Wysoki Senacie, informuję, że w dniu 13 lipca 2010 r. Krajowa Rada Regionalnych Izb Obračunkowych, zgodnie z art. 25a ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 7 października 1992 r. o regionalnych izbach obrachunkowych, przekazała Senatowi „Sprawozdanie z działalności regionalnych izb obrachunkowych i wykonania budżetu przez jednostki samorządu terytorialnego w 2009 r.”. Zawarte jest ono w druku nr 931. W dniu 15 lipca 2010 r. marszałek Senatu skierował to sprawozdanie do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, a komisja na posiedzeniu w dniu 23 listopada 2010 r. zapoznała się z tym sprawozdaniem.

Ponadto informuję, że w dniu 27 sierpnia 2010 r. prezes Rady Ministrów przekazał przyjęty przez Radę Ministrów dokument: „Informacja o realizacji Strategii Rozwoju Kraju 2007–2015 w roku 2009”. Informacja ta zawarta jest w druku nr 972. W dniu 10 września 2010 r. marszałek Senatu skierował informację do Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Informuję, że ko-

misje na wspólnym posiedzeniu w dniu 23 listopada 2010 r. rozpatrzyły tę informację.

Doręczony państwu senatorom projekt porządku obrad sześćdziesiątego szóstego posiedzenia obejmuje:

1. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania.
2. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym.
3. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej.
4. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw.
5. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.
6. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o licencji syndyka.
7. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego.
8. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o utworzeniu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości.
9. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” oraz niektórych innych ustaw.
10. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji.
11. Drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy.
12. Informacja Prezesa Trybunału Konstytucyjnego o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w 2009 r.
13. Informacja rządu na temat priorytetów polskiej Prezydencji w Radzie Unii Europejskiej w drugiej połowie 2011 r.

Wysoki Senacie, proponuję skreślenie z porządku obrad punktu trzynastego: informacja

(marszałek B. Borusewicz)

rządu na temat priorytetów polskiej Prezydencji w Radzie Unii Europejskiej w drugiej połowie 2011 r. Jest to spowodowane prośbą ministra, który miał przedstawić tę informację. Ministra nie ma, jest w Brukseli.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Wysoka Izba przyjęła przedstawioną propozycję i punkt ten rozpatrzmy na kolejnym posiedzeniu Senatu. Nie ma sprzeciwu.

Proponuję uzupełnienie porządku obrad o punkty: drugie czytanie projektu opinii o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady nr 1698/2005 w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich; oraz drugie czytanie projektu opinii o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady nr 73/2009 ustanawiające wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego dla rolników w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiające określone systemy wsparcia dla rolników. Proponuję rozpatrzenie tych punktów jako punktu trzynastego i punktu czternastego.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Wysoka Izba przyjęła przedstawioną propozycję.

Wobec braku głosów sprzeciwu stwierdzam, że Senat przedstawił propozycję przyjętą.

Ponadto proponuję uzupełnienie porządku obrad o punkty: odwołanie sekretarza Senatu; oraz wybór sekretarza Senatu. Proponuję rozpatrzenia ich jako punktu piętnastego i punktu szesnastego.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Wysoka Izba przyjęła przedstawioną propozycję.

Wobec braku głosów sprzeciwu stwierdzam, że Senat przedstawił propozycję przyjętą.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionego porządku obrad?

Pan senator Witczak, proszę bardzo.

### **Senator Mariusz Witczak:**

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, mam prośbę, by przenieść rozpatrywanie punktu piątego, a jest to stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego itd., i rozpatrywać ten punkt jako punkt pierwszy. Wychodzę tu na przeciw prośbie ministerstwa ze względu na pewne prace ministerstwa i inne zadania.

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Rozumiem, że jest kolizja...)

Tak.

Jeżeli nikt nie ma nic przeciwko temu, to bardzo proszę o taką zmianę.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo, pan senator Wittbrodt.

### **Senator Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Chciałbym zaproponować, żeby nad punktami, które pan marszałek dodał jako punkty trzynasty i czternasty, debatować łącznie.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Czy jest sprzeciw, jeśli chodzi o propozycja pana senatora Witczaka?

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

### **Senator Stanisław Piotrowicz:**

Panie Marszałku, uprzejmie proszę, aby punkt dotyczący kodeksu postępowania administracyjnego pozostał punktem piątym, z przyczyn technicznych. Bardzo o to proszę.

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Jest głos sprzeciwu.)

Powiem wprost: nie ma w tej chwili senatora sprawozdawcy.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proponuję minutę przerwy technicznej.

Panowie Senatorowie, podejdźcie do stołu prezydyjnego.

(Rozmowy na sali)

Pan senator Witczak wycofuje swoją propozycję, a pan senator wycofuje swój sprzeciw.

A moja propozycja jest taka, żeby ten punkt był punktem trzecim. (Oklaski)

Czy w stosunku do mojej propozycji nie ma sprzeciwu? Nie ma.

A więc punkt piąty będzie punktem trzecim.

Czy nie ma sprzeciwu, jeśli chodzi o łączną debatę w sprawie dwóch opinii o niezgodności z zasadą pomocniczości, czyli nad punktami trzynastym i czternastym? Nie ma.

W związku z tym nad tymi punktami przeprowadzimy debatę łączną.

Stwierdzam, że Senat zatwierdził porządek obrad sześćdziesiątego szóstego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej siódmej kadencji.

Informuję, że głosowania zostaną przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Informuję, że punkt dwunasty, czyli informacja prezesa Trybunału Konstytucyjnego o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w 2009 r., zostanie rozpatrzony jutro o godzinie 9.00.

Wysoki Senacie, informuję, że porządek obrad może zostać uzupełniony o punkt dotyczący roz-



(marszałek B. Borusewicz)

patrzenia pilnej ustawy o zmianie ustawy o uruchamianiu środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej przeznaczonych na finansowanie wspólnej polityki rolnej. Jeżeli Sejm uchwali tę ustawą na siedemdziesiątym ósmym posiedzeniu w dniach 24–26 listopada bieżącego roku, to Senat rozpatrzy ją na bieżącym posiedzeniu i w związku z tym istnieje możliwość przedłużenia obrad Senatu do piątku włącznie. Alternatywa jest taka, że będziemy musieli zrobić dodatkowe posiedzenie 3 grudnia, ale tego chciałbym państwu oszczędzić. Czyli jest możliwość przedłużenia obrad do piątku.

Ponadto pragnę przypomnieć, że dzisiaj o godzinie 12.00 zostanie zarządzona półgodzinna przerwa, podczas której nastąpi otwarcie wystawy „Gdańsk światową stolicą bursztynu”.

I jeszcze jedna informacja. Wysoka Izba, dziś obrady plenarne będą prowadzone do godziny 17.45. Klub Prawa i Sprawiedliwości ma posiedzenie i właśnie w związku z tym będzie przerwa od godziny 17.45.

Ponadto informuję, że Konwent Seniorów zaakceptował dzisiaj zmieniony terminarz posiedzeń Senatu, zgodnie z którym sześćdziesiąte siódme posiedzenie Senatu, nasze ostatnie posiedzenie w tym roku, planowane dotychczas na dni 15, 16 i 17 grudnia, rozpocznie się 14 grudnia o godzinie 15.00, czyli dzień wcześniej.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1022, a sprawozdania komisji w drukach nr 1022A i 1022B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, pana senatora Mieczysława Augustynę, o przedstawienie sprawozdania komisji.

### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Ta ustawa budziła bardzo dużo emocji. Dotyczy ona wdrożenia przepisów Unii Europejskiej dotyczących równego traktowania i ma na celu uzupełnienie już istniejących regulacji w zakresie zasady równego traktowania. Ustawa jest implementacją przepisów przyjętych przez Unię Europejską w postaci dyrektyw, dzięki czemu Rzeczpospolita Polska wypełni swoje zobowiązania prawnomiędzynarodowe, a ponadto wzmocni przestrzeganie zasady równego traktowania w poszczególnych aspektach życia społecznego przewidzianych w tym projekcie.

Od razu trzeba zacząć od wiele wnoszącego komentarza do tytułu ustawy. Emocje wynikały

z niezrozumienia intencji ustawodawcy. Ustawa wdraża przepisy unijne. Jej celem nie była odpowiedź na wszystkie wnioski różnych środowisk dotyczące rozszerzenia rozumienia zasady równego traktowania, lecz wdrożenie pięciu dyrektyw. Z powodu ich niewdrożenia Polska została podana do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Kary, które nam groziły, jeśli w bardzo krótkim czasie, bodajże w ciągu trzech miesięcy, nie wdrożylibyśmy przepisów tej ustawy, byłyby bardzo dolegliwe. Zatem wszyscy ci, którzy mówią, że ta ustawa mogła być obszerniejsza i w większym stopniu wdrażać przepisy przeciwdziałające dyskryminacji ze względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne, narodowość, wyznanie, religię, światopogląd, niepełnosprawność, wiek i orientację seksualną, powinni zrozumieć intencje tej ustawy. Ona nie miała takich ambicji, myślę, że to jeszcze jest przed nami.

Warte zaznaczenia jest także to, że jeśli chodzi o przeciwdziałanie dyskryminacji, to już teraz w ustawach jest mnóstwo przepisów, które się do tego odnoszą: w kodeksie postępowania administracyjnego, w kodeksie cywilnym, w kodeksie wykroczeń, w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, w kodeksie pracy, w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy i w wielu innych. Te przepisy tam zostają, a my odrębną ustawą wdrażamy dodatkowe ważne przepisy dotyczące kwestii, które wymagały uregulowania.

Po pierwsze, ustawa wprowadza słowniczek pojęć, którego do tej pory brakowało. Z niektórymi z tych pojęć mieliśmy już tutaj okazję się zapoznać przy okazji pracy nad innymi ustawami, zwłaszcza przy okazji modernizacji kodeksu pracy, kiedy mówiliśmy o kwestiach molestowania. Ale warto zaznaczyć, że ustawa wprowadza pojęcie „nierównego traktowania” i pojęcie „odmiennego traktowania”. Otóż odmierne traktowanie może być czasami uzasadnione, a niekiedy jest tak zwaną pozytywną dyskryminacją mającą zapewnić jakiejś grupie, która jest słabsza, dodatkowe uprawnienia, i ustawa to szanuje. A więc odmierne traktowanie w zakresie możliwych warunków podejmowania i wykonywania na przykład działalności zarobkowej i szkolenia odnosi się do kwestii wieku, bo w niektórych zawodach ma to znaczenie, odnosi się też do kształcenia, bo nie możemy zabronić tego, żeby na przykład powstawały żeńskie gimnazja czy licea, jeśli ktoś ma takie życzenie, a przecież uczęszczanie do tych szkół jest dobrowolnym wyborem młodzieży i rodziców. Jest wiele sytuacji, w których występuje tak zwana pozytywna dyskryminacja, na przykład przepisy emerytalno-rentowe, różnicujące wiek przejścia na emeryturę kobiet i mężczyzn, również nie będą przejawem dyskryminacji. Określono obszary, w których dyskryminacja jest niedopuszczalna, i obszary, w których odmierne traktowa-

(senator M. Augustyn)

nie jest dopuszczalne. Rozdział 2 projektu ustawy określa także środki prawne ochrony, których do tej pory nie było. Zakaz nierównego traktowania dotyczy także osób prawnych. Należy podkreślić, że przyjęte rozwiązania mają na celu ochronę osób prawnych przed nierównym traktowaniem.

Ponadto podkreślenia wymaga to, że wprowadza się sankcje. Otóż naruszenie zasady równego traktowania upoważnia pokrzywdzoną osobę czy też instytucję do żądania odszkodowania. W czasie debaty podnoszono, że może ten przepis nie jest dość precyzyjny, że może warto byłoby zapisać na przykład wysokość kwot czy kar. Ale obecna formuła, która nie budziła zastrzeżeń komisji, wydaje się mi – i nam – dosyć elastyczna. Tak naprawdę to skarżący będzie wyznaczał granicę tego odszkodowania, a sąd będzie określał ostatecznie, w jakiej wysokości zostanie ono przyznane.

Istotne jest to, że w niektórych przypadkach w ustawie wprowadzono odmienne zasady dotyczące ciężaru dowodu. Otóż podmiot, który zarzuca komuś naruszenie zasady równego traktowania, powinien uprawdopodobnić fakt jej naruszenia, dotyczy to zwłaszcza kwestii molestowania seksualnego. Zgłoszenie takiego faktu traktowane będzie jako uprawdopodobnienie naruszenia zasady równego traktowania i to właśnie oskarżony będzie musiał udowodnić – a tak jest w przepisach całej Unii Europejskiej i nie tylko – że do tego molestowania nie doszło. Wynika to z tego, że kwestie te dotyczą bardzo delikatnych spraw i osoba pokrzywdzona miałaby może trudność w gromadzeniu dowodów, w udowadnianiu swoich racji. Dlatego to obwiniony będzie zobowiązany do udowodnienia swojej niewinności.

W rozdziale 3 ustawy określono organy właściwe w sprawach przeciwdziałania naruszeniom zasady równego traktowania. Mówi się, że organami tymi będą pełnomocnik rządu do spraw równego traktowania oraz rzecznik praw obywatelskich. Warto podkreślenia jest to, że po przerwie, która była odbierana bardzo negatywnie przez opinię społeczną i w Polsce, i w Europie, kiedy tak naprawdę nie mieliśmy pełnomocnika rządu do spraw równego traktowania, rząd pana premiera Tuska powołał takiego pełnomocnika i teraz będzie on pełnił swoje funkcje już na mocy tej ustawy. Będzie on odpowiedzialny za przygotowanie i realizację Krajowego Programu Działań na rzecz Równego Traktowania, a także za politykę rządu w tym zakresie, zwłaszcza monitorowanie wszystkich ustaw pod względem przestrzegania zasady równego traktowania. Z kolei rzecznik praw obywatelskich jako niezależny organ będzie realizował politykę przestrzegania zasady równego traktowania, będzie monitorował sytuację w kraju w tym zakresie i oczywiście, korzystając ze swoich uprawnień, będzie także kierował sprawy do roz-

patrzenia na drogę sądową, uczestniczył w postępowaniach sądowych itd., itd. Kwestia ta budziła pewne kontrowersje, dlatego warto uprzytomnić państwu senatorom – to także było podnoszone na posiedzeniu komisji – że w ustawodawstwie europejskim przyjęte są różne modele. W części krajów powoływano w tym zakresie inny, konieczny niezależny urząd, bo dyrektywa nakazuje, że by to był urząd absolutnie niezależny, w innych krajach korzystano z tego, by tymi kwestiami zajmowali się na przykład rzecznicy praw obywatelskich.

Polska zmierza w tym drugim kierunku, uważam, że słusznym, bo jako przewodniczący Parlamentarnej Komisji do spraw Osób Starszych wiem, że już ponad trzy lata temu, jeszcze za kadencji świętej pamięci rzecznika, pana Janusza Kochanowskiego, powołany został zespół monitorujący kwestie równego traktowania osób starszych w Polsce. Legitymował się on nawet dosyć pokaznym dorobkiem tego monitoringu w postaci zielonej księgi opisującej wszystkie przypadki dyskryminacji osób starszych. Wydaje mi się, że jest to tylko potwierdzenie tego, że kwestii równego traktowania nie da się tak naprawdę wydzielić z kompetencji rzecznika praw obywatelskich, bo przecież tam, gdzie z powodu dyskryminacji następuje naruszenie praw obywatelskich, rzecznik i tak powinien być wkroczać. Wydaje mi się, że jest to raczej ujednoznacznienie sytuacji. Stworzenie odrębnego urzędu komplikowałoby relacje między rzecznikiem praw obywatelskich, rzecznikiem praw dziecka a nowym urzędem, ministerstwem. W tej triadzie można by się było zagubić. Taki podział wydaje mi się rozsądny i nie podzielałam opinii tych partnerów społecznych, którzy kwestionowali to rozwiązanie.

Na koniec chciałbym powiedzieć, że nie jest też prawdą, że pominięto kwestię równouprawnienia osób niepełnosprawnych. Przewiduje się przecież zmianę ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Być może nie jest ona jeszcze w pełni satysfakcjonująca, bo mówi się tam o obowiązku wprowadzenia racjonalnych usprawnień dla osób niepełnosprawnych pozostających w zatrudnieniu, uczestniczących w rekrutacji, szkoleniach, stażach, w przygotowaniu zawodowym, w praktykach zawodowych i absolwenckich. Oczywiście nie jest to twardy zapis, ale on się liczy z pewnymi realiami ekonomicznymi, uwzględnia też działanie Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, który przeznaczają poważne środki publiczne na to, ażeby istniały tego rodzaju usprawnienia. Dlatego zawarty jest tam przepis, który stanowi, że w przypadku, gdy jest dostęp do tych środków, a pracodawca nie wprowadza racjonalnych usprawnień, to oczywiście jest to ewidentne naruszenie zasady niedyskryminacji. Na tym etapie, w tej sytuacji gospodarczej stać nas



(senator M. Augustyn)

tylko na to. Jednocześnie w ramach informacji dla państwa podaję, że trwają prace nad ustawą o osobach niepełnosprawnych, w której te przepisy mają być dużo ostrzejsze, mają dotyczyć także środków transportu i innych kwestii. Mam nadzieję, że poziom przeciwdziałania dyskryminacji osób niepełnosprawnych w przyszłości będzie znacznie wyższy, ale to wymaga dużych nakładów finansowych.

Komisja wnosi do Wysokiej Izby o przyjęcie siedmiu poprawek, których większość ma charakter legislacyjny i uściślający. Najważniejsza z nich dotyczy kwestii uprawnień rzecznika praw obywatelskich. Po prostu nie uwzględniono tam jego relacji międzynarodowych w zakresie problematyki równego traktowania i my to uzupełniamy w poprawce czwartej. Zmieniliśmy też w art. 26 w pkt 4 brzmienie ust. 2, tak aby rzecznik, korzystając z dotychczasowych uprawnień, mógł podejmować działania w zakresie równego traktowania między podmiotami prywatnymi w sposób zgodny z upoważnieniem ustawowym, bo poprzedni zapis był zdaniem rzecznika zbyt daleko idący.

Wnoszę do Wysokiej Izby o przyjęcie tej ustawy z poprawkami, które proponuje Komisja Rodziny i Polityki Społecznej. Dziękuję bardzo.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę sprawozdawcę Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, pana senatora Jana Rulewskiego, o przedstawienie sprawozdania komisji.

### **Senator Jan Rulewski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Drodzy Goście, zwłaszcza Droga Młodzieży!

Zwracam się tak, bo to sprawozdanie, zarówno moje, jak i poprzedzającego mnie mówcy, traktuje o was.

Panie Marszałku, gdyby pan miał moc zwolnienia mnie ze złożenia sprawozdania, zapewne by to pan uczynił, bo pan przewodniczący Augustyn przedstawił to bardzo wyczerpująco. Komisja, w imieniu której sprawozdaję, a więc Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, niewiele więcej zgłaszała rozwiązań i niewiele bardziej wykraczała poza ramy tej dyskusji, którą zreferował w imieniu Komisji Rodziny i Polityki Społecznej pan senator Augustyn. Niemniej jednak obowiązek na mnie ciąży, więc przedstawię sprawozdanie w ten sposób.

Mogę zasygnalizować, że w porównaniu z poprzednim sprawozdaniem nasze zawiera mniej poprawek. Komisja rodziny przedstawiła ich siedem, w komisji praw człowieka było ich

szesć, mniej o tę, która mówiła o tym, że w ustawie należy brać pod uwagę sprawę moralności publicznej.

Warto też zaznaczyć, skąd zrodziła się potrzeba stworzenia takiej ustawy. Jest ona następstwem skargi Unii Europejskiej do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu na Polskę, w której zarzuca się Polsce niepełne wdrożenie europejskiej karty praw człowieka, a także nieprecyzyjne jej sformułowanie w wielu aktach prawnych, w wielu ustawach. Zarzuca się nam mianowicie niespełnienie czy niewykonanie co najmniej pięciu dyrektyw w zakresie równego traktowania, co zdaniem rządu wywołało skutki w postaci zmian w kolejnych pięciu ustawach.

Pragnę jednak uspokoić, bo ten ostro brzmiący zarzut, że Polska nie przestrzega praw lub nie w pełni przestrzega prawa człowieka, w gruncie rzeczy ma wymiar znacznie mniejszy. Konstytucja, którą my wszyscy jesteśmy zobowiązani znać i jej przestrzegać, moim zdaniem w art. 32 nawet precyzyjniej i jaśniej określa zasadę równości praw, obowiązku władz równego traktowania wszystkich, a w pkt 2 tego artykułu powiada, że nikt nie może być dyskryminowany z żadnego powodu, a więc z powodu rasy, płci, wieku – dlatego zwracałem się do młodzieży – niepełnosprawności, orientacji seksualnej, poglądów politycznych, narodowości. Nasza konstytucja moim zdaniem rozstrzyga to nawet wyraźniej niż dyrektywy Unii Europejskiej.

Niezależnie od tego wydaje się – i komisja zajęła takie stanowisko – że omawiana ustawa jest potrzebna, bo jeśli nawet konstytucja mówi o tym wprost, to nie mówi, co się stanie, gdy te prawa zostaną naruszone. W tej ustawie to jest chyba najważniejsze. Otóż zarówno obywateli, jak i podmiotowi prawnemu, może być to na przykład szkoła, przysługuje prawo roszczeniowe do odszkodowania. Więcej, w odniesieniu do tych praw, w razie ich naruszania czy w razie dyskryminacji, stosuje się zasadę odwróconego dowodu, polegającą na tym, że to ten, wobec którego uprawdopodobnia się zarzut naruszenia tej zasady, musi udowodnić, że on jej nie naruszył. W następnym punkcie podkreśla się to, co bardzo ważne, otóż to, że okres możliwości dochodzenia roszczenia wynosi trzy albo pięć lat od momentu zdarzenia.

Tak jak pan senator Augustyn powiedział, w związku z zapisami konstytucji i oczywiście wobec żądań Unii Europejskiej ustawa wprowadza instytucje, które mają w szczególności sposób śledzić bądź nawet postępować na rzecz przestrzegania lub przeciwko naruszeniom zasad równości. To jest ważne i o tym między innymi mówiono na posiedzeniu komisji, w której imieniu sprawozdaję. I tu wniesiono poprawkę merytoryczną, jako że w domniemaniu ustawa przypisuje rzecznikowi prawo ingerencji w przypadku, gdy

(senator J. Rulewski)

mamy do czynienia z nierównym traktowaniem czy dyskryminacją osób prywatnych, różnych, mogą to być osoby cywilne, osoby fizyczne bądź różnego rodzaju podmioty, stowarzyszenia, fundacje czy nawet jakieś grupy nieformalne. W wyniku tej poprawki przywraca się zasadę, że w tym przypadku rzecznik może jedynie udzielić pomocy, a nie, tak jak było w ustawie, która przyszła do nas z Sejmu, że ta pomoc stanowi minimalny poziom interwencji i że niewykluczona jest ingerencja rzecznika w życie osób prywatnych. To była pierwsza poprawka merytoryczna. Druga poprawka merytoryczna zmierzała do tego, żeby z uwagi na to, iż zgodnie z postanowieniami traktatowymi i konstytucją katalog praw człowieka nie może być otwarty, musi być zamknięty, wykreślić słowo „w szczególności”. Dopisek „w szczególności” oznaczałby, że przedmiotem działań ustawy mogą być jeszcze inne przypadki dyskryminacji. Pozostałe cztery poprawki mają charakter legislacyjny.

Wysoka Izba, w komisji toczyła się dyskusja – Panie Marszałku, jeszcze kilka ostatnich zdań – wyrażano wątpliwości co do brzmienia art. 14, czyli zasady odwróconego dowodu, w wyniku której praktycznie to osoba, wobec której kieruje się zarzut o dyskryminację, nierówne traktowanie, musi podjąć różne środki, w tym prawne, żeby, że tak powiem, wyjść z tej niesławy; choć być może prawnicy, na przykład pan profesor Kieres, mają na ten temat inne zdanie. Oczywiście mówiło się też o tym, że to pociąga za sobą koszty, rząd jednak przekonywał, że zasada odwróconego dowodu jest stosowana w innych sytuacjach, między innymi chyba w przypadku ustalenia ojcostwa i ścigania alimentacyjnego, i uznał, że skoro te prawa są tak ważne, to tutaj też powinno to mieć zastosowanie.

Innym wątkiem w dyskusji podczas posiedzenia naszej komisji była sprawa, młodzieży też chyba znana, molestowania seksualnego, określenia granic, jako że definicja molestowania seksualnego jest tak nieprecyzyjna nie tylko w przypadku polskim, ale również i na świecie. Czym jest to molestowanie, skoro może to być używanie niewłaściwych słów, a może to też być określanie kogoś – rozmawiałem o tym z pewnym senatorem – słowami „ty Ormianinie” lub „ty Żydzie”, które dla niektórych mogą być wyróżnieniem, a dla innych aktem poniżającym, aktem dyskryminacyjnym? Sam to przeżyłem w swoim dość długim życiu, niejednokrotnie byłem raz wyróżniany, a raz oskarżany. Ta sprawa jest ważna i ten wątek był w dyskusji podkreślany. Rząd jednak tłumaczył, że Unia Europejska i jej władze stają na stanowisku literalnego traktowania tej sprawy.

Inną poruszaną kwestią było zapisane w art. 8 pominięcie zakazu dyskryminacji ze względu na

wiek w odniesieniu do opieki zdrowotnej, a także do edukacji. Rząd tłumaczył, że obecne przepisy wystarczająco wyjaśniają tę zasadę w ustawach dotyczących systemu ubezpieczeń i systemu edukacji.

Panie Marszałku, koniec końców komisja rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie ustawy wraz z sześcioma poprawkami.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze. Rozumiem, że koniec końców jest to koniec sprawozdania.

Panie Senatorze, na przyszłość proszę o zwracanie się do Wysokiej Izby albo do senatorów. To tylko taka moja uwaga.

Dziękuję za przedstawienie sprawozdania.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatorów sprawozdawców.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zadać takie pytanie? Pan senator Paszkowski.

Jeżeli można, prosiłbym o wskazywanie adresata pytań. Jest dwóch sprawozdawców, wiadomo, czym się zajmowali, więc...

### **Senator Bohdan Paszkowski:**

Ja moje pytanie adresuję koniec końców do pana senatora Rulewskiego.

Mam takie pytanie. Ostatnio przedmiotem krytyki była wypowiedź pani minister Radziszewskiej, dotycząca zasad naboru do szkół wyznaniowych, a ściślej katolickich, i przypadku, kiedy o pracę nauczycielki w takiej szkole ubiegałaby się, jak podkreślano, zdeklarowana lesbijka. Czy na gruncie tejże ustawy odmowa zatrudnienia takiej osoby byłaby naruszeniem przepisów równościowych, czy też takie zachowanie mieści się w ramach przepisów ustawy, którą uchwalił Sejm? I czy panowie senatorowie proponowali poprawki w tym zakresie?

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Aha, to jest pytanie do pana senatora Rulewskiego. Tak?

(Senator Bohdan Paszkowski: Tak, tak.)

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

(Senator Jan Rulewski: Czy mogę z miejsca?)

Zapraszam tutaj.

### **Senator Jan Rulewski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nie zwracam się już do młodzieży, która wyszła, nie wiem, dlaczego.

Przechodząc do pytania, powiem tak. Ja nie znam całego kontekstu tej wypowiedzi i nie jestem w stanie zająć stanowiska. Na posiedzeniu

(senator J. Rulewski)

komisji ta sprawa nie była omawiana, niemniej jednak komisja poruszyła wątek związany z zatrudnianiem osoby o innej orientacji w szkołach wyznaniowych itp. Właśnie ta ustawa wprowadza zmianę w kodeksie pracy, dopuszczającą niezatrudnianie osoby, której przekonania, płeć czy jakieś inne cechy godzą w statut szkoły, w istotę, dla której została ona powołana.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Pan senator Abgarowicz.

**Senator Łukasz Abgarowicz:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Mam pytanie do obydwu sprawozdawców. Chodzi mi o art. 14 ust. 3, wprowadzający zasadę odwróconego dowodu. Jak panowie wyobrażają sobie przeprowadzenie dowodu w przypadku, gdy ktoś zostanie pomówiony o molestowanie, na przykład gdy była taka sytuacja, iż ten ktoś jechał sam z kobietą windą, w której nie było monitoringu? Czy nie zastanawiają się państwo nad tym, że szczególnie bogatsi biznesmeni postarają się w związku z tym zwolnić wszystkie atrakcyjne kobiety w swoich przedsiębiorstwach? Ja, gdybym był biznesmenem, w takich warunkach bym to zrobił. Czy nie obawiają się państwo również tego, że ta zasada może być używana do kompromitowania wielu osób publicznych? Jest to narzędzie, które ze względu na konieczność uniknięcia pomówienia zmusi wiele osób do kompletnej zmiany obyczajów i zachowań, właściwie utrudni rozmaite kontakty społeczne. Zarzut będzie łatwo postawić, ale w wielu wypadkach bardzo trudno będzie udowodnić niewinność. Dziękuję.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Pan senator Jaworski, proszę bardzo.

**Senator Kazimierz Jaworski:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Ja mam pytanie do pana senatora Rulewskiego. Czy pan wspominał – bo ja tego nie zrozumiałem – że na posiedzeniu komisji kwestia moralności publicznej nie była poruszana, czy że nad sprawą głosowano negatywnie? To jest art. 8 ust. 2. Chciałbym to doprecyzować, stąd też moje pytanie.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo, pan senator Rulewski.

**Senator Jan Rulewski:**

Prosiłbym, Panie Marszałku, o zwolnienie... o pozwolenie na używanie klauzuli prywatności,

ponieważ pan senator Abgarowicz zwrócił się wprost do mnie, pytając, jakie jest moje zdanie w sprawie molestowania seksualnego.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Panowie Senatorowie, padły pytania, więc proszę o odpowiedź, oczywiście w miarę możliwości.

**Senator Jan Rulewski:**

Ja uważam, Panie Senatorze Abgarowicz, że powinien pan skierować swoje pytanie do rządu, który jest autorem tego rozwiązania i definicji. Ale chcąc sprawić panu satysfakcję, stwierdzę, że wobec eksplozji urody kobiet trudno będzie określić granice molestowania. (*Wesołość na sali*)

(*Senator Mieczysław Augustyn: Było jeszcze pytanie do mnie...*)

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo, pytanie pana senatora...

(*Senator Mieczysław Augustyn: Proszę państwa, to był pewien dylemat. Ci, którzy krytykowali...*)

I za chwilę pan senator Kieres.

(*Senator Leon Kieres: Ja muszę iść do Sejmu złożyć sprawozdanie o godzinie 11.00.*)

Aha, sprawozdanie.

Panowie, przepraszam, dopuszczam jeszcze pytanie pana senatora Kieresa.

(*Senator Leon Kieres: Przepraszam, że teraz proszę o głos, ale o godzinie 11.00 przedstawiam w Sejmie sprawozdanie w imieniu Senatu.*)

Tak, jasne. Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Leon Kieres:**

Pytanie jest związane z art. 14, o którym mówił pan senator Abgarowicz. Czy nie sądzicie, Panowie, że jednak ten zarzut zawarty w pytaniu pana senatora Abgarowicza jest łagodzony przez fakt, że zarzucający naruszenie zasad równego traktowania musi najpierw uprawdopodobnić fakt ich naruszenia, a dopiero później pomówiony czy podejrzany musi wykazać, że nie dopuścił się takiego naruszenia?

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję za tak naprawdę pomoc, bo to jest element odpowiedzi panu senatorowi Abgarowiczowi. To nie jest takie bezwzględne, bo trzeba to uprawdopodobnić. To po pierwsze. Po drugie,



(senator M. Augustyn)

przypomnijmy to, co mówił pan przewodniczący Rulewski, że tego typu zasada odwróconego dowodu już funkcjonuje w naszym systemie prawnym. I oczywiście zgoda, Panie Senatorze, budzi ona bardzo duże kontrowersje. Na posiedzeniach Komisji Rodziny i Polityki Społecznej na przykład obrońcy praw ojców mówili, że są bardzo niezadowoleni ze stosowania tej zasady. Ale charakterystyczne jest to, że ustawa krytykowana jest przez obie strony. Jest bardzo wiele środowisk, które chciały krytykować tę ustawę i krytykowały ją za to, że za słabo broni zasady równego traktowania. Pan senator jest przeciwnego zdania i twierdzi, że posuwamy się za daleko i że środki tej ochrony mogą być wręcz niewłaściwie wykorzystane. Warto podkreślić jest to, że zasada, o której mówimy, jest stosowana w przypadku przepisów o równym traktowaniu, o ile się orientuję, w większości krajów, które... we wszystkich, jak podpowiada pani minister. Przepraszam, że się nie zwróciłem do pani, ale ten wspaniały mundur całkowicie panią zasłonił i nie zauważyłem, że pani minister mimo kłopotów zdrowotnych jednak do Senatu przybyła, co powinniśmy sobie cenić. Dziękuję bardzo.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.  
Pan senator Rulewski.

**Senator Jan Rulewski:**

Na pytanie pana senatora Jaworskiego...  
(*Marszałek Bogdan Borusewicz:* A potem pan senator Abgarowicz.)  
...o zapis o moralności publicznej w art. 8 odpowiem, że ta sprawa nie była podnoszona i omawiana na posiedzeniu Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.  
Pan senator Abgarowicz, proszę bardzo.

**Senator Łukasz Abgarowicz:**

Dziękuję.  
Zasada odwróconego dowodu jest rzeczywiście stosowana w sprawach o alimenty, ale jak wiemy, dzięki postępowi nauki, dzięki genetyce można to udowodnić w sposób bezsporny, można przeprowadzić dowód absolutny.

Mam pytanie do panów. Czy jeżeli panowie byliby w aparacie ścigania, w Policji i zgłosiłaby się kobieta z rozdartą bluzką, ze łzami w oczach i powiedziała, że pan senator Rulewski przed chwilą

ją atakował w windzie, to potraktowaliby to panowie jako uprawdopodobnione zgłoszenie, czy nie i potem wymagałoby panowie dowodu niewinności, czy nie?

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo.

**Senator Mieczysław Augustyn:**

To znaczy to był przykład akurat pana senatora Rulewskiego...

(*Senator Jan Rulewski:* I nawet prawdopodobny, bo...)

...który jest wrażliwy na piękno kobiet i twierdzi, że to jest prawdopodobne.

(*Senator Władysław Dajczak:* Niech się wytłumaczy.)

Wydaje mi się, że powinniśmy się tutaj zdawać na opinię sądu, który, jestem o tym przekonany, będzie żądał twardszych dowodów na zaistnienie tego rodzaju zdarzenia. My nie wchodziliśmy w czasie posiedzenia komisji tak głęboko w te zagadnienia – pan senator przecież o tym wie – bo wydaje mi się, że wchodzilibyśmy też w kwestię oceny, a od tego w tym wypadku jest sąd, który zaistnienie takiego faktu uzna lub nie uzna za prawdopodobne.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo.

**Senator Jan Rulewski:**

Uprawdopodobnienie ja rozumiem szerzej niż jako tylko jak gdyby wyartykułowanie zarzutu. Oznacza ono w przypadku tego przykładu bluzki pokazanie, że to wydarzenie miało miejsce, wskazanie świadków – i to też nie jest wystarczające, no bo świadkowie czasem się mylą – ale przede wszystkim wykazanie, że chciano osiągnąć korzyść. Wtedy dopiero sąd jak gdyby rozstrzyga, czy to działanie miało motywację prowadzącą do jakiegoś efektu, czyli korzyści.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.  
Więcej pytań nie ma.  
Dziękuję panom senatorom.

Projekt tej ustawy został wniesiony przez rząd. Do prezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony prezes Rady Ministrów. Przedstawicielem rządu jest pani minister Elżbieta Radziszewska.

Czy pani minister pragnie zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy i przedstawić stanowisko rządu?

(marszałek B. Borusewicz)

Proszę bardzo.

Pani Minister, widzę, że jest pani kontuzjowana, to może będzie pani mówiła na siedząco, z miejsca.

(Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Elżbieta Radziszewska: Nie, Panie Marszałku.)

Tak? To proszę uprzejmie. Proszę bardzo, Pani Minister.

**Sekretarz Stanu  
w Kancelarii  
Prezesa Rady Ministrów  
Elżbieta Radziszewska:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Bardzo dziękuję w imieniu rządu za pracę w obu komisjach senackich nad tą ustawą. Bardzo dziękuję za wprowadzone poprawki oprócz jednej. Prosiłabym państwa senatorów o uwzględnienie wszystkich poprawek, które zostały wniesione przez Komisję Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, a odrzucenie jednej poprawki, która została wniesiona podczas prac Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, poprawki pierwszej, która poszerza katalog wyłączeń spod przepisów o zasadzie równego traktowania. Obawiam się, że wprowadzenie tego typu zapisu, chociaż zgodnego z naszą konstytucją – to nie oznacza jednak, że za każdym razem i do każdej ustawy tego typu zapisy musimy wprowadzać – może nas narazić na zakwestionowanie przepisów tej ustawy przed sądem europejskim.

Chciałabym jeszcze raz podziękować za konstruktywną pracę, bo rzeczywiście, jak mówił pan senator Augustyn, grożą nam wysokie kary. Chodzi o to, żeby ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia, a przecież pan prezydent musi jeszcze mieć czas na jej podpisanie. Bardzo dziękuję za pracę nad tą bardzo trudną ustawą.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Pani Minister.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do przedstawiciela rządu.

Pan senator Majewski... Jaworski. Przepraszam, Panie Senatorze.

**Senator Kazimierz Jaworski:**

Dziękuję bardzo.

Pani Minister! Panie Marszałku! Chciałbym trochę uspokoić panią minister co do tego, że gdy wpisujemy literalnie definicję moralności publicznej, która, jak pamiętamy, została w wyniku decyzji większości wpisana do konstytucji, to może-

my być narażeni na... właśnie, nie wiem, na co. Dlatego też myślę, że powinniśmy odważnie przyjmując to sformułowanie z konstytucji w tym doprecyzowaniu art. 8 ust. 2. Dziękuję bardzo.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.

A czy ma pan pytanie, Panie Senatorze?

(Senator Kazimierz Jaworski: Tak.)

To proszę bardzo.

**Senator Kazimierz Jaworski:**

Właśnie, Pani Minister: na czym opiera się ta obawa? Czym kieruje się pani minister, że obawia się włączenia do ustawy zapisu z konstytucji, która jest aktem nadrzędnym...

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję bardzo.

(Senator Kazimierz Jaworski: Dziękuję.)

Pan senator Rulewski, proszę.

**Senator Jan Rulewski:**

Ponieważ nie byłem usatysfakcjonowany odpowiedzią na posiedzeniu komisji w sprawie art. 7, jeszcze raz zapytam. Pani Minister, jakie jest pani stanowisko wobec wykluczenia w art. 7 wieku jako kategorii, która nie powinna oznaczać możliwości dyskryminacji w zakresie opieki zdrowotnej, oświaty i szkolnictwa wyższego?

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu  
w Kancelarii  
Prezesa Rady Ministrów  
Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję bardzo.

Od razu odpowiem na pytanie pana senatora Rulewskiego. Jak sam tytuł tej ustawy wskazuje, ona odnosi się tylko do zapisów dyrektyw, które wdrażają w życie zasadę równego traktowania. W zapisach prawa europejskiego co do tej kategorii kryterium wieku nie jest wprowadzone. Oczywiście polska strona może tego typu kryterium wprowadzić, ale pod jednym warunkiem: że będzie jasno sprecyzowane, kiedy nie można złamać zasady równego traktowania, gdy kryterium jest wiek, a kiedy taka zasada może być złamana i nie



(sekretarz stanu E. Radziszewska)

narażamy się na mówienie o tym, że złamaliśmy zasadę równego traktowania. A więc trzeba byłoby uwzględnić wyłączenia. Taka poprawka mogłaby być przyjęta i mogłaby poszerzyć tę kwestię, wykroczyć poza dyrektywy, bo na to prawo europejskie, że tak powiem, zezwala i pozwala, zostawia swobodę decyzji każdemu z państw. Niemniej jednak ta poprawka, o której była dyskusja na posiedzeniu komisji, mogłaby być wprowadzona pod warunkiem, że byłaby ona uzupełniona o przepisy w innych artykułach tej ustawy, doprecyzowujące, kiedy jest naruszenie, a kiedy nie ma naruszenia zasady równego traktowania w dostępie do opieki zdrowotnej, oświaty i szkolnictwa wyższego. Bo też mówimy o wąskiej kategorii, która jest zawarta w przepisach europejskich.

Co do pytania pana senatora Jaworskiego powiem tak. Ten artykuł w ustawie, o którym mówimy... Ja cały czas do tego wracam, powtarzam, że to nie jest ustawa, która dotyczy wszystkich spraw związanych z zasadą równego traktowania, bo w kilkudziesięciu innych ustawach mamy już tego typu przepisy. Ta ustawa jest tylko uzupełnieniem służącym wdrożeniu wszystkich przepisów z dyrektyw europejskich; tych przepisów, których nie udało nam się w ciągu dziesięciu ostatnich lat wdrożyć do polskiego porządku prawnego. Prawo unijne mówi jedno: można poszerzać stosowanie zasady równego traktowania, ale nie można jej ograniczać. W katalogu przepisów europejskich – a w tym przypadku, w artykule, o którym mówił pan senator, mówimy o wdrożeniu przepisu Unii Europejskiej – mówimy o wyłączeniu, o tym, że nie stanowi naruszenia zakazu nierówne traktowanie ze względu na religię, wyznanie, światopogląd, niepełnosprawność, wiek i orientację seksualną w zakresie podejmowania środków koniecznych w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa publicznego i porządku, ochrony zdrowia oraz, i tu jest ta poprawka, moralności publicznej – rzeczywiście zgodnie ze sformułowaniem konstytucyjnym. Obawiam się, że to niewiele zmienia, jeśli chodzi o rozumienie przepisów tej ustawy, a może stanowi podstawę do zakwestionowania wdrożenia tego przepisu, ponieważ poszerza się tu katalog o moralność publiczną bez zawarcia definicji moralności publicznej w słowniczku przypisanym do tej ustawy. Jak państwo wiecie, niezależnie od istnienia różnych definicji każda ustawa zawiera katalog, słowniczek, w którym jasno jest wytłumaczone, jak które pojęcie należy rozumieć na użytek danej ustawy. Zresztą w tej ustawie w słowniczku też mamy podane definicje kilku pojęć, mimo że w innych ustawach są one określone lub są zapisy w konstytucji, na przykład jeśli mówimy o zakazie dyskryminacji. Bardzo dziękuję.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.  
Pan senator Rulewski.

**Senator Jan Rulewski:**

Przepraszam, że może będę zbyt wulgarny, jeśli jednak ponowię zapytanie, to w takiej formie felietonowej. Czy w przypadku niezapisania w tym art. 7 sprawy zwłaszcza opieki zdrowotnej będzie tak, że młodzieży nie będziemy musieli leczyć, a starym nie damy medykamentów?

**Sekretarz Stanu  
w Kancelarii  
Prezesa Rady Ministrów  
Elżbieta Radziszewska:**

Nie, Panie Senatorze, takiej zasady nie można stosować.

**Senator Bogdan Borusewicz:**

Czy jeżeli nie zapiszemy tej poprawki pana senatora Jaworskiego, jak rozumiem, bo poprawka dotycząca ograniczeń w sprawie moralności jest pana poprawką, to będzie to oznaczać, że...

(Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Elżbieta Radziszewska: Można działać niemoralnie.)(Wesołość na sali)

Nie, nie.

...Że ten zapis w konstytucji przestaje obowiązywać?

(Senator Tadeusz Gruszka: Nie, konstytucja jest nadrzędna.)

No oczywiście. Przepraszam, to jest pytanie retoryczne.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Pytanie pana senatora Rulewskiego i odpowiedź na nie już były.

**Sekretarz Stanu  
w Kancelarii  
Prezesa Rady Ministrów  
Elżbieta Radziszewska:**

W innych przepisach polskiego prawa są zawarte jasne zasady dostępu do świadczeń zdrowotnych, między innymi w ustawie poświęconej tylko tej kwestii. To, że czegoś nie ma w tej ustawie, nie oznacza, że nie ma tego w innych ustawach. W przypadku dostępu do świadczeń medycznych wszystkie zasady dostępu są zawarte w tamtej ustawie i w rozporządzeniach przypisanych zgodnie z delegacjami do ustawy o świadczeniach medycznych finansowanych z pieniędzy publicznych.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Pani Minister.

Więcej pytań nie ma.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców.

Przemówienie senatora w dyskusji nie może trwać dłużej niż dziesięć minut.

Podpisane wnioski o charakterze legislacyjnym senatorowie składają do marszałka Senatu do momentu zamknięcia dyskusji.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Łukasza Abgarowicza.

**Senator Łukasz Abgarowicz:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pani Minister! Panie i Panowie Senatorowie!

Chcę bronić poprawki, którą złożyłem, a która skreśla ust. 3 w art. 14, wprowadzający zasadę odwróconego dowodu. Uważam, że taki zapis jest zachętą dla ludzi nieuczciwych, dla świata przestępczego do stosowania pomówienia zarówno w stosunku do osób publicznych, jak i zamożnych w celu szantażowania ich, w celu uzyskania korzyści. Jeżeli zgłosi się kobieta z rozdartą bluzką i powie, że przed chwilą siedziała w niemonitorowanej windzie z jakimś senatorem – co może być prawdą, bo mogła wsiąść do takiej windy – czy z jakąś inną osobą publiczną... Jeżeli takie zdarzenie powtórzy się na przykład po dwóch tygodniach w innym miejscu i z inną kobietą, to człowiek prawdopodobnie zostanie skazany albo ugrzęźnie w bardzo długim procesie. A więc może to być narzędzie do eliminowania przez świat przestępczy niewygodnych ludzi publicznych, usuwania ich z funkcji, może to również być narzędziem szantażu po to, żeby uzyskać rozmaite cele, korzyści materialne. Uważam, że jest to zbyt daleko posunięty zapis, uważam też, że uprawdopodobnienie tego typu okoliczności jest zbyt łatwe i zbyt różnie może być traktowane przez organy ścigania, bo najpierw to one będą podejmowały śledztwo, a potem, jak wiemy, jest już prasa, jak to się u nas dzieje itd. Krótko mówiąc, uważam, że to będzie musiało, po pierwszym czy po drugim takim zdarzeniu, doprowadzić do tego, że osoby publiczne będą unikać kontaktu z ludźmi. Jak będą swoje funkcje pełnił senatorowie i posłowie, którzy na początek zwolnią ze swojego otoczenia kobiety, jeżeli są one w ich biurach, i będą ich unikać, a panie zwolnią panów, bo może to przecież funkcjonować w dwie strony? Oni potem będą unikali jak ognia kontaktu z ludźmi, właściwie będą musieli chodzić z przyzwioitką, żeby być bezpiecznymi, nigdy nie będą mogli być bez świadka w żadnym miejscu, nawet wsiadając do windy. Jak pan marszałek

będzie musiał być odprowadzany na przykład przez kierowcę do swojego domu po to, żeby mieć pewność, że nie zajdzie tego typu okoliczność... Zatem proszę o poparcie poprawki, którą składam, i stosowanie normalnej, zdrowej zasady udowodnienia winy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję bardzo.

Pani minister po zakończeniu dyskusji będzie mogła odnieść się do złożonych poprawek.

Pan senator Mieczysław Augustyn.

Proszę bardzo.

**Senator Mieczysław Augustyn:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Pani Minister!

Chciałbym poruszyć dwie kwestie. Pierwsza to dyskryminacja ze względu na wiek. Otóż chciałbym uspokoić tych, którzy się niepokoją, że nie wpisano tego w art. 7 i w wielu innych artykułach, przede wszystkim dlatego, że ogólna zasada niedyskryminacji ze względu na wiek jest tam wpisana, a wyłączenie jest szczególne. Rzeczywiście jest tak, że w tej analizie, o której wspomniałem w sprawozdaniu, a której dokonywał zespół działający przy Rzeczniku Praw Obywatelskich, wskazuje się obszar oświaty czy w ogóle edukacji oraz obszar opieki zdrowotnej jako te, w których często dochodzi do naruszenia zasady równego traktowania. Ale chcę też Wysoki Senat poinformować, że pani minister, pełnomocnik rządu do spraw równego traktowania, powołała swój własny, specjalny zespół, który rozpoczyna monitorowanie kwestii dyskryminacji ze względu na wiek. I chcę przypomnieć, że właśnie ta ustawa daje pani minister możliwość zgłaszania odrębnych aktów prawnych, które by ściślej i dokładniej regulowały te kwestie.

Dlatego, moim zdaniem, trzeba troszkę poczekać? Bo chodzi o miejsca wrażliwe. Bo za tego typu zapisami idą czasami potężne koszty. Rozpętamy też, być może, dyskusję na temat tego, od jakiego wieku należy zapobiegawczo wprowadzić na przykład badania ginekologiczne, do jakiego wieku inne kwestie z medycznego punktu widzenia mają uzasadnienie, a które nie mają. Jak wiemy, są to bardzo trudne sprawy. Narodowy Fundusz Zdrowia ma fachowców, pełnomocników do poszczególnych schorzeń i podejmuje decyzje. To troszeczkę tak, jak w systemie emerytalnym. Można by powiedzieć, że wiek emerytalny powinien być równy w przypadku wszystkich, jednak Trybunał Konstytucyjny uznał całkiem niedawno, że niekoniecznie musi tak być i nie ma to związku z naruszeniem zasady równego trakto-

(senator M. Augustyn)

wania w systemie emerytalnym. Są możliwe różnice w odniesieniu do poszczególnych grup. I tak samo jest tutaj.

Jestem przekonany, że prace tego zespołu ruszą, Panie Senatorze. Jestem w tym zespole. Mówię to jako przewodniczący Parlamentarnego Zespołu do spraw Osób Starszych. Proszę mi wierzyć, że będziemy czuwać nad tym, żeby do aktów dyskryminacji w obszarach, o które pan się troszczy, nie dochodziło.

Rzeczywiście nie odniosłem się do poprawki dotyczącej moralności publicznej. Przepraszam, Panie Senatorze – mówię teraz do pana senatora Jaworskiego. Ta poprawka przeszła w naszej komisji, ale ja nie rekomenduję państwu przyjęcia tej poprawki. Po pierwsze, chciałbym jeszcze raz podkreślić, że wykroczylibyśmy poza materię ustawy. Ustawa mówi o wdrożeniu przepisów Unii Europejskiej, a tak jak pani minister wspomniała, tego w tych przepisach nie ma. Po drugie, skoro tego tam nie ma, to moglibyśmy się narażać na to, że cały wysiłek włożony w spełnienie wymogów Unii Europejskiej w tym zakresie, zostanie zakwestionowany. A po trzecie – chciałbym tu podkreślić zdanie pani minister – tak naprawdę w sensie materialnym niewiele to zmienia. Proszę przeczytać przepis art. 8 do końca. Końcowe zdanie jest takie – odniosę się do pierwszej części – że to wyłączenie dotyczy spraw z zakresu zapobiegania działaniom podlegającym sankcjom karnym w zakresie określonych przepisów. Naruszenie moralności publicznej jest w polskim systemie prawnym karane na mocy innych przepisów. Tak naprawdę ten łagodniejszy zakres powoduje, że mieścimy się w ramach określonych dyrektywami. A w gruncie rzeczy te kwestie, o które pan senator się zajął i z powodu których zgłosił poprawkę, w moim przekonaniu są uwzględnione w tej ustawie, należy jednak wziąć pod uwagę brzmienie całego tego przepisu. Dlatego osobiście uważam, że z tych powodów – z powodu regulaminowego, ze względu na brzmienie tego przepisu i z tego powodu, by nie narażać się na odrzucenie tego przez Unię Europejską, która niewątpliwie będzie bardzo wnikliwie przyglądać się naszej ustawie – apeluję do Wysokiej Izby, żebyśmy jednak wstrzymali się z przyjęciem tej poprawki dotyczącej moralności publicznej. Dziękuję bardzo.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję bardzo.

Więcej zgłoszeń do dyskusji nie było.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku informuję, że pan senator Ryszard Knosala złożył swoje przemówienie do protokołu\*, a wniosek o charakterze legislacyjnym zgłosił pan senator Łukasz Abgarowicz.

Zamykam dyskusję.

Czy przedstawiciel rządu chce się ustosunkować do przedstawionych wniosków legislacyjnych?

Proszę bardzo, Pani Minister.

### **Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Elżbieta Radziszewska:**

Panie Marszałku! Panowie Senatorowie!

Chciałabym zabrać głos tylko w celu wyjaśnienia wątpliwości, które towarzyszyły wypowiedzi pana senatora Abgarowicza. Żałuję, że go w tej chwili nie ma, bo jednak apelowałabym o wycofanie tej poprawki. Tego typu rozwiązanie prawne istnieje już w polskim porządku prawnym, w kodeksie pracy. Mówimy tam o uprawdopodobnieniu dyskryminacji w zatrudnieniu, ale jest tam również mowa o molestowaniu i molestowaniu seksualnym. Uprawdopodobnienie nie oznacza tylko powiedzenia, że ktoś mi coś zrobił, że ktoś mnie molestował. Trzeba jednak przedstawić dowody, może o mniejszym ciężarze, ale dowody. W art. 14 tej ustawy mówimy o odwróceniu ciężaru dowodu, dalsze artykuły przewidują wprowadzenie instytucji odszkodowania za naruszenie zasady równego traktowania. Jasno jest tu napisane, że do postępowań o naruszenie zasady równego traktowania stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego. I to dotyczy tylko i wyłącznie tego obszaru prawa, czyli prawa cywilnego. W związku z tym nie ma zagrożenia, że wkroczy się na rejon prawa karnego, gdzie regulacje są już inne. I w przypadku uprawdopodobnienia toczy się postępowanie przed sądem; to nie jest tak, że ktoś pomawia o coś drugą osobę. Oczywiście takie przypadki, że jedna osoba pomawia drugą osobę, naruszając jej dobra osobiste, mogą się zdarzyć i również dzisiaj mamy z nimi do czynienia. W tym przypadku rozstrzygnięcie za każdym razem będzie przed sądem cywilnym, jednak uprawdopodobnienie działania wbrew zasadzie równego traktowania nie oznacza nieprzedstawienia jakichkolwiek dowodów winy.

Ta poprawka, jak myślę, trafi do komisji. Bardzo nad tym ubolewam, bo inaczej można byłoby już teraz głosować nad poprawkami, a nam zależy na czasie. No, ale pana senatora Łukasza Abgarowicza nie ma, więc... Wykreślenie tych przepisów nie ma żadnych szans powodzenia z uwagi na to, że wszystkie dyrektywy unijne bardzo po-

\* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.



(sekretarz stanu E. Radziszewska)

ważnie podchodzą do kwestii dochodzenia przez ofiary dyskryminacji ich praw. W każdym przypadku nieprzestrzegania zasady równego traktowania wymagane jest od państwa danie większej szansy ofierze niż sprawcy. Dyrektywy domagają się od państw wprowadzenia w ustawodawstwie krajowym zasady odwróconego dowodu. Bardzo dziękuję.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Ponieważ został zgłoszony wniosek o charakterze legislacyjnym, proszę Komisję Rodziny i Polityki Społecznej oraz Komisję Praw Człowieka, Praworządności i Petycji o ustosunkowanie się do przedstawionego wniosku i przygotowanie wspólnego sprawozdania.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1016, a sprawozdanie komisji w druku nr 1016A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, pana senatora Zbigniewa Meresa, o przedstawienie sprawozdania komisji.

### **Senator Zbigniew Meres:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie i Panowie Senatorowie!

Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej dotyczące ustawy o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej odbyła posiedzenie odnośnie do przedmiotowej ustawy w dniu 18 listopada bieżącego roku. Celem ustawy jest implementacja do prawa polskiego dyrektywy Rady 2008/114/WE z dnia 8 grudnia 2008 r. w sprawie rozpoznawania i wyznaczania europejskiej infrastruktury krytycznej oraz oceny potrzeb w zakresie poprawy jej ochrony. Projekt przewiduje wprowadzenie definicji europejskiej infrastruktury krytycznej – w skrócie EIK – opartej na już istniejącej w ustawie definicji infrastruktury krytycznej, a zmienianej w tym projekcie. Przez EIK należy rozumieć infrastrukturę krytyczną zlokalizowaną na terytorium państw członkowskich Unii Europejskiej, której zakłócenie lub

zniszczenie miałyby istotny wpływ na co najmniej dwa państwa członkowskie.

Opisana w załączniku trzecim do dyrektywy procedura rozpoznawania przez państwa członkowskie europejskiej infrastruktury krytycznej przewiduje cztery etapy. W celu rozpoznania potencjalnej europejskiej infrastruktury krytycznej dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa sprawdza po kolei wymogi na poszczególnych etapach. Warunkiem koniecznym do zastosowania wymogów na kolejnym etapie jest spełnienie przez infrastrukturę krytyczną wymogów sprawdzanych na poprzednich etapach. Na pierwszym etapie brane są pod uwagę kryteria sektorowe określone w niejawniej części niewiążących wytycznych do implementacji dyrektywy Rady w sprawie rozpoznawania i wyznaczania europejskiej infrastruktury krytycznej oraz oceny potrzeb w zakresie poprawy jej ochrony. Na drugim etapie stosuje się definicję infrastruktury krytycznej, przez którą należy rozumieć systemy oraz wchodzące w ich skład powiązane ze sobą funkcjonalnie obiekty, w tym obiekty budowlane, urządzenia, instalacje, usługi kluczowe dla bezpieczeństwa państwa i jego obywateli oraz służące zapewnieniu sprawnego funkcjonowania organów administracji publicznej, a także instytucji i przedsiębiorstw. Na trzecim etapie stosuje się transgraniczny element definicji europejskiej infrastruktury krytycznej w odniesieniu do oceny infrastruktury, która przeszła dwa pierwsze etapy procedury. Na czwartym etapie brane są pod uwagę kryteria przekrojowe, o których mowa w art. 6a ust. 1 pkt 4 przedmiotowego projektu. W związku z tym w projekcie zdefiniowano także pojęcia kryteriów sektorowych i kryteriów przekrojowych, które stanowią podstawowe wskaźniki rozpoznania europejskiej infrastruktury krytycznej.

Przez kryteria sektorowe należy rozumieć „progi liczbowe ustalone przez Komisję Europejską i państwa członkowskie Unii Europejskiej, charakteryzujące parametry, wchodzących w skład systemów infrastruktury krytycznej obiektów, urządzeń oraz instalacji lub funkcje realizowane przez te obiekty, urządzenia oraz instalacje, warunkujące identyfikację infrastruktury krytycznej”. Z kolei kryteria przekrojowe – w zakresie przybliżonych progów ustalonych przez Komisję Europejską i państwa członkowskie Unii Europejskiej – obejmują: po pierwsze, kryterium ofiar w ludziach, oceniane w odniesieniu do ewentualnej liczby ofiar śmiertelnych lub liczby rannych; po drugie, kryterium skutków ekonomicznych, oceniane w odniesieniu do znaczenia strat ekonomicznych lub pogorszenia jakości towarów lub usług, w tym potencjalnych skutków ekologicznych; po trzecie, kryterium skutków społecznych, oceniane w odniesieniu do wpływu na zaufanie opinii publicznej, cierpienie fizycznych osób i zakłó-

(senator Z. Meres)

cenia codziennego życia, w tym utraty podstawowych usług.

Na dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa nałożony zostaje obowiązek bieżącego rozpoznawania potencjalnej europejskiej infrastruktury krytycznej, we współpracy z ministrami i kierownikami urzędów centralnych odpowiedzialnymi za systemy zaopatrzenia w energię i paliwa oraz transportowych i komunikacyjnych, oraz informowania o wyznaczeniu potencjalnej europejskiej infrastruktury krytycznej państw członkowskich Unii Europejskiej, na które może mieć ona wpływ. EIK wyznaczona będzie w drodze uchwały Rady Ministrów.

Projekt skierowano do uzgodnień międzyresortowych w lutym 2010 r. w celu uzgodnienia uwag zgłoszonych między innymi przez Rządowe Centrum Legislacji oraz ministra spraw zagranicznych i ministra infrastruktury. W wyniku zgłoszonych wątpliwości odnośnie do zgodności projektowanej definicji europejskiej infrastruktury krytycznej z dyrektywą oraz wskazania terminu zakończenia procesu wyznaczania europejskiej infrastruktury krytycznej MSWiA wystąpiło dodatkowo do Ministerstwa Spraw Zagranicznych o opinię w tej sprawie. Departament Unii Europejskiej MSZ potwierdził zgodność projektu z prawem unijnym. Ustawa o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym, która pochodziła z przedłożenia rządowego, uchwalona została przez Sejm na siedemdziesiątym siódmym posiedzeniu w dniu 29 października bieżącego roku. Ustawa nie budziła kontrowersji.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej wnosi o przyjęcie przedmiotowej ustawy bez poprawek. Panie Marszałku, Panie i Panowie Senatorowie, dziękuję za uwagę. (Oklaski)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

(Senator Stanisław Bisztyga: Krótkie pytania.)

Pan senator Bisztyga zgłasza takie zapytanie. Proszę bardzo, Panie Senatorze.

### **Senator Stanisław Bisztyga:**

Panie Generale, Panie Senatorze Sprawozdawco!

Czy byłby pan uprzejmy to, co pan tak pięknie powiedział, podsumować dwoma, trzema krótkimi zdaniem? Chodzi mi o przybliżenie pojęcia infrastruktury krytycznej i kryteriów, bo jakoś nie umiałem sobie z tym poradzić. Czy to są takie same kryteria jak unijne, czy one są takie same jak

nasze? To wszystko zostało bardzo pięknie powiedziane, ale czy byłby pan uprzejmy przekazać to prostym, nieskomplikowanym językiem? Dziękuję bardzo.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.  
Proszę bardzo.

### **Senator Zbigniew Meres:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Najprościej wyrażając termin infrastruktury krytycznej – jaki subiektywnie mi się nasuwa – powiem, że to jest wszystko to, co warunkuje normalną, bezpieczną egzystencję i co jest związane z niezakłóconym funkcjonowaniem administracji państwowej i poszczególnych organów państwa. Przy czym jeżeli chodzi o definicję infrastruktury krytycznej na poziomie krajowym, która w porównaniu z zapisem we wcześniejszej ustawie została nieco zmieniona, są w niej zawarte wszystkie elementy wymienione w art. 3 pkt 2 lit. a–k, zaś definicja europejskiej infrastruktury krytycznej w tym przypadku dotyczy, można powiedzieć, tylko dwóch podstawowych elementów. Jeden z nich odnosi się do kwestii związanych z zaopatrzeniem w energię, surowce energetyczne i paliwa, a drugi odnosi się do kwestii infrastruktury związanych z transportem. Zostało to szczegółowo określone w art. 3 pkt 2a. (Oklaski)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Nie ma więcej chętnych do zadania pytań. (Senator Zbigniew Meres: Dziękuję bardzo.)

Projekt tej ustawy został wniesiony przez rząd. Do prezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister spraw wewnętrznych i administracji.

Czy pan minister Zbigniew Sosnowski pragnie zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy?

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Zbigniew Sosnowski:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Chciałbym przede wszystkim podziękować panu senatorowi sprawozdawcy za bardzo rzeczowe przedstawienie ustawy. Jej projekt został wniesiony przez ministra spraw wewnętrznych i administracji, a opracowany został przez Rządowe Centrum Bezpieczeństwa. Co bardzo



(podsekretarz stanu Z. Sosnowski)

istotne, jest on wypełnieniem dyrektywy europejskiej.

Odpowiadając na pytanie dotyczące kryteriów, które zadał pan senator, chcę zwrócić uwagę na fakt, iż jeśli chodzi o kryteria w tej ustawie, nie ma jasno zapisanych kryteriów decydujących o tym, co zaliczamy do infrastruktury krytycznej. Dlaczego tego nie ma? Albowiem kryteria dotyczące określania europejskiej infrastruktury krytycznej są objęte ustawą o ochronie informacji niejawnych i objęte klauzulą „zastrzeżone”. Oczywiście te kryteria zna Rządowe Centrum Bezpieczeństwa i są one jasno określone, tylko że te kryteria nie są jawne, dlatego państwo nie możecie doszukać się ich w projektowanej ustawie.

Dziękuję serdecznie, Panie Marszałku.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.

Więcej pytań nie ma.

Dziękuję, Panie Ministrze.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców. Przemówienie senatora nie może być dłuższe niż dziesięć minut, a podpisane wnioski o charakterze legislacyjnym należy zgłaszać do marszałka Senatu do momentu zamknięcia dyskusji.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu.

Zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Marek Ziółkowski)

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Wysoka Izbo, **przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzeciego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

Tekst to druk nr 1026, sprawozdania komisji – nr 1026A i 1026B.

Proszę w tej chwili sprawozdawcę Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, pana senatora Piotrowicza – proszę bardzo, Panie Senatorze – o przedstawienie sprawozdania komisji, a następnie także sprawozdania mniejszości komisji. Pan senator będzie przedstawiał oba te wnioski, tak?

(Senator Stanisław Piotrowicz: Tak, tak.)

Tylko proszę je starannie oddzielić.

Proszę bardzo.

### **Senator Stanisław Piotrowicz:**

Panie Marszałku! Panie, Panowie Senatorowie!

Opiniowana ustawa nowelizuje ustawę z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawę z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

Celem ustawy jest usprawnienie postępowania administracyjnego przez eliminację istniejących ograniczeń, stworzenie możliwości skarżenia nie tylko samej bezczynności organu administracji publicznej, ale również prowadzenia przez te organy postępowania w sposób przewlekły, bez uzasadnienia długotrwały, przy jednoczesnym zmotywowaniu stron postępowania do bardziej czynnego ich udziału.

Ustawa eliminuje istniejące luki prawne w kodeksie, dokonując ich wypełnienia w oparciu o ukształtowane orzecznictwo i literaturę przedmiotu, mając również na względzie opinie praktyków. Cel ten zostanie zrealizowany między innymi przez: rezygnację z niesprawdzających się w praktyce konstrukcji prawnych, podkreślenie większej aktywności stron postępowania, doprecyzowanie przepisów w zakresie określenia trybu i formy czynności procesowych, a także uwzględnienie orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego wyłączenia pracowników organów administracji, wprowadzenie instytucji pełnomocnika do doręczeń oraz zasady, że doręczeń dokonuje się tylko jednemu pełnomocnikowi, rozstrzygnięcie o formie postanowienia dla odmowy wszczęcia postępowania, a także ograniczenie prawa zaskarżania niektórych postanowień. Nadto ustawa wprowadza rozszerzenie prawa do wglądu w akta sprawy administracyjnej, wprowadzenie możliwości niezawiadamiania skarżącego o sposobie załatwienia skargi, jeżeli skarga jest tożsama treściowo ze skargą wcześniej uznaną za bezzasadną. Ustawa wprowadza również skargę na przewlekłe prowadzenie postępowania.

Przedmiotowa ustawa ma wejść w życie po upływie trzech miesięcy od dnia ogłoszenia.

Komisja Praw Człowieka Praworządności i Petycji rozpoznała niniejszą ustawę w dniu 10 listopada 2010 r. Do ustawy wprowadzono, zgodnie z sugestią Biura Legislacyjnego, jedenaście poprawek. W zdecydowanej większości są to poprawki o charakterze legislacyjnym, doprecyzującym. I tutaj chcę podkreślić, że odnośnie do wprowadzenia tych poprawek była akceptacja ze strony rządowej, co, jak myślę, też ma istotne znaczenie.

Dwie poprawki można określić jako poprawki poniekąd merytoryczne. Jedna z nich to poprawka przedstawiona w druku nr 1026A jako trzecia, w której skreśla się obowiązek doręczenia decyzji o zawieszeniu postępowania i podjęciu postępowania, zawiadomienia innego organu admini-

(senator S. Piotrowicz)

stracyjnego, który, można powiedzieć, wydawał incydentalne decyzje w tej sprawie. Wydaje się, że jest to zbędna regulacja i dlatego zrezygnowano z takiego obowiązku. Również poprawka czwarta jest poprawką merytoryczną, mianowicie zrezygnowano z określenia „odmowa uzupełnienia decyzji”.

Jeżeli chodzi o poprawkę mniejszości, to dotyczy ona art. 1 w pktcie 16 lit. b, w §3 skreśla się wyraz: „odmowy”.

Komisja proponuje, aby Wysoki Senat raczył przyjąć ustawę wraz z poprawkami wyszczególnionymi w pktkach od 1 do 11.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pan senator Bohdan Paszkowski jest sprawozdawcą Komisji Ustawodawczej.

Panie Senatorze, proszę bardzo.

### **Senator Bohdan Paszkowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisja Ustawodawcza rozpatrywała ustawę o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi 17 listopada roku bieżącego i wniosła do niej jedenaście poprawek. Te poprawki, jeżeli chodzi o ich treść, w zasadzie pokrywają się z poprawkami Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji. Gros tych poprawek wzięło się z uwag naszego Biura Legislacyjnego. One nie dotyczą, powiedzmy, kwestii merytorycznych, tylko zasad techniki legislacyjnej. I właściwie można powiedzieć, że poprawki od pierwszej do dziewiątej wynikają z tego, że Biuro Legislacyjne zaproponowało po prostu inną redakcję przepisów, z uwzględnieniem zasad techniki legislacyjnej. I to miało skutek właśnie w postaci tychże poprawek.

Są również poprawki dotyczące już nie samego kodeksu postępowania administracyjnego, ale ustawy – Prawo o ustroju sądów administracyjnych oraz ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. I w zasadzie tu są, jak wnoszę, te trzy ostatnie... W zasadzie dwie ostatnie... Nie, trzy ostatnie, dobrze mówiłem... A nie, dwie ostatnie poprawki. W tym zakresie też były odniesienia stricte legislacyjne. Więcej poprawek nie wnosiliśmy.

Tutaj mój przedmówca odnosił się do treści samej ustawy z dnia 29 października, do zmiany ustawy o kodeksie postępowania administracyjnego i prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Można tylko dopowiedzieć, tak już najkrócej, że ustawa skupia się z jednej strony na wyeliminowaniu tych przepisów, które przez

sposób, nazwijmy to tak, krytykowany przez praktyków lub też przez doktrynę uniemożliwiały szybsze rozstrzygnięcie w sprawach administracyjnych, a nie było uzasadnienia merytorycznego, aby te przepisy utrzymywać w obecnym kształcie. Choć wydaje się, że wiąże się to, można generalnie powiedzieć, z tym, co jest ujęte w zmianach art. 7 i 8. Jest tam poniekąd pewne odejście od wcześniej ustalonych zasad ogólnych w kodeksie postępowania administracyjnego, który również na organ rozpatrujący w postępowaniach administracyjnych nakładał obowiązek ustalenia prawdy obiektywnej w danej sytuacji faktycznej. A tutaj jest próba przeniesienia większej odpowiedzialności za wyniki postępowania administracyjnego na same zainteresowane strony. Dlatego też takie ustalenie zasad postępowania administracyjnego ma swoje konsekwencje również w konkretnych propozycjach proceduralnych ujętych w dalszych przepisach przedmiotowej ustawy.

W imieniu Komisji Ustawodawczej wnoszę o przyjęcie ustawy wraz z poprawkami, które były przyjęte przez komisję, a są zawarte w druku nr 1026B. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do senatorów sprawozdawców?

Pan senator Knosala, proszę bardzo. Do kogoś to ma pan pytanie, Panie Senatorze?

(Senator Ryszard Knosala: Do pana senatora Paszkowskiego.)

Panie Senatorze Paszkowski, proszę powrócić na mównicę.

Pan senator Knosala zadaje pytania.

### **Senator Ryszard Knosala:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Senatorze, czy na posiedzeniu komisji była dyskutowana sprawa bardzo ważnego pojęcia, które jest tu wprowadzone, pojęcia „przewlekłość”? Jest ono zdefiniowane nie tylko jako uchybienie terminowi, ale mowa jest też o tym, że coś może być przewlekłe rozpatrywane, mimo że dzieje się to w ramach ustalonego terminu, tak należałoby to rozumieć. To jest pojęcie rozmyte i, co jest uzasadnione, budzi ono pewne wątpliwości. Bo jak duże na przykład musiałyby być opóźnienie, żeby daną czynność w toku postępowania można było uznać za przewlekłą, mimo że termin jeszcze nie upłynął? Z tego wynika, że tak należałoby to rozumieć. Czy w toku prac nad przedstawionym projektem ustawy rozważana była możliwość wprowadzenia pewnych ograniczeń w zakresie prawa strony do złożenia zażalenia na przewlekłość postępowania? Można by na przykład ująć to tak, że strona mogłaby się żalić dopiero wtedy, kiedy od ostatniej czynności organu w danym postępowaniu minęło co najmniej siedem dni. Dziękuję.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania do pana senatora? Nie ma. Proszę bardzo, Panie Senatorze. Była o tym mowa, czy nie?

**Senator Bohdan Paszkowski:**

Może nie stawiano tej kwestii tak wprost, to po prostu wiąże się z materiają ustawy. Jak powiedziałem, są pewne nowe rozwiązania dotyczące terminów rozpoznania spraw. O tym jest mowa w zmianach dotyczących art. 35. Wprowadza się nowy paragraf mówiący o tym, że terminy krótsze czy też inne terminy na rozpoznanie sprawy mogą określać przepisy szczególne. I w tym kontekście można również ująć kwestię przewlekłości. Także kwestie związane z postępowaniem skargowym są przedmiotem tej ustawy. Jeżeli chodzi o prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, to w zasadzie zmiany zawarte w ustawie, którą dzisiaj omawiamy, dotyczą trybu składania skargi na przewlekłość lub bezczynność organu prowadzącego postępowanie. To jest rozwiązanie, które ma to uprościć w tym zakresie, które wprowadza również możliwości nakładania grzywny na organ. Powiem tak: jeżeli chodzi o terminy rozpoznania spraw, to kodeks postępowania administracyjnego w art. 35 operuje taką główną zasadą, że „organy administracji publicznej obowiązane są załatwiać sprawy bez zbędnej zwłoki”. To jest generalna zasada. Ale oczywiście później, w dalszych przepisach mówi się, że, powiedzmy, w sprawach wymagających postępowania wyjaśniającego rozstrzygnięcie powinno nastąpić nie później niż w przeciągu miesiąca, w sprawach skomplikowanych – dwóch miesięcy itd., itd. Dodatkowo w przypadku, kiedy w danych terminach nie zostaną podjęte próby rozstrzygnięcia, nakłada się na organy obowiązek wyjaśnienia tej sytuacji, poinformowania strony itd., itd.

Odpowiadając na pana pytanie, powiem, że przewlekłość postępowania czy bezczynność organu definiowana jest w kontekście ustalonych, wyznaczonych w art. 35 terminów, w których organ ma załatwić sprawę. Trzeba pamiętać, że ten termin jest... To nie jest tak, że sprawę powinno się rozstrzygnąć w przeciągu miesiąca, ale zasadniczo powinno się ją rozstrzygnąć niezwłocznie, taki jest podstawowy termin. Dla spraw, które wymagają postępowania wyjaśniającego, maksymalny termin jest do miesiąca i o tym też trzeba pamiętać. W tym kontekście, a w szczególności w kontekście zasady, że rozstrzygnięcie powinno być wydawane niezwłocznie, określa się, w wyniku działań organów czy samej strony, która później ewentualnie skarży bezczynność czy też przewlekłość postępowania, to, czy rzeczywiście

w przypadku rozpatrywanej sprawy organ działa przewlekłe, czy naraził się na zarzut bezczynności. Nie ma jasnej ustawowej definicji, co to jest przewlekłość, bo... Właściwie odpowiedzi można szukać w art. 35, jakiejś definicji negatywnej. To jest w dużej części materia tej ustawy, tutaj wprowadza się, jak podkreśliłem na początku, nowe rozwiązanie, takie, że mogą być inne terminy, określone już w przepisach szczególnych do danych postępowań. Zakładamy, że będą to terminy krótsze, choć teoretycznie, w przypadku jakichś skomplikowanych spraw, wymagających dość rozległego postępowania wyjaśniającego, dowodowego, mogą być to jakieś terminy szczególne dłuższe.

To jest przedmiotem ustawy i, jak mówię, w tym kontekście należy rozpatrywać te wszystkie zmiany. Mam nadzieję, że one przyczynią się – już kończę, Panie Marszałku – do przyspieszenia postępowań administracyjnych. Jest tutaj wiele przepisów, które mają wykluczyć również tak zwane przewlekane postępowania przez strony samego postępowania, czyli pisanie w danych sprawach, powiedzmy, różnych środków zaskarżenia, bo w pewnych przypadkach eliminowane są środki zaskarżenia, lub też wielokrotne pisanie skarg niezawierających nowych elementów itd., itd. Tak więc myślę, że to pozwoli organom administracyjnym szybciej i sprawniej wydawać decyzje. Dziękuję.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję. Rozumiem, że pan senator nie chce przeciągać swojej odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

(*Senator Bohdan Paszkowski: Już skończyłem.*)

Proszę państwa, to jest rządowy projekt ustawy.

Po raz wtóry witam panów ministrów z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, którzy reprezentują rząd, pana Piotra Kołodziejczyka i Zbigniewa Sosnowskiego.

Rozumiem, że pan minister Kołodziejczyk będzie chciał się wypowiedzieć w imieniu rządu.

Zapraszam, Panie Ministrze. Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych  
i Administracji  
Piotr Kołodziejczyk:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Zgodnie z sugestią pana marszałka będę starał się nie przewlekać wypowiedzi.

Chciałbym powiedzieć, że idea tego przedłożenia rządowego, mającego wynikać z doświadczenia zebranego przez najwyższe autorytety, z orzecznictwa sądów i samorządowych kolegiów odwoławczych, było właśnie uproszczenie i przyspie-



(podsekretarz stanu P. Kołodziejczyk)

szenie postępowań. Wszystko zostało uzgodnione z Komisją Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Chciałbym też podziękować senatorom sprawozdawcom, panu senatorowi Piotrowiczowi i panu senatorowi Paszkowskiemu, za bardzo wnikliwe omówienie projektu i poprawek.

Rząd popiera wszystkie poprawki, z wyjątkiem poprawki mniejszości, bowiem w istocie powodowałyby ona coś przeciwnego w stosunku do intencji przedłożenia. Mianowicie wykreślenie wyrazu „odmowy” sprawi, że wprowadzona zostanie możliwość zaskarżenia postanowienia o wznowieniu postępowania, czyli może zaskarżone zostać coś, co pomaga szybciej zakończyć postępowanie. Tak więc, ponieważ wydłużyłoby to cały proces, rząd jest przeciwko tej propozycji. Odnosząc się do sprawozdania Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, rząd zwraca uwagę na to, że poprawka trzecia w istocie może spowodować zwiększenie biurokracji, właśnie z powodu niezawiadomienia organu pracującego nad opinią. Jest to bardzo ważne na przykład w postępowaniach związanych z pozwoleniami środowiskowymi, w przypadku których zawieszenie postępowania może spowodować, że organ wyda opinię, która później, już po wznowieniu postępowania, będzie nieaktualna. Z innych przepisów da się wywieść to, w jaki sposób zawiadomić o tej sprawie organ wydający opinię w postępowaniu. Tak więc rząd poddaje swoją opinię pod rozagę Wysokiej Izby. Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do pana ministra?

Pan senator Knosala, proszę bardzo.

### **Senator Ryszard Knosala:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, chcę zapytać o prawo do wykonywania kopii akt, bowiem kopiowanie ma odbywać się w lokalu organu administracji publicznej w obecności pracownika tego organu. Jeśli ma to być w obecności pracownika, to nie wchodzi w grę wyniesienie dokumentów, tak więc rozumiem, że dany organ będzie musiał udostępnić kopiarke. Interesuje mnie, czy będzie to odpłatne czy nieodpłatne.

Kolejna sprawa. Jako organ administracji publicznej chyba należy tutaj rozumieć ten organ, który w danej chwili prowadzi postępowanie albo jest w posiadaniu akt, a nie jakiś, powiedzmy, organ anonimowy.

Następne pytanie jest troszkę inne. Mianowicie odnotowałem sobie, że w roku 2008 sądy admini-

stracyjne w całym kraju rozpatrzyły dwa tysiące dwieście dwanaście skarg na bezczynność organów administracji publicznej, a w roku 2009 było tych skarg już blisko trzy tysiące, bo dwa tysiące dziewięćset osiemdziesiąt osiem. Czy pan minister ma jakieś informacje na temat tego, czym można byłoby wyjaśnić wzrost liczby skarg na bezczynność, kierowanych do sądów administracyjnych i rozpatrzonych przez nie na przestrzeni lat właśnie 2008-2009? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Czy są jeszcze pytania do pana ministra?

Rozumiem, że nie ma.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Piotr Kołodziejczyk:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku, pytania pana senatora Knosali... Mianowicie w zapisie o udostępnianiu akt w obecności pracownika organu chodzi o to, że jeżeli udostępniamy oryginalne akta, to organ musi zadbać o ich integralność. Musi dopilnować, żeby nie zginęła żadna strona, stąd ta obecność jest wymagana. Jeżeli sporządzane są odpisy, kopie, to – co określają inne przepisy – pobierane są ewentualne opłaty. Jeżeli odbywa się to na podstawie ustawy o dostępie do informacji publicznej, to organ ma prawo do żądania zwrotu kosztów. Jeżeli koszty powielenia dokumentacji są wysokie, wówczas organ może żądać ich pokrycia od wnoszącego o sporządzenie tych odpisów, dokumentując uprzednio koszty poniesione na sporządzenie odpisu.

Kwestia wzrastającej między rokiem 2008 a 2009 liczby skarg na przewlekłość postępowania. Rzeczywiście, jeżeli popatrzeć na tę liczbę, to ona, rok do roku, dosyć istotnie wzrosła. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na to, że urzędy w całej administracji publicznej, wliczając w to administrację rządową i samorządową, wydają rokrocznie miliony decyzji, tak więc te dwa tysiące czy nawet blisko trzy tysiące skarg na przewlekłość postępowania, w odniesieniu do wszystkich decyzji, stanowią zaledwie promil.

Chcę też zwrócić uwagę, że na ten stan składają się dwie sprawy. Pierwszą z nich jest to, że nasze prawo nie jest zbyt spójne i stąd mogą czasami pojawiać się problemy z jego interpretacją, będące przyczyną przewlekłego działania niektórych organów. Drugą sprawą jest wzrastająca świadomość własnych praw wśród klientów administra-

(podsekretarz stanu P. Kołodziejczyk)

cji, czyli stron. Stąd prawdopodobnie rosnąca liczba skarg.

W tym kontekście chciałbym zwrócić państwa uwagę na to, że właśnie przedłożenie rządowe – tak wnikliwie rozpatrzone przez Wysoki Senat i bardzo wnikliwie przeanalizowane przez dwie komisje – zmierza do tego, żeby tę przewlekłość zniwelować. Bo choć ona w liczbach, jako pewien odsetek wszystkich załatwionych spraw, nie ma znaczącego wymiaru, to jednak jest to kilka tysięcy spraw, dotyczących kilku tysięcy osób rocznie. Tak więc do tego zmierza ta inicjatywa rządowa, poparta następnie przez Sejm, a obecnie rozpatrywana przez Wysoki Senat. Dziękuję bardzo.

(Senator Ryszard Knosala: Czy mogę jeszcze...)

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

### **Senator Ryszard Knosala:**

Dziękuję.

Tak trochę ad vocem. Mianowicie obecnie mamy skargi na bezczynność organów w kraju, a po wejściu tej ustawy w życie dojdzie nam grupa skarg związanych właśnie z przewlekłością postępowań. I można powiedzieć, że w skrajnym przypadku ta liczba może się podwoić. Czy sądy administracyjne są na to przygotowane? Pytam o to, bo jednak będzie to związane z czasem, z kadrami, a nawet w pewnym sensie z finansami. Te tysiące skarg, które do tej pory mieliśmy, właściwie będzie można po prostu pomnożyć przez dwa.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Chodzi o to, żeby te wnioski o przewlekłość nie były przewlekłe rozpatrywane, Panie Senatorze. Czy tak?

(Senator Ryszard Knosala: Też, też. Dziękuję.)

Proszę.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Piotr Kołodziejczyk:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Panie Senatorze! Otóż rzeczywiście spodziewamy się, że może wzrosnąć liczba skarg kierowanych do sądu, jednak taka jest konsekwencja objęcia prawą ochroną praw strony do szybkiego załatwienia sprawy.

Senator Paszkowski przytaczał tutaj przepisy kodeksu postępowania administracyjnego, mó-

wiąc o tym, że sprawa powinna być załatwiana bez zbędnej zwłoki. Senator odpowiadał na pytania pana senatora, tak więc nie będę już rozbudowywał tego wątku, nie będę mówił, co oznacza „bez zbędnej zwłoki”. Po prostu strona będzie mogła dzisiaj wyeliminować tak zwane postępowania na zakładkę. Czyli po upływie terminu zawitego w przepisach informuje się strony, że wystąpiono do jakiegoś innego organu i że de facto postępowanie nie postępuje naprzód, rozstrzygnięcie w tym czy w innym kierunku się nie przybliża, strony tkwią w zawieszeniu, a bezczynności wykazać się nie da. Tak więc ochrona praw obywateli może wiązać się z kosztami i prawdopodobnie, jeśli pojawią się problemy z przewlekłością postępowań, rząd będzie na to w projektach budżetów adekwatnie reagował.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Proszę państwa, chciałbym o godzinie 12.00 ogłosić przerwę i zaprosić państwa na otwarcie wystawy „Gdańsk światową stolicą bursztynu”. Potem odbędzie się dyskusja.

Chcę jeszcze tylko zadać pytanie panu senatorowi Kieresowi, który jest jedynym dyskutantem. Bo jeżeli wystąpienie pana senatora nie przekroczyłoby trzech minut, to mógłbym dopuścić pana do głosu przed przerwą, zaś jeżeli byłoby dłuższe...

(Senator Leon Kieres: Wystarczy...)

Trzy minuty?

(Senator Leon Kieres: Tak, nawet dwie.)

Dwie?

W takim razie zapraszam pana senatora. Zakończymy ten punkt i zwolnimy panów ministrów. Mam nadzieję, że jego wysokość marszałek Borusewicz mi wybaczy, jeśli...

Proszę bardzo.

### **Senator Leon Kieres:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie!

Wypada zabrać głos w tej sprawie. Ja już kiedyś tutaj mówiłem, cytując znane powiedzenie niemieckie – nie będę teraz używał języka niemieckiego ze względu na ustawę o języku polskim – że z administracją i z papierami człowiek ma do czynienia od urodzenia aż do śmierci, a nawet i po śmierci. Postępowanie administracyjne w wielu przypadkach dotyczy właśnie sytuacji związanych z naszym życiem, a może przede wszystkim, albo głównie, albo i wyłącznie.

Chcę zwrócić uwagę na kilka kwestii. Pierwsza, o której mówił pan senator Knosala... Administracja nigdy nie upora się, Panie Senatorze, z przewlekłością postępowań i z nieterminowym



(senator L. Kieres)

załatwianiem spraw. Oprócz tego rodzaju remediów, które w tej chwili wprowadza nowelizacja do kodeksu postępowania administracyjnego, ustawodawca, mówiąc ogólnie, stara się sobie z tym radzić, chociażby tak, jak w przypadku działalności gospodarczej, gdzie ustanawia terminy obligujące do załatwienia danej sprawy. Jeżeli organ w terminie ustawowym nie załatwi sprawy, to obywatel lub inna jednostka organizacyjna może podjąć określone działania. Na przykład wpis do rejestru działalności regulowanej powinien być dokonany w ciągu, o ile ja pamiętam, siedmiu dni, a jeżeli organ prowadzący rejestr tego nie robi i nie poinformuje o tym przedsiębiorcy, to przedsiębiorca i tak może podjąć działalność regulowaną.

Druża kwestia, która także przez pana senatora Knosalę została podniesiona, i słusznie, zważywszy na wrażliwość spraw regulowanych przez administrację, to kwestia tych odpisów różnego rodzaju. Ja przypominam państwu – jak się okazuje, nikt nie jest prorokiem we własnym kraju – że to z inicjatywy Senatu została uchwalona ustawa nowelizująca cały szereg różnych ustaw o poświadczeniu dokumentów przez pełnomocników stron w różnych postępowaniach. To ma także usprawnić postępowania, w tym administracyjne, i chronić prawo strony do szybkiego załatwienia sprawy. Popieramy tę ustawę, bo ona dotyczy także nas. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Informuję państwa, że lista mówców została wyczerpana.

Do protokołu głosy swoje złożyli senatorowie Knosala, Bisztyga i Smulewicz\*.

Dyskusję zamykam.

Informuję, że głosowanie w sprawie tej ustawy zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Proszę państwa, dziękuję za obecność w czasie obrad nad tym punktem.

Ogłaszam przerwę do godziny 12.30...

(Głos z sali: Nie... Przecież był wniosek...)

Był? Przepraszam... Tak. Zgłoszono wniosek, muszę w takim razie...

(Głos z sali: Odmiennie wnioski...)

Tak, komisje przedstawiły odmiennie wnioski. Proszę w takim razie Komisję Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisję Ustawodawczą o rozpatrzenie tych wniosków na wspólnym posiedzeniu i przygotowanie sprawozdania.

Głosowanie odbędzie się, jak powiedziałem, pod koniec posiedzenia Senatu. Przepraszam bardzo.

Ogłaszam przerwę do godziny 12.30.

(Przerwa w obradach od godziny 12 minut 04 do godziny 12 minut 31)

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Wysoka Izbo, kończymy przerwę.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czwartego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1017, sprawozdanie komisji w druku nr 1017A.

Pan senator Zbigniew Meres jest sprawozdawcą Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

### **Senator Zbigniew Meres:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej dotyczące ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej, druk nr 1017.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej odbyła posiedzenie w sprawie przedmiotowej ustawy w dniu 18 listopada bieżącego roku.

Projekt ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej powstał w celu rozwiązania zasadniczego problemu, nurtującego Państwową Straż Pożarną od kilku lat, dotyczącego niskich stanów osobowych strażaków na poszczególnych zmianach służbowych w jednostkach interwencyjnych Państwowej Straży Pożarnej. Problemy w tym zakresie odnotowano w związku z wprowadzeniem z dniem 1 lipca 2001 r. czterdziestogodzinnego tygodnia służby w miejsce poprzednio obowiązującego przeciętnie pięćdziesięciogodzinnego tygodnia służby. Wtedy też wydłużono do osiemnastu dni dodatkowy płatny urlop wypoczynkowy, który stanowił rekompensatę z tytułu pełnienia służby w warunkach szczególnie uciążliwych ze względu na przedłużony czas służby. Dla porównania w Policji wymiar dodatkowego urlopu wynosi do trzynastu dni roboczych, w Straży Granicznej do piętnastu dni kalendarzowych.

Z danych przekazywanych na ten temat przez Komendę Główną Państwowej Straży Pożarnej wynika, iż w celu zapewnienia poziomu stanów etatowych na zmianach służbowych z pierwszego półrocza 2001 r., to jest sprzed wejścia w życie przepisu dotyczącego wymiaru czasu służby strażaków Państwowej Straży Pożarnej, potrzebne by-

\* Przemówienia złożone do protokołu – w załączeniu.

(senator Z. Meres)

ło około pięciu tysięcy stu etatów strażaków. W związku z tym od 2005 r. podejmowano działania mające na celu zwiększenie stanów osobowych zmian służbowych w Państwowej Straży Pożarnej. Działania te doprowadziły do zwiększenia stanu etatowego na zmianach służbowych w rozkładzie czasu służby w sumie do dwóch tysięcy dziewięciuset pięćdziesięciu etatów. Niestety problem niedoborów etatowych, wynikający przede wszystkim z konieczności utrzymania stanów osobowych dających gwarancję podjęcia skutecznych działań ratowniczych, nie został definitywnie rozwiązany, czego dowodem są kumulujące się godziny służby pełnionej przez strażaków w liczbie ponad czterdziestu godzin tygodniowo w okresie rozliczeniowym.

Propozycje zawarte w omawianej ustawie o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej, polegające na wprowadzeniu rekompensaty pieniężnej za przedłużony czas służby lub czasu wolnego w odpowiednim wymiarze wraz z ograniczeniem wymiaru dodatkowego urlopu wypoczynkowego z tytułu pełnienia służby w warunkach szkodliwych dla zdrowia lub uciążliwych z maksymalnie osiemnastu dni do trzynastu dni, należy uznać za optymalne z punktu widzenia dalszego funkcjonowania służby, jak również ze względu na skutki finansowe dla budżetu państwa. Nie powodują one wzrostu liczby przyszłych świadczeniobiorców w zakresie zaopatrzenia emerytalnego i innych świadczeń oraz nie powodują konieczności pokrywania kosztów szkoleń, umundurowania, wyposażenia osobistego, środków ochrony indywidualnej dla dodatkowej, nowej grupy strażaków.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ustawa z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej modyfikuje, jak już mówiłem, dotychczas obowiązujące regulacje czasu służby strażaka oraz dodaje w ustawie nową instytucję, Fundusz Wsparcia Państwowej Straży Pożarnej. Fundusz Wsparcia Państwowej Straży Pożarnej utworzony na wzór podobnej konstrukcji prawnej, istniejącej już w ustawie o Policji, będzie państwowym funduszem celowym, składającym się z funduszy: centralnego, wojewódzkich i szkół Państwowej Straży Pożarnej. Przychodami funduszu będą środki finansowe uzyskane przez Państwową Straż Pożarną z wpływów określonych w art. 19b–19d ustawy, pochodzące od jednostek samorządu terytorialnego, organizatorów imprez masowych oraz podmiotów, na zlecenie których szkoły Państwowej Straży Pożarnej wykonują zadania wykraczające poza zakres ich ustawowych zadań. Środki Funduszu Wsparcia Państwowej Straży Pożarnej będą mogły być wykorzystane na pokrywanie wydatków inwestycyjnych, modernizacyjnych i remontowych, kosztów

utrzymania i funkcjonowania jednostek organizacyjnych Państwowej Straży Pożarnej, wypłatę rekompensat za przedłużony czas służby oraz na cele statutowe szkół Państwowej Straży Pożarnej.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej wnosi o przyjęcie ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej bez poprawek. Panie Marszałku, Panie i Panowie Senatorowie, dziękuję za uwagę.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do pana senatora?

Pan senator Bisztyga.

Proszę, pan będzie łaskaw.

### **Senator Stanisław Bisztyga:**

Panie Generale, ja specjalnie przyszedłem, aby uczestniczyć w części poświęconej pytaniom.

Panie Marszałku! Panie Senatorze Sprawozdawco, mam takie pytania. Jest ich wiele, ale ograniczę się może do tych najważniejszych.

Jak pan senator sądzi? Czy to nie jest tak, że powstaje nowy fundusz i w związku z tym przybędzie jeszcze jeden podmiot do podziału pieniędzy? Czy utworzenie tego funduszu dla szkół nie odbędzie się kosztem funduszy, które już istnieją? To jest pierwsze pytanie.

Drugie. Chodzi o czas wolny w zamian za służbę w podwyższonym wymiarze czasu, o to, że będzie można udzielić urlopu również w okresie rozliczeniowym następującym po okresie, w którym strażak pełnił służbę ponad normę. Jaki to będzie okres? Czy to będzie okres jednego miesiąca czy inny? Jak to będzie wyglądało? Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Pan senator Gruszka.

Proszę bardzo.

### **Senator Tadeusz Gruszka:**

Dziękuję bardzo.

Czy komisja zastanawiała się nad dylematem, który ja mam w tej chwili? Z jednej strony ustawa zabiera, a z drugiej strony daje. Daje ona możliwość rekompensaty w nadgodzinach, ale zabiera urlop, ogranicza osiemnastodniowy wymiar urlopu. Jak przebiegała dyskusja nad tym punktem? Bardzo bym prosił o informacje na ten temat.

Drugie pytanie. Za jaki okres będzie ustalana rekompensata? W jakiej liczbie zostaną zrekompensowane strażakom nadgodziny? Czy to jest związane tylko z tegoroczną klęską powodzi, czy też z jakimś okresem wstecz? Jaki okres to obejmie?

(senator T. Gruszka)

mie i jaka to jest liczba godzin wypracowanych przez strażaków?

I ostatnie pytanie. Jak strona społeczna ustosunkowała się do propozycji zawartych w ustawie? Chodzi mi o zmniejszenie liczby dni urlopu dodatkowego oraz o propozycję wynagrodzenia za godziny nadliczbowe na poziomie 60%. Dziękuję.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Pan senator Chróścikowski.  
Proszę bardzo.

**Senator Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Panie Generale, pytanie dotyczy sprawy, o której nie usłyszałem w wypowiedzi ani słowa. Biuro Legislacyjne zaproponowało wiele poprawek, jest tu ich kilka. Czy te poprawki były uwzględniane w czasie pracy, czy też nie? Dlaczego komisja nie wprowadziła tych poprawek?

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę.  
Z tego, co rozumiem, nie ma więcej pytań.  
Panie Senatorze, proszę bardzo.

**Senator Zbigniew Meres:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Zacznę od pytań pana senatora Bisztygi. Otóż nie ucierpi na tym żaden inny fundusz. Ten fundusz tak będzie wspierał Państwową Straż Pożarną, jak podobny fundusz wspiera Policję czy Straż Graniczną. Chodzi tu o czynności, które już wymieniałem, te, które wynikają z pozazakresowych zadań Państwowej Straży Pożarnej, i najbardziej wydaje się to celowe w stosunku do szkół Państwowej Straży Pożarnej, a jest ich pięć: trzy aspiranckie, jedna główna i jedna podoficerska.

Okres rozliczeniowy to pół roku, Panie Senatorze, taki jest w tym przypadku okres rozliczeniowy. Ta sprawa wiąże się też nieco z pytaniem pana senatora Gruszki. Do tego okresu rozliczeniowego będzie trzeba sięgać po uchwaleniu ustawy. To dotyczy nie tylko klęsk żywiołowych, to dotyczy w ogóle stanów służbowych. A dotyczy dlatego, że, jak powiedziałem na wstępie swojego sprawozdania, w związku z wprowadzoną w 2005 r. zmianą dotyczącą czterdziestogodzinnego tygodnia służby – co w tej chwili jest zmieniane na system czterdziestoosmiogodzinny – kumulacje nadgodzin były rzędu kilku, kilkudziesięciu milionów godzin. Odpowiedź wprost jest taka: ta kumulacja w okresie od 2005 r. wynosiła rocznie około

dwóch i pół miliona nadgodzin. Dlatego też braki etatowe, które powstały w 2005 r., po lipcu, kiedy ta ustawa o czterdziestogodzinnym tygodniu weszła w życie, spowodowały, że wielkość zapotrzebowania etatowego była szacowana na ponad pięć tysięcy sześćset etatów. I ona nadal jest, choć zniwelowana na poziomie, powiedzmy, połowy – o tym też mówiłem – bo doszło dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt etatów. Dajemy tu więc rekompensatę i stosujemy to rozwiązanie wymienione, a to po to, żeby zapewnić określoną gotowość bojową i żeby – i za chwilę odniosę się kwestii urlopu – wyrównać stany osobowe, żeby co do pewnych współczynników gotowości zorganizować tę sprawę tak, by była zapewniona określona mobilność służby i jej optymalne działanie w przypadku występujących zagrożeń i pewnych zdarzeń, a jest ich coraz więcej.

Jeśli zaś chodzi o osiemnastodniowy okres służby, to chcę zauważyć, że właśnie w 2005 r., zmieniając normatyw na czterdziestogodzinny, wprowadzono ten wymiar osiemnastodniowy, co miało być też rekompensatą za te osiem godzin. Dlatego też teraz, wprowadzając wymiar czterdziestoosmiogodzinny do okresu rozliczeniowego i współczynnik rekompensaty wynoszący 60%, wracamy do wymiaru trzynastodniowego, bo to jest zgodne z tym, co mają inne formacje, a więc będzie to identycznie traktowane. Dziękuję.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.  
Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Tadeusz Gruszka:**

Proszę o sprecyzowanie... Bo nie wiem, czy dobrze zrozumiałem, może zrozumiałem źle. Czy obecnie jest za mało etatów w Państwowej Straży Pożarnej?

**Senator Zbigniew Meres:**

Tak, dobrze pan senator rozumiał.  
Przepraszam, Panie Marszałku. Można?  
(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Tak, oczywiście.)

I dlatego zastosowano takie właśnie rozwiązanie.

Nie odpowiedziałem jeszcze panu senatorowi na pytanie dotyczące konsultacji społecznych. Oczywiście one się odbyły i zostały rozstrzygnięte pozytywnie, stąd taki kształt ustawy. Etatów w istocie brakuje. Tak więc to rozwiązanie jest również receptą na te braki etatowe, które podałem może niezbyt precyzyjnie co do liczby, niemniej jednak określiłem szacunkowo. One mniej więcej takie są.



**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Jeszcze pytanie senatora Chróścikowskiego.

**Senator Jerzy Chróścikowski:**

Panie Senatorze Sprawozdawco, ja pytałem o to, dlaczego zaproponowane przez Biuro Legislacyjne poprawki...

(Senator Zbigniew Meres: Ach tak, przepraszam.)

...nie zostały uwzględnione i czy była dyskusja... Bo, jak widzę, było wiele szczegółowych uwag. Stąd pytanie: dlaczego ich nie uwzględniono?

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo.

**Senator Zbigniew Meres:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

W istocie nie odpowiedziałem panu senatorowi.

Panie Senatorze, te propozycje poprawek byłyby dyskutowane, ale one zmierzały do skanalizowania funduszu wsparcia przede wszystkim na nadgodziny, co nie było celowe. On powinien się rozciągać na modernizację i remonty. Dlatego też zostało uwzględnione – za zgodą obu stron, to znaczy legislacyjnej i rządowej – to obecne rozwiązanie.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

I pan senator Gruszka.

Proszę bardzo.

**Senator Tadeusz Gruszka:**

Nadal mam pytanie w związku z etatami: czy komisja dyskutowała nad innym modelem rozwiązania problemu braku etatów? Z czym się wiąże to, że etatów jest za mało? Generalną zasadą powinien być czterdziestogodzinny tydzień pracy, to powinno być zasadą naczelną, nie powinno się tego problemu załatwiać poprzez rekompensatę, nie powinno się tego rozwiązywać jakimiś pobocznymi – choć być może obecnie skutecznymi – sposobami. Czy była więc dyskusja na temat tego, jak dojść do modelu wystarczającej liczby etatów w straży pożarnej? Dziękuję.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Zbigniew Meres:**

Dziękuję bardzo.

Co do odpowiedzi na pytanie pana senatora, to nie było dyskusji sensu stricto, niemniej jednak

była rozmowa, która dotyczyła tej formuły, o którą pan pyta. Według tego, co w tej chwili jest wprowadzane zmianami do ustawy o PSP, byłaby tu stosowana taka formuła jak w innych formacjach – i to rozwiązanie na tym dokładnie polega. Nie jest to więc szukanie jakichś innych, pobocznych dróg. Najprościej byłoby wprowadzić powiedzieć, że będzie tyle a tyle etatów oraz taki a taki czas, ale nigdzie nie zdarzy się, że nie będzie potrzeby ponadnormatywnych stanów, zwłaszcza że, tak jak pan senator sam wspomniał, bywają różne ekstremalne zdarzenia i klęski żywiołowe. Rozwiązania idą właśnie w tym kierunku i wydaje się, że są one zoptymalizowanym wyjściem – wobec drastycznego wzrostu etatowego, na który nie zawsze nas stać i który wiązałby się ze wszystkimi innymi dodatkowymi skutkami – bo rozwiązują problem w taki sposób, jaki obowiązuje w innych służbach tego typu.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę państwa, ustawa była rządowym projektem. Rząd jest reprezentowany przez ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Raz jeszcze witam obecnego tu pana ministra Zbigniewa Sosnowskiego, witam też komendanta głównego PSP, pana Wiesława Leśniakiewicza.

Panie Ministrze, rozumiem, że chce pan zabrać głos.

Zapraszam.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych  
i Administracji  
Zbigniew Sosnowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowne Panie i Panowie Senatorowie! Panie Generale Komendancie Główny! Szanowni Państwo!

Przede wszystkim chcę zwrócić uwagę na fakt, iż ustawa jest oczekiwana przez strażaków Państwowej Straży Pożarnej. Rozwiąże ona problem, o którym dyskutujemy od 2005 r. Oczywiście jest ona przedyskutowana z związkami zawodowymi. Państwo senatorowie macie do niej uwagi i rzeczywiście nie są to zapewne rozwiązania zupełnie czyste, jak to powiedział przed chwilą pan senator, niemniej jednak są tu pogodzone pewne interesy, to znaczy z jednej strony interes strażaka Państwowej Straży Pożarnej, z drugiej strony sprawa kwot finansowych, które mamy do dyspozycji, a ponadto zapewnienie obywatelom naszego kraju bezpieczeństwa, co jest najważniejsze.

Drodzy Państwo, zmuszony jestem także poinformować państwa, iż projekt ustawy, o której dzisiaj dyskutujemy, nie przewidywał wprowadzenia



(podsekretarz stanu Z. Sosnowski)

funduszu wsparcia. Podkreślam to w tym momencie, choć mówiłem o tym na każdym etapie prac parlamentarnych. Otóż fundusz ten został wprowadzony w drodze poprawki poselskiej i oczywiście to państwo posłowie o tym zdecydowali. Ja, reprezentując stanowisko rządu, nie miałem upoważnienia do popierania tych rozwiązań, albowiem w tej sprawie nie było stanowiska rządu. Teraz wszystko jest w rękach państwa senatorów, państwo o wszystkim zdecydujecie. Ja tylko uprzejmie przypominam, że nie było to, że tak powiem, rozwiązanie proponowane przez rząd.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję.

Czy są pytania do pana ministra?

Pan senator Gruszka.

Proszę bardzo.

### **Senator Tadeusz Gruszka:**

Proszę odpowiedzieć mi na pytanie: czy wynagrodzenie za godziny nadliczbowe w wymiarze 60% jest identyczne w innych służbach oraz innych gałęziach przemysłu? Czy owe 60% stanowi tam taką samą wartość rekompensaty za godziny nadliczbowe?

Czy wypłacona rekompensata będzie miała wpływ na to, że świadczenia emerytalne przyszłych emerytów strażaków wzrosną? To drugie pytanie.

I trzecie, które mnie najbardziej nurtuje: kto będzie decydował o tym, że rekompensata wypracowanych nadgodzin będzie przyznawana w formie rekompensaty pieniężnej bądź urlopu dodatkowego? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Panie Ministrze, proszę bardzo.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Zbigniew Sosnowski:**

Panie Marszałku! Panie Senatorze! Jeśli chodzi o rozwiązanie mówiące o 60% płatności za nadgodziny, to nie jest ono stosowane w innych służbach. Oczywiście to, co proponujemy, jest wynikiem porozumienia między stroną rządową a związkami zawodowymi i uwzględnienia tu możliwości państwa. Do tej pory – i zwracam na to uwagę – strażacy stawali przed sądami i przegrywali sprawy dotyczące wypłat za nadgodziny. My

jednak mamy świadomość tego, że był to problem bardzo istotny, chcieliśmy go więc wspólnie rozwiązać. Zwracam też uwagę, że strażak, pełniąc swoją dwudziestoczterogodzinną służbę – bez względu na to, czy w tym czasie będzie udzielał bezpośredniej pomocy, czy też będzie pełnił służbę na swoim stanowisku – otrzyma określoną kwotę, to jest kwotę w wysokości 330 zł brutto za służbę dwudziestoczterogodzinną.

To rozwiązanie rzeczywiście nie będzie skutkowało wzrostem uposażeń emerytalnych. Ale zwracam uwagę państwa senatorów na fakt, że choć dzisiaj każdy funkcjonariusz Państwowej Straży Pożarnej ma określoną pensję za swoją pracę, to kwestia, o której teraz mówimy, jest rekompensatą za, powiedziałbym, to, za co obecnie w ogóle nie było zapłaty. Dlatego to rozwiązanie jest korzystne, jest ono też przedyskutowane ze związkami zawodowymi. Nie muszę państwa przekonywać, że każdy funkcjonariusz wołałby 100% płatności. Ale, Drodzy Państwo, dzisiaj naszego państwa na to nie stać. Ponadto rozwiązanie, które proponujemy, jest według strony związkowej do przyjęcia. Oczywiście nic nie stoi na przeszkodzie, by w przyszłości doprowadzić do tego, że strażak będzie miał zapłacone 100%, no i będzie to kwota znacznie większa, ale o tym, czy tak będzie, zdecydują parlamentarzyści, Wysoki Senat.

(Senator Tadeusz Gruszka: Jeszcze kwestia braku precyzji w uregulowaniu, kto ma decydować, czy jest rekompensata pieniężna, czy też...)

Aha, już odpowiadam.

Szanowni Państwo, w ustawie jest zapis, że trzeba będzie się kierować dobrem służby. W większości przypadków o formie rekompensaty będzie decydował sam strażak, ale jeśli się okaże, że sytuacja jest szczególna, że są nadzwyczajne okoliczności, bo na przykład nastąpiła powódź lub inne niebezpieczeństwo dla obywatela, to wtedy... Komendant główny jako dowodzący siłami Państwowej Straży Pożarnej musi wziąć pod uwagę przede wszystkim dobro państwa, a nie strażaka, ale to będzie dotyczyć tylko sytuacji szczególnych. W sytuacji normalnej, o tym, czy to będzie rekompensata pieniężna, czy dzień wolny, będzie decydował sam funkcjonariusz Państwowej Straży Pożarnej. Jak już powiedziałem, w szczególnych przypadkach, jeżeli to będzie ważne z punktu widzenia obywatela – podkreślam, że tylko wtedy – będzie o tym decydował komendant główny Państwowej Straży Pożarnej, oczywiście za pośrednictwem swoich komendantów.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Otwieram dyskusję.

Do dyskusji zapraszam pana senatora Dajczaka. Proszę bardzo.

### **Senator Władysław Dajczak:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie Generale!

Tak jak pan minister przed chwilą wspomniał, ustawa, nad którą Wysoki Senat debatuje, jest od dawna oczekiwana. Na początku kadencji miałem przyjemność mówić o tych sprawach, bowiem właśnie podczas wielu spotkań ze strażakami odbywały się żywe dyskusje na ten temat. Te kwestie były od lat dyskutowane wśród strażaków i dobrze się stało, że właśnie w tej chwili problem zostaje rozwiązany.

Oczywiście pojawia się wiele wątpliwości. Najważniejsza kwestia, która zresztą przewijała się w pytaniach kolegów senatorów, to wysokość rekompensaty wynosząca 60% przeciętnego uposażenia w Państwowej Straży Pożarnej. Rozumiem to, o czym mówił pan minister, rozumiem argumentację, że tylko takie są możliwości i na więcej nas nie stać, ale to uzasadnienie chyba nie do końca jest racjonalne. Ta propozycja musi budzić wątpliwości, ponieważ można również zadać sobie pytanie, czy to rozwiązanie jest konstytucyjne. Przecież jest wiele innych regulacji dotyczących pracy w godzinach nadliczbowych; są takie sytuacje, kiedy za te godziny jest rekompensata w formie odpowiedniego czasu wolnego, rekompensata w formie uposażenia w wysokości 100% normalnego uposażenia pracownika lub rekompensata w formie dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych do normalnego wynagrodzenia. W kodeksie pracy jest określona wysokość 50% i 100%. Ustawa, którą dzisiaj nowelizujemy, czyni wyłom w systemie umożliwiającym wypłatę wynagrodzenia za pracę w przedłużonym czasie pracy i, tak jak powiedziałem, można mieć wątpliwości, czy to jest w ogóle zgodne z konstytucją. Rozwiązanie przyjęte w tej nowelizacji – trzeba to jasno powiedzieć – nie liczy się z ochronną rolą przepisów dotyczących czasu pracy lub czasu służby. Przecież one mają na celu właśnie ograniczenie zatrudnienia, pracy w nadgodzinach. Chodzi o to, aby zminimalizować ryzyko wystąpienia niekorzystnych zjawisk związanych na przykład z przemęczeniem, a także powodujących liczne wypadki przy pracy. Autorzy nowelizacji w ogóle ten problem pomijają, można wręcz powiedzieć, że nie zdają sobie z niego sprawy, co zresztą wyraźnie widać w uzasadnieniu, gdzie zatrudnienie w przedłużonym czasie pracy jest traktowane jako remedium na problemy kadrowe.

I właśnie to wyraźnie z tego uzasadnienia wynika. Co gorsza, nie jest to rozwiązanie przejściowe, na przykład do momentu uzupełnienia stanu kadrowego w straży pożarnej, ale rozstrzygnięcie kwestii brakujących etatów już na stałe, bez określania na przykład tymczasowości proponowanego rozwiązania. Dlatego wydaje się, że ze

względu na spójność prawa słuszne by było, żeby w proponowanym rozwiązaniu przewidywać jednak rekompensatę w takiej wysokości, o jakiej mówiłem, jaka jest w innych systemach prawnych regulujących takie sprawy, na przykład w ustawach o Służbie Celnej, o pracownikach samorządowych, o pracownikach urzędów państwowych, o Policji. Przewiduje się również rekompensatę wyłącznie w formie czasu wolnego, tak jest na przykład w ustawie o służbie cywilnej czy w ustawie o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych. I musi w końcu paść pytanie, dlaczego strażacy mają być pod tym względem traktowani inaczej, jak zupełnie inna grupa. Skoro to mają być tylko pieniądze, środki finansowe, jeśli chodzi o możliwości budżetu, to dlaczego akurat ta grupa zawodowa ma za to płacić, dlaczego tylko ta grupa ma być grupą, która jest pokrzywdzona w związku z tym, że mamy trudną sytuację finansową, jeśli chodzi o budżet. I tak jak powiedziałem, dobre rozwiązanie byłoby takie, żeby zapisać w ustawie 100% średniego uposażenia. To jest rozwiązanie jak najbardziej zgodne i z konstytucją, i z rozwiązaniami przyjętymi w innych ustawach. W związku z tym, Panie Marszałku, pozwolę sobie złożyć poprawkę, że nie 60%, a 100% wynagrodzenia. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Gruszka, bardzo proszę.

### **Senator Tadeusz Gruszka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panowie Ministrowie!

Wspomniałem tutaj, z tej mównicy, że sprawa była pilna i wymagała szybkich uregulowań. Pragnę wspomnieć, że jeśli chodzi o rozwiązanie tego problemu, który narastał już od dawna, do Sejmu trafiły dwa projekty: projekt Prawa i Sprawiedliwości, skierowany do marszałka 8 sierpnia 2010 r., oraz projekt rządowy, skierowany do marszałka 30 września. W związku z tym nasuwa się tutaj pytanie, dlaczego zwlekano dwa miesiące z rozwiązaniem tego problemu, stosując pewne triki polegające na skierowaniu projektu Prawa i Sprawiedliwości do Komisji Ustawodawczej, która bardzo długo się zastanawiała, czy ten projekt jest zgodny z prawem Unii Europejskiej i z konstytucją. W końcu okazało się, że projekt Prawa i Sprawiedliwości jest zgodny z tymi dwiema instytucjami, które przed chwileczką wymieniałem, ale dyskutowano, nie czekając na rozstrzygnięcie w sprawie rozwiązań przedłożonych przez Prawo i Sprawiedliwość odnośnie do tej materii. Wydawałoby się, że problem był pilny, ponadpartyjny, a jednak można było upartyjnić pe-

(senator T. Gruszka)

wne rozwiązania, ta słynna zamrażarka zadziałała po raz kolejny.

Kończąc to krótkie wystąpienie, powiem, iż uważam, że z jednej strony w ustawie proponuje się dobre rozwiązania, ale z drugiej strony forsuje się rozwiązanie niekorzystne dla strażaków, czyli zniesienie z osiemnastu do trzynastu dodatkowych dni urlopu. Uważam również, że ustawa nie wskazuje jednoznacznie, w 100%, kto podejmuje decyzje co do wyboru formy rekompensaty, co do tego, czy to ma być ekwiwalent pieniężny, czy czas wolny. Jednakże ze względu na potrzebę jak najszybszego uregulowania tych kwestii, mając na uwadze potrzebę modyfikacji rozwiązań, obecnych regulacji związanych z czasem służby strażaków oraz z rozszerzeniem ustawy o nową, moim zdaniem potrzebną instytucję, jaką będzie Fundusz Wsparcia Państwowej Straży Pożarnej, będę głosować za przyjęciem tej ustawy. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Lista mówców została wyczerpana.

Informuję, że senatorowie Knosala, Bisztyga, Grzyb i Meres złożyli swoje wystąpienia do protokołu\*.

Zamykam dyskusję.

Proszę państwa, w tej chwili zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym przez pana senatora Dajczaka.

Czy pan minister chciałby powiedzieć coś na ten temat?

Proszę bardzo.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Zbigniew Sosnowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowne Panie i Panowie Senatorowie!

Chciałbym zwrócić się z gorącym apelem do pana senatora wnoszącego poprawkę o to, aby tę poprawkę wycofał.

Otóż, Drodzy Państwo, kiedy mówimy o 60% uposażenia za godzinę, to mówimy o 60% średniego uposażenia strażaka. Proszę mi wierzyć, że kiedy wliczymy tutaj i kadre kierowniczą, i tego zwykłego strażaka, ta średnia będzie korzystna właśnie dla tych strażaków z podziału bojowego, to będzie stawka wyższa niż 60% uposażenia tego strażaka.

(Senator Leon Kieres: Czyli to nie jest 60% na danym stanowisku, tylko 60% wszystkich zatrudnionych?)

To jest 60% średniej wszystkich zatrudnionych, razem z kadra kierowniczą, czyli to nie jest taka krzywda.

Tymczasem pan senator składa propozycję: dajmy 100%. Drodzy Państwo, ja naprawdę jestem człowiekiem zaangażowanym, oddanym sprawie i gotowym bronić honoru i godności strażaka, gotowym bronić jego interesów, ale muszę też bronić interesu państwa, naszej ojczyzny, Rzeczypospolitej. Jeśli damy 100% za godzinę, to państwo możecie sobie przeliczyć, jak ta kwota wzrośnie. Ja nikomu nie zazdroszczę, ja też bym chciał dać. Tylko że my bierzemy pod uwagę jeszcze jeden element: chcemy zwiększonej liczby strażaków na podziale bojowym. Jeśli zdecydujecie państwo, że to będzie 100%, to doprowadzicie państwo do takiej sytuacji, że obniżymy stany etatowe, a więc strażacy nie będą dostatecznie skutecznie realizować zadań, jakie postawiono przed Państwową Strażą Pożarną. I proszę mi wierzyć, to będzie niekorzystne dla obywatela. A myślę, że my wszyscy tu siedzący musimy brać to pod uwagę. Dlatego mówiłem o tym konsensusie pomiędzy dobrem strażaka – i uważam, że to rozwiązanie jest korzystne dla strażaka – i dobrem państwa, co do którego mówimy, że trzeba zwiększyć obsadę etatową, by zapewnić większe bezpieczeństwo.

Padło też pytanie, czy te propozycje są zgodne z naszą konstytucją. Drodzy Państwo, Biura Legislacyjne zarówno Sejmu, jak i Senatu, wydały korzystne opinie w sprawie tejże ustawy, więc ja nie mogę wątpić, że to jest zgodne z naszą konstytucją.

Państwo podnosiliście też problem czasu pracy strażaka, pytaliście, czy on nie będzie pracował zbyt długo. Otóż, Drodzy Państwo, tu również kierujemy się dyrektywą unijną, która pozwala na zwiększenie czasu pracy do czterdziestu ośmiu godzin. Jeśli jednak zdarzy się, że ten funkcjonariusz będzie musiał pracować dłużej, to już tutaj komendant główny nie ma wyboru między rekompensatą pieniężną i czasem wolnym – powyżej czterdziestu ośmiu godzin pracy pan komendant będzie musiał przyznać strażakowi czas wolny na wypoczynek. O tym mówi dyrektywa i tutaj my nie łamiemy żadnego przepisu, w tym i dyrektywy Unii Europejskiej. A więc proszę mi wierzyć, że te rozwiązania są korzystne dla Państwowej Straży Pożarnej. I mówię to z tej mównicy nie dlatego, żeby tylko państwa tutaj przekonywać – ja odbyłem w tej sprawie szereg rozmów, dziesiątki, może setki rozmów ze zwykłymi strażakami, którzy jeżdżą na akcje i mają świadomość, że będą mogli otrzymać taką rekompensatę. Drodzy Państwo, jeśli ktoś mówi dzisiaj, że te 60% to jest zdecydowanie za mało, to ja powiadam: tak, to za mało, bo po-

\* Przemówienia złożone do protokołu – w załączeniu.



(podsekretarz stanu Z. Sosnowski)

winno być 100%, ale jest to kwota, która jest godną rekompensatą dla strażaka. I strażacy przyjmują z satysfakcją to, że w ogóle rozwiązaliśmy problem, Drodzy Państwo, problem, który trudno było rozwiązać od 2005 r. A on był już wtedy. I stąd wynika moja prośba, Drodzy Państwo, dlatego właśnie zwracam się do państwa o to, żeby to przyjąć bez poprawek, i przekonuję państwa, że to jest dobra ustawa. Proszę też pamiętać, że to jest w ramach ustaw okołobudżetowych. Jeśli my nie zdążymy z procesem legislacyjnym w odpowiednim czasie, to sprawimy strażakom nie lada „przyjemność”: dalej nie otrzymają ani jednej złotówki za te godziny pracy.

Drodzy Państwo, jeszcze raz powtarzam: czas pokaże, czy to jest dobre, czy nie. Tę kwotę będzie można zwiększyć, być może gdy Polska wyjdzie z kryzysu, w którym cała Europa przecież się znajduje, być może będą pieniądze, a wtedy może zapadną decyzje jeszcze bardziej korzystne dla strażaków, a przy tym nieumniejszające bezpieczeństwa obywateli. Bo to jest w tym wszystkim najważniejsze.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.  
Pan senator Dajczak chciałby zabrać głos.  
Proszę, Panie Senatorze.

#### **Senator Władysław Dajczak:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.  
Przyjmuję wyjaśnienie pana ministra co do tej średniej, że to więcej niż 60%, rozumiem też, tak jak powiedziałem, sytuację budżetu i to jest dla mnie oczywiste. Składałem tę poprawkę może nawet nie ze względu na te pieniądze, ale, tak jak powiedziałem, na pewną spójność prawa. Ten system, który rozwiązuje sprawy godzin nadliczbowych, jest regulowany w trzech różnych ustawach. I tylko ze względu na to... Ale rozumiejąc to, co mówi pan minister, Panie Marszałku, wycofuję poprawkę.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję.  
Zgodnie z regulaminem Senatu pytam, czy ktoś z państwa senatorów chciałby podtrzymać wycofaną poprawkę? Rozumiem że chętnych nie ma. W takim razie dziękuję bardzo.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Zbigniew Sosnowski: Panie Senatorze, bardzo uprzejmie panu dziękuję. Dziękuję, Panie Marszałku. Dziękuję państwu.)

I z tego wynika, że wniosku legislacyjnego nie ma. Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję państwu bardzo za obecność z nami w czasie rozpatrywania tego punktu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1021, a sprawozdania komisji w drukach nr 1021A i 1021B.

Pan senator Piotr Wach jest sprawozdawcą Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji.

Panie Senatorze, proszę bardzo.

#### **Senator Piotr Wach:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisja zajmowała się tą ustawą w dniu 10 listopada. Krótko charakteryzując ustawę, która zresztą jest szczegółowo przedstawiona w naszym sejmowym omówieniu – no, może nie szczegółowo, ale w zasadniczym swoim zarysie – powiem, że dotyczy ona zmian w ustawie z roku 2003 o cudzoziemcach oraz szeregu innych ustaw, w których występują problemy związane z osobami przebywającymi w Polsce czy na terenie Schengen przez czas dłuższy niż wynikałoby to z wiz turystycznych. Są to ustawy: o ewidencji ludności i dowodach osobistych, a także o promocji zatrudnienia, o swobodzie działalności gospodarczej oraz o udziale Rzeczypospolitej w systemie informacyjnym Schengen.

Sama inicjatywa ustawy wynika z rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Europejskiej z marca tego roku i stanowi wypełnienie obowiązku dostosowania prawa krajowego w tym zakresie.

Jeżeli chodzi o zakres merytoryczny ustawy, jest on dość obszerny. Ustawa zawiera szereg przepisów, ale jeśli by mówić o najważniejszych, to można wymienić takie istotne punkty obok szeregu przepisów dostosowawczych. Przede wszystkim znosi ona wize proceduralne, które dotychczas dotyczyły czy dotyczą okresu, w jakim cudzoziemiec przebywający w Polsce przeprowadza formalności związane z uzyskaniem wizej pobytowej. Ustawa wprowadza też, co jest istotne właśnie z punktu widzenia wymagań Unii Europejskiej i przepisów wykonawczych konwencji Schengen, przesłankę odmowy wydania wizej krajowej w przypadku, gdy dane cudzoziemca figurują w systemie informacyjnym Schengen do celów odmowy wjazdu. I są jeszcze przepisy z tym związane, a więc o tym, jak postępować w przypadku, kiedy dane cudzoziemca figurują w systemie informacyjnym w celu odmowy wizej, a jednocześnie zachodzą ważne przesłanki, aby taką wizej wydać. W tej ustawie jest zawarty właśnie specjal-



(senator P. Wach)

ny tok postępowania w takich sytuacjach. Co do innych istotnych kwestii, okres ważności wizy krajowej zostaje skrócony z pięciu lat do jednego roku. Jak mówię, szczegółowych przepisów jest tam znacznie więcej, dotyczą one między innymi meldowania i zatrudnienia cudzoziemców w naszym kraju w tych podanych warunkach starania się o wizę krajową.

Jeżeli chodzi o samo posiedzenie komisji, to było ono dość krótkie. Myśmy mieli tylko pytania do ministra dotyczące utrudnień, powiedzmy, dla Polaków z zagranicy, czy to wprowadza jakieś utrudnienia pobytowe dla naszych rodaków, czy też nie. Nasza komisja nie proponowała żadnych poprawek. I w konkluzji tego posiedzenia z 10 listopada Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji wnosi do Senatu o przyjęcie ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Teraz o zabranie głosu poproszę pana senatora Michała Boszko, który jest sprawozdawcą Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Panie Senatorze, proszę bardzo.

### **Senator Michał Boszko:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Panie Ministrze!

Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej zajmowała się ustawą o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw na posiedzeniu w dniu 18 listopada bieżącego roku.

Jak mój przedmówca powiedział, powodem nowelizacji tej ustawy jest konieczność dostosowania polskiego prawa do regulacji zawartych w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady nr 265/2010 z 25 marca 2010 r. Podstawowe zmiany zmierzają w kierunku uproszczenia prawnych procedur, zachowując jednocześnie szczelność systemu wizowego. Mają też na celu ujednoczenie procedury przepisów dotyczących cudzoziemców. W celu dostosowania tego prawa do uregulowań wynikających z rozporządzenia w ustawie przewiduje się wiele zmian. Sprawozdawca Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, pan senator Piotr Wach, dosyć szczegółowo o tym powiedział.

W imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej wnoszę o przyjęcie czterech poprawek.

Poprawka pierwsza ma na celu uniknięcie ewentualnych wątpliwości interpretacyjnych w art. 31 ust. 1 ustawy.

Poprawka druga dotyczy art. 2 ust. 3 i ma charakter redakcyjny, wskazuje na adres publikacyjny przywołanej ustawy.

Poprawka trzecia dokonuje zmian w ustawie z 24 września 2010 r. o ewidencji ludności, która wejdzie w życie z dniem 1 sierpnia 2011 r. Zmiany te są spowodowane koniecznością dostosowania przepisów o ewidencji ludności do przepisów rozpatrywanej dziś przez Wysoki Senat ustawy. Warunkiem skutecznego dokonania zmian będzie wcześniejsze opublikowanie ustawy o ewidencji ludności w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Ta ustawa już jest podpisana przez prezydenta i czeka tylko na publikację.

Poprawka czwarta wynika z faktu, że w art. 7 ust. 1, dotyczącym czasowego utrzymania przepisów wykonawczych wydanych na podstawie art. 48g ust. 1 ustawy, ustawodawca, ustalając zakres spraw przekazanych do uregulowania rozporządzeniem, zawarł to w dwóch przepisach upoważniających. W konsekwencji obowiązujące obecnie rozporządzenie wykonuje zarówno przepisy art. 48g ust. 1 ustawy, jak i art. 48 ust. 4. Wobec powyższego, dla uniknięcia wątpliwości interpretacyjnych związanych z zakresem obowiązywania rozporządzenia, komisja proponuje, aby w przepisie przejściowym wskazać również drugi z przepisów upoważniających. Podsumowując, poprawka zmierza do prawidłowego utrzymania w mocy dotychczasowych przepisów wykonawczych.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej przyjęła przedstawiony dokument i prosi o przyjęcie zarekomendowanych Wysokiemu Senatowi poprawek, jakie zgłosiła. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Jest to rządowy projekt ustawy. Rząd reprezentuje minister spraw wewnętrznych i administracji.

Witam szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców, pana ministra Rafała Rogalę.

Czy pan minister chciałby zabrać głos w sprawie tej ustawy?

(Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców Rafał Rogala: Bardzo dziękuję.)

(Senator Piotr Andrzejewski: Ja...)

(Senator Leon Kieres: Ja do dyskusji.)

Rozumiem, że są pytania do pana ministra. To jednak poproszę pana, Panie Ministrze, tutaj na mównicę.

Pan senator Andrzejewski, potem pan senator Rafał Muchacki.

Proszę bardzo.

(Senator Leon Kieres: A ja do dyskusji...)

I senator Kieres do dyskusji...

Pytania zadają panowie senatorowie.

Proszę bardzo, senator Andrzejewski.

**Senator Piotr Andrzejewski:**

Jak przepisy tej ustawy mają się do konstytucyjnych gwarancji osób, które mają lub będą miały potwierdzone polskie obywatelstwo? Czy oni w dalszym ciągu będą traktowani jako cudzoziemcy? Czy będzie jakaś osobna kategoria, która będzie ich obejmować? Pytam, bo mamy już ustawę dopuszczającą podwójne obywatelstwo, w której jest cały szereg rozstrzygnięć przywracających obywatelstwo obywatelom obcym, którzy dotąd byli traktowani jako cudzoziemcy. W tej chwili będą to cudzoziemcy Polacy. Czy ta ustawa będzie stosowana wobec nich jako cudzoziemców, czy jako Polaków? Tam jest problem osiedlenia, nie tylko Karty Polaka, która przewiduje *lex specialis*...

Bardzo bym prosił, żeby ewentualnie przesłać, jak dalece zmienia się sytuacja takich osób w myśl tej ustawy i w myśl tego, co wynika z układu Schengen. Bo jeżeli są to obywatele polscy, to nie powinni być traktowani jako cudzoziemcy. Tym bardziej, że ta ustawa nie przewiduje gradacji tego obywatelstwa, albo Polak... Z niej wynika, że można mieć dwa czy trzy obywatelstwa. Jak to teraz będzie? Jak będzie stosowana ustawa, o której dzisiaj mówimy? Jak to się ma do ustawy o obywatelstwie i do tego, że będą to obywatele cudzoziemcy, zachowujący czy mający jednocześnie obywatelstwo polskie? Dziękuję.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję.

Pan senator Rafał Muchacki, proszę bardzo.

**Senator Rafał Muchacki:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, mam dwa pytania do pana ministra. Pierwsze dotyczy okresu skrócenia ważności wizy krajowej. Czy taki był wymóg, że z pięciu do jednego roku został skrócony ten okres?

I drugie pytanie. Jeżeli taka była konieczność, to jak się domyślamy, idą za tym spore koszty, bo co roku te wize... Będzie z tym dużo pracy. Czy państwo szacowaliście, jaka jest skala tego problemu? Chodzi o ewentualne dodatkowe zatrudnienia, kwestie finansowe itp. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję.

Panie Ministrze, proszę bardzo o odpowiedź.

**Szef  
Urzędu do Spraw Cudzoziemców  
Rafał Rogala:**

Bardzo dziękuję, Panie Marszałku.

Panie i Panowie Senatorowie!

Odpowiadając panu senatorowi Andrzejewskiemu, chciałbym odnieść się do przedmiotu regulacji, które obejmuje ta ustawa. Ta ustawa zupełnie nie dotyczy kwestii podniesionej przez pana senatora. Jest to ustawa przystosowująca system prawa polskiego do treści rozporządzenia nr 265/2010, które weszło w życie z dniem 5 kwietnia i obejmuje tylko i wyłącznie regulacje dotyczące dostosowania systemów wiz krajowych do systemu wiz Schengen, a więc pewnych wymagań odnoszących się do wiz Schengen i transpozycji pewnych rozwiązań na wize krajowe. W szczególności chodzi o konsultacje dotyczące osób, których dane znajdują się w Systemie Informacyjnym Schengen do celów odmowy wjazdu, oraz o skrócenie okresu ważności wiz, o którym był łaskaw wspomnieć pan senator Muchacki.

Co się zaś tyczy kwestii, którą pan był łaskaw podnieść, to jak na razie na etapie procedowania jest projekt założeń nowej ustawy o cudzoziemcach. Są także prowadzone prace w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji dotyczące projektu założeń ustawy o uprawnieniach osób legitymujących się polskim pochodzeniem. W związku z powyższym myślę, że to jest materia, która tam zostanie uregulowana. Ustawa, o której dzisiaj mówimy, dotyczy tylko i wyłącznie wypełnienia wymagań unijnych.

Odniosę się teraz do pytań pana senatora Muchackiego o okres ważności. Skrócenie tego okresu z pięciu lat do jednego roku jest wymogiem, który został określony rozporządzeniem. Nie było więc żadnej możliwości odrębnego uregulowania. To rozporządzenie doprecyzowuje, że po tym czasie niejako automatycznie będzie następowało uzyskanie tytułu pobyтового. Nie będzie to więc wiza, tylko jeden z tytułów pobytowych, które cudzoziemcy mogą uzyskiwać. Celem takiego rozwiązania jest zwiększenie bezpieczeństwa, ponieważ tytuły pobytowe są po prostu, powiedziałbym, lepiej sprawdzalne. W stosunku do cudzoziemców uzyskujących tytuły pobytowe istnieje zwiększony mechanizm kontroli niż wobec podróżujących po terenie strefy Schengen, że tak powiem, na wizach. Czy to będzie wiza Schengen, czy wiza krajowa, niczego to już nie determinuje. W związku z tym, konkludując, stwierdzam, że nie ma to wpływu na ilość pracy organów odpowiedzialnych za realizację tego obowiązku, to się nie zwiększy. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Pan senator Andrzejewski, proszę.

**Senator Piotr Andrzejewski:**

Ja bym chciał się dowiedzieć czegoś, o co wstępnie już pytałem. Czy nie dostrzegacie państwo sprzeczności? Panie Ministrze, chodzi o to,

(senator P. Andrzejewski)

że obywatel Polski, pochodzenia polskiego, ma konstytucyjną gwarancję przebywania i osiedlenia się w Polsce. Tę ustawą o cudzoziemcach nie realizuje. To nie zostało zaskarżone do Trybunału Konstytucyjnego, ale ta sprzeczność, moim zdaniem, istnieje od lat.

Następna sprawa. Czy w związku z tym, że jest ta nasza ustawa o obywatelstwie, ministerstwo planuje korektę Systemu Informacyjnego Schengen? Przecież obywatele, którzy zachowali obywatelstwo polskie, nie powinni być traktowani jako cudzoziemcy. Czy takie zagadnienie w ogóle zostało podniesione w resorcie? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Panie Ministrze, proszę bardzo.

### **Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców Rafał Rogala:**

Panie Senatorze, konstytucja w art. 51 faktycznie stanowi, że kwestie dotyczące pochodzenia polskiego będą regulowane ustawą. Nie ma, co prawda, odrębnej ustawy, ale ustawa o cudzoziemcach w zakresie dotyczącym zezwolenia na osiedlenie się statuuje pewne możliwości. Również praktyka sądowa wskazuje, że procedury stosowane dotychczas przez organy administracyjne są zasadne. Niemniej jednak najbardziej klarownym rozwiązaniem będzie oczywiście przyjęcie aktu, który ureguluje tę kwestię w sposób odrębny i uruchomi odrębną procedurę osiedleniową. Jak już zaznaczyłem uprzednio, prace nad tym aktem są realizowane w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Prace te są na etapie projektu założeń.

Odpowiadam teraz na drugą część tego pytania...

(Senator Piotr Andrzejewski: Drugie pytanie.)

Tak, na drugie pytanie, dotyczące Systemu Informacyjnego Schengen, jeśli dobrze zrozumiałem. Tak? Szczerze mówiąc, nie ma możliwości, ażeby ingerować w treść Systemu Informacyjnego Schengen ani w treść przepisów statuujących te systemy. To powinno być wyklarowane za pomocą przepisów krajowych. Z całą pewnością ustawa o obywatelstwie i jej postanowienia znajdują odniesienie w procedowanych projektach, które zostały wspomniane przeze mnie w ramach odpowiedzi na pana poprzednie pytanie. Tak więc, jak zaznaczyłem, omawiana ustawa w ogóle nie odnosi się do tego tematu, z tego względu, że my niejako nadganiamy rzeczywistość. Rozporządzenie, do którego dostosowujemy system, zostało ogłoszone 25 marca, a weszło w życie 5 kwietnia. Zostaliśmy tym zaskoczeni, właściwie wszyscy

członkowie strefy Schengen zostali tym zaskoczeni. Nadganiamy więc rzeczywistość i niejako prostujemy prawo, pomimo że w naszym kraju rozporządzenie obowiązuje z mocy własnej. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Otwieram dyskusję.

Pan senator Kieres, proszę bardzo.

### **Senator Leon Kieres:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zabieram głos w tej sprawie nie po to, by zgłaszać zastrzeżenia i uwagi do propozycji nowelizacji kilku ustaw, w tym tej głównej, czyli ustawy o cudzoziemcach. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na pewne problemy związane ze stanowieniem prawa oraz jego interpretacją. Obawiam się, że nie bez powodu będę chyba jedynym uczestnikiem dyskusji. I nie bez powodu, jak powiedział pan senator Wach, na posiedzeniu komisji dyskusji praktycznie nie było. Nie dziwię się temu, zważywszy na stopień skomplikowania materii oraz zawilóści sformułowań języka prawnego, czyli, innymi słowy, na redakcję określonych przepisów. Dotyczy to zarówno obowiązującego prawa, jak i propozycji zgłoszonych do nowelizacji, czyli ustawy o cudzoziemcach, ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, ustawy o wjeździe cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Tak z pamięci ad hoc wymieniłem cztery ustawy, ale zapewniam państwa, że problematyka dotycząca cudzoziemców i zagadnień, o których mówili panowie senatorowie sprawozdawcy oraz pan minister, regulowana jest jeszcze przez inne ustawy. Jest to chociażby – znowu nawiązę tak ad hoc – ustawa jeszcze z 1920 r., która do dzisiaj obowiązuje, o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców. Ta problematyka jest regulowana przez konwencje międzynarodowe o uchodźcach, nowojorską i geneńską.

A gdybym chciał wyliczyć państwu w tej chwili sytuacje osób, które są cudzoziemcami, różne przypadki... Generalna zasada jest taka, że cudzoziemcem w Polsce jest osoba fizyczna, która nie ma obywatelstwa państwa polskiego. Jednak w przepisach błakają się jeszcze rozwiązania, które mówią, że muszą być kumulatywnie spełnione dwa warunki, muszą wystąpić dwie sytuacje, żeby ktoś mógł być uznany za cudzoziemca. Chodzi nie tylko o brak obywatelstwa państwa polskiego, ale i o niezamieszkiwanie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Odchodzimy od tego warunku, dzisiaj w zasadzie decyduje tylko brak obywa-



(senator L. Kieres)

telstwa. Apatryda, czyli bezpaństwowiec, też jest cudzoziemcem. Ale są osoby – znowu podają to z pamięci – które, nie mając obywatelstwa polskiego, są traktowane tak samo jak obywatele danego państwa albo w sposób do nich zbliżony. Mam na myśli uchodźców, osoby fizyczne mające prawo do osiedlenia, osoby, które mają prawo do zamieszkiwania czasowego, osoby fizyczne mające prawo do ochrony czasowej, do pobytu tolerowanego, osoby mające status rezydentów długoterminowych Unii Europejskiej itd.

Jak powiedziałem, ta problematyka jest regulowana przez kilkanaście różnego rodzaju aktów prawnych. Dochodzi do tego też Karta Polaka. Nie dotyczy ona obywatelstwa, ale zrównuje w wielu sytuacjach status osób fizycznych niemających obywatelstwa państwa polskiego, za to posiadających Kartę Polaka.

I teraz, po pierwsze, chciałbym zaapelować do pana ministra, żeby przy okazji, jak pan powiedział, projektowanego kompleksowego uregulowania statusu cudzoziemców przyjrano się dokładnie wszystkim rozwiązaniom prawnym, aktem prawnym obowiązującym w polskim systemie prawa, aby zapewnić im spójność. To po pierwsze.

Po wtóre, chodzi mi o czytelność rozwiązań prawnych, bo stopień skomplikowania redakcji przepisów prawnych... Pan minister pewnie za chwilę mi powie, że nie da się inaczej, bo taki jest przedmiot regulacji. Ale żeby jednostka redakcyjna liczyła kilkanaście wierszy? Są sytuacje, kiedy ja – a wydaje mi się, że nie najgorzej w tej problematyce się orientuję – zanim dobrnę do końca zdania, to zapominam, co było na jego początku. Tak to wygląda w tych regulacjach prawnych. Stąd też ten postulat wydaje mi się w tej pana pracy, Panie Ministrze, w wielu przypadkach trudnej i niewdzięcznej... Słyszymy często o krytyce Urzędu do Spraw Cudzoziemców dokonywanej przez osoby, które są zwolennikami prawie całkowitego otwarcia granic dla każdego, kto chce przejechać. Państwo wypełniacie bardzo ważny obowiązek, w pewnym zakresie, powiedziałbym nawet, realizujecie misję. Ale wnosilibym o to, żeby w tej pracy zwrócić jednak uwagę na to, że akty prawne czytają nie tylko takie osoby jak pan i pana wysokiej klasy specjaliści. Nie tylko wojewodowie i pracownicy urzędów wojewódzkich, którzy uczestniczą we wszystkich procedurach, chociażby tych dotyczących legalizowania pobytów. I powiem, że tu już nawet nie chodzi o zwykłego obywatela. Ja rozumiem, że my stanowimy prawo, ale niektórzy z nas czasami biorą się także za jego interpretację. Niech da nam pan szansę, żeby ta interpretacja – niewolna od kłopotów i trudności – jednak była, żeby pozwalano nam na jasne formułowanie poglądów. Dziękuję. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę państwa, lista mówców została wyczerpana.

Informuję, że pan senator Bisztyga złożył swoje przemówienie do protokołu\*.

Zamykam dyskusję.

Podczas dyskusji senatorowie nie zgłosili wniosków o charakterze legislacyjnym, ale komisje przedstawiły, jak państwo pamiętają, odmienne wnioski.

Zatem proszę obie komisje, Komisję Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, o ustosunkowanie się do tych wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania.

Głosowanie odbędzie się pod koniec posiedzenia Senatu.

Proszę państwa, zamykam punkt piąty porządku obrad.

Zapraszam do poprowadzenia punktu szóstego porządku obrad Grażynę Sztark, debiutującą panią marszałek. (Oklaski)

Pani Marszałek, proszę wygodnie usiąść.

(Senator Stanisław Bisztyga: Godzina 13.31 – mój pierwszy raz.)

(Wesołość na sali)

(Senator Leon Kieres: Historyczna chwila.)

(Senator Sekretarz Tadeusz Gruszka: Godzina 13.31...)

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Grażyna Sztark)

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu szóstego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o licencji syndyka.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1025, a sprawozdanie komisji w druku nr 1025A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej senatora Piotra Zientarskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Proszę uprzejmie.

(Senator Leon Kieres: To nie tylko pani marszałek, ale ziemia koszalińska...)

### **Senator Piotr Zientarski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt w imieniu komisji przedstawić projekt uchwały, w którym komisja wnosi o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Chciałem przypomnieć, że jest to nasza, senacka inicjatywa, która wróciła do nas z Sejmu z wielkimi poprawkami.

\* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.



(senator P. Zientarski)

Dyskusja na ten temat się odbyła, przypomnę, że była dość burzliwa. Generalnie zmiany mają prowadzić do większej dostępności do zawodu syndyka dzięki uproszczeniu zasad składania egzaminu przez osoby ubiegające się o licencję syndyka oraz do doprecyzowania niektórych regulacji tej ustawy po trzech latach jej stosowania. Jak pamiętamy, była dyskusja, o ile należy zmniejszyć próg punktowy zdawalności testu itd. Ostatecznie w Senacie zmniejszyliśmy ten próg, a w Sejmie został on zmniejszony w stosunku do pierwotnej, obowiązującej do tej pory, regulacji. Mianowicie zmniejszono ten próg tylko o 5%, bo było wymagane 80%, a teraz jest zapis o 75% zdawalności. Tak więc tutaj nie ma istotnej różnicy.

Sejm skrócił okres przejściowy. My zaproponowaliśmy osiemnaście miesięcy, zaś Sejm uznał, że skoro były te trzy lata i syndycy mieli czas na przystąpienie do egzaminu, to nie należy dawać im dodatkowo jeszcze tak długiego okresu. Uznano, że połowa tego czasu, czyli dziewięć miesięcy, jest wystarczająca na uzupełnienie egzaminu i uzyskanie licencji. Tak więc to by były najważniejsze kwestie.

Była jeszcze zmiana, jeśli chodzi o egzamin ustny. Uznano bowiem – zresztą to my uznaliśmy i to zostało podtrzymane – że skoro zdawalność egzaminów ustnych jest około stu procent, największy odsiew jest na egzaminach pisemnych, to właściwie nie ma potrzeby ich przeprowadzania. Poza tym chodzi tutaj też o ujednoczenie systemowe w stosunku do innych egzaminów prawniczych, na których też zlikwidowano formy ustne.

Poza tym zrezygnowano ze zbędnych zaświadczeń, z formalistyki. Na przykład zamiast zaświadczenia o niekaralności z Krajowego Rejestru Karnego, kandydat będzie tylko składał oświadczenie, że nie był karany za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. Tak więc to były najważniejsze zmiany.

Ustawa z tymi drobnymi zmianami, o których przed chwilą powiedziałem, została przyjęta przez Sejm. Stąd też wniosek komisji, aby przyjąć tę ustawę bez poprawek. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Proszę uprzejmie – już widzę chętnego – pan senator Bisztyga.

### **Senator Stanisław Bisztyga:**

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek, chciałem być pierwszym zadającym pytanie w obecności pani marszałek.

Pytanie będzie do pana senatora sprawozdawcy.

Panie Senatorze Sprawozdawco, idziemy tutaj drogą, którą pan jako wybitny mecenas już przećwiczył, mianowicie drogą zwiększenia dostępności do zawodu, podobnie jak w poprzednich projektach. Czy nie wydaje się panu, że ta liberalizacja, a więc obniżenie progu zdawalności do 75%, a także zniesienie egzaminu ustnego, spowoduje, że będą szkoleni syndycy kiepskiej jakości? Ja osobiście boję się mecenasów, którzy słabo mówią, a także boję się syndyków, którzy nie potrafią przekonać do swoich racji. Jestem gorącym zwolennikiem – choć oczywiście nie będę wprowadzał tu żadnych poprawek – jednak rozmowy, czyli egzaminu ustnego i dla adwokatów, i dla syndyków. On powinien być przynajmniej w formie rozmowy, a może to powinna być jakaś inna forma... Ja boję się mecenasów i syndyków, którzy nie potrafią się wysłowić i przekazać swoich racji. To była pierwsza sprawa.

Drugie pytanie: czy ta ustawa była konsultowana ze stowarzyszeniem syndyków, a jeśli tak, to jakie było ich stanowisko?

I trzecie: czy pan senator ma wiedzę na temat zapotrzebowania na syndyków? Bo obniżamy próg i będzie ich mnóstwo. Założmy, że będzie ich więcej: co oni będą robić? Wydaje się, że liczba postępowań, liczba tych spraw będzie jednak malała, tak więc rosnąca liczba syndyków jest z tym w sprzeczności. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Pan senator Górecki, bardzo proszę.

### **Senator Ryszard Górecki:**

Pani Marszałek, niestety, dwa pytania, które zadał pan senator Bisztyga, są też na mojej liście pytań. Podzielam jego opinię w tej sprawie. Chcę jeszcze zapytać, jaki był główny powód łagodzenia tego wszystkiego. Pytam o to, bo nie przekonały mnie argumenty, które przedstawił pan senator.

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

### **Senator Piotr Zientarski:**

Panowie Senatorowie! Jeśli pozwolicie, to odpowiem łącznie, bo pytania dotyczą tej samej materii. Omawialiśmy to już podczas naszej debaty w Senacie, ale przypomnę, że przede wszystkim chodzi o to, że ten trzyletni okres, który został tu przedstawiony, dotyczył obowiązku uzyskania licencji przez wszystkich syndyków, którzy do tej pory byli. I okazało się, że tych syndyków, którzy zdążyli uzyskać licencję, jest zdecydowanie za

(senator P. Zientarski)

mało. Niestety, Panie Senatorze Bisztyga, jest tak z powodu zwiększającej się liczby upadłości.

W tej sprawie współpracowaliśmy blisko z Ministerstwem Sprawiedliwości, które zauważyło potrzebę absolutnego przedłużenia tego okresu, bowiem grozi nam brak syndyków. A obniżenie poziomu powodowałoby właśnie dodatkowe obciążanie jednego syndyka pracą, czyli zlecenie mu prowadzenia kilku upadłości, zwielokrotnianie tych obciążeń. Tak więc chodzi tu o to, żeby rzeczywiście istniała pewna minimalna liczba syndyków, przewidywana do, że tak powiem, obsłużenia planowanych upadłości. To jest pierwsza rzecz.

I absolutnie nie chodzi tu o obniżenie poziomu egzaminu. Przecież istotną sprawą jest przede wszystkim poziom zadanych pytań. Tu też jasno się stwierdza, że to ma być określony stan prawny, żeby nie było zaskoczeń, jeśli chodzi o zakres przedmiotowy egzaminu. Tak więc absolutnie nie chodzi o obniżenie tego poziomu.

Ja jestem za – niestety, tak naprawdę byłem, bo zostałem przegłosowany – egzaminami ustnymi na adwokatów. Adwokat rzeczywiście przede wszystkim pracuje słowem, a syndyk w zdecydowanie mniejszym stopniu. Syndyk nie przemawia, on przede wszystkim pracuje z dokumentami, jest pewnego rodzaju menadżerem pod kontrolą sędziego komisarza. To nie jest człowiek, który ma przemawiać podczas procesów i przekonywać do swoich racji, to nie jest jego zadanie. Ja tylko mówię, że chodzi tu o ujednoczenie: skoro tak się stało, że zlikwidowano egzaminy ustne nawet dla adwokatów, to w takim razie nie powinno się ich pozostawiać w przypadku syndyków. Tym bardziej że, jak pokazują statystyki, właściwie to nie egzamin ustny powodował eliminację kandydatów, tylko egzamin pisemny.

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Jurcewicz, bardzo proszę.

### **Senator Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Panie Senatorze, ja chciałbym zabrać głos w nawiązaniu do dwóch poprzednich pytań, które dotyczyły jakości. Czy zgadza się pan z taką tezą, że jeżeli liczba syndyków będzie większa, to jakość pracy raczej nie ucierpi? W mojej ocenie poprawi to konkurencyjność, tak jak w każdym innym zawodzie.

(Senator Piotr Zientarski: Oczywiście.)

I drugie pytanie. Czy wpłynie to pozytywnie na wcześniejsze zakończenie spraw, które są prowa-

dzone? Wiemy, że to są sprawy związane z masą spadkową, likwidacją przedsiębiorstw itd. Po wiem ogólnie: czy w pana ocenie wpłynie to na szybsze zakończenie spraw, które są kontynuowane, które zostały rozpoczęte czy dopiero będą rozpoczynane? Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo.

### **Senator Piotr Zientarski:**

Panie Senatorze, przede wszystkim podzielam zawarty w pana pytaniu pogląd co do tego, że odpowiednia liczba syndyków, tu zwiększona w stosunku do potrzeb, niewątpliwie podniesie poziom pracy. Bo jeśli będzie zbyt duże obciążenie, jeżeli dany syndyk będzie otrzymywał kilka czy niekiedy kilkanaście zleceń, to będzie po prostu pracował gorzej. Wiadomo, że ilość nie idzie w parze z jakością.

Jeśli chodzi o długotrwałość, to trudno powiedzieć, jak będzie, ponieważ jest to przede wszystkim kwestia oceny działania syndyka przez sędziego komisarza. To on powinien dynamizować i oceniać, również pod kątem skuteczności, a więc i długotrwałości postępowania.

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję uprzejmie.

Czy są jeszcze pytania?

(Głos z sali: Nie ma.)

Nie ma pytań.

Projekt tej ustawy został wniesiony przez Senat.

Do prezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister sprawiedliwości. I tutaj pojawia się, niestety, mały kłopot, ponieważ minister Wrona nie może do nas dotrzeć ze względu na problemy techniczne. Mam więc pytanie: czy ktoś z państwa senatorów chce zadać pytanie panu ministrowi? Bo jeżeli nie będzie pytań, to będziemy mogli przejść do...

(Senator Piotr Zientarski: Pan minister już odpowiadał na pytania.)

Tak, oczywiście.

Jeżeli państwo senatorowie będziecie jeszcze mieli pytania, to będę zmuszona ogłosić przynajmniej przerwę techniczną. Czy są pytania do pana ministra? Nie. Skoro nie ma, to przechodzimy do dyskusji.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców. Przemówienie senatora w dyskusji nie może trwać dłużej niż dziesięć minut.

(wicemarszałek G. Sztark)

Podpisane wnioski o charakterze legislacyjnym senatorowie składają do marszałka Senatu do momentu zamknięcia dyskusji.

Nie ma zgłoszeń do dyskusji.

Dla porządku uprzejmie informuję, że senator Stanisław Bisztyga złożył swoje przemówienie w dyskusji do protokołu\*.

Zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu siódmego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1015, a sprawozdania komisji w drukach nr 1015A i 1015B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, senatora Pawła Klimowicza, o przedstawienie sprawozdania komisji.

Proszę uprzejmie.

### **Senator Paweł Klimowicz:**

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Przedstawiam sprawozdanie Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji o uchwalonej przez Sejm w dniu 29 października 2010 r. ustawie o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego. Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji zebrała się na posiedzeniu w dniu 10 listopada 2010 r.

Ustawa jest przedłożeniem rządowym i ma na celu dostosowanie przepisów ustawy o ochronie zdrowia psychicznego do zmieniającego się stanu prawnego w zakresie pomocy społecznej i ratownictwa medycznego oraz, jak podnosi się w uzasadnieniu do projektu ustawy, wiąże się z licznymi postulatami podmiotów stosujących przepisy ustawy w zakresie ochrony praw pacjentów szpitali psychiatrycznych i zapewnieniem wykonania postanowień sądu o umieszczeniu w domu pomocy społecznej lub w szpitalu psychiatrycznym.

Podczas obrad komisji senatorowie członkowie komisji nie mieli praktycznie żadnych uwag do ustawy. Została zgłoszona jedna poprawka redakcyjna, mianowicie w art. 1 pkt 3, w art. 4a w ust. 2 pkt 3 skreśla się wyrazy „i sportu”. To była jedyna poprawka. Komisja wnosi o przyjęcie tej ustawy wraz z poprawką. Chciałbym zakończyć moje wystąpienie stwierdzeniem, że nie ma zdrowia bez zdrowia psychicznego. Dziękuję bardzo.

(Głos z sali: Ja chciałbym...)

\* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę sprawozdawcę Komisji Zdrowia, senatora Rafała Muchackiego, o przedstawienie sprawozdania komisji.

(Głos z sali: Ja...)

Słyszę, Panie Senatorze, zaraz przejdziemy do pytań.

### **Senator Rafał Muchacki:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo Senatorowie!

Komisja Zdrowia na posiedzeniu w dniu 17 listopada bez dyskusji przyjęła projekt z jedną poprawką, brzmiącą identycznie jak poprawka, którą przekazał pan senator Klimowicz. Komisja jednogłośnie prosi Wysoką Izbę o pozytywne ustosunkowanie się do tej zmiany. Dziękuję uprzejmie.

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatorów sprawozdawców. Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Proszę uprzejmie, pan senator Bisztyga, a następnie pan senator Górecki.

Proszę uprzejmie. Do którego z senatorów kieruje pan pytanie?

### **Senator Stanisław Bisztyga:**

Do pana doktora. Postaram się zadać takie pytania, które nie wykreślą z listy pytań senatora Góreckiego. To są pytania do pana senatora, ale także do pana ministra.

Jak ocenia pan jako sprawozdawca i jako lekarz sytuację w szpitalnictwie psychiatrycznym? Czy prawdą jest, że są tam gigantyczne i wydłużające się kolejki? Czy prawdą jest, że brak jest lekarzy psychiatrów, bo Narodowy Fundusz Zdrowia źle wycenił koszty leczenia i w związku z tym ci lekarze bardzo mało zarabiają?

Następne pytanie. Jakie są losy Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego? Był taki piękny program, który miał wejść w życie, ale rozporządzenie Rady Ministrów mające go uruchomić jeszcze się nie ukazało. Pytanie, czy się ukaże, a jeśli tak, to kiedy. Bo dopiero wtedy ten program będzie uruchomiony. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Górecki, bardzo proszę.



**Senator Ryszard Górecki:**

Pani Marszałek! Panie Senatorze! Ja mam prostsze pytanie, nie takie trudne, jakie zadaje pan senator Bisztyga. Mianowicie w ustawie jest zapis o stosowaniu środków przymusu bezpośredniego. Moje pytanie jest takie. Jakie podmioty są uprawnione do stosowania tych środków? Pytam, bo to jest istotna sprawa, gdyż pojawiają się określone skutki po ich zastosowaniu.

**Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

**Senator Rafał Muchacki:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Odpowiadam na pytania pana senatora z Małopolski, przyjaciela, pana senatora Bisztygi. Panie Senatorze, zagadnienia, o które pan zapytał, nie były omawiane na tym posiedzeniu komisji. One w ogóle wykraczają poza materię ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, niemniej postaram się panu senatorowi krótko odpowiedzieć. Rzeczywiście psychiatrów jest zbyt mało, rzeczywiście psychiatrzy mają takie, a nie inne wynagrodzenia, zresztą nieodbiegające poziomem od zarobków innych lekarzy. Przy tej okazji muszę powiedzieć, że ministerstwo i wojewodowie – ja mogę o tym mówić na podstawie tego, co się dzieje na Śląsku – podjęli próby zmiany tej sytuacji, mianowicie uwolnienia i umożliwienia młodym lekarzom kształcenia i robienia specjalizacji z psychiatrii, bo w przeszłości miejsc specjalizacyjnych było po prostu zbyt mało. Myślę, że po powołaniu nowych konsultantów – jest to związane ze zmianą ustawy o konsultantach regionalnych i krajowych, w której wprowadzono kadencyjność – ta sytuacja się zmieni. Ażeby się to polepszyło, trzeba jednak kilku lat, które pozwolą na wykształcenie nowej kadry czy też zwiększenie kadry psychiatrów. Jeżeli chodzi o zarobki, to one mimo wszystko systematycznie się poprawiają.

Musimy też powiedzieć, że w przypadku opieki nad chorymi psychicznie mamy dużo złych zaszczości, pozostałości z poprzedniej epoki. W krajach Unii Europejskiej, w ogóle na świecie jest tendencja do tego, żeby oddziały psychiatryczne umieszczać przy szpitalach ogólnych. W zasadzie odchodzi się od formuły tworzenia osobnych szpitali psychiatrycznych. Dam przykład. Bodaj we Włoszech nie ma już osobnych szpitali psychiatrycznych, są oddziały psychiatryczne przy szpitalach ogólnych. Sądzę, że jest to dobra tendencja, ale na pewno trzeba trochę czasu, żeby to wszystko przystosować do naszych jednak siermiężnych warunków.

Co do pytania pana senatora Ryszarda...

(*Senator Ryszard Górecki: Góreckiego.*)

...Góreckiego, pana profesora – wiem, Panie Profesorze – to powiem tak. Do katalogu osób uprawnionych do decydowania o zastosowaniu przymusu bezpośredniego obok lekarza i pielęgniarki zatrudnionych w szpitalu psychiatrycznym lub domu pomocy społecznej w myśl tej zmiany dopisuje się zespół ratownictwa medycznego. W tej chwili również ten zespół zgodnie z nowelizacją będzie miał takie uprawnienia. Dziękuję.

**Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo.

Proszę uprzejmie, pan senator Stanisław Jurcewicz, a następnie pan senator Kieres.

**Senator Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Senatorze, mam dwa pytania. Jak wynika z ustawy, są tu pewne zobowiązania starosty, na starostę nakładane jest zobowiązanie. Pytanie jest takie. Jakie było stanowisko Związku Powiatów Polskich? Czy było ono może przedstawiane na posiedzeniu komisji? To po pierwsze.

Po drugie. Czy w zakresie spraw związanych z ochroną zdrowia psychicznego ze strony ministerstwa pojawiła się informacja na temat kontraktów dla szpitali psychiatrycznych? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję.

Pan senator Kieres.

Proszę uprzejmie.

**Senator Leon Kieres:**

Panie Senatorze, art. 18 ust. 8 ustawy w nowej redakcji stanowi, że przed zastosowaniem przymusu bezpośredniego uprzedza się o tym osobę, wobec której środek ten ma być podjęty. Czy to oznacza, że ustawodawca przewiduje brak możliwości zastosowania przymusu bezpośredniego bez uprzedzenia? W związku z tym mam takie pytanie. Czy pan jako lekarz praktyk, wybitny, lubiany, przeze mnie też, wyobraża sobie sytuacje, w których nie będzie możliwe uprzedzenie osoby chorej o tym, że istnieje gwałtowna, natychmiastowa potrzeba zastosowania przymusu bezpośredniego?

**Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo.

Proszę uprzejmie, Panie Senatorze, proszę o udzielenie odpowiedzi.



**Senator Rafał Muchacki:**

Pani Marszałek, odpowiadam na pytanie pana senatora Jurcewicza. Ta nowelizacja zobowiązuje starostę powiatu właściwego do zapewnienia realizacji postanowienia sądowego o przyjęciu do domu pomocy społecznej takiej osoby. Ja osobiście nie widziałem, na posiedzeniu komisji też nie przedstawiono stanowiska Związku Powiatów Polskich.

Jeżeli chodzi o pytanie pana profesora Kieresa, którego również darzę wielką sympatią i szacunkiem, to muszę powiedzieć, Panie Profesorze, że jest to bardzo trudne pytanie. Z medycznego punktu widzenia – tak ja uważam – czasami zdarzają się sytuacje, w których istnieje taki przymus.

(*Senator Leon Kieres: Bez uprzedzenia?*)

Tak, są takie sytuacje, tak, zdarzają się. Myślę, że liczba typów zachowań pacjentów chorych jest większa od liczby paragrafów prawa. Sądzę, że w tym przypadku wszystko zależy od osoby, która jest do tego niejako zobowiązana. Z punktu widzenia medycznego, z mojego punktu widzenia zdarzają się takie sytuacje, może wystąpić sytuacja, w której nie jesteśmy w stanie tego delikwenta, że tak powiem, odpowiednio poinformować. Ale też, Panie Profesorze, życie dyktuje nam...

(*Senator Leon Kieres: ...jest bogatsze niż prawo.*)

Trzeba to robić dla dobra pacjenta. Myślę, że jeżeli to będzie korzystne dla pacjenta, to pewne zachowania ludzi, którzy go ratują z opresji, są jednak dopuszczalne.

(*Senator Leon Kieres: Bez uprzedzenia?*)

Tak, tak uważam, ale to jest moja absolutnie prywatna opinia.

**Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo.

Ponieważ nie widzę już więcej chętnych do zadania pytań...

(*Senator Rafał Muchacki: Dziękuję.*)

...dziękuję ślicznie, Panie Senatorze.

Uprzejmie informuję, że projekt tej ustawy został wniesiony przez rząd. Do prezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister zdrowia.

Czy przedstawiciel rządu pragnie zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy i przedstawić stanowisko rządu? Czy pan minister Marek Haber chce się... Tak. Pragnie zabrać głos.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Marek Haber:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo!

Ja tylko krótko chciałbym powiedzieć, że jest to nowelizacja ustawy oczekiwana przez środowisko. Po pierwsze, jest ona efektem pewnych prak-

tycznych obserwacji, jakie pojawiły się w odniesieniu do ochrony zdrowia psychicznego w związku z obecnie funkcjonującą ustawą. Po drugie, jest ona wynikiem zmian, jakie pojawiły się niejako w otoczeniu legislacyjnym zmieniającego się systemu ochrony zdrowia. Po trzecie, wychodzi naprzeciw oczekiwaniom środowiska. W związku z tym gorąco proszę o poparcie tej ustawy. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję.

Proszę pozostać na miejscu, ponieważ są pytania do pana ministra.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do przedstawiciela rządu związane z omawianym punktem porządku obrad.

Bardzo proszę pana senatora Jurcewicza o zadanie pytania.

**Senator Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, ponawiam pytania. Jakie było stanowisko Związku Powiatów Polskich w sprawie, którą podniosłem, czyli w sprawie nałożenia pewnego obowiązku związanego z umieszczaniem w domach pomocy społecznej? Jestem po części zorientowany, jakie są obciążenia w domach pomocy społecznej. Wykonanie obowiązku jest wykonaniem... tylko jak to później zrobić? Interesuje mnie to stanowisko.

Druga sprawa. Pan mówi, że w tej chwili wychodzi się naprzeciw środowisku... Jak to możliwe, skoro sposób realizowania kontraktów przez NFZ temu przeczy? Podam przykład: w szpitalu w Stroniu Śląskim na Dolnym Śląsku jest około trzydziestu pacjentów więcej niż zakłada kontrakt. To wynika z konieczności, z istniejącej sytuacji. Na następny rok zaś szpital dostaje od NFZ propozycję zmniejszenia liczby pacjentów, jaka była zakontraktowana, o kolejnych trzydziestu. A więc relatywnie – powiem tak w uproszczeniu – zmniejsza się liczbę pacjentów prawie o dziewięćdziesiąt. Zatem na to drugie pytanie... Bardzo proszę o rozważenie sytuacji, która wystąpiła w tym szpitalu. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Marek Haber:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Senatorze! Sprawa opinii Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu. Ja

(podsekretarz stanu M. Haber)

w tej chwili nie przypominam sobie konkretnego stanowiska, ale z dużą pewnością mogę stwierdzić, że jeśli chodzi o to stanowisko, była akceptacja. Uczestniczyłem w pracach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu i nie przypominam sobie, aby ten projekt ustawy nie został uzgodniony. A więc na zasadzie wykluczenia mogę domniemywać, że była zgoda i akceptacja w przypadku tego projektu.

Druąga sprawa dotyczy ustawy o ochronie zdrowia psychicznego. Regulacje, które są tam zawarte, dotyczą pewnego ustroju, funkcjonowania systemu ochrony zdrowia i ochrony zdrowia psychicznego w ramach tego systemu, ale nie dotyczą kwestii kontraktowania świadczeń, które przeprowadza Narodowy Fundusz Zdrowia. W związku z tym wykupienie odpowiedniej liczby świadczeń przez Narodowy Fundusz Zdrowia jest wynikiem planu finansowego, który przyjmuje Narodowy Fundusz Zdrowia, i jest związane z sytuacją epidemiologiczną, z jaką mamy do czynienia. W efekcie są podpisywane umowy. Konkretniej sytuacji w konkretnym szpitalu nie znam, nie miałem okazji się z nią zapoznać, ale w ciągu ostatnich lat fundusz na pewno podejmował starania zmierzające do tego – tutaj nawiązuję też do pytania pana senatora Bisztygi – aby ujednoczyć stawki za świadczenia w zakresie opieki psychiatrycznej, jak również ją podnieść, tak aby odpowiadała potrzebom rynku oraz oczekiwaniom świadczeniodawców. Ale to wcale nie znaczy, że obecnie jest ona na odpowiednim poziomie.

### Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma więcej pytań.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Marek Haber: Dziękuję.)

Otwieram dyskusję.

Przypominam o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców. Przemówienie senatora w dyskusji nie może trwać dłużej niż dziesięć minut. Podpisane wnioski o charakterze legislacyjnym senatorowie składają do marszałka Senatu do momentu zamknięcia dyskusji.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu.

Dla porządku informuję, że senatorowie Ryszard Knosala i Andrzej Grzyb złożyli swoje przemówienia w dyskusji do protokołu\*.

Zamykam dyskusję.

Uprzejmie informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu ósmego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o utworzeniu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1023, a sprawozdanie komisji w druku nr 1023A.

Proszę uprzejmie sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, pana senatora Eryka Smulewicza, o przedstawienie sprawozdania komisji.

Proszę bardzo.

### Senator Eryk Smulewicz:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Pani Minister! Pani Prezes Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości!

Komisja Gospodarki Narodowej zajmowała się przedmiotową ustawą na posiedzeniu w ubiegłym tygodniu. Nad tą ustawą wcześniej procedował Sejm. Zmiany wynikają z kilku elementów: z rozporządzeń Komisji Europejskiej, z potrzeby dostosowania ustawy o Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości do ustawy o finansach publicznych, a także z nowych okoliczności związanych chociażby z tym, że Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości planuje podjąć działania na rzecz przedsiębiorców, których dotknęły różnego rodzaju klęski żywiołowe i kryzys finansowy. Powstała też konieczność podjęcia intensywnych działań związanych z rozwojem innowacyjności polskich przedsiębiorstw. Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości prowadzi kilka przedsięwzięć, kilka programów operacyjnych. Nadzoruje w zasadzie duży program, jakim jest Program Operacyjny „Innowacyjna Gospodarka”, komponenty Programu Operacyjnego „Kapitał Ludzki”, komponenty Programu Operacyjnego „Rozwój Polski Wschodniej”, współpracuje z regionalnymi instytucjami finansującymi, które są ulokowane praktycznie w każdym województwie w Polsce. Wprowadzenie bardzo istotnych zmian ma na celu wspomoczenie tej współpracy, a także podjęcie kolejnych, intensywnych działań w stosunku do przedsiębiorców. Ważne jest także to, że wprowadza się kilka definicji, chociażby definicję pracownika danego przedsiębiorstwa. Umożliwi to wspieranie nowych osób, objęcie nowych osób uznanych za pracowników różnymi działaniami w ramach Programu Operacyjnego „Kapitał Ludzki”. Reguluje się również kwestie związane z umarzaniem należności i wierzytelności PARP oraz kwestie dotyczące wykluczania beneficjentów, którzy wcześniej nie wywiązali się należycie z umów.

Komisja Gospodarki Narodowej wprowadziła cztery poprawki. One doprecyzowują pewne

\* Przemówienia złożone do protokołu – w załączeniu.

(senator E. Smulewicz)

kwestie, uściślają zapisy, które były w przedłożeniu sejmowym. W imieniu Komisji Gospodarki Narodowej proszę o poparcie ustawy z czterema wprowadzonymi poprawkami. Dziękuję, Pani Marszałek.

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Bardzo proszę pana senatora sprawozdawcę na mównicę, ponieważ panowie senatorowie zgłosili się do zadawania pytań.

Bardzo proszę, pan senator Górecki, następnie pan senator Knosala.

### **Senator Ryszard Górecki:**

Pani Marszałek! Panie Senatorze Sprawozdawco!

Wiadomo, że PARP pełni funkcję administracyjną i tak naprawdę przede wszystkim kontroluje wydatkowanie środków przyznawanych instytucjom badawczym, naukowo-badawczym i przedsiębiorczym. Mam pytanie: czy nowelizacja zapisów ustawowych usprawni proces wydatkowania środków przyznawanych w ramach programów „Kapitał Ludzki”, „Innowacyjna Gospodarka” i programu dotyczącego ściany wschodniej? Wiem, że są liczne problemy, i często wynikają one z pewnej nadgorliwości administracyjnej właśnie PARP. Takie opinie pojawiają się w mediach, kierowano też do mnie prośby o interpelacje w tej sprawie.

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo.

(Senator Eryk Smulewicz: W mojej ocenie projektowana...)

Jeszcze momentik, dobrze? Jeszcze pan senator Ryszard Knosala.

### **Senator Ryszard Knosala:**

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Senatorze, moje pytanie związane jest z regionalnymi instytucjami finansującymi, w skrócie RIF. Obecnie w kraju działa ich szesnaście. W uzasadnieniu można przeczytać, że część z nich charakteryzuje niewielka skala realizowanych zadań. W związku z tym w projekcie ustawy przewiduje się, aby jeden RIF obejmował więcej niż jedno województwo, jeden region. Czy była może dyskusja o tym, których województw to do-

tyczy, które ewentualnie nie spełniają kryteriów efektywności finansowej i ekonomicznej, co mogłoby skutkować właśnie powierzeniem zadań podmiotowi z sąsiedniego województwa.

Druąga sprawa. Czy nie jest uzasadniona obawa, że gdyby doszło do tej fuzji, to wtedy siłą rzeczy odległość beneficjenta od RIF by się zwiększyła i czy nie zakłóciłoby to współpracy? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo.

Jeszcze jedno pytanie.

Pan senator Leon Kieres, bardzo proszę.

### **Senator Leon Kieres:**

Mam dużo pytań, ale większość skieruję do przedstawicieli wnioskodawców czy przedstawicieli rządu.

Do pana chciałbym zwrócić się z pytaniem dotyczącym kwestii, którą pan już poruszył. Powiedział pan, że w ustawie jest także mowa o pracowniku. Pojęcie pracownika pojawia się tutaj w dwóch sytuacjach. To jest ust. 3 w art. 3. Pojęcie pracownika jest tutaj używane w znaczeniu, którym posługuje się kodeks pracy w art. 2. Ale także pracownikiem jest osoba wykonująca pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczeniu usług, która jednocześnie pozostaje w stosunku pracy, czyli jest pracownikiem, o którym mówi art. 2 kodeksu pracy. Co w związku z tym... Jakie znaczenie ma ta druga sytuacja? Każdy pracownik, zgodnie z pktm 1 w ust. 3 jest objęty tą ustawą, a więc także pracownik, który oprócz, powiedzmy sobie, podstawowych obowiązków wynikających ze stosunku pracy, bez względu na formę prawną nawiązania tego stosunku pracy, a więc niezależnie od tego, czy to jest umowa, czy stosunek pracy z wyboru, czy z mianowania, czy z powołania... A tu do tego jeszcze się mówi w pktcie 2 o pracowniku, który pozostaje w stosunku pracy i świadczy usługi na podstawie umowy agencyjnej, zlecenia i umowy o dzieło. Po co to drugie wyróżnienie?

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę pana senatora o udzielenie odpowiedzi.

### **Senator Eryk Smulewicz:**

Dziękuję, Pani Marszałek.

Rzeczywiście, projektowana ustawa ma usprawnić działanie agencji. Będzie się to odbywało między innymi na szczeblu współpracy z regionalnymi instytucjami finansującymi i w zasadzie ustawa ma dać Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości możliwość rozwiązywania umowy



(senator E. Smulewicz)

o pełnienie roli regionalnej instytucji finansującej z tymi instytucjami, które nie wykonują tych działań sprawnie i rzetelnie. Uważam też oczywiście, że regionalne instytucje finansujące powinny być w każdym województwie, ale my przygotowujemy... Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości zaproponowała takie rozwiązania, które właśnie umożliwią wybór nowej instytucji, ale będzie stworzona możliwość, żeby na okres przejściowy funkcję regionalnej instytucji finansującej powierzyć instytucji znajdującej się w innym województwie, która sprawnie, rzetelnie i szybko realizuje powierzone jej działania. Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości oczywiście realizuje część działań z katalogu działań związanych z pomocą dla przedsiębiorców, zresztą nie tylko przedsiębiorców. Część działań powierzyła regionalnym instytucjom finansującym, między innymi działania związane z tak zwaną oceną formalną różnego rodzaju wniosków, a z kolei część typowych działań merytorycznych, związanych chociażby właśnie z oceną merytoryczną danych aplikacji, realizuje we własnym zakresie.

Jeśli chodzi o kwestie pracownicze, ideą było to, żeby rozszerzyć katalog osób, które mogą korzystać z różnego rodzaju form wsparcia, szczególnie z komponentów Programu Operacyjnego „Kapitał Ludzki”, czyli chociażby szkoleń, różnego rodzaju kursów, studiów podyplomowych. W mojej ocenie chodzi przede wszystkim o to, żeby między innymi właściciele przedsiębiorstw, ale także osoby, które są zatrudnione na zasadzie umów cywilnoprawnych, mogli skorzystać z tych działań i komponentów Programu Operacyjnego „Kapitał Ludzki”. Dziękuję, Pani Marszałek.

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma.

Informuję, że projekt tej ustawy został wniesiony przez rząd. Do prezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister gospodarki.

Czy przedstawiciel rządu pragnie zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy i przedstawić stanowisko rządu?

Przypomnę, że do reprezentowania rządu została upoważniona pani Grażyna Henclewska.

Pani Minister, bardzo proszę.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Grażyna Henclewska:**

Pani Marszałek, bardzo dziękuję za udzielenie głosu.

Bardzo dziękuję za poprawki, które zostały zgłoszone, i dziękuję za sprawne procedowanie na ostatnim etapie. Zgadza się z tymi poprawkami. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do przedstawiciela rządu związane z omawianym punktem porządku obrad.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie?

Do zadawania pytań zgłosili się panowie senatorowie Stanisław Jurcewicz i Ryszard Knosala. O, widzimy już, że panowie senatorowie Górecki i Kieres również. Bardzo proszę o zapisanie panów senatorów i będą po kolei... Jeszcze pan senator Wyrowiński.

Bardzo proszę panią minister na mównicę, będzie nam...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Grażyna Henclewska: Czy mogę odpowiedzieć z miejsca?)

Nie, nie. Proszę tutaj, zapraszam serdecznie.

Bardzo proszę, pan senator Ryszard Knosala. Pan Stanisław Jurcewicz się wycofał.

### **Senator Ryszard Knosala:**

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Pani Minister, moje pytania... Mam kilka szczegółowych pytań dotyczących właśnie wsparcia finansowego, o którym jest mowa w art. 6.

Czy można by już było oszacować, jaka byłaby wysokość wsparcia finansowego udzielonego przez PARP tym, którzy ucierpieli na skutek klęski żywiołowej?

Drugie pytanie jest z tym związane. Czy przedsiębiorcy, którzy ucierpieli wskutek klęski żywiołowej, musieliby spełnić jakieś dodatkowe warunki oprócz tych standardowych, wynikających z ustanowienia PARP?

I ewentualnie – co też ma tutaj duże znaczenie – w jakim okresie od momentu złożenia wniosku nastąpiłoby to wsparcie? Czy to jest jakiś krótki okres, czy dłuższy?

Czy ewentualnie można by też mówić o wielkościach kwot, które dodatkowo uzyska PARP? Bo oczywiście jest pomoc dla tych, którzy ucierpieli wskutek klęsk żywiołowych. Ale tutaj są też wymienione przedsiębiorstwa – to jest bardzo ciekawa rzecz – które będą mogły otrzymać wsparcie w związku z kryzysem gospodarczym i finansowym, chodzi o tak zwane dostosowanie prowadzonej działalności do zmieniających się warunków rynkowych. Chciałbym po prostu usłyszeć trochę konkretów. Czy gdzieś są już planowane jakieś kwoty finansowe na to dofinansowanie i ewentualnie o ile wzrośnie budżet PARP w związku z tym celem? Dziękuję.



**Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo.  
Bardzo proszę, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Gospodarki  
Grażyna Henclewska:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Senatorze! Chciałabym powiedzieć, że ta zmiana w ustawie, nowelizacja ustawy, która ma usprawnić procedowanie między innymi w zakresie wsparcia, jakiego może udzielić agencja, sprawi, że te procedury na pewno będą łatwiejsze. Jeśli chodzi o tak szczegółowe pytania, które pan zadał, dotyczące szacowania szkód czy wysokości wsparcia, to trudno mi w tej chwili odpowiedzieć. Ja jestem tu w zastępstwie pana ministra Baniaka, który od samego początku nadzoruje PARP i który pracował nad tą ustawą. W związku z tym, jeśli byłaby taka możliwość, to ja w porozumieniu z prezesem Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości udzielę odpowiedzi na te pytania w imieniu pana ministra Baniaka na piśmie. Bo są one bardzo szczegółowe, a nie chcę teraz zabierać czasu i mówić ogólnikami.

**Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Knosala oczywiście wyraża zgodę na taką formę odpowiedzi. Dziękuję bardzo.  
I teraz pan senator Ryszard Górecki.  
Bardzo proszę.

**Senator Ryszard Górecki:**

Rozumiem tę sytuację, ale chciałbym zadać pani pytanie i chciałbym, żeby pani minister zwróciła uwagę na pewien problem, który ja spostrzegam. Nie chcę kogokolwiek krytykować. Chodzi mi o wspieranie innowacyjnej gospodarki, przedsiębiorczości polskiej. Uważam, że PARP słabo współpracuje bezpośrednio z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a zwłaszcza z taką instytucją, jak NCBiR, czyli Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Chcę zadać zatem pytanie, które będzie służyło pewnej stymulacji działań w tym zakresie. Czy jest szansa, że PARP będzie w większym stopniu współpracowała z Narodowym Centrum Badań i Rozwoju?

**Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo.  
I bardzo proszę, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Gospodarki  
Grażyna Henclewska:**

Panie Senatorze, myślę, że zawsze współpraca może być lepsza, również jeśli chodzi o współpracę Narodowego Centrum Badań i Rozwoju i Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Zadania Narodowego Centrum Badań i Rozwoju są stricte nakierowane na tak zwane działania twarde, czyli realizację projektów, wsparcie finansowe czy realizowanie całego programu badań, czyli działalność badawczo-rozwojową. PARP w wielu zakresach prowadzi działania, które są uzupełniające. Są to tak zwane działania miękkie, które polegają na szkoleniach, na odpowiednim przygotowaniu przedsiębiorców, na promocji. Rozumiem, Panie Senatorze, że pewnie chodzi o wspólną realizację projektów...

(*Senator Ryszard Górecki: Dokładnie programów badawczych.*)

To jest bardzo słuszna uwaga. Myślę, że w ramach dalszej współpracy Narodowe Centrum Badań i Rozwoju... Centrum weszło teraz w nowy okres działalności, bo od 1 października obowiązuje pakiet pięciu ustaw dotyczących nauki. Narodowe Centrum Badań i Rozwoju w tej chwili będzie realizować nowy pakiet projektów, kontynuując oczywiście dotychczasowe programy. Myślę, że będziemy robić wszystko, by współpraca Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości z narodowym centrum w realizacji tych projektów była lepsza.

(*Senator Henryk Górski: Także z Polską Akademią Nauk.*)

**Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo.  
I pan senator Leon Kieres.  
Bardzo proszę.

**Senator Leon Kieres:**

Pani Minister, tyle problemów a... Będę je podnosił w swoim wystąpieniu w takim razie. Chciałem tylko panią zapytać, żeby nie zabierać czasu... W art. 3, o który już pytałem pana senatora Smulewicza, ust. 3 pkt 2, 3 i 4 budzą moje największe, powiedziałbym nawet, że fundamentalne, wątpliwości. Wiem, że co do pkt 2, czyli kwestii związanych z osobami wykonującymi pracę, będzie zgłoszona poprawka. Ona jest identyczna z poprawką, którą ja chciałem zgłosić, więc już nie będę o niej mówił. Ale pkt 3 i 4 nasuwają wiele wątpliwości interpretacyjnych, Pani Minister. Chociażby stwierdzenie: „właściciel pełniący funkcje kierownicze”... To jest art. 3 ust. 3 pkt 3.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Grażyna Henclewska: Nowelizowanej ustawy?*)

(senator L. Kieres)

Tak, nowelizowanej ustawy o utworzeniu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Gdyby pani minister mogła się do tego odnieść... Bo to pojęcie właściciela... Kto to jest ten właściciel? Czego on ma być właścicielem? Właściciel, a zwłaszcza przedmiot własności, może być różny. Przedmiotem własności mogą być składniki przedsiębiorstwa, bo nie samo przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55 kodeksu cywilnego.

A w pkt 4 mamy z kolei sformułowanie: „wspólnika, w tym partnera”. Pojęcie partnera nie odnosi się do partnera w spółce partnerskiej, bo o tym ta sama ustawa mówi w innym miejscu. Czy tutaj chodzi o tak zwanego konsorcjanta, a więc członka konsorcjum, jeśli tego rodzaju umowy są zawierane? Partner prowadzący regularną działalność... Ten termin „regularna działalność” nie jest w ogóle naszym ustawodawstwem używany, ja nie spotkałem się z nim do tej pory. A tutaj jest zapis o regularnej działalności w przedsiębiorstwie. W jakim przedsiębiorstwie? Chyba powinno być „przez przedsiębiorcę”, bo przedsiębiorstwo jest przedmiotowym zespołem składników, jak mówi art. 55 kodeksu cywilnego. Dalej: „czerpiące z niego korzyści finansowe”. Chyba raczej majątkowe niż finansowe, chyba że chcieliście państwo tylko czynności finansowe uwzględnić.

Te wątpliwości podniosę w swoim wystąpieniu, a teraz tylko pytam, czy te kwestie były rozważane w dyskusjach tak szczegółowo, jak ja je tutaj...

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Proszę uprzejmie.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Grażyna Henclewska:**

Przepraszam bardzo, Panie Senatorze, czy chodzi o... Pan mówił o art. 3 nowelizowanej ustawy, ale on jest jednym z ostatnich.

(Senator Leon Kieres: Art. 3 ustawy o utworzeniu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości.)

Rozumiem, że nie chodzi o nowelizację...

(Senator Leon Kieres: Nie. Nie chodzi o nowelizację, tylko o nowelizowaną ustawę. Art. 3 ust. 3 pkt 3 i 4. Właściciel, funkcje kierownicze... Czy tak szczegółowo rozważaliście to państwo, czy nie?)

Jak piszemy w uzasadnieniu i w tym... Chodzi o dostosowanie do zmienionych przepisów unijnych. Te wszystkie definicje, tak, jak są one zapisane, są zgodne z rozporządzeniem... Przepraszam bardzo, zaraz znajdę... To jest rozporządzenie Komisji nr 800/2008 z 6 sierpnia 2008 r. Dodając w ust. 3 pkt 3, z tego, co wiem, Wysoki Senat i komisja zaproponowali, żeby już nie powracać

do tych definicji i ich nie tłumaczyć... Ilekroć mowa o pracowniku należy rozumieć osobę wykonującą pracę, właściciela, wspólnika, partnera itd. Odwołujemy się do tekstu, który jest w załączniku do rozporządzenia nr 800. Z tego to wynika.

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

### **Senator Leon Kieres:**

Rzeczywiście rozporządzenie posługuje się pojęciem właściciela pełniącego funkcje kierownicze. Czy rozporządzenie posługuje się też pojęciem wspólnika, w tym partnera, prowadzącego regularną działalność gospodarczą w przedsiębiorstwie i czerpiącego z niego korzyści finansowe?

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Grażyna Henclewska:**

Pani Senator, jeśli bym mogła zaproponować odpowiedzi w formie... To są bardzo szczegółowe pytania. Eksperci, legislatorzy... Bo to wynikało z ich pracy. Pan legislator zaproponował...

(Senator Leon Kieres: Pan senator Wyrowiński pokazuje mi rozporządzenie i jest troszeczkę inaczej...)

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Czy pan senator przyjmie taką propozycję pani minister, że wyjaśnienie będzie na piśmie?

(Senator Leon Kieres: Tak jest. Ja będę prosił także, żeby Pani Minister odniosła się do uwag, które podniosę w wystąpieniu.)

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Grażyna Henclewska: Dobrze. Bardzo proszę.)

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Ponieważ nie widzę więcej chętnych do zadawania pytań, otwieram dyskusję.

Przypominam o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców. Przemówienie senatora w dyskusji nie może trwać dłużej niż dziesięć minut. Podpisane wnioski o charakterze legislacyjnym senatorowie składają do marszałka Senatu do momentu zamknięcia dyskusji.

Informuję, że do głosu zapisali się senatorowie Stanisław Jurcewicz, Jan Wyrowiński i Leon Kieres.

Uprzejmie proszę pana senatora Jurcewicza o zabranie głosu.

### **Senator Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoki Senacie!

Chciałbym zwrócić uwagę na kilka kwestii, myślę, że zdecydowanie związanych z ustawą,

(senator S. Jurcewicz)

a materiałem do przemyśleń jest nie tylko ustawa, ale także opracowanie, które otrzymaliśmy w Komisji Gospodarki Narodowej, „Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, dokonania i wyzwania”.

Chciałbym zwrócić uwagę na regionalne instytucje finansujące. Podnosiłem ten temat także na posiedzeniu komisji. Mam nadzieję, że PARP dokona analizy wszystkich regionalnych instytucji finansujących, w tym ich efektywności i jakości działań. Myślę, że jest to bardzo ważny temat. Skoro są już sygnały, także uzasadnienie w ustawie, dające możliwość przekazania zadań z przyczyn istotnych, nazwijmy je ogólnie, do innego RIF, to wymaga to jednak dogłębnej analizy. To jeden element.

Drugi element, na który chciałbym zwrócić uwagę w ramach dokonań i wyzwań, podążając za dokumentem, o którym wspominałem, to działania własne PARP. Chciałbym dać przykład sytuacji, która pojawiła się w jednym z regionów. Ja jestem z Dolnego Śląska. Otóż, na jednej ze stron dokumentu, o którym wspominałem, czytamy o programach wdrażanych przez PARP w ramach Perspektywy Finansowej na lata 2007–2013. Jest to budżet w wysokości 30 miliardów zł i w całości jest on przeznaczony na dotacje itd., a także na realizowanie wielu tak zwanych projektów własnych, obejmujących badania, działania informacyjne etc.

Ja zwracam się z taką prośbą. Czy w ramach projektów własnych jest możliwe... Przy okazji kolejnego elementu, który zaraz zostanie przeze mnie przywołany, też jest mowa o działaniach własnych. Celem prac badawczych jest przygotowanie wniosków i rekomendacji dla polityki związanej z rozwojem polskiej gospodarki i przedsiębiorczości, z tego, co rozumiem, także w regionach. To też jest cytat z państwa dokumentu. Wnoszę o to, aby w ramach tych projektów własnych pilotażowym programem w celu oceny sytuacji, także kapitału ludzkiego, otoczenia biznesu, przedsiębiorczości, był objęty jeden z powiatów o najwyższej stopie bezrobocia, na przykład w Polsce Wschodniej, o której mówił jeden z kolegów senatorów, a także w powiecie dzierzoniowskim, który niestety znajduje się w czołówce wśród powiatów dotkniętych największą stopą bezrobocia na terenie województwa dolnośląskiego. Tak rozumiem ten materiał, zrozumiałem, że państwo w ramach projektów własnych możecie zrealizować takie opracowania.

Następna propozycja, którą kieruję do przemyślenia, a i w materiale jest ona przedstawiona, w materiale dobrym, bardzo skondensowanym i obrazowym, co mnie cieszy jako inżyniera z wykształcenia, to kwestia konkursu. Organizujecie państwo konkurs „Polski Produkt Przyszłości”. Ja

proponuję, aby przemyśleć kwestię konkursu pod nazwą „Polski Produkt Regionalny”. Zwracam na to uwagę, gdyż między innymi regionalne instytucje finansujące mają pewien zakres działań. Być może PARP jako instytucja albo regionalne instytucje finansujące mogłyby przeprowadzić taki konkurs. Dlaczego zwracam na to uwagę? Otóż obecny, mogę tak powiedzieć, choć jeszcze niezaprzyjęty, prezydent Piotr Głowski, prezydent Piły, przedstawił nasz projekt, projekt senacki, dotyczący produktu regionalnego. Stąd moja sugestia, aby przemyśleć zorganizowanie takiego konkursu. Myślę, że miałyby on wartość dodaną.

Następny element – jest to w pewnym sensie pytanie – związany jest z kapitałem ludzkim. Obecnie nie nadsza się z przygotowaniem kadry dla firm, które rozpoczęły, rozpoczynają bądź kontynuują działalność, dotyczy to w szczególności stref ekonomicznych. Można mówić o pewnego rodzaju bezwładności, braku odpowiedzi edukacji na potrzeby rynku pracy. Tutaj pewna sugestia. Czy jest możliwe dofinansowanie wyposażenia szkół o profilu technicznym, które podjęły już działania, aby spróbować przygotować kadrę? Zaznaczam, że ta propozycja mieści się oczywiście w przepisach dotyczących edukacji. Przygotowanie specjalisty, na przykład mechatronika, niejednokrotnie wymaga zapewnienia specjalistycznego oprzyrządowania i urządzeń.

I dwa ostatnie elementy, które warto – jak sądzę – przemyśleć. Sformułuję je może w formie pytań do państwa. Jaka jest na przykład efektywność wsparcia tworzenia miejsc pracy w poszczególnych regionach w postaci środków, które są przekazywane bezpośrednio przez PARP bądź za pośrednictwem RIF? Myślę, że byłaby to ciekawa analiza. W ślad za tym nasuwa mi się takie pytanie. Jaka jest na przykład średnia trwałość miejsca pracy? W materiale możemy wyczytać o stworzeniu ponad siedemnastu tysięcy miejsc pracy. Myślę, że to jest dość istotne. Pokazywałoby to również możliwość alokacji środków, jeżeli byłaby ona potrzebna.

Ostatnie pytanie. Czy według państwa oceny nastąpiło ograniczenie formalności wymaganych przez PARP w przypadku ubiegania się o uzyskanie wsparcia do tworzenia miejsca pracy, czy też wsparcia firm? Może jest taka analiza. Jeżeli jej nie ma, to myślę, że warto by się zastanowić nad tym, aby zdecydowanie, oczywiście w miarę możliwości i zgodnie z prawem upraszczać wymagane formalności. Dziękuję za uwagę.

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo.

O zabranie głosu proszę senatora Jana Wyrońskiego.

Uprzejmie proszę.



### Senator Jan Wyrowiński:

Pani Marszałek! Pani Minister! Szanowni Państwo!

Tak jak już wspomniał pan senator sprawozdawca, jak również podniósł w swym pytaniu, wyrażając wątpliwości, pan senator Kieres, w trakcie posiedzenia komisji sprawa dotycząca określenia tego, kto jest pracownikiem, wzbudziła najwięcej wątpliwości z uwagi na fakt, że Biuro Legislacyjne Senatu miało do tego wiele uwag.

Ja może pozwolę sobie przywołać fragmenty opinii biura senackiego, dotyczące art. 3 ust. 3 ustawy. Pierwsza wątpliwość była następująca. Ponieważ ta definicja znajduje zastosowanie w ustawie tylko raz, z powodów systemowych powinna być ona umieszczona w tym fragmencie ustawy, którego dotyczy, nie ma potrzeby umieszczenia jej na początku ustawy. To jest kwestia systemowa. Tak naprawdę chodzi o wątpliwości interpretacyjne. I tak: literalne brzmienie art. 3 ust. 3 pkt 2 wskazuje na to, że objęte jego normowaniem podmioty zawsze należeć będą do kręgu osób, o których mowa w pkt 1, czyli do pracowników, tak jak podnosił to pan senator Kieres. Biuro Legislacyjne stwierdziło, że jeśli taka była intencja ustawodawcy, to pkt 2 uznać należy za zbędny. W trakcie posiedzenia komisji doszliśmy do wniosku, że intencja ustawodawcy rzeczywiście była taka, w związku z tym co do tego była zgoda.

Druga kwestia, która budziła wątpliwości, to niedookreśloność zwrotów użytych w pktach 3 i 4 w ust. 3, mianowicie zwrotu „właściciel pełniący funkcje kierownicze” oraz „wspólnik, w tym partner prowadzący regularną działalność w przedsiębiorstwie i czerpiący z niego korzyści finansowe”. Podnoszono wątpliwość, czy pojęcie „właściciel pełniący funkcje kierownicze” obejmuje tylko udziałowca lub akcjonariusza spółki kapitałowej, czy też także wspólnika spółki osobowej. Pojęcie to zdaniem Biura Legislacyjnego wydaje się nie obejmować przedsiębiorcy prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą. Nie jest on w sensie prawnym właścicielem przedsiębiorstwa itd., itd. Mieliśmy co do tego wiele wątpliwości, które nie zostały w trakcie posiedzenia komisji do końca wyjaśnione. I komisja, jak tutaj wspomniał pan senator sprawozdawca, przyjęła poprawkę, ale w kształcie, który miał być jeszcze przedyskutowany. I fakt, że pojawiłem się tutaj na trybunie, jest właśnie konsekwencją tego, że dyskusja, która trwała między Biurem Legislacyjnym Senatu a działem prawnym czy prawnikami ministerstwa i PARP, zakończyła się przyjęciem takiego oto rozwiązania, aby ostatecznie w tej kwestii uznać – i mnie też tak się wydaje – że to, co zaproponowano w ustawie, czyli właśnie te wątpliwe zwroty, to taka próba przetransponowania na grunt naszego prawa pewnych definicji zawartych w samym

rozporządzeniu, a konkretnie w załączniku nr 1 do tego rozporządzenia.

W związku z tym chciałbym zgłosić poprawkę, która w całości odwołuje się do tego zapisu z załącznika nr 1, to bodajże art. 5, określającego właśnie te sprawy, w którym mowa, w przypadku tych podnoszonych tutaj wątpliwych sytuacji, o właścicielach kierownikach oraz partnerach prowadzących regularną działalność w przedsiębiorstwie i czerpiących z niego korzyści finansowe. Wydaje mi się, że jest to jakieś rozwiązanie, chociaż jeżeli pan senator Kieres będzie miał jeszcze dalsze wątpliwości, to w trakcie posiedzenia komisji, zwołanego w konsekwencji zgłoszenia przeze mnie tych poprawek, w ramach autopoprawy będę mógł tutaj wprowadzić ewentualne zmiany, który by szły w kierunku... Ewentualnie odnieśliśmy się wtedy już do poprawki, którą zgłosił pan senator.

Dwie pozostałe poprawki też modyfikują nieco poprawki, które przyjęła komisja. Odnosząc się do nich w trakcie posiedzenia komisji, mieliśmy świadomość, że sprawy te wymagają jeszcze pewnych wyjaśnień. Dotyczy to art. 1 w pkt 4 lit. a. To jest kwestia związana z pewną niejasnością dotyczącą opisu podmiotu, któremu agencja nie może udzielić wsparcia ani pożyczki. Ten podmiot, czyli osoba fizyczna bądź prawna, nie mógłby uzyskać takiego wsparcia między innymi w sytuacji, kiedy naruszył w sposób istotny umowę zawartą z agencją. I w tym zapisie, który dotarł do nas z Sejmu, określono, że ten okres to trzy lata od dnia złożenia tej umowy. Ta sprawa budziła wątpliwości, a przepis w takim kształcie, jak zawarty w poprawce, ostatecznie, jak sądzę, te wątpliwości usuwa.

I jest wreszcie poprawka trzecia, dotycząca art. 3. W celu stworzenia precyzyjnego i ostatecznie rozstrzygającego zapisu zaproponowano, aby dotychczasową treść oznaczyć jako ust. 2 i dodać ust. 1, który by rozstrzygał, że do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy ustawy, o których mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

Pani Marszałek, Wysoka Izbo, pozwolę sobie formalnie złożyć te poprawki...

(*Wicemarszałek Grażyna Sztark: Dziękuję, Pani Senatorze.*)

...i wyrazić nadzieję, że ustawa w nowym kształcie przyczyni się do jeszcze lepszej pracy PARP, szczególnie jeżeli chodzi o kwestie dotyczące współpracy z województwami, zwłaszcza w realizacji tych regionalnych programów operacyjnych. Tam się zapowiada, że będą podpisywane takie regionalne... Wydaje mi się, że taka współpraca może skutkować większą efektywnością wykorzystania środków unijnych na cele, jakie zakładały te programy, w szczególności Program Operacyjny „Innowacyjna Gospodarka”. Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

**Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję uprzejmie, Panie Senatorze.  
Bardzo proszę, pan senator Leon Kieres.

**Senator Leon Kieres:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie i Panowie!

Jak już powiedziałem, mam wiele wątpliwości, gdy idzie o ujęcie zagadnień w omawianej w tej chwili ustawie, co wcale nie oznacza, że jej nie popieram. I kierunek, i inicjatywę... Zresztą jest ona efektem obowiązywania tego rozporządzenia... Notabene rozporządzenia, inaczej niż dyrektywy, obowiązują wprost w prawie wewnętrznym, nie wymagają, poza wyjątkami, z którymi mamy tutaj do czynienia, transponowania do ustawodawstwa wewnętrznego. Co najwyżej to ustawodawstwo musi być poprawiane, zmieniane, jeśli jest niezgodne z rozporządzeniami. Proszę wziąć chociażby ustawę z 2005 r. o europejskim zgrupowaniu interesów gospodarczych i o spółce europejskiej, która jest taką dziwną ustawą, dlatego że tylko fragmentarycznie reguluje problematykę europejskiego zgrupowania interesów gospodarczych, to jest taka specjalna spółka jawna, oraz spółki europejskiej, to z kolei specjalna spółka akcyjna, bo większość zagadnień jest wprost uregulowana w rozporządzeniu Unii Europejskiej.

To, o czym będę w tej chwili mówił, jest efektem trudności interpretacyjnych, przy czym ja nie przypisuję winy – jeśli mam rację oczywiście, bo mogę się mylić. To wymaga dalszej dyskusji. I będę prosił pana senatora Wyrowińskiego i państwa z instytucji rządowych, a zwłaszcza z agencji, żeby przed posiedzeniem komisji jednak zastanowić się nad wartością tego, co w tej chwili powiem. A będę się odnosił do zagadnień, które już, jak wiem, zostały ujęte w poprawkach zgłoszonych czy to na posiedzeniu komisji, czy to przez senatora Wyrowińskiego, którego czynię w pewnym stopniu depozytariuszem tych moich uwag. I sam nie będę już ich tutaj zgłaszał, zwłaszcza że ta poprawka, którą senator zgłosił odnośnie do kwestii zatrudnionych pracowników, jest praktycznie identyczna werbalnie, w ornamentyce słownej, z redakcją mojej poprawki odnośnie do tej samej sprawy. W związku z tym nie będę już omawiał tutaj problemów ujętych w art. 3 ust. 3 pkt 3 ustawy – mówię o tekście jednolitym ustawy z dnia 9 listopada 2000 r. o utworzeniu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości – powrócę natomiast do problemów, które ująłem w pytaniach do pana senatora, a zwłaszcza do pani minister, mianowicie do pktów 3 i 4 tej właśnie ustawy z 9 listopada 2000 r.

Otóż uważam, że nasze wątpliwości budzi szczególnie to nieskonkretyzowane postanowienie zawarte w pkt 3. W tym przepisie znajduje-

my swoistą definicję legalną pojęcia „pracownik”, właśnie według tej ustawy o Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Akurat w odniesieniu do tej kwestii ustawa pojęciem „pracownik” obejmuje właściciela pełniącego funkcje kierownicze. Notabene w rozporządzeniu są inne pojęcia: „właściciel – kierownik” i „właściciele – kierownicy”. W ustawie naszej jest zaś „właściciele pełniący funkcje kierownicze” i „właściciel pełniący funkcje kierownicze”. W związku z tym gdy zaczynamy interpretować ten przepis, to pojawia się takie przypuszczenie, że chodzi o właściciela pewnej struktury, którą można zarządzać. Bo kierujemy czyli zarządzamy czymś lub kimś, a więc, jak sądzę, pewną strukturą. A skoro kierujemy jakąś strukturą, to ta struktura jest – zaraz będę mówił o art. 55<sup>1</sup> kodeksu cywilnego – ujmowana w znaczeniu przedmiotowym, to jest ten przedmiot kierowania.

Jeśli tę moją interpretację odnieść do postanowienia, to właściciel pełniący funkcje kierownicze byłby pracownikiem, który pełni takie funkcje kierownicze w przedsiębiorstwie, ale jeśli bym taką interpretację przyjął – a moim zdaniem ta redakcja przepisów inspirowała do pójścia w tym kierunku – to wtedy powstanie kolejna wątpliwość, mianowicie: do jakich struktur te funkcje kierownicze odnosimy? Na pewno nie do spółek, ponieważ problematyka spółek w tej ustawie została uregulowana w innym miejscu – a dotyczy to i spółek handlowych, i spółek prawa cywilnego – to jest w, o ile pamiętam, art. 3 ust. 1 chyba pkt 4. A więc senator Wyrowiński, relacjonując posiedzenie komisji, słusznie zauważył, że skoro o spółkach mowa jest w innym znaczeniu, w innym miejscu, to tutaj chyba trzeba by było mieć na uwadze, jeśli chodzi o znaczenie przedmiotowe, przedsiębiorców jednoosobowych jako osoby fizyczne, jako właścicieli w kontekście przedsiębiorców jednoosobowych. Ale tu od razu muszę skontrolować sam siebie, bo jeżeli byśmy mówili o tych właścicielach, kierownikach jako właścicielach w przypadku przedsiębiorców jednoosobowych, to, po pierwsze, znowu ich sytuacja jest w ustawie uregulowana w innym miejscu, a po wtóre, jeżeli byśmy mówili o właścicielach, przedsiębiorcach w kontekście jednoosobowych przedsiębiorstw w znaczeniu przedmiotowym, to w polskim prawie przedsiębiorstwo w znaczeniu przedmiotowym odnoszone jest do pewnej masy majątkowej. Nie jest się właścicielem przedsiębiorstwa... Na przykład spółka też ma przedsiębiorstwo – to jest kwestia, jak mówię, art. 55<sup>1</sup> kodeksu cywilnego – i występuje tam zespół składników majątkowych i niemajątkowych, to znaczy jest prawo własności, dzierżawy, najmu, prawa z patentów, czyli z własności intelektualnej, są prawa autorskie... I w tej masie majątkowej są powiązane ze sobą funkcjonalnie, jak mówi orzecznictwo Sądu Najwyższego, prawa własności, ale też inne

(senator L. Kieres)

prawa, w tym także ograniczone prawa rzeczowe. Jest tam prawo dzierżawy itd. A więc nie można mówić tylko o właścicielach przedsiębiorstw, tylko o właścicielach składników, które są w tej masie majątkowej w przedsiębiorstwie. To prowadzi mnie do wniosku, że brzmienie pktu 3, a więc sformułowanie „właściciel pełniący funkcje kierownicze”... Bo, jak powiedziałem, jest problem z tym, w czym są pełnione te funkcje, jaki jest właściciel, czego właściciel. A więc to sformułowanie na gruncie prawa polskiego nie daje możliwości wskazania desygnatu pojęcia, wskazania tego, co się przez nie rozumie. Rozumiem więc, że to sformułowanie wynika ze wspomnianego rozporządzenia.

Jeżeli nawet obronicie państwo tutaj swoje stanowisko, to radzę, mimo wszystko, zapamiętać te moje argumenty – ale nie dlatego, że chodzi o mnie – na wypadek wątpliwości interpretacyjnych, a takie niewątpliwie nasuną się wówczas, kiedy będziecie musieli podejmować decyzje związane z tą ustawą, dotyczące wspomagania finansowego.

Moje o wiele większe wątpliwości budzi pkt 4 w art. 3 ust. 3 tej ustawy, mianowicie mówiący, że przez określenie „pracownik” rozumie się wspólnika, w tym partnera prowadzącego regularną działalność w przedsiębiorstwie i czerpiącego z niego korzyści finansowe. Notabene tu znowu jest taka sytuacja, że poniekąd przepisujemy rozporządzenie, ale w rozporządzeniu jest to określone inaczej, to znaczy: partnerzy prowadzący regularną działalność w przedsiębiorstwie i czerpiący z niego korzyści finansowe. A tutaj mówimy: wspólnik, w tym partner. W takim razie, porównując redakcję obydwu rozwiązań, zaczynam się zastanawiać, na czym polega różnica, czy tu jest tylko jakaś nieistotna różnica, czy też ma ona jakieś istotne znaczenie. Skoro rozporządzenie unijne mówi o partnerach prowadzących regularną działalność, a my mówimy o wspólniku, w tym partnerze, to określenie „partner” jest węższe niż określenie „wspólnik”, którym ustawa się posługuje.

Należy więc przyjąć... Gdybym ja został poproszony o doradztwo i interpretował to sformułowanie, to powiedziałbym, że na pewno określenie „partner” nie dotyczy partnera w spółce partnerskiej – a kodeks handlowy powołuje tego rodzaju spółki – skoro wcześniej jest mowa o wspólniku. Powstaje w związku z tym wątpliwość, czy takim partnerem mógłby być na przykład konsorcjant. I ja wspominałem o tym w swoim pytaniu. Prawo zamówień publicznych przewiduje przecież tego rodzaju sytuacje, mianowicie tworzenia konsorcjów do uzyskania zamówienia. W takim układzie uczestnicy postępowania zawierają umowy nienazwane, właśnie konsorcyjne. A więc czy taki

podmiot, który jest stroną umowy konsorcyjnej, podlega kwalifikacji jako partner prowadzący regularną, jak w tym przepisie określono, działalność w przedsiębiorstwie innego przedsiębiorcy? No bo tu chodzi właśnie o wykonanie zamówienia na rzecz innego przedsiębiorcy. A być może ten przepis obejmuje wyłącznie wspólników lub inne podmioty współdziałające w ramach wyodrębnionej struktury organizacyjnej.

Wreszcie podkreślić należy, że gdy chodzi o wspólnika, który może prowadzić działalność gospodarczą, to trzeba by do tego określenia włączyć nie tylko osoby fizyczne, ale także osoby prawne i ułomne osoby prawne. Bo gdy mówimy o wspólniku, nie wyjaśniając, kto jest tym wspólnikiem, czy osoba fizyczna, czy też inny podmiot, to tak samo jest z tymi wspólnikami – pracownikami, a więc pracownikami. No, to jest może trochę *argumentum ad absurdum*, ale w związku z tym pracownikami mogłaby być także osoba prawna, która jest wspólnikiem w jakiejś spółce. Przedsiębiorstwo państwowe może być wspólnikiem, Skarb Państwa może być wspólnikiem w spółce itd., itd. Te wątpliwości można by mnożyć, bo w moim przekonaniu jest możliwa taka interpretacja tego przepisu, według której wymóg, jak tu jest powiedziane, regularnej działalności i czerpania korzyści finansowych z przedsiębiorstwa można odnosić tylko do partnera w rozumieniu tej ustawy, a nie do wspólnika.

W końcu mam wątpliwości... Choć może się mylę, dlatego znowu podkreślam, że zgłaszam tylko te wątpliwości do dyskusji. Otóż skoro w tym przepisie mówimy o czerpaniu korzyści finansowych z regularnej działalności w przedsiębiorstwie, a więc jest regularna działalność w przedsiębiorstwie i korzyści czerpane z tej regularnej działalności w przedsiębiorstwie, to od razu pytam: czy chodzi o korzyści, które wynikają z faktu właśnie regularnej działalności w przedsiębiorstwie, czy korzyści z samego przedsiębiorstwa? To nie jest tylko czyste teoretyzowanie czy filozofowanie. Korzyści czerpane z regularnej działalności w przedsiębiorstwie to byłyby korzyści, które dotyczyłyby na przykład wspólników będących członkami zarządu lub rady nadzorczej jakiejś spółki kapitałowej i mających z tego tytułu zawarty kontrakt menedżerski z tą spółką. Taki wspólnik, który jest członkiem zarządu, czerpie korzyść z regularnej, jak mówi tutaj rozporządzenie i ustawa, działalności w przedsiębiorstwie. Czy taki wspólnik będący członkiem zarządu, czerpiący korzyści z regularnej działalności, bo jest członkiem zarządu, też jest objęty tą ustawą, czy też nie? Na to pytanie na pewno trzeba będzie sobie odpowiedzieć, interpretując tę ustawę w praktyce.

Ale tę regularną działalność można też interpretować inaczej, bo można tę regularną działalność



(senator L. Kieres)

ność w przedsiębiorstwie, czyli w spółce, przypisać każdemu wspólnikowi. On przecież ma korzyści z dywidendy, z zysków spółki. To też jest korzyść finansowa, którą czerpie się z regularnej działalności w przedsiębiorstwie, uczestniczy w zgromadzeniach wspólników czy akcjonariuszy i czerpie te korzyści finansowe.

Wreszcie problem pojęcia „przedsiębiorstwo” i tego, w jakim znaczeniu używamy tego pojęcia, o tym już tu wielokrotnie mówiłem. Mamy dokładną definicję przedsiębiorstwa i jego składników w art. 55<sup>1</sup> kodeksu cywilnego. Nie mówię już o tak zwanej regularnej działalności w przedsiębiorstwie... W tej chwili mógłbym przytoczyć kilka orzeczeń Sądu Najwyższego i sądownictwa administracyjnego w tej sprawie, które mówi: nie ma działalności gospodarczej bez powtarzalności, czyli bez regularności. Są wprawdzie tak zwane spółki dorazowe, związane z jedną czynnością, ale to jest wręcz wyjątek od wyjątków. Każda działalność gospodarcza musi się charakteryzować powtarzalnością, obecnością na rynku. Jeżeli my tutaj wprowadzamy – ja często posługuję się takim pojęciem *superfluum*, a pan senator Andrzejewski „masło maślane” – określenie „regularna działalność”, to sugerujemy adresatom tej ustawy, że ta działalność, oprócz tego, że jest powtarzalna, czyli regularna, musi się charakteryzować jakąś dodatkową regularnością. Z zasady racjonalnego ustawodawcy wynika, że ustawodawca wie, co ma na myśli, gdy posługuje się jakimś sformułowaniem. Ja jednak nie wiem, co to jest regularna działalność gospodarcza, czyli regularna i powtarzalna działalność gospodarcza.

To są moje wątpliwości interpretacyjne, glosatora, w pewnym stopniu komentatora tego projektu przepisu. Proszę Wysoką Komisję i pana przewodniczącego, żebyście zechcieli rozważyć je na posiedzeniu komisji. Jako człowiek ułomny mogę się mylić, ale wiem, że miałem obowiązek to powiedzieć, ponieważ stan mojej wiedzy uprawnia mnie do tego, no, chyba że jest on ograniczony. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo.

Uprzejmie informuję, Panie Senatorze, że na tę wypowiedź zostało doliczone dodatkowe pięć minut, ale ten głos był bardzo istotny.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku informuję też, że senator Stanisław Bisztyga złożył swoje przemówienie w dyskusji do protokołu\*.

Informuję również, że wnioski o charakterze legislacyjnym złożył na piśmie pan senator Jan Wyrowiński.

Zamykam dyskusję.

Czy przedstawiciel rządu chce ustosunkować się do przedstawionych wniosków?

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Grażyna Henclewska:**

Pani Marszałek, jeśli można byłoby tak ogólnie... To znaczy, odnieść się do wniosków czy do pytań?

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Do wniosków. Pani minister może to uczynić także na posiedzeniu komisji.)

A więc odniosę się do nich na posiedzeniu komisji.

Chciałabym tylko powiedzieć, nawiązując do wątpliwości pana senatora Kieresa, że wspomniany przepis, definicja i odwołanie są wprowadzane wyłącznie na potrzeby pomocy finansowej udzielanej przez agencję. Chcemy tę definicję, tak jak w rozporządzeniu, traktować jak najszerzej, po to żeby agencja mogła kierować te działania wymienione w art. 6b ust. 1 ustawy podstawowej do jak najszerzej grupy, nie tylko do pracowników, którzy są zatrudnieni na umowę o pracę, ale o wiele szerzej. To jest krąg odbiorców między innymi szkoleń finansowanych z Programu Operacyjnego „Kapitał Ludzki”, o tym mówił pan senator Jurcewicz. Dlatego też uzyskaliśmy opinię podmiotów, które się tym zajmują, między innymi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który absolutnie nie dopuszcza do wprowadzania nowych definicji poza tymi znajdującymi się w rozporządzeniu używanym przez Komisję Europejską. Chodzi o to, żeby nie zawęzić, żeby odbiorcy pomocy publicznej mogli jak najszerzej korzystać z tych środków. I tylko ze względu na tę okoliczność powstała ta definicja.

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Dla porządku przypominam, że zamknęłam dyskusję.

Ponieważ zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, proszę Komisję Gospodarki Narodowej o ustosunkowanie się do przedstawionych wniosków i przygotowanie sprawozdania.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Dziękuję za zrozumienie.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Marek Ziółkowski)

\* Przemówienie złożone do protokołu - w załączeniu.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę państwa, debiut się skończył.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziewiątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” oraz niektórych innych ustaw.

Tekst jest w druku nr 1014, a sprawozdania komisji w drukach nr 1014A i 1014B.

Jako pierwszego proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, pana senatora Janusza Sepioła, o przedstawienie sprawozdania komisji.

Proszę bardzo, Panie Senatorze Sprawozdawco.

**Senator Janusz Sepioł:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

29 października Sejm przyjął ustawę o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” i niektórych innych ustaw. Jest to nowelizacja, która obejmuje trzy kwestie. Po pierwsze, opisuje warunki i tryb przekazywania dworców kolejowych samorządom. Po drugie, zajmuje się sprawą podatków za wprowadzanie składników rzeczowych do spółek kolejowych i możliwością zastąpienia tych płatności akcjami Polskich Linii Kolejowych. I po trzecie, obejmuje zmiany w ustawie o Funduszu Kolejowym.

Jeśli chodzi o kwestię pierwszą, a więc te dworce, to warto zdać sobie sprawę z tego, że mamy w Polsce dwa tysiące sto pięćdziesiąt osiem dworców, z czego czternaście granicznych, których ta ustawa nie obejmuje. Mamy więc mniej więcej obraz tego, jaka to jest skala. Obecnie w rękach samorządów jest tych dworców stosunkowo niewiele – setka z okładem. Ustawa zakłada, że na wniosek samorządu, przede wszystkim na wniosek gmin, w drodze umowy i za zgodą właściwego ministra dworce mogą być przekazywane i to zarówno z gruntem, jak i prawami wieczystego użytkowania, a to przejmowanie może być traktowane jako regulacja zaległości podatkowych ze wszystkimi odsetkami karnymi, prolongatami itd. Ważne jest tylko to, że samorząd musi przedstawić program zagospodarowania, określić zakres inwestycji i terminy – niewywiązanie się z tego obowiązku może skutkować wypowiedzeniem umowy – oraz zabezpieczyć sprawę obsługi pasażerów, jeśli dalej będzie tam utrzymywany pasażerski ruch kolejowy. Warto może dodać, że ciekawym rozwiązaniem jest możliwość przejmowania tych dworców nie tylko przez gminy, które mają owe zaległości podatkowe, ale także przez inne samorządy. Jest tu opisany tryb, w jakim mają odbywać się płatności tak, żeby dworzec mógł zostać

przyjęty przez związki komunalne, powiaty i województwa. To jest kwestia pierwsza.

Kwestia druga dotyczy tego, że jeśli Polskie Koleje Państwowe wnoszą aporty do spółek, takich jak choćby Cargo czy InterCity, PKP Energetyka czy Telekomunikacja, i z tego tytułu powstają płatności w postaci podatku CIT, podatku dochodowego od firm, to ten podatek, to świadczenie na rzecz Skarbu Państwa może być zastąpione akcjami Polskich Linii Kolejowych. Cel jest jasny, mianowicie chodzi o to, aby właścicielem spółki infrastrukturalnej, czyli tej, która zarządza torami, był Skarb Państwa. Płatności z tytułu podatku VAT i wierzytelności z tytułu wykonywania umów gwarancyjnych również mogą być zaspokajane w ten sposób. Tak więc realizujemy tutaj program, aby możliwe szybko i możliwie jak najmniejszym nakładem sił i środków Polskie Linie Kolejowe w całości stały się własnością Skarbu Państwa.

Trzeci aspekt dotyczy w gruncie rzeczy zmiany ustawy o Funduszu Kolejowym, ponieważ w tej ustawie była mowa o tym, z czego powstaje Fundusz Kolejowy, jakie powinien mieć co roku środki i w jaki sposób powinien być realizowany program przekazywania linii kolejowych. Jednak nie było jasne, co się będzie działo, jeśli w tym przewidywanym harmonogramie i w tym systemie płatności po prostu tych środków nie będzie. Teraz mówimy, że jeśli ich nie było, to Bank Gospodarstwa Krajowego mógłby realizować ten program z własnych środków, a powstałe zobowiązania byłyby realizowane z przychodów Funduszu Kolejowego w latach przyszłych.

Może warto powiedzieć, że w Sejmie ta ustawa nie budziła szczególnych kontrowersji, została przyjęta blisko czterystoma głosami. Na posiedzeniu naszej komisji nie zgłoszono żadnych wniosków legislacyjnych i również została poparta jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Sprawozdawcą Komisji Gospodarki Narodowej jest pan senator Stanisław Jurcewicz.

Panie Senatorze, mównica jest pańska.

**Senator Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Senacie!

Mam zaszczyt przedstawić w imieniu Komisji Gospodarki Narodowej sprawozdanie o uchwalonej przez Sejm w dniu 29 października 2010 r. ustawie o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” oraz niektórych innych ustaw.

(senator S. Jurcewicz)

Komisja zajmowała się niniejszą ustawą 16 listopada. Mój przedmówca w sposób jasny, klarowny i dogłębny przedstawił cel tej ustawy.

W imieniu Komisji Gospodarki Narodowej proszę o przyjęcie ustawy bez poprawek. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy państwo senatorowie macie pytania do senatorów sprawozdawców?

Pan senator Kieres. Do któregoż to mianowicie? (Senator Leon Kieres: Do obydwu.)

W takim razie, Panowie Senatorowie Sprawozdawcy, proszę się tu stawić.

(Senator Janusz Sepiół: Czy można wysłuchać pytań na siedząco?)

Nie, nie, to się nie godzi, Panie Senatorze. Proszę podejść do mównicy.

### **Senator Leon Kieres:**

Chodzi o lokale mieszkalne. W ust. 4 w art. 18d mówi się, że jednostka samorządu terytorialnego, która nabyła prawo własności nieruchomości albo prawo użytkowania wieczystego wraz z lokalami mieszkalnymi, które zajmują osoby określone w art. 42 ust. 1, stosuje do sprzedaży tych lokali... I tutaj nie chodzi mi o właścicieli, ale o same lokale. Moje pytanie jest następujące: czy rozważano, czy na dworcach kolejowych, oprócz lokali mieszkalnych, których najemcy nie są ich właścicielami, są lokale mieszkalne będące odrębnym przedmiotem prawa własności?

### **Senator Janusz Sepiół:**

Mogę odpowiedzieć, że nie było to rozważane. Na pewno. Czy takie lokale są, tego nie wiem, ale przypuszczam, że nie powinno ich być. Zakładamy, że w takich sytuacjach będą stosowane przepisy dotyczące sprzedaży lokali zakładowych.

(Senator Leon Kieres: Tutaj jest tak powiedziane... Czy mogę, Panie Marszałku... Bo zadając pytanie...)

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Tak, ale myślę, Panie Senatorze, że skoro sprawa nie była poruszana na posiedzeniu komisji, to pytanie powinno być skierowane do pana ministra. W ten sposób uzyska pan najpełniejsze wyjaśnienie.

(Senator Leon Kieres: Aha, faktycznie. Dobrze, wycofuję pytanie.)

Wydaje mi się, że to będzie najlepsze rozwiązanie.

Czy ktoś jeszcze chce pomóc pana senatora Sepiśla?

(Senator Ryszard Górecki: Ja chcę.)

Proszę bardzo, pan senator Górecki.

### **Senator Ryszard Górecki:**

Panie Marszałku, nie chcę go męczyć, ale chcę zadać mu pytanie.

Czy wiadomo, jakie są szacunki co do samorządów chętnych do przejęcia majątku kolejowego?

### **Senator Janusz Sepiół:**

Tak, to akurat było rozważane na posiedzeniu komisji. Szacuje się, że z prośbą o przejęcie dworców może wystąpić sto, sto pięćdziesiąt samorządów. Nie są to jakieś ogromne liczby, ponieważ trudność polega tutaj na tym, że trzeba się zadeklarować co do inwestycji. Przede wszystkim najczęściej takie przejęcie będzie się wiązało z utratą dochodów podatkowych, bo prawie wszystkie dworce są w jakimś stopniu zadłużone, tak więc gmina musi zrezygnować z pobierania tego rodzaju płatności. No i wprawdzie nabywa nieruchomości, ale musi się jeszcze zobligować do pewnych inwestycji, no a jeszcze, żeby był sens tej operacji, powinna ona przynosić jakiś dochód. W związku z tym nie należy spodziewać się masowej akcji. Jednak niewątpliwie dla przedsiębiorstwa PKP byłaby to wielka ulga, bo nie narastałyby odsetki, zbyłoby się zbędny majątek, a i poziom infrastruktury oraz poziom obsługi pasażerów mógłby się poprawić.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Rozumiem.

Dziękuję panom senatorom... A, senator Jurcewicz nie odpowiadał na pytania.

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, ustawa była rządowym projektem ustawy, a rząd reprezentuje minister infrastruktury.

Witam pana Juliusza Engelhardta.

Panie Ministrze, od razu poproszę o przedstawienie stanowiska rządu, a zwłaszcza o odpowiedzi na pytania, bo one już wiszą w powietrzu.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Juliusz Engelhardt:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Jak zostało tu już powiedziane, jak już powiedział panowie senatorowie, ta ustawa nie budziła kontrowersji. Wypatruje jej w szczególności środowisko samorządowe, bowiem wychodzi naprzeciw jego oczekiwaniom. Ważnym elementem tych przepisów jest umożliwienie przekazywania własności. Liczymy, że pobudzi to samorządy do zgłaszania inicjatyw w zakresie lepszego zagospodarowania dworców kolejowych w Polsce. Tutaj padła liczba stu pięćdziesięciu chętnych samo-



(podsekretarz stanu J. Engelhardt)

rządów, choć myślę, że pod rządami tych przepisów uda się przekazać – oprócz dworców, które już są zagospodarowane przez samorządy – nawet do dwustu dworców. Tak więc spora liczba dworców może zostać zagospodarowana, co oczywiście wpłynie na zdecydowaną poprawę jakości obsługi pasażerów. Pamiętajmy, że tutaj są przepisy, które mówią, że samorząd oczywiście może przejąć dworzec, ale musi zachować jego funkcje transportowe. Zatem dotyczy to wszystkich pomieszczeń związanych z tą funkcją, to znaczy poczekalni, pomieszczeń kasowych, a w szczególności, tak to rozumiem, parkingów przed dworcami, bo wiem przekazywane będą też grunty w obrębie dworca. Jest to szczególnie istotne, ponieważ wiele osób w Polsce korzysta z systemu „Parkuj i jedź”, czyli przed dużymi miastami przesiada się do transportu kolejowego. Tak więc trzeba stworzyć odpowiednie miejsca do parkowania samochodów.

Pokładamy nadzieję w tym, że te przepisy będą uzupełnieniem aktualnie realizowanego szerokiego programu rządowego, obejmującego modernizację największych dworców kolejowych w Polsce. Aktualnie tym programem jest objętych siedemdziesiąt siedem dworców. Szacujemy, że w ciągu trzech lat nakłady inwestycyjne na polskie dworce wyniosą około 1 miliarda zł, w tym roku to było 300 milionów zł, w roku przyszłym ma to być podobna kwota. Zatem nasz rząd tutaj zdecydowanie przyspiesza. A dodajmy, że przez osiemnaście lat w Polsce w zakresie infrastruktury dworcowej praktycznie niczego nie budowano i niczego nie remontowano.

Pozostałe przepisy, o których była tutaj mowa, również te związane z możliwością opłacania zobowiązań podatkowych akcjami spółki PLK SA, wychodzą naprzeciw zniesieniu pewnej niemożności, pewnej sprzeczności wewnętrznej wynikającej z istniejących przepisów. Oto bowiem ustawodawca w roku 2000 z jednej strony zobowiązał PKP SA – spółkę, która powstała z przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” – do wyposażania utworzonych na gruncie ówczesnej ustawy spółek córek w majątek niezbędny do ich funkcjonowania, o czym stanowił art. 17, zaś z drugiej strony w zakresie tegoż aportowania zastosowanie miały przepisy podatkowe ogólnie obowiązujące, w szczególności przepisy ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o podatku VAT. To powodowało, że każdy ruch w zakresie aportowania wywoływał zobowiązania podatkowe po stronie PKP, bowiem spółka wносиła majątek, a jednocześnie musiała opłacić podatek dochodowy i podatek VAT. Po wielkich dyskusjach w Ministerstwie Finansów Ministerstwo Infrastruktury zdołało uzgodnić taki system, który pozwala na

regulowanie tychże zobowiązań podatkowych akcjami PLK SA. Jest to zgodne z polityką rządu, bo jednym z bardzo ważnych celów jest to, by Polskie Linie Kolejowe SA w całości były w rękach Skarbu Państwa, a nie w dużej części w PKP SA, jak jest teraz. Zatem transfer akcji PLK SA do Skarbu Państwa jest pożądanym, również z punktu widzenia zasad unijnych dotyczących kolejnictwa. Chodzi o tak zwany pierwszy pakiet kolejowy.

Wreszcie ostatni z przepisów, o których wspominał tu pan senator, przepis dotyczący zmiany w ustawie o Funduszu Kolejowym. Fundusz gromadzi sukcesywnie środki przez cały rok i jeżeli na początku roku, w styczniu, występują duże płatności, to może się zdarzyć sytuacja, że nastąpi brak środków w funduszu. Ten przepis stwarza możliwość, iż Bank Gospodarstwa Krajowego zapewni finansowanie pomostowe funduszowi na początku roku, a później, w miarę dopływu środków do funduszu, ten kredyt czy ta pożyczka zostanie uregulowana. Jest to rozwiązanie bardzo potrzebne, ponieważ taka jest istota gospodarki funduszowej: na ogół w styczniu nie ma środków, o ile nie zostały z lat ubiegłych, bo one są gromadzone w ciągu roku obrotowego. To tyle, Panie Senatorze, Panie Marszałku, co do istoty tych przepisów.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Kieres i pan senator Górecki. I pan senator Gruszka jako trzeci.

Proszę bardzo o pytania.

#### **Senator Leon Kieres:**

Moje pytanie dotyczy statusu tych lokali mieszkalnych. Czy chodzi też o mieszkania własnościowe?

#### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Juliusz Engelhardt:**

Nie, tam nie ma mieszkań własnościowych. To są mieszkania służbowe, których PKP SA nie wyodrębniało i nie sprzedawało. Rzeczywiście na niektórych dworcach mamy taką sytuację historycznie już ukształtowaną, że na parterze są lokale pełniące funkcje, powiedzmy, transportowe, a na górze mieszkania służbowe. Transfer do samorządów będzie dotyczył tychże sytuacji. Przepisy wskazują na konieczność zastosowania ogólnie obowiązujących przepisów w ustawie o restrukturyzacji, komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa PKP w zakresie gospodarki mieszkaniowej, czyli mieszkań zakładowych. Tam jest cały rozdział przepisów mówiących o trybie ich zbywania, wyjaśnione są kwestie prawne, ko-

(podsekretarz stanu J. Engelhardt)

mu to przysługuje itd. Zatem chodziło też o to, żeby podczas uwłaszczania, podczas potencjalnej sprzedaży na własność tych mieszkań, bo nie można wykluczyć takiej sytuacji, osoby, które są najemcami tych mieszkań, a jednocześnie mają pewne uprawnienia z tytułu pracy w kolejnictwie, nie straciły tych już przyznanych przecież przywilejów pracowniczych związanych z mieszkaniami. Zatem samorząd, przejmując na swoją własność dworzec, jednocześnie zobowiązywałby się do ewentualnego stosowania trybu, który jest przewidziany w ustawie o restrukturyzacji PKP odnośnie do zbywania tych mieszkań.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Pan senator Górecki, a potem pan senator Gruszka.

Proszę bardzo.

#### **Senator Ryszard Górecki:**

Panie Marszałku, ponieważ rzadko i mało dyskutujemy na temat problemów związanych z infrastrukturą kolejową, a jest dzisiaj obecny pan minister, proszę mi pozwolić na zadanie pytania odnośnie do kwestii, która jest przecież głównym problemem. Chodzi o to, że mamy koszmarną infrastrukturę kolejową w Polsce, mówię o wymiarze krajowym. W nawiązaniu do naszej kulturalnej dyskusji chciałbym zapytać, jak kształtują się inwestycje finansowe na infrastrukturę drogową i kolejową. Jakie są proporcje? Bo to, co się dzisiaj w Polsce dzieje, oceniam bardzo negatywnie. Uważam, że powinniśmy zrobić wszystko, by jednak postawić na rozwój infrastruktury kolejowej. Przecież jest to najbezpieczniejszy sposób transportu.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Panie Ministrze, poproszę jeszcze o pytanie pana senatora Gruszkę.

Czy są jeszcze pytania do pana ministra?

Proszę bardzo.

#### **Senator Tadeusz Gruszka:**

Dziękuję Panie Marszałku.

Panie Ministrze, mam jednak obawy, że ta ustawa nie rozwiąże sytuacji, o której mówimy my, wywodzący się z samorządów. Widzimy zdezastrowane dworce... Pragnę przypomnieć sytuację, na którą od 2008 r. w korespondencji, w oświadczeniach... Miasto Żory de facto od 2006 r. monituje o przejęcie zdezastrowanego budynku dworca. Mamy rok 2010 i sytuacja nadal nie jest unormowana. Czy jedynym elementem, który

może zdecydować, że samorząd przejmie budynek dworca czy inne elementy infrastruktury, jest zadłużenie? Bo jeżeli tego zadłużenia nie ma, to sytuacja nadal będzie patowa: z jednej strony PKP nie będzie inwestować, mimo tak dobrych zapowiedzi dotyczących miliarda złotych, a z drugiej strony samorząd będzie się wstydził za ten budynek na swoim terenie. W czym ta ustawa jest lepsza od tej, która obowiązywała do tej pory, podczas gdy na podstawie przepisów tej starej ustawy udało się kilku samorządom zamienić te, w cudzysłowie, „rudery” na piękne dworce? Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Jeszcze trzecie pytanie pana senatora Gorczyca. Proszę bardzo.

#### **Senator Stanisław Gorczyca:**

Panie Ministrze, nie wiem czy dobrze zrozumiałem, ale kilkanaście dworców jest dworcami przygranicznymi. Czy one nie będą podlegały przekazaniu samorządom? Czy są jeszcze takie dworce, których po prostu nie przewiduje się do przekazania samorządom?

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Panie Ministrze, proszę bardzo.

#### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Juliusz Engelhardt:**

Odpowiadając na pierwsze pytanie o proporcje, Panie Senatorze... Nie ma pana senatora, wyszedł...

(Senator Tadeusz Gruszka: Jest.)

Jest. Zastanawiam się, jak mógłbym odpowiedzieć...

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Panie Senatorze, do pana jest ta odpowiedź.)

Pan mówi o fatalnym stanie polskiej infrastruktury kolejowej, a ja, jako osoba, która trzydzieści trzy lata zajmuje się tą branżą, odpowiem: tak. Jeśli pan pyta, dlaczego tak jest, to śmiało i z pełną odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że jest to efekt polityki wszystkich kolejnych rządów, jest to suma efektów działania wszystkich kolejnych rządów przez lat szesnaście, a dokładnie od 1990 r. do 2006 r. Wtedy to zostały wprowadzone pierwsze regulacje – mam na myśli ustawę o Funduszu Kolejowym i ustawę o finansowaniu transportu lądowego – które pozwalały skierować jakiegokolwiek istotniejsze pieniądze budżetowe na infrastrukturę kolejową. Przez szesnaście bądź siedemnaście lat w Polsce infrastruktura kolejowa nie uzyskiwała dostate-

(podsekretarz stanu J. Engelhardt)

cznego wsparcia. To było śladowe wsparcie i dziś faktycznie jest tak, że stan infrastruktury kolejowej w 2010 r. mierzony przeciętnymi wskaźnikami jest o wiele gorszy niż w 1990 r., kiedy to mieliśmy początek Trzeciej Rzeczypospolitej. Niestety takie są fakty. Wynika to z ograniczeń, jakie nałożono na kolej, z pewnych poglądów lansowanych przez kolejne rządy, że przecież kolej może poczekać, że przecież jeszcze się nie rozlatuje, a są inne pilne potrzeby... Wynika to z faktu, że musieliśmy podjąć całą politykę transformacji, z faktu, że społeczeństwo jest przede wszystkim za drogami. Trzeba powiedzieć, że wybór dotyczący inwestowania środków publicznych do tej pory niestety padał na drogi.

W ostatnim dziesięcioleciu... Pan senator pytał o relacje pomiędzy poziomem finansowania dróg i kolejnictwa. Wygląda to tak: 16% na kolej, 84% na drogi. 16% do 84%... Podczas gdy białe księgi wielokrotnie wydawane przez Unię Europejską mówią o zasadzie 40/60, czyli 40% środków publicznych wydawanych na kolej, 60% – na drogi. Ta zasada nie była dotąd realizowana. Ta zasada przez nasz rząd jest realizowana częściowo. Minister infrastruktury dokonując podziału swojego budżetu, który wynika z ustawy o finansowaniu infrastruktury transportu lądowego, stara się zbliżać do tych parametrów. Ale chodzi tylko o budżet ministra infrastruktury. W ostatnich latach to było 35:65 i tendencja była, że tak powiem, rosnąca w przypadku kolei. Ale budżet ministra infrastruktury to jest oczywiście tylko część budżetu przeznaczanego na infrastrukturę transportową w Polsce, bo jak wiemy, przyjęto rozwiązania związane na przykład z Krajowym Funduszem Drogowym, czyli tą metodą funduszą bardzo duże środki, a to przecież też środki publiczne, są kierowane na infrastrukturę. A zatem jeśli zmierzmy również i te środki publiczne, które idą na kolej poprzez Krajowy Fundusz Drogowy, i dodamy do tego, co idzie na nią za pośrednictwem ministra infrastruktury, to niestety wypadnie to bardzo niekorzystnie dla transportu kolejowego.

Chociaż trzeba też powiedzieć, że w ostatnich latach pojawiły się w infrastrukturze kolejowej środki, o jakich wcześniej w ogóle nie mogliśmy marzyć. Bo przecież w ramach środków Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” na transport kolejowy w ogóle przeznaczono 4,8 miliarda euro, a na samą infrastrukturę kolejową – 4,3 miliarda euro, co pozwoliło nam zaplanować program inwestycyjny w infrastrukturze kolejowej na lata 2007–2013 z ciągnięciem środków do 2015 r. z finansowaniem na poziomie około 27 miliardów zł. W stosunku do analogicznych programów drogowych jest to też oczywiście o wiele mniej procentowo itd. Ale z drugiej strony – trzeba

to też powiedzieć z tej trybuny – takich pieniędzy nigdy na kolej żaden rząd nie kierował, bo też i nie miał takich możliwości. Możliwości pojawiły się dzięki naszemu wejściu do Unii Europejskiej, bo korzystamy z funduszy unijnych.

Oczywiście sytuacja jest dramatyczna, jeżeli chodzi o polską infrastrukturę kolejową. Ten program, który realizujemy, nie pozwala nam na takie gospodarowanie pieniędzmi, że oto kierujemy je jakby po gospodarstwu tam, gdzie rzeczywiście są potrzeby itd., tylko musimy zgodnie z wymogami unijnymi realizować inwestycje na przykład modernizacyjne w określonym standardzie, wysokim standardzie, z wysokimi parametrami ochrony środowiska itd. Te pieniądze, te 27 miliardów zł, pozwolą nam zrealizować około 1500–1600 km linii w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko”. Około 1000 km linii będzie realizowanych w ramach regionalnych programów operacyjnych, zaś PLK w ramach programu utrzymania sieci będzie jeszcze dodatkowo modernizowało jakieś 1500 km linii. A zatem możemy mówić o objęciu jakimkolwiek finansowaniem, programami dofinansowania linii kolejowych o długości 3000–4000 km, podczas gdy eksploatujemy 19300 km linii. To znaczy, że ponad 15000 km linii nie ma tak na dobrą sprawę dofinansowania i to są linie utrzymywane w niskim standardzie technicznym. Taka jest rzeczywistość, tak bym odpowiedział na to pytanie.

Jeżeli chodzi o pytanie drugie, które dotyczyło...

(Senator Tadeusz Gruszka: Moje pytanie...)

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Panie Senatorze Gruszko, to proszę powtórzyć pytanie...)

...tego, czy skutecznie... Ja myślę, Panie Senatorze, że trzeba coś robić. My zaczęliśmy bardzo szeroki program modernizacyjny i ten 1 miliard, o którym wspominałem, przecież nie pójdzie na te dworce, które przekazujemy samorządom. To pójdzie na największe dworce, te pieniądze idą na te największe dworce. Ale stwarzamy możliwość, żeby równolegle również samorzady mogły inwestować. Jeśli pan daje przykład...

(Senator Tadeusz Gruszka: Żor.)

Żor, tak? Z całą pewnością elementem, który dotychczas uniemożliwiał przekazanie... Bo ja rozumiem, że pan się powołuje na pewne inicjatywy samorządowe itd. Jeśli tak było, bo nie znam szczegółów, to przyczyną wszystkich trudności była sytuacja prawna. I stany prawne, i regulacja stanów prawnych tych wszystkich nieruchomości objętych jakąś formą przekazania... Bo te formy były różne, były na przykład dzierżawy trzydziestoletnie i większość dworców była tak przekazywana. Dodam, że te przepisy, o których dzisiaj mówimy, nie uzależniają tego tak, iż muszą być zaległości podatkowe. Nie. One mogą być, a jeśli są, to wtedy oczywiście podlegają jakby wyrównaniu, jeśli zaś ich nie ma, to przepisy obowiązują w tym sensie, że



(podsekretarz stanu J. Engelhardt)

na wniosek samorządu dworzec i tak może być przekazany w trybie umowy.

(Senator Tadeusz Gruszka: Ale płatność, 100% płatności...)

No, to jest kwestia umowy. Oczywiście na ten temat była szeroka dyskusja w komisji i myślę, że komisja podzieliła opinię rządu, że nie można dzisiaj jak gdyby... Były opinie, że za darmo, że może by przekazać nieodpłatnie. Ze spółki prawa handlowego, która jest obciążona długiem gwarantowanym przez Skarb Państwa na poziomie 5,6 miliarda, wyjmować majątek i przekazywać go nieodpłatnie innym podmiotom? Taki transfer jest rzeczywiście niemożliwy ze względu na fakt, że są wiążące umowy kredytowe i taki transfer majątku mógłby spowodować wręcz wypowiedzenie umów kredytowych i konieczność jednorazowej spłaty długów gwarantowanych przez Skarb Państwa. A więc taka operacja nie wchodzi w grę i rzeczywiście w tej umowie dwaj partnerzy muszą się dogadać. Dodam wszakże, że... Ale o czym my mówimy? Sam pan podkreślał, że dworce są zamortyzowane, dworce są zrujnowane, dworce są zdekapitalizowane. Wstyd mi za to, że tak jest, ale tak jest, niestety, z różnych przyczyn. A zatem ich wartość sama w sobie nie jest duża. Pewną wartość oczywiście mają grunty zajęte pod te dworce. Ale ja myślę, że ten przykład stu dworców, które udało się jednak zagospodarować, pokazuje, że tam, gdzie samorzady chcą, gdzie wykazują inicjatywę... Ostatni taki piękny przykład to dworzec w Tychach, to też dworzec w Giżycku i wiele innych. Gdy samorzady wykazują inicjatywę, PKP idzie im na rękę i naprawdę są bardzo pozytywne efekty, zwłaszcza dla społeczności lokalnych, a te dworce są wspaniale zagospodarowane. Wierzę, że pod rządami tych przepisów też tak będzie.

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: I jeszcze te graniczne, Panie Ministrze.)

Graniczne dworce... Rzeczywiście, trwała dyskusja, ponieważ MSWiA zgłaszało protest ogólny co do możliwości przekazywania dworców, w których mieszczą się przejścia graniczne. Argument był taki, że przecież tam służby graniczne muszą operować itd. I z tego, co pamiętam, komisje ten przepis wniosły i go nie ma.

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Nie ma?)

No tak, proszę spojrzeć w przepisy, tego przepisu nie ma.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Rozumiem.

Pan senator Sadowski, proszę bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Pan senator Sepioł. Dobrze.

To proszę bardzo, teraz będą te dwa pytania.

### **Senator Sławomir Sadowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, miałem zadać dwa pytania, ale pan uprzedził mnie, mówiąc o środkach unijnych. Uważam, że ta ustawa jest dobrą ustawą, zresztą znalazło to wyraz w stanowisku Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Chciałbym jednak nawiązać do pytania, które zadał pan senator Kieres. Mianowicie chodzi o lokatorów na dworcach. Znam takie przypadki rodzin kolejarskich. Chciałbym zapytać, czy one by... Bo pan minister wspomniał o zachowaniu pewnych przywilejów. Czy w przypadku wykupienia dworca przez samorząd te rodziny będą miały prawo pierwokupu? Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Pan senator Sepioł. A, jeszcze pan senator Person.

Proszę bardzo.

### **Senator Janusz Sepioł:**

Ja chcę tylko zapytać, jaką część akcji Polskich Linii Kolejowych SA ma w tej chwili Skarb Państwa.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Juliusz Engelhardt: Już odpowiadam...)

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

No dobrze, w takim razie teraz te dwa pytania, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Juliusz Engelhardt: Może najpierw na to drugie, bo łatwiej...)

(Senator Andrzej Person: Ale jeszcze ja.)

Nie, nie, za chwilę.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Juliusz Engelhardt:**

Dzisiaj Skarb Państwa bezpośrednio posiada około 70% akcji spółki PLK, z tym że część tych akcji ma charakter akcji przewłaszczonych na rzecz Skarbu Państwa, ponieważ w momencie, kiedy PKP SA zaciągały kredyty, zastosowano rozwiązanie zabezpieczające polegające na przewłaszczeniu na rzecz ministra finansów akcji spółek kolejowych, w tym akcji PLK. W ten sposób pewna część akcji PLK SA została na jego rzecz przewłaszczona, a w umowie przewłaszczeniowej z 2002 r. minister finansów powierzył wykonywanie praw z tych akcji PKP SA, niejako zwrotnie. Zatem stan faktyczny jest taki, że PKP wykonuje prawa z akcji i swoich, i tych przewłaszczonych. Gdy policzymy to razem, to ma większość w kapi-

(podsekretarz stanu J. Engelhardt)

tale przy wykonywaniu praw z akcji, ale formalnie 70% akcji ma Skarb Państwa. Może to jest troszeczkę skomplikowane, ale tak to się nam skomplikowało.

Jeśli chodzi o preferencje dla kolejarzy, to myślę, że będą tu miały, muszą tu mieć zastosowanie przepisy ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa PKP. W związku z tym gdyby dochodziło do sprzedaży mieszkań, to musiałyby być zastosowane preferencje z tejże ustawy. Proszę pamiętać o tym, że chodzi tu, jak sądzę, o inną sprawę. Mianowicie chodzi o to, że jeśli samorząd miałby do dyspozycji jakąś inną formę zagospodarowania lokali, które stanowią mieszkania, to z jednej strony te przepisy będą chroniły dotychczasowych lokatorów, a z drugiej strony dadzą samorządowi więcej możliwości, możliwość zaoferowania na przykład pewnych lokali zastępczych na korzystnych zasadach, ogólnie rzecz biorąc, jakiejś zamiany, jakiegoś porozumienia z dotychczasowym lokatorem. To będą większe możliwości niż ma obecnie PKP. Dziś mamy takie przepisy, zgodnie z którymi nie można nikogo tak sobie ot eksmitować z lokalu, trzeba zapewnić lokal zastępczy, a PKP takich możliwości nie ma. Więcej możliwości mają jednostki samorządu terytorialnego, oczywiście też są trudności, ale one mają więcej możliwości.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję.  
Pan senator Person.  
Proszę bardzo.

### **Senator Andrzej Person:**

Dziękuję, Ekszelencjo Panie Marszałku.  
Panie Ministrze! Na mojej rodzinnej ziemi kujawskiej znajduje się jeden z niegdyś najpiękniejszych dworców nie tylko w Polsce, miejsce spotkań cesarzy, wybudowany z tej okazji, myślę oczywiście o dworcu w Aleksandrowie Kujawskim. Małe miasteczko nie jest w stanie dźwignąć tej ruiny. Pytałem niedawno ministra Grabarczyka, czy łzy mu się nie cisną do oczu, kiedy widzi, co się z tym budynkiem dzieje. Chłopcy grają tam w piłkę. Ja kocham piłkę nożną, ale ten budynek nie powinien temu służyć. Czy ministerstwo ma jakiś pomysł? To, co się tam w tej chwili dzieje, to jest czarna rozpacz. Były już próby zaproszenia następców byłych cesarzy, zorganizowania spotkania, żeby może oni coś pomogli. To jest najdłuższy dworzec w Europie i chyba w tej części świata. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę, Panie Ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Juliusz Engelhardt:**

Panie Senatorze, myślę, że częściowo odpowiedziałem już na to pytanie. Rok 2010 jest o tyle historyczny, że wprowadziliśmy w Polsce przepisy, które pozwalają w ogóle z budżetu państwa przeznaczyć jakiegokolwiek środki na modernizację dworców. Zabiegaliśmy o ten przepis, można powiedzieć, że w jakimś sensie wywalczyliśmy ten przepis. Po co? Po to, żeby te dworce modernizować. Budujemy szeroki program modernizacji dworców. Dworców eksploatowanych jest tysiąc czternaście w tej liczbie, która została tu wymieniona, tyle że nie wszystko naraz. Jest program rządowy, dotyczący dworców w największych miastach. Jest on prowadzony w różnych formach, nie tylko ze środków z budżetu państwa, ale na przykład w ramach PPP, mam na myśli choćby dworzec w Katowicach, dworzec w Poznaniu. Ze środków unijnych modernizowane są dworce we Wrocławiu, w Krakowie, w Gdyni, a ze środków budżetu pozostałe dworce. Możliwości są ograniczone. Jeśli w Aleksandrowie Kujawskim, o którym pan senator wspomina, samorząd nie będzie zainteresowany modernizacją dworca, to na pewno będzie musiało dojść do jakiejś formy jego zagospodarowania. Trzeba powiedzieć, że na wszystkie dworce i do tego w jednym momencie nie mamy pieniędzy.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.  
Lista pytań została wyczerpana.  
Proszę państwa, informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu...  
(Senator Tadeusz Gruszka: Jest, jest jeden głos.)  
Kiedy? Co to jest?  
(Senator Tadeusz Gruszka: Teraz, w tym momencie.)  
Panie Senatorze...  
(Senator Tadeusz Gruszka: Panie Marszałku, pan spuścił oczy na to, co jest poniżej napisane. Proszę mi udzielić głosu.)  
Dobrze, nie wydziedziczam pana z prawa do zabrania głosu.  
Proszę.

### **Senator Tadeusz Gruszka:**

Panie Marszałku, dziękuję bardzo za udzielenie mi głosu.  
Panie Ministrze, mam pewną uwagę, która mi się nasunęła w trakcie udzielana przez pana od-

(senator T. Gruszka)

powiedzi. Suweren, jakim jesteśmy wszyscy, może ustanowić wykup nawet za jedną złotówkę, symboliczną. Coś takiego istnieje już w naszych przepisach. Myślę, że to jest propozycja na przyszłość. Chodzi mi o przemyślenie sytuacji po wprowadzeniu tej ustawy, kiedy ona już zadziała. Być może trzeba będzie wprowadzić wykup za symboliczną złotówkę, aby pomóc samorządom i też sobie jako przedstawicielowi tej infrastruktury, tak by dworce zostały wyremontowane. To jest, tak mi się wydaje, jedyny sposób na to, żeby... Pan w pewnym momencie wytłumaczył, że tam jest hipoteka. Trzeba będzie nad tym się i głębiej się zastanowić, poprzysuwać pewne elementy, tak aby można było w przyszłości za tę symboliczną złotówkę oddać samorządom zdewastowane dworce z korzyścią dla PKP i dla mieszkańców. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Proszę państwa, zamykam dyskusję.

Chcę jeszcze powiedzieć, że pan senator Muchacki złożył wniosek o charakterze legislacyjnym. Ponieważ on nie był... A przepraszam, to jest tu źle zanotowane.

Informuję, że pan senator Muchacki nie składał wniosku o charakterze legislacyjnym, tylko przemówienie do protokołu\*. Zatem nie ma wniosków o charakterze legislacyjnym.

Informuję, że głosowanie odbędzie się pod koniec posiedzenia Senatu, a dodatkowego posiedzenia komisji organizować nie trzeba.

Dziękuję bardzo panu ministrowi za bytność z nami, kolejową bytność w pracach nad tym punktem.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziesiątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1018, sprawozdania komisji w drukach nr 1018A i nr 1018B.

Pan senator Przemysław Błaszczak jest sprawozdawcą Komisji Środowiska.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

### **Senator Przemysław Błaszczak:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Senacka Komisja Środowiska na posiedzeniu w dniu 17 listopada 2010 r. rozpatrzyła ustawę o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji.

Pierwsza zmiana, jak wynika z tytułu, dotyczy ustawy – Prawo ochrony środowiska. Związana jest ona z wydłużeniem okresu na dokonanie opłat za korzystanie ze środowiska oraz poniesienie administracyjnych kar pieniężnych do końca 2015 r. Wynika to z tego, że wiele projektów samorządowych związanych z ochroną środowiska dotyczących gospodarki ściekami komunalnymi nie zostało zrealizowanych lub jest obecnie na etapie projektów. Powodem tych opóźnień są procedury administracyjne, problemy z pozyskiwaniem funduszy, obecny kryzys gospodarczy. Dlatego wychodzimy naprzeciw samorządom, różnym podmiotom i przesuwamy termin poniesienia tych opłat i kar do końca 2015 r. Ustawa wprowadza także zapis, który pozwala monitorować te inwestycje, a podmioty są zobowiązane co sześć miesięcy przedstawiać właściwym organom sprawozdania z postępów w pracach nad tymi projektami.

Kolejna zmiana dotyczy ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji. Tu też mamy do czynienia z przesunięciem terminu wnoszenia opłat i kar za korzystanie ze środowiska w związku z emisją do końca 2012 r. Przesunięcie to jest związane z wadliwością ustawy o ochronie środowiska, która nie pozwala w sposób precyzyjny zbilansować emisji gazów cieplarnianych i naliczyć kary.

Komisja wnosi o przyjęcie tej ustawy z jedną poprawką doprecyzowującą. Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę teraz pana senatora Sadowskiego o przedstawienie sprawozdania Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Proszę bardzo.

### **Senator Sławomir Sadowski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej pochyliła się nad tą ustawą na swoim posiedzeniu. Jest to ustawa z przedłożenia poselskiego\*. W Sejmie była przegłosowana w dniu 29 października. Jednogłośnie, czterystoma głosami została poparta, nikt nie był przeciw ani nie wstrzymał się od głosu. Jest to ustawa, która nie budziła kontrowersji, zawarta jest w druku sejmowym nr 3456.

\* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

\* Senator omyłkowo podał, że z przedłożenia rządowego.



(senator S. Sadowski)

Celem opiniowanej ustawy jest wydłużenie czasu na wykonanie inwestycji, w zakresie odprowadzania i oczyszczania ścieków, ujętych w programie z uwagi na występujące opóźnienia w ich terminowej realizacji. Zdaniem projektodawców ustawy te opóźnienia wynikały, po pierwsze, z przewlekłych procedur administracyjnych zmierzających do przygotowania inwestycji, po drugie, z długotrwałego postępowania przetargowego, po trzecie, z wprowadzenia nowych zasad, wymagań i procedur w zakresie ocen oddziaływania na środowisko, po czwarte, z przewlekłych procedur przygotowania i podpisywania memorandumów o dofinansowanie projektów z funduszy unijnych, po piąte, z braku środków finansowych na ich realizację oraz obecnego kryzysu gospodarczego.

Ustawa nowelizowana z dnia 27 kwietnia 2001 r. przewiduje możliwość ubiegania się o odroczenie terminu płatności podwyższonych opłat za korzystanie ze środowiska lub administracyjnych kar pieniężnych, jeżeli przedsięwzięcie, którego realizacja usunie przyczyny ponoszenia tych opłat lub kar, ujęte jest w Krajowym Programie Oczyszczania Ścieków Komunalnych, opracowanym na podstawie art. 43 ust. 3 ustawy z 18 lipca z 2001 r. - Prawo wodne.

Wprowadza się także zmiany redakcyjne w art. 318 ustawy – Prawo ochrony środowiska, który określa, jakie elementy powinien zawierać wniosek o wydanie decyzji odraczającej termin płatności opłaty lub kary pieniężnej.

Jednocześnie w opiniowanym akcie prawnym w art. 1 w pkt 3 dodano art. 318a, zgodnie z którym podmiot korzystający ze środowiska realizujący przedsięwzięcie, o którym mowa w art. 317 ust. 1a, obowiązany jest do przedkładania organowi właściwemu, marszałkowi województwa lub wojewódzkiemu inspektorowi ochrony środowiska, nie rzadziej niż raz na sześć miesięcy informacji o przebiegu realizacji tego przedsięwzięcia.

Kolega wspominał o art. 60a, 61, 62 ustawy z 17 lipca 2009 r. o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji. Celem zmiany tych przepisów jest przesunięcie o dwa lata terminu wejścia w życie przepisów wprowadzających do ustawy.

Bardzo istotną poprawką wniesioną podczas prac komisji było rozszerzenie zakresu przedmiotowego nowelizacji poprzez wprowadzenie zmian w art. 60a, 61, 62 z ustawy z 17 lipca 2009 r.

Ja się pomyliłem... Projekt został wniesiony do łaski marszałkowskiej z inicjatywy poselskiej.

Warto również wspomnieć o klauzuli terminowej. Zastosowanie klauzuli terminowej jest zabiegiem niosącym pewne ryzyko, ponieważ niewydanie w terminie nowych aktów wykonawczych powoduje zawsze utratę mocy obowiązującej przez

akty czasowo utrzymane w mocy i w konsekwencji powoduje luki w prawie. W związku z tym w art. 2 wprowadzono poprawkę... Przepraszam... Tak, w art. 2, w art. 61 skreśla się wyrazy „jednak nie dłużej niż do dnia 1 stycznia 2013 r.”. W celu wyeliminowania powyższej niespójności proponuje się usunięcie zastosowanej w przepisie klauzuli terminowej.

Jak już wspomniałem, Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej pochyliła się nad tą ustawą. Jednogłośnie przyjęliśmy projekt tej ustawy. Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej prosi Wysoki Senat o uchwalenie załączonego projektu uchwały. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Czy są pytania do panów senatorów sprawozdawców?

Dziękuję. Nie widzę chętnych.

Dziękuję, Panie Senatorze.

(Senator Sławomir Sadowski: Dziękuję.)

Był to poselski projekt ustawy. Rząd reprezentuje minister środowiska.

Witam pana ministra Bernarda Błaszczyka.

Panie Ministrze, czy chciałby pan coś powiedzieć na temat tej inicjatywy poselskiej?

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Bernard Błaszczyk:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Przede wszystkim chcę podkreślić, że w pełni popieramy zmiany, które dotyczą ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji. W pełni zgadzamy się również z poprawkami, które zostały wniesione. Nie mam nic więcej do dodania. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do pana ministra Błaszczyka?

Proszę bardzo, pan senator Bohdan Paszkowski.

Proszę.

### **Senator Bohdan Paszkowski:**

Ja mam takie pytanie. W art. 1, który mówi o...

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Panie Ministrze, skoro są pytania, to poproszę pana tutaj do mnie na mównicę.)

...przedsięwzięciach dotyczących oczyszczalni ścieków, jest odraczany termin płatności za ko-

(senator B. Paszkowski)

rzystanie ze środowiska, jeżeli dane przedsięwzięcie zostanie zrealizowane – do dnia 31 grudnia 2015 r. Czy to znaczy, że te opłaty będą naliczane i w zasadzie trzeba będzie je zapłacić, tylko że z tym odroczonym terminem płatności, jeżeli przedsięwzięcie zostanie zrealizowane w proponowanym w ustawie terminie? One będą naliczane, jak rozumiem. Tak? Te podmioty będą musiały uiścić tę opłatę?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Bernard Błaszczyk: Nie...)

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Bernard Błaszczyk:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Odpowiedź już była.)

Poprawka poselska zmierzała do tego, że odroczenie płatności może następować poprzez wydłużenie terminu, może również mieć charakter kar pieniężnych za korzystanie z tego środowiska. To jest pewnego rodzaju *vacatio legis*.

Skąd się to wzięło? Krajowy program oczyszczania ścieków, który został zaktualizowany, pokazał nam, że na realizowanych prawie trzysta inwestycji tylko dziewięć będzie oddanych w 2010 r., czterdzieści – w roku 2011. Apogeum nastąpi w 2015 r. Kontrola, którą przeprowadziła Najwyższa Izba Kontroli wykazała... Doszłoby do takiego paradoksu. Ja dam przykład realizacji oczyszczalni ścieków w Warszawie. Za niezrealizowanie tej inwestycji w terminie samorząd musiałby zapłacić karę w wysokości prawie 600 milionów. Ta poprawka daje nam możliwość odroczenia, przełożenia terminu płatności. To są sformułowania legislacyjne, które taką możliwość dają. To odroczenie terminu płatności... Ja mówię teraz o KPOŚ, czyli o zaktualizowanym programie oczyszczania ścieków. Patrząc z tego punktu widzenia, płacilibyśmy kary za niezrobienie... Pano wie senatorzy, pan senator Sadowski i mój, że tak powiem, „nazewnik”, senator Błaszczyk, mówili wyraźnie: niezrealizowanie w terminie albo opóźnienie nie wynikało z błędów czy z prac administracji samorządowej. Ten zapis daje możliwość zastosowania wyjątkowego rozwiązania, aby terminy płatności opłaty za korzystanie ze środowiska oraz administracyjnych kar pieniężnych przesunąć: do końca roku 2012, jeżeli chodzi o emisję gazów cieplarnianych, do końca roku 2015, jeżeli chodzi o sprawy związane z programem oczyszczania ścieków komunalnych.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo, pan senator Majkowski. Proszę bardzo.

### **Senator Krzysztof Majkowski:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, chciałbym zapytać o dwie kwestie. Wiadomo, że zdecydowana większość inwestycji w ramach krajowego programu oczyszczania ścieków czy inwestycji dotyczących ograniczania emisji gazów cieplarnianych częściowo, w mniejszym lub większym stopniu, jest współfinansowana ze środków zewnętrznych, również ze środków Unii Europejskiej. I moje pytanie dotyczy tego, czy nie obawia się pan, że po wydłużeniu terminu do roku 2015 nastąpi również wydłużenie terminu płatności na niektóre, powiedzmy, części tych inwestycji. A te inwestycje, jak wiemy, były realizowane ze środków w ramach programów na lata 2007–2013.

I drugie pytanie, odnośnie do Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych: czy wydłużenie terminów płatności kar nie będzie miało przełożenia na rozłożenie w inny sposób kosztów? Jak wiemy, niektóre samorzady, chcąc realizować ten program, podjęły gigantyczny wysiłek polegający na tym, że oprócz zaciągania kredytów i pożyczek – były takie przypadki – zastawiano całe przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjne po to, żeby realizować tamte zadania. Będzie to oczywiście skutkowało na przykład wliczeniem amortyzacji w koszty. Czy nie uważacie państwo, że wydłużenie tego terminu, a jednocześnie na przykład skrócenie czasu amortyzacji, będzie miało wpływ na podwyższenie między innymi cen odnośnie do ścieków, ustalanych przez te jednostki samorządu terytorialnego? Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Panie Ministrze, proszę bardzo.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Bernard Błaszczyk:**

Panie Senatorze, w świetle obowiązującego brzmienia art. 317 ust. 1 ustawy – Prawo ochrony środowiska, w przypadku niedotrzymania przez gminę określonego w krajowym programie terminu wyposażenia aglomeracji w oczyszczalnię ścieków warunkujące osiągnięcie odpowiedniego efektu ekologicznego mamy taką oto sytuację, że podmiot odprowadzający wnosi opłaty za odprowadzanie ścieków podwyższone o 500%. Ta regulacja powoduje, że kara, którą ewentualnie mógłby ponieść realizator tej inwestycji, nie będzie w skutkach... Zresztą jakie ona by miała skutki? Przeniesiono by to znowu na każdego, kto odprowadza ścieki, czyli, krótko mówiąc, obciąży-

(podsekretarz stanu B. Błaszczyk)

libyśmy ludność korzystającą z usług wodociągo-wo-kanalizacyjnych. I w efekcie mielibyśmy podwyższenie taryf za usługi albo znaczące pogorszenie kondycji finansowej. A odpowiadając wprost na pytanie, które pan zadał, czy jest takie niebezpieczeństwo, powiem: nie, nie ma.

I druga sprawa: my mamy jeszcze dość duży program w tym zakresie, mamy dużą liczbę złożonych wniosków. Przykładowo, jeżeli do końca grudnia tego roku nie wejdzie w życie realizacja tak zwanych inwestycji spalarniowych, to te pieniądze przerzucamy na KPOŚK. Czyli, po pierwsze, nie będzie strat co do środków unijnych, Komisji, i jednocześnie mamy zapewniony dość duży portfel różnego rodzaju projektów. Będzie ogłoszony konkurs i te środki unijne, też z terminami, które będą wynikały... Tak że odpowiadając na to pytanie, powiem, że tych niebezpieczeństw nie ma. Dziękuję.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Pytania?

(Senator Andrzej Person: Ja się zgłaszałem, Panie Marszałku.)

Tak?

(Senator Andrzej Person: Tak.)

No proszę, pan senator ekscelencja jest dzisiaj bardzo aktywny.

Proszę bardzo.

#### **Senator Andrzej Person:**

Bardzo dziękuję. To już się wyłącze i nie będę zadawał więcej pytań, skoro jest ich za dużo.

Panie Ministrze, resort, na czele którego pan stoi, oczywiście tak jak i pan osobiście, znany jest, to jasne, jako propagator ochrony przyrody. Przekonałem się o tym nie raz, odkąd z coraz lepszym skutkiem, choć jednak ciągle z kłopotami próbujemy postawić zaporę wodną w Nieszawie. A stoi nam na przeszkodzie ochrona kumaka, tej małej, pięknej żabki. Czy pana zdaniem ten biedny kumak – moim zdaniem na pewno, a ciekawe, czy pana zdaniem też – nie straci więcej na tym, że ścieki nadal będą przez kolejne trzy lata walały do Wisły, niszcząc go bardziej niż zaporą w Nieszawie? Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

I cóż o tym kumaku, Panie Ministrze?

#### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Bernard Błaszczyk:**

Kwestia tamtejszego kumaka ma w naszych spotkaniach dość długą historię. Ale odwracając

się od historii i przechodząc do sytuacji życiowej, powiem tak: oczywiście, że można by napisać na ten temat niezłą dysertację naukową łącznie z habilitacją, bo to i kumak, i przyroda, itd. My zaś, tworząc Generalną Dyрекcję Ochrony Środowiska i jej regionalne zespoły, mieliśmy za zadanie, żeby właśnie tego rodzaju problemy związane z rozstrzygnięciami, szczególnie dotyczące infrastruktury drogowej czy wodnej, rozwiązywane były w sposób szybki i z uwzględnieniem norm środowiskowych, przyrodniczych itd. Na tak zadane pytanie, co bardziej zaszkodzi, odpowiedź brzmi: oczywiście, że ścieki, i tu nie ma co dyskutować. A mnie tym trudniej jest dyskutować, skoro sami znaleźliśmy dwa takie przykłady, Panie Senatorze, gdzie niestety ten kumak był trochę przeszkodą. Ale powiedzmy, że ten kumak to tak w cudzym słowie, bo to nie tylko...

(Senator Andrzej Person: Bo to naprawdę jest ropucha, jak powiedział jeden z senatorów, a nie żaba, ale to już kwestia nazewnictwa.)

Ja, Panie Senatorze, odpowiem może tak trochę filozoficznie: ta żaba nie może być przeszkodą w realizacji inwestycji. I proszę przyjąć, że stanowisko Ministerstwa Środowiska i kierownictwa generalnej dyrekcji jest takie, że nie ma działań, które poprzez ochronę tego jednego kumaka... Oczywiście konieczne jest wcześniejsze rozeznanie itd. Ja właśnie wracam z targów POLEKO, które wczoraj były otwierane, i tam ten kumak jest nawet w grze komputerowej; co należy z nim zrobić, jak, czy dobrze podjęto decyzje, czy nie itd. A więc ta żaba stała się istotnie problemem o takim znaczeniu, że nawet na jego przykładach rozwiązujemy...

I te regionalne dyrekcje ochrony środowiska również to badają, w niektórych sprawach są może zbyt... No, powiem tak: są w pełni konserwatorami przyrody, nie uwzględniają jednak życia gospodarczego, które w tych miejscach powinno być. Ja chcę podkreślić, że jeżeli tego rodzaju sygnały, tego rodzaju działania, będą występowały, to w trybie nadzoru ze strony resortu na pewno będzie dość jednoznaczne stanowisko i jednoznaczne działanie.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Panie Ministrze, dziękuję bardzo.

Chciałbym tylko zauważyć, że po odpowiednim pocałunku żaba staje się królewiczem.

I otwieram dyskusję.

Proszę bardzo, pan senator Piotr Zientarski jako dyskutant.

#### **Senator Piotr Zientarski:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!

Ja chciałbym wyrazić, że tak powiem, pełne poparcie dla tej ustawy i jednocześnie wraz z panem senatorem Andrzejem Grzybem wnieść po-



(senator P. Zientarski)

prawkę o charakterze legislacyjnym, którą w tej chwili składam na ręce pana marszałka.

I chciałbym krótko uzasadnić tę poprawkę legislacyjną. Chodzi jedynie o datę wejścia w życie tej ustawy. Charakter i zakres zmian wprowadzonych niniejszą ustawą powodują, iż powinna ona wejść w życie najpóźniej z dniem 31 grudnia 2010 r., stąd też ta poprawka. Odnosi się to do zmian wprowadzonych w ustawie – Prawo ochrony środowiska. Określone w Krajowym Programie Oczyszczania Ścieków Komunalnych terminy realizacji inwestycji skutkujących ustaniem przyczyny ponoszenia podwyższonych opłat za korzystanie ze środowiska oraz administracyjnych kar pieniężnych, będących materialną podstawą do odroczenia terminu płatności tych opłat i kar, upływają właśnie z końcem 2010 r. Dlatego też wejście w życie zmian zawartych w art. 1 powinno nastąpić w terminie uwzględniającym upływ terminów zawartych w Krajowym Programie Oczyszczania Ścieków Komunalnych, to jest najpóźniej z dniem 31 grudnia 2010 r.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Lista mówców została wyczerpana.

I w związku z tym dyskusję zamykam.

Ponieważ pan senator Zientarski zgłosił poprawkę o charakterze legislacyjnym...

(Senator Piotr Zientarski: I pan senator Grzyb.)

Tak, w imieniu senatorów Zientarskiego i Grzyba została złożona poprawka legislacyjna.

Proszę Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisję Środowiska, żeby ustosunkowały się do tego wniosku i przygotowały wspólne sprawozdanie.

Ewentualnie mogę zapytać pana ministra o stosunek do tej poprawki legislacyjnej.

Może pan odpowiedzieć teraz, a może pan ustosunkować się do tego na posiedzeniu komisji.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Bernard Błaszczyk:**

Mogę to zrobić od razu, ponieważ miałem już okazję to konsultować, Panie Marszałku. Wydaje się, że uzasadnienie przedstawione przez pana senatora Zientarskiego w imieniu własnym i pana senatora Grzyba my w pełni podzielamy. I podzielamy ten pogląd, że istotnie i dla ustawodawcy, i dla bezpieczeństwa, tak jak to podkreślono, przyjęcie, że ustawa wchodzi w życie z dniem 31 grudnia 2010 r, daje nam pewność, że wejdzie, będzie obowiązywała w tym terminie.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Rozumiem. Czyli to wspólne posiedzenie obu komisji będzie uproszczone w ten sposób. Dziękuję bardzo.

Informuję, że głosowanie zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję, Panie Ministrze.

Kończymy w tym momencie punkt dziesiąty.

**Punkt jedenasty** porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy.

Przypominam, że jest to projekt ustawy wykonujący orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Zawarty jest on w druku nr 936, a sprawozdanie komisji w druku nr 936S.

Sprawozdawcą Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji jest pan senator Piotr Zientarski. Proszę go o przedstawienie wspólnego sprawozdania tych komisji.

Proszę bardzo.

### **Senator Piotr Zientarski:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!

W imieniu komisji, zarówno Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, jak i Komisji Ustawodawczej, uprzejmie wnoszę o przyjęcie załączonego projektu bez poprawek.

Propozycja zmiany jest wynikiem prac nad wdrożeniem wykonania orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego prowadzonych przez naszą komisję, czyli Komisję Ustawodawczą. Trybunał orzekł bowiem o niezgodności z konstytucją art. 119 §3 ustawy – Kodeks karny skarbowy w zakresie, w jakim przewiduje on dwuletni termin wytoczenia powództwa o roszczenie przewidziane w art. 119 §2 tej ustawy, liczony od daty uprawomocnienia się orzeczenia o przepadku przedmiotu. Kodeks karny skarbowy przewiduje, że sąd orzeka lub może orzec środek karny w przypadku przedmiotów czy to pochodzących z przestępstwa skarbowego, czy to służących popełnieniu przestępstwa skarbowego także wówczas, gdy przedmioty te nie są własnością sprawcy. Jednakże przepadku przedmiotów nie orzeka się, jeżeli są one własnością osoby trzeciej, a sprawca uzyskał je w drodze czynu zabronionego – przestępstwa lub wykroczenia. W razie prawomocnego orzeczenia przepadku przedmiotów, co do których interwenient nie zgłosił interwencji we właściwym czasie z przyczyn od siebie niezależnych, na przykład w chwili rozpoczęcia przewodu nie był poinformowany o toczącym się postępowaniu, nie był znany lub nie było znane miejsce jego pobytu, odpowiedzialność Skarbu Państwa ocenia się według przepisu o bezpodstawnym wzbogaceniu. Zakwestionowany przepis przewiduje, że roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia wyga-

(senator P. Zientarski)

sa, jeżeli powództwa nie wytoczono w terminie trzech miesięcy, licząc od dnia, w którym powód dowiedział się o prawomocnym orzeczeniu przepadku przedmiotów, nie później jednak niż przed upływem dwóch lat od daty uprawomocnienia się orzeczenia. Istotą tej naszej nowelizacji jest wykreślenie tego sformułowania „licząc od dnia, w którym powód dowiedział się o prawomocnym orzeczeniu przedmiotu, nie później jednak niż przed upływem 2 lat od daty uprawomocnienia się orzeczenia”. Czyli pozostaje tylko stwierdzenie, że roszczenie wygasa w terminie trzech miesięcy od momentu, kiedy powód dowiedział się o prawomocnym orzeczeniu. A więc ostatecznie będą obowiązywały przepisy ogólne o przedawnieniu, czyli termin dziesięciu lat. W praktyce dość częste są bowiem sytuacje, że ktoś dowiaduje się o tym po upływie tych dwóch lat. Oczywiście zgłasza to w ciągu trzech miesięcy, ale bezskutecznie, wtedy nie ma już możliwości wytoczenia tego powództwa. Stąd też nasza inicjatywa. Jest to inicjatywa, która, że tak powiem, w sposób kompleksowy traktuje ten problem. Mamy do czynienia z dziesięcioletnim okresem przedawnienia, z tym że oczywiście chodzi o dziesięć lat od momentu tego orzeczenia o przepadku, a o trzy miesiące od momentu, kiedy powód dowiedział się o prawomocnym orzeczeniu przepadku przedtem.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy są pytania do pana senatora Zientarskiego? Dziękuję.

Przypomnę, że Komisja Ustawodawcza upoważniła pana senatora także do reprezentowania jej w dalszych pracach.

Przedstawicielem rządu w tej dyskusji jest znany świetnie Wysokiej Izbie pan minister Zbigniew Wrona z Ministerstwa Sprawiedliwości. Czy chciałby pan wypowiedzieć się na temat tego projektu?

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Zbigniew Wrona:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ten projekt ma mieć charakter porządkujący i ma realizować orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Rząd nie przedstawił tu stanowiska, ale jeżeli chodzi o opinię ministra sprawiedliwości, to chcę powiedzieć, że co do zasady popiera on ten kierunek myślenia, ale ma jedną wątpliwość – co do charakteru tego terminu. Otóż istotnie, Trybunał Konstytucyjny nie wskazał, jaki ma być ter-

min odnoszony do tego roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Przypomnę, że jest to roszczenie skierowane przeciwko Skarbowi Państwa, tym, który byłby zobowiązany z tego tytułu, jest Skarb Państwa. A więc trybunał nie stwierdził ani jaki charakter ma mieć tak docelowo ten termin, żeby wszystko było zgodne ze standardami konstytucyjnymi, ani nie powiedział, jak on ma być długi. Ale rzeczywiście słuszną jest myśl projektodawców, żeby nawiązać tutaj do terminu przedawnienia roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, czyli terminu dziesięcioletniego. I co do długości terminu minister sprawiedliwości nie ma wątpliwości, ma jednak wątpliwości – i są one podzielane przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego, z którą rzecz była konsultowana – co do charakteru tego terminu. Otóż w obecnym brzmieniu art. 119 §3 termin ten ma charakter zawity, inaczej prekluzyjny. W takim przypadku, jak wiadomo, nie stosuje się do niego instytucji przerwania terminu, zawieszenia biegu terminu, a jego upływ powoduje wygaśnięcie roszczenia, która to okoliczność jest brana pod uwagę z urzędu przez sądy. W przypadku terminu przedawnienia możemy mówić o przerwaniu w pewnych sytuacjach tego biegu, zawieszeniu, no a jego upływ oczywiście nie skutkuje wygaśnięciem roszczenia, tylko przekształceniem się zobowiązania w naturalne, stąd też sąd bierze pod uwagę upływ tego terminu, jeżeli zostanie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia.

Powiem tak. Jako przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości jesteśmy zobligowani uwzględniać interes Skarbu Państwa w rozważaniach na tego typu projektami. Termin prekluzyjny bardziej chroni interes Skarbu Państwa, bo usuwa wszelkie wątpliwości. Wiemy, że jest upływ terminu, potem wygaśnięcie roszczenia i dalej brane jest to pod uwagę z urzędu. Poza tym jest to sytuacja bardziej klarowna i nie burzy tak zupełnie pewnego zamysłu legislacyjnego, który przyświecał twórcom art. 119 §3, czyli jakby opiera się na tej samej filozofii, przekonaniu, że ma tutaj być termin prekluzyjny. Reasumując: jeśli chodzi o opinię ministra sprawiedliwości, to kierunek myślenia podzielamy, pogląd co do długości zaproponowanego terminu podzielamy, ale opowiadamy się za nadaniem temu terminowi charakteru nie terminu przedawnienia, a terminu prekluzyjnego, czyli po dziesięciu latach po prostu nie można byłoby już dochodzić, bo wygasłoby to roszczenie.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Ja od razu zadam pytanie, bo mam tu pewną wątpliwość proceduralną. Jak w takim przypadku, takiego stanowiska rządu wygląda dalsze procedowanie w tej sprawie?

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Zbigniew Wrona: Jeżeli można...)

Czy zorganizowanie posiedzenia komisji... Czy to zależy...

(Senator Leon Kieres: Ktoś musi złożyć wniosek.)

Wniosek, no właśnie. Rozumiem.

Czy są pytania do pana ministra? Rozumiem, że pytań w tej chwili nie ma.

Czy ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Zbigniew Wrona: To jest procedowanie nad projektem senackim...)

No właśnie i teraz...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Zbigniew Wrona: ...I my tutaj nawet nie mogliśmy przedstawić stanowiska rządu.)

Nie, ja rozumiem, ja wiem, że to nie należy do pana ministra. Zastanawiam się tylko... Żeby przeprowadzić chociażby dyskusję na ten temat, to właściwie musi być wniosek ze strony członków Komisji Ustawodawczej. Tak?

(Głosy z sali: To w Sejmie się to zmieni.)

No, ja szczerze mówiąc wolałbym, żeby to było wyczyszczone w Senacie, skoro są takie uzasadnione wątpliwości. Dlaczego Sejm ma po nas poprawiać? Zwykle to my po nich poprawiamy i ja wolałbym, żeby taka była kolejność.

(Senator Leon Kieres: Panie Marszałku, proszę o minutę przerwy.)

Ja podniosłem ten problem, bo wydawało mi się to trochę niejasne.

Proszę bardzo, w takim razie minuta przerwy.

Wysoki Senacie, mamy tyle czasu, tak skutecznie dzisiaj obradujemy, że naprawdę nie ma żadnych problemów.

(Przerwa w obradach od godziny 16 minut 20 do godziny 16 minut 24)

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

To, jak rozumiem, teraz mogę otworzyć dyskusję. Kończę przerwę i otwieram dyskusję.

Panie Senatorze, proszę bardzo,

### **Senator Piotr Zientarski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!

Istotnie, argumenty, które przedstawił pan minister, przekonują. Przekonują do tego, żeby jednak ten termin przedawnienia był terminem prekluzyjnym, żeby on był dziesięcioletni, ale żeby był terminem prekluzyjnym. W związku z tym wraz z panem senatorem składam poprawkę do §3...

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Z którym panem senatorem?)

Przepraszam. Z panem senatorem Leonem Kiersem, tutaj podpisanym.

Poprawka jest następującej treści: w §3 dodaje się słowa... kropkę zastępuje się przecinkiem i dodaje się słowa „nie później jednak niż przed upływem dziesięciu lat od daty uprawomocnienia się tego orzeczenia”.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Rozumiem, że lista mówców została wyczerpana. Proszę państwa, zamykam dyskusję.

Ponieważ zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, Senat kieruje projekt ustawy do Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji. Proponuję, iżby termin przygotowania dodatkowego sprawozdania... żeby to było dzisiaj...

(Senator Piotr Zientarski: Dzisiaj będzie posiedzenie komisji, zaraz po zakończeniu...)

Tak, żeby obie komisje przedstawiły to dodatkowe sprawozdanie i wtedy będziemy mogli przejść do przegłosowania tego w normalnym trybie.

Dziękuję, w ten sposób ta wątpliwość została jak gdyby rozstrzygnięta. Jeszcze raz powiem, że moja interwencja miała na celu to, iżby umożliwić dyskusję na temat wątpliwości pana ministra co do tej poprawki, bez przesądzania, co szanowne komisje z tym zrobią, bo my tu mamy władzę nad rządem, żeby nie było żadnych wątpliwości.

**Przystępujemy do łącznego rozpatrzenia punktów trzynastego oraz czternastego porządku obrad: drugie czytanie projektu opinii o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1698/2005 w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) KOM (2010) 537 – i teraz ten drugi punkt – drugie czytanie projektu opinii o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 73/2009 ustanawiające wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego dla rolników w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiające określone systemy wsparcia dla rolników KOM (2010) 539.**

Przypominam: projekty te zostały wniesione przez Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi i zawarte są w drukach nr 1032 i 1033, a sprawozdania komisji – w drukach nr 1032S i 1033S.

Przypominam też, że Senat podejmuje opinie w trybie przewidzianym dla uchwał.



(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Proszę sprawozdawcę Komisji Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pana senatora Chróścikowskiego, o przedstawienie sprawozdania komisji o projekcie opinii zawartym w druku nr 1032S, a następnie o tym, który zawarty jest w druku nr 1033S.

Panie Senatorze, proszę bardzo.

### **Senator Jerzy Chróścikowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Spraw Unii Europejskiej. Obie komisje rozpatrywały...

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Przepraszam, Panie Senatorze, na chwilę wróć do poprzedniego punktu. Będziemy mogli głosować tylko wtedy, gdy komisje przygotują sprawozdanie. Zatem jeszcze raz: będziemy głosowali nad tym pod warunkiem przygotowania sprawozdania. Takie było założenie mojego stwierdzenia, ale chce to wyrazić *expressis verbis*.

Przepraszam, Panie Senatorze, wracamy do tych dwóch punktów. Proszę bardzo.

### **Senator Jerzy Chróścikowski:**

Obie komisje rozpatrzyły wniosek, który został skierowany przez pana marszałka. Po wspólnym spotkaniu uzgodniły wspólny tekst i mam zaszczyt w imieniu komisji przedstawić jednolity tekst, który w dniu 24 listopada, dzisiaj, został przegłosowany przez obie komisje, oraz zwrócić się o przyjęcie go bez poprawek.

Jeśli chodzi o stanowisko, to jest ono w druku. Projekt opinii, który przekazany został jako akt ustawodawczy, zgodnie z protokołem nr 2 w sprawie stosowania zasad pomocniczości i proporcjonalności dołączonym do traktatu o Unii Europejskiej i traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej... Dokument wpłynął do Senatu już 6 października. W terminie ośmiu tygodni od tej daty, to jest do dnia 1 grudnia 2010 r., Senat może przesłać przewodniczącemu Parlamentu Europejskiego, Rady, Komisji uzasadnioną opinię zawierającą powody, dla których uznaje, że projekt nie jest zgody z zasadą pomocniczości.

Na wstępie chcę zwrócić uwagę na to, że przedstawiony przez Komisję Europejską projekt ma na celu dostosowanie do Traktatu z Lizbony uprawnień Komisji Unii Europejskiej odnoszących się do rozporządzenia Rady Wspólnoty Europejskiej nr 1698 z 2005 r. oraz przewiduje kilka odrębnych modyfikacji związanych

z instrumentami wsparcia oraz tym, co ma zmniejszyć obciążenia administracyjne nałożone na państwa członkowskie; można by wymienić ich wiele, nie będę ich już w tej chwili wszystkich przytaczał. Chcę zwrócić uwagę na to, że Wysoka Komisja uznała, że projekt, który został nam przedłożony, po konsultacjach ze stronami i ocenie skutków, jak stwierdzono, dotyczy jedynie dostosowania go do traktatu, zwłaszcza w zakresie zgodności z zasadą pomocniczości. Stąd właśnie następujące propozycje zmian w takich artykułach: art. 5 ust. 2, art. 5 ust. 6, art. 20a, art. 36a, art. 52a, art. 63a, art. 71a. Zmiany w tych artykułach są szeroko uzasadnione w naszym stanowisku.

W imieniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Spraw Unii Europejskiej proszę o przyjęcie tego projektu bez poprawek.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Grażyna Sztark)

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać trwające nie dłużej niż minutę zapytania do sprawozdawcy komisji oraz do upoważnionego przedstawiciela wnioskodawców. Przypominam, że w przypadku obydwu projektów opinii wnioskodawcy upoważnili do ich reprezentowania senatora Jerzego Chróścikowskiego.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać pytanie? Nie ma pytań.

Czy przedstawiciel rządu chce zabrać głos w sprawie obydwu przedstawionych projektów opinii?

(Głos z sali: Nie ma go.)

Okazuje się, proszę państwa, że nie ma na sali przedstawiciela rządu, ale wzorem... No, gdybyśmy ustalili, że nie ma również pytań do przedstawiciela...

Jest?

(Senator Edmund Wittbrodt: Nie, to nie pytanie.)

Jeżeli nie będzie pytań ze strony państwa senatorów, to będziemy mogli przejść do dyskusji. Nie ma pytań? Jeszcze raz o to pytam. Nie ma pytań. Dobrze.

Otwieram łączną dyskusję nad rozpatrywanymi projektami opinii.

Przypominam o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców. Przemówienie senatora w dyskusji nie może trwać dłużej niż dziesięć minut. Podpisane wnioski o charakterze legislacyjnym senatorowie składają do marszałka Senatu do momentu zamknięcia dyskusji.

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze...

(Senator Jerzy Chróścikowski: Jeszcze tylko...)

Tak, przepraszam?

**Senator Jerzy Chróścikowski:**

Chciałbym tylko dodać jeszcze jedno, to znaczy przypomnieć, że poparty jest również projekt zawarty w drugim druku. Nie zdażyłem przedstawić tej informacji. Dotyczy to rozporządzenia 73/2009, a druku KOM 2010 539. To druk senacki nr 1033. Obie komisje wnoszą o przyjęcie tego tekstu bez poprawek. To jest drugie stanowisko. Proszę również, jak było powiedziane, o uwzględnienie tego w łącznej debacie. Dyskusja jest łączna, ale nad tymi dwoma projektami będziemy głosować rozdzielnie.

Skoro nie ma uwag, to ja już wypełniłem swoją powinność. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Bardzo dziękuję i przepraszam, Panie Senatorze. Po prostu nie zwróciłam uwagi, że faktycznie są to dwa projekty.

Proszę państwa, do głosu zapisał się pan senator Edmund Wittbrodt.

Bardzo proszę, zapraszam.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Ja może tylko uzupełnię to, o czym mówił pan senator sprawozdawca. Rzeczywiście w stosunku do obu tych projektów są obawy, i to uzasadnione, że chce się przypisać Komisji Europejskiej zbyt dużą władzę. Nie ma merytorycznego uzasadnienia, nie przedstawia się argumentów. Nie uszczegóławia się też istotnych elementów, na przykład tego, na jaki okres to będzie, jaki będzie klucz, jeśli chodzi o dysponowanie środkami itd. Wszystko to powoduje, że projekt ten budzi poważne obawy.

Ja tylko bym powiedział, jeśli chodzi o to, co procedujemy, że to już chyba druga czy trzecia taka opinia – to chyba trzeci raz – w której wyrażamy stanowisko negatywne. Chcę przypomnieć, iż jest taka reguła, że jeżeli wśród wszystkich głosów, którymi dysponują parlamenty państw członkowskich Unii Europejskiej – dwa głosy razy dwadzieścia siedem państw daje pięćdziesiąt cztery głosy – znajdzie się osiemnaście głosów o charakterze kwestionującym, to wtedy Komisja Europejska ma obowiązek ponownego przemyślenia projektu itd. Osiemnaście głosów, bo akurat w tym przypadku wystarczy 1/4 punktów, jedynie w przypadku przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości potrzebna jest 1/3 takich głosów.

Chciałbym także podać do wiadomości Senatu, że Sejm, który również zajmuje się tą kwestią, chyba po raz pierwszy będzie debatował o tym, zajmował się swoimi zastrzeżeniami na posiedzeniu plenarnym. Dotychczasowe regulacje, które

Sejm przyjmował, to były sprawy, które kończyły się w komisji. Senat przyjął, że jeżeli chce przedstawić negatywne stanowisko w takiej sprawie, to projekt jest omawiany na posiedzeniu plenarnym i to stanowisko przyjmuje cała Izba. W tym przypadku po raz pierwszy również Sejm postanowił, że będzie nad tym debatowała cała Izba.

Wiemy, że Litwa też się sprzeciwia i zgłasza zastrzeżenia. W zależności od tego, jak to będzie dalej wyglądało w innych państwach, Komisja Europejska będzie miała obowiązek przeanalizowania tego projektu lub wprowadzenia zmian do niego. W każdym przypadku będzie musiała przynajmniej ponownie przedstawić swoje uzasadnienie i powiedzieć, dlaczego postępuje tak, a nie inaczej. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo.

Zamykam łączną dyskusję.

Teraz Senat mógłby przystąpić do trzecich czytań projektów opinii. Te trzecie czytania objęłyby jedynie głosowania. Zostaną one przeprowadzone razem z innymi głosowaniami.

Ponieważ na początku posiedzenia ustaliliśmy, że informacja prezesa Trybunału Konstytucyjnego o istotnych problemach wynikających z działalności orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w 2009 r. zostanie przedstawiona w dniu jutrzejszym, ogłoszę zaraz przerwę do jutra do godziny 9.00.

A teraz poproszę pana senatora sekretarza o odczytanie komunikatów. Bardzo proszę.

**Senator Sekretarz Stanisław Gorczyca:**

Bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w sali nr 176 odbędzie się posiedzenie Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisji Ustawodawczej w sprawie wniosków zgłoszonych w toku debaty do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego, ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi i projektu ustawy – Kodeks karny skarbowy.

Po zakończeniu tego posiedzenia odbędzie się posiedzenie Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w sprawie wniosków zgłoszonych w toku debaty do ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw.

Posiedzenie Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej w sprawie wniosków zgłoszonych w toku debaty do ustawy o wdrożeniu niektórych

*(senator sekretarz S. Gorczyca)*

przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania odbędzie się w dniu jutrzejszym, 25 listopada, o godzinie 8.15 w sali nr 182.

Wspólne posiedzenie Komisji Środowiska oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w sprawie rozpatrzenia wniosków zgłoszonych podczas debaty nad ustawą o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji odbędzie się dziś, bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 182.

Posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej w sprawie rozpatrzenia wniosków do ustawy o zmianie ustawy o utworzeniu Polskiej Agencji

Rozwoju Przedsiębiorczości odbędzie się jutro o godzinie 8.30 w sali nr 217.

Posiedzenie Komisji Zdrowia na temat utworzenia innowacyjnego forum medycznego w Centrum Onkologii w Bydgoszczy odbędzie się 25 listopada bieżącego roku w sali nr 217 o godzinie 8.10. Dziękuję.

**Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo.

Informuję, że ogłaszam przerwę do jutra, do godziny 9.00.

Jeszcze raz chciałabym państwu serdecznie podziękować za dzień dzisiejszy, za wyrozumiałość i za sprawne procedowanie. Dziękuję ślicznie i do widzenia.

*(Przerwa w posiedzeniu o godzinie 16 minut 39)*



(Wznowienie posiedzenia o godzinie 9 minut 03)

(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Bogdan Borusewicz oraz wicemarszałek Grażyna Sztark i Marek Ziółkowski)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Wznawiam obrady.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydyjnym.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwunastego** porządku obrad: informacja o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w 2009 r.

Tekst informacji zawarty jest w druku nr 973.

Marszałek Senatu otrzymaną informację skierował do Komisji Ustawodawczej. Komisja na posiedzeniu w dniu 19 października 2010 r. zapoznała się z przedstawioną informacją i poinformowała o tym marszałka.

Pragnę powitać obecnego na posiedzeniu Senatu prezesa Trybunału Konstytucyjnego, pana Bohdana Zdziennickiego.

Proszę pana prezesa o zabranie głosu i przedstawienie informacji.

### **Prezes Trybunału Konstytucyjnego Bohdan Zdziennicki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Na wstępie pragnę serdecznie podziękować Wysokiemu Senatowi za możliwość zaprezentowania informacji o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w 2009 r.

Chcę przypomnieć, że tradycja przedstawiania Sejmowi i Senatowi kluczowych problemów wynikających z działalności orzeczniczej Trybunału jest wyrazem współpracy sądu konstytucyjnego i parlamentu w duchu konstytucyjnej zasady współdziałania władz, o której tak pięknie mówi preambuła naszej konstytucji.

Okoliczności naszego dzisiejszego spotkania są, jak wiadomo, szczególne. Przede wszystkim żałoba narodowa po katastrofie smoleńskiej postawiła Trybunał Konstytucyjny przed koniecz-

nością zmiany terminu Zgromadzenia Ogólnego Sędziów, zaplanowanego pierwotnie na 14 kwietnia 2010 r., przez co prezentacja informacji przed Wysokim Senatem ma miejsce znacznie później aniżeli w latach wcześniejszych. W związku z powyższym czuję się w obowiązku podjąć próbę jakiegoś zaktualizowania, przynajmniej w niezbędnym zakresie, zawartych w informacji ustaleń.

W związku z nadchodzącymi zmianami w składzie Trybunału Konstytucyjnego i zbliżającym się końcem mojej kadencji z żalem pragnę oznajmić, że po raz ostatni spotyka mnie zaszczyt przedstawienia Wysokiemu Senatowi kluczowych problemów związanych z działalnością orzeczniczą trybunału. Ponadto 2 grudnia, a więc już w nadchodzących dniach, upłynie kadencja czterech sędziów trybunału, w tym sędziów sprawujących funkcje prezesa i wiceprezesa. Wraz ze mną w stan spoczynku przejdą: profesor Marian Grzybowski, profesor Mirosław Wyrzykowski oraz sprawujący funkcję wiceprezesa Trybunału Konstytucyjnego profesor Marek Mazurkiewicz. W związku z tym Sejm dokona stosownego uzupełnienia składu trybunału, a prezydent Rzeczypospolitej – wyboru prezesa oraz wiceprezesa spośród kandydatów przedstawionych przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Przypomnę, że 13 lipca bieżącego roku zgromadzenie wybrało profesor Ewę Łętowską i profesora Andrzeja Rzeplińskiego na kandydatów na prezesa oraz profesora Mirosława Granata i profesora Stanisława Biernata na kandydatów na wiceprezesa Trybunału Konstytucyjnego. Każdego z sędziów trybunału Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wybierze indywidualnie, na dziewięcioletnią kadencję – przypominam o tym, bo często w prasie pisze się o zmianie kadencji trybunału lub jego części, a tymczasem chodzi oczywiście o nowe kadencje, indywidualne kadencje nowych sędziów.

Jednocześnie pragnę przypomnieć, że w październiku bieżącego roku wspólnie z panami prezesem Naczelnego Sądu Administracyjnego, pierwszym prezesem Sądu Najwyższego, prokuratorem generalnym oraz przewodniczącym Krajowej Rady Sądownictwa, wystosowaliśmy do posłów

(prezes B. Zdziennicki)

na Sejm Rzeczypospolitej apel, aby dokonując wyboru sędziów Trybunału Konstytucyjnego, kierowali się wyłącznie kwalifikacjami zawodowymi i przymiotami osobistymi kandydatów, nie zaś powiązaniem i sympatiami politycznymi. W naszej ocenie – przypomnę – w aktualnym porządku prawnym właściwy wybór nie jest możliwy bez zasięgnięcia opinii środowiska prawniczego. Akcentuję to wystąpienie, bo choć było dużo podobnych, to po raz pierwszy w duchu współdziałania wystąpili najwyżsi przedstawiciele instytucji związanych z władzą sądowniczą. A więc duch współdziałania i zgody przenika, i to do różnych organów państwa, chociaż, jak wiadomo, nie jest to łatwe.

Chcę też powiedzieć, że tak duża zmiana składu jest zawsze dużym wydarzeniem, ponieważ nowi sędziowie muszą zapoznać się z dorobkiem orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, z *acquis constitutionnel*, a to jest bardzo specyficzna forma orzekania i dorobku, specyficzna forma funkcjonowania sądownictwa konstytucyjnego. A więc nawet najlepsze przygotowanie prawnicze musi być uzupełnione poznaniem specyfiki orzekania trybunału – czyli sądu nad prawem, a nie nad faktami, jak to jest w przypadku wszystkich innych sądów w Polsce, czyli powszechnych, administracyjnych czy wojskowych. Mam tu na myśli przede wszystkim to, że osoby, które będą orzekały w trybunale, muszą zająć się zagadnieniami konstytucyjnoprawnymi, które mogą w pewnym aspekcie znać z racji działalności naukowej czy z racji wykonywanego zawodu. I ten profesjonalizm ma bardzo duże, wręcz kluczowe znaczenie. Oczywiście jest też konieczne poznanie orzecznictwa sądów konstytucyjnych, trybunałów w całej Europie, a także orzecznictwa dwóch trybunałów międzynarodowych, do których orzecznictwa nawiązujemy albo których orzecznictwo porównujemy z naszym, mianowicie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w Luksemburgu. Wiadomo, że w tym wyborze na sędziów ważna jest, jak zawsze, oprócz profesjonalizmu prawniczego i znajomości zagadnień konstytucyjnoprawnych, także integralność intelektualna, horyzonty myślowe sędziego, kwestie aksjologiczne, czyli jego system wartości, a także osobowość, która również ma znaczenie, ponieważ trybunał jest ciałem zbiorowym i orzeka zbiorowo – orzeka w składach piętnastoosobowych, w pięcioosobowych, wyjątkowo w trójkach – co wymaga umiejętności współdziałania i zdolności do kompromisu, ponieważ orzeczenia powinny zapadać w wyniku konsensusu, a przynajmniej większością głosów.

Wysoka Izbo, przejdę w tej chwili do najważniejszych zagadnień związanych z rokiem 2009.

Jednocześnie chciałbym, aby państwo senatorowie zwrócili uwagę na to, że szczegółowe dane są zawarte w „Informacji o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w 2009 r.”, którą państwo otrzymali. W niej jest zawarta dość szczegółowa tabela klasyfikacji i omówienie najważniejszych orzeczeń, stąd pozwolę sobie teraz powiedzieć jedynie o najważniejszych kwestiach.

Przede wszystkim chciałbym wskazać na bardzo znaczący wzrost w 2009 r. postanowień wydanych w ramach wstępnej kontroli. Było ich pięćset osiemdziesiąt, a więc o ponad 100% więcej niż w 2008 r. No, o czym to świadczy? Niewątpliwie świadczy to o zminimalizowaniu efektywności orzecznictwa polskiego sądu konstytucyjnego. Choć w minionym roku zapadło piętnaście wyroków mniej niż w 2008 r., to jednak trybunał bardzo intensywnie zredukował orzecznictwo zaległości z lat wcześniejszych. W tymże roku 2009 rozpatrzono więcej spraw niż ich wpłynęło, bowiem wpłynęły sto czterdzieści dwie sprawy, a rozpatrzono sto pięćdziesiąt siedem. Więcej też spraw umorzono.

Liczba spraw, które przeszły wstępną kontrolę, czyli które muszą zostać przez trybunał rozpatrzone, zwykle wynosi około dwustu, a w tym momencie, kiedy mam przyjemność i zaszczyt przemawiać do Wysokiej Izby, ten poziom zmalał do stu osiemdziesięciu. Oczywiście to zjawisko jest dynamiczne. Przypomnę – w tej chwili przechodzę do roku 2010 – że w ostatnich miesiącach mieliśmy bardzo intensywne orzekanie w zakresie tych stu sześćdziesięciu spraw, wśród których były sprawy budzące wielkie zainteresowanie opinii publicznej. Między innymi zajmowaliśmy się problematyką powszechnego wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn – wyrok z 15 lipca tego roku, K 63/07, postanowienie sygnalizacyjne o konieczności podjęcia prac ustawodawczych, zresztą bardzo delikatnych i złożonych. Była też kwestia składek na ubezpieczenia zdrowotne rolników, na KRUS - wyrok z 26 października tego roku. Immunitet sędziowski – wyrok z 27 października 2010 r., K 10/08, który także wzbudził wielkie zainteresowanie, kontrowersje, bowiem dotyczyło to sędziów orzekających w stanie wojennym w momencie, kiedy dekret o stanie wojennym nie był jeszcze ogłoszony.

I wreszcie wczorajsza sprawa, chyba ważna. Jak wiadomo, wczoraj trybunał orzekł o zgodności z Konstytucją RP zaskarżonych przepisów traktatu lizbońskiego. Wczorajsza sprawa... Obecny tu zresztą pan senator Andrzejewski reprezentował grupę senatorów, którzy wystąpili z potrzebą zbadania, czy dokonane zmiany w traktacie – ratyfikowanym przez pana prezydenta i popartym przez tę Izbę - spełniają wszystkie standardy konstytucyjne. Wyroki w tych wszystkich sprawach są efektem pracy składu orzekającego,

(prezes B. Zdziennicki)

a w szczególności sędziego sprawozdawcy, który czuwa nad kształtem całego orzeczenia.

Może to nie będzie dowodem skromności, ale jako prezes Trybunału Konstytucyjnego chcę powiedzieć, że w aspekcie organizacyjnym starałem się dołożyć wszelkich starań, aby wymienione sprawy zostały zakończone jeszcze przed upływem zakończenia mojej misji w trybunale. Nie chcę zostawiać mojemu następcy zbyt wielu trudnych zaległych spraw, bo na pewno nowe trudne sprawy wpłyną. Wiadomo, że wszystkie one mają ogromny ciężar gatunkowy, ale ja wymieniałem przykładowo tylko kilka z tych prawie stu sześćdziesięciu, które rozpatrzono w roku 2009. Wymieniłem też, aktualizując trochę swoje wystąpienie, kilka spraw z 2010 r. Oczywiście za rok 2009 państwo mają dokładne dane, do których jeszcze przejdę.

Chcę też powiedzieć, co będzie oznaczała zmiana w składzie trybunału i czy przyspieszy ona tempo prac. Na pewno trzeba pamiętać, że przy każdej tak dużej zmianie – bo zmienia się czterech sędziów, a wkrótce będzie jeszcze piąta zmiana, w maju 2011 r. w stan spoczynku przechodzi pani sędzia Łętowska - nowo wybrani sędziowie zawsze muszą mieć więcej czasu na zapoznanie się z mechanizmami kontroli konstytucyjności. Na pewno trudno od nich wymagać, aby na początku przejęli istniejące tempo prac albo je zwiększyli.

W każdym razie, jeżeli chodzi o przeciętny czas rozpatrywania sprawy do wydania wyroku – bo mamy też postanowienia, zresztą w tej samej liczbie, kończące sprawy, ja jednak nie mówię tu o postanowienia procesowych, tylko o rozpatrzeniu sprawy w formie wyroku – to w 2009 r. wynosił on szesnaście miesięcy i o jeden miesiąc był dłuższy niż w 2008 r. Nie komentuję tego. Oczywiście często jest to trudno wymierzyć, bowiem zależy to też od skali trudności sprawy i tego, jak długo piętnastu sędziów, czasami w wyniku dwunastu czy piętnastu posiedzeń w roku, dochodzi do konsensusu, a przynajmniej do uzyskania większości głosów za konkretnym rozstrzygnięciem.

Zdecydowana większość tych wyroków, 3/4, zapadała w składzie pięcioosobowym, 16% wyroków zapadało w pełnym składzie, a 9% wyroków w składzie trzyosobowym, to były wyroki dotyczące aktów podustawowych, których rozpatrywanie w trybunale jest stosunkowo rzadkie. Jeżeli jeszcze chodzi o dane co do kontroli następczej, której przeprowadzanie jest regułą, i kontroli prewencyjnej, to 90% spraw rozstrzygniętych w 2009 r. było efektem kontroli następczej. Osiem wyroków, 10%, zapadło w efekcie kontroli prewencyjnej, czyli postępowań wszczętych z inicjatywy prezydenta Rzeczypospolitej jeszcze przed podpisaniem ustawy. Jest to o tyle ważne, że choć te wyroki stanowią 10%, to jest ich dużo. Zmarły prezydent, świętej pamięci pan prezydent Lech

Kaczyński wykazywał wielką aktywność w zakresie kontroli prewencyjnej, o czym państwo senatorowie wiedzą. Tak więc ilość spraw rozpatrywanych w trybie kontroli prewencyjnej była większa niż w poprzednich latach.

Jeżeli chodzi o zdania odrębne, to one zawsze świadczą o tym, że trybunał jest ciałem żywym i że wybierając sędziów, wybieramy silne osobowości. Z tym, że te osobowości muszą pamiętać, że potem mają działać w zespole i że skrajni indywidualiści też muszą podlegać pewnym ograniczeniom. I tak liczba wyroków, które zapadły przy zdaniach odrębnych, wzrosła z 12% w roku 2008 do 23% w roku 2009. Prasa to komentuje w ten sposób, że świadczy to o istnieniu pewnych podziałów w trybunale. Wydaje mi się, że to świadczy o trudności tej materii, a także o tym, że w tak trudnych sprawach, które trafiają do trybunału, trudno jest uzyskać – z czym stykają się panie i panowie senatorowie, rozpatrując sprawy związane z ustawodawstwem – jednoznaczne rozstrzygnięcie. Trafiają do nas sprawy, które przeszły cały proces ustawodawczy, w stosunku do których wyważono wszystkie racje, a jednak jeszcze raz znaleziono podstawę, aby zaskarżyć je do trybunału. I to właśnie w nim te wszystkie racje, i nowe argumenty, i studia prawnoporównawcze, i inne kwestie, znowu muszą się zderzyć.

Jeżeli chodzi o najważniejsze, kluczowe orzeczenia w 2009 r., to odsyłam znowu do informacji. Wspomnę tylko o kilku z nich. Przede wszystkim chyba jednym z najistotniejszych orzeczeń, jakie zapadły w 2009 r., jest pierwsze w historii postanowienie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie rozstrzygnięcia sporu kompetencyjnego między centralnymi konstytucyjnymi organami państwa, jest to postanowienie z 20 maja 2009 r., Kpt 2/08. Ten spór na pewno jest wszystkim świetnie znany, mianowicie dotyczył określenia centralnego konstytucyjnego organu państwa uprawnionego do reprezentowania Rzeczypospolitej Polskiej w posiedzeniach Rady Europejskiej w celu prezentowania stanowiska państwa. To orzeczenie jest ważne nie tylko dlatego, że nie był to typowy spór kompetencyjny, ale również pokazało ono, że przy prawidłowo działającym Trybunale Konstytucyjnym nie są konieczne stałe zmiany konstytucji. Stabilność konstytucji jest wartością samą w sobie, jest to kotwica, która stabilizuje system, i zmiany w niej powinny być wprowadzane bardzo powściągliwie. Najbardziej wymownym przykładem takiego działania jest Konstytucja Stanów Zjednoczonych, istniejąca od ponad dwustu lat. Stany Zjednoczone jako państwo przeszły ogromną ewolucję, z państwa, które zyskało suwerenność, stało się supermocarstwem rządzącym światem, a do jego konstytucji wniesiono tylko dwadzieścia trzy poprawki. Reszta kwestii została objęta orzecznictwem sądu federalnego, Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczo-



(prezes B. Zdziennicki)

nych, który pełni funkcje i naszego Sądu Najwyższego, i sądu konstytucyjnego.

Wydaje mi się, że po wydaniu tego orzeczenia nastąpiło duże wyciszenie emocji. Okazało się, że to może funkcjonować. Do tego wyroku niezależnie od jego treści, analizy rozwiązań konstytucyjnych w zakresie kompetencji dotyczących polityki zagranicznej, a zwłaszcza reprezentacji w Unii, przykładam wielką wagę. Poza kwestiami, które zostały zaskarżone, podkreślono tam zasadę współdziałania. Wiemy, że w państwie, w demokratycznym państwie jest pluralizm poglądów, jest podział władz, ale wszystkim ma przyświecać zasada współdziałania, która prowadzi do tego, że ma funkcjonować nasze dobro wspólne, tak jak art. 1 konstytucji przypomina, dobro wspólne, czyli Rzeczpospolita.

Drugi wyrok, który wydaje mi się szczególnie ważny, choć wszystkie są ważne, zwłaszcza dla tych działów życia społeczno-gospodarczego czy obywateli, których dotyczy, to jest wyrok dotyczący granic właściwości Centralnego Biura Antykorupcyjnego z 23 czerwca 2009 r. Trybunał dostrzegł tu między innymi wadliwość ustawowej definicji korupcji oraz przepisów określających zasady gromadzenia i przetwarzania danych osobowych przez CBA. Jednocześnie za niekonstytucyjny został uznany przepis będący prawną podstawą dokonywania oględzin w celu ustalenia stanu nieruchomości lub innych składników majątkowych wskazanych w oświadczeniu o stanie majątkowym osób pełniących funkcje publiczne bez określenia sposobu wykorzystywania i przechowywania uzyskanych tą drogą danych.

Kolejny, też chyba bardzo ważny wyrok, to jest wyrok z 2009 r. dotyczący nadzoru ministra sprawiedliwości nad działalnością pozaorzeczniczą sądów, a więc delikatnej sprawy podziału, a jednocześnie współdziałania władz, *checks and balances*. Trybunał stwierdził, że model przyjęty w tej chwili w Polsce, zgodnie z którym minister sprawiedliwości sprawuje nadzór nad działalnością pozaorzeczniczą, zresztą związany z tradycją, która jest w naszym państwie, z tradycją Drugiej Rzeczypospolitej i wielu państw europejskich, mieści się w ramach konstytucyjnego rozwiązania, chociaż można widzieć inne rozwiązania, nie jest on jedynym konstytucyjnie dopuszczalnym rozwiązaniem, co zresztą nie podobało się Stowarzyszeniu Sędziów Polskich „Iustitia” i nie do końca podobało się Krajowej Radzie Sądownictwa, ale to są trudne sprawy. Trybunał jednocześnie podkreślił w swoim orzeczeniu konieczność przestrzegania żelaznej zasady, zgodnie z którą minister sprawiedliwości ma nadzór tylko nad działalnością pozaorzeczniczą, do działalności orzeczniczej sądów organ władzy wykonawczej nie ma żadnego dostępu. Niezależność

sędziów i niezawisłość sądów jest sprawą oczywistą, ale Trybunał Konstytucyjny nie analizował wszystkich przepisów, które zostały zaskarżone przez Krajową Radę Sądownictwa.

Były oczywiście rozstrzygnięcia, jak się wydaje, mniejszego kalibru, choćby w sprawie nakazu stosowania pasów bezpieczeństwa w samochodach, ale też szalenie ważne. Nie będę już cytował wyroku ani jego sygnatur, żeby nie przedłużać wystąpienia. Rozpatrywane były także kwestie walnych zgromadzeń w spółdzielniach mieszkaniowych, zwolnień z obowiązku stosowania kas fiskalnych, dopuszczalności udzielania przez spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe długoterminowych pożyczek i kredytów czy zwolnień z opłaty abonamentowej. W tej grupie znalazły się też chyba wyroki, które w 2009 r. bardziej niż zwykle poruszały opinię publiczną i wzbudzały dyskusje, zresztą konieczne w demokratycznym państwie prawnym, chociaż wyroki trybunału są ostateczne i powszechnie wiążące, stąd wybór sędziów ma takie znaczenie.

Chciałbym dodać, że wieloaspektową analizę przywołanych orzeczeń znajdują panie i panowie senatorowie w prezentowanej informacji za 2009 r. w różnych tabelach. W przypadku poszczególnych wyroków staraliśmy się krótko wskazać istotę rozstrzygnięcia w odniesieniu do istniejącego stanu prawnego.

Wysoka Izbo, w informacji za 2009 r. Trybunał Konstytucyjny tradycyjnie wiele uwagi poświęcił problemom związanym z wykonywaniem orzeczeń przez prawodawcę. Wiadomo, że w latach poprzednich sprawa wykonywania orzeczeń trybunału budziła wiele zastrzeżeń. Pragnę podkreślić, że w 2009 r. proces wykonywania orzeczeń trybunału nabrał dynamiki. Chcę jeszcze raz podziękować i pogratulować, bo jest to zasługa aktywności Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, a w szczególności działań prowadzonych w ramach Komisji Ustawodawczej pod przewodnictwem pana senatora Zientarskiego. Rzeczywiście nastąpił tu ogromny przełom i nasze orzeczenia są w większości realizowane.

Ja może kilka z nich przypomnę. Z inicjatywy Senatu sfinalizowano działania prawodawcze, w szczególności w związku z wyrokami w sprawach ograniczeń w zakresie wznowienia postępowania karnego, w odniesieniu do zasad wypłacania przez organ rentowy odsetek, kosztów badań archeologicznych, zasad udostępnienia akt sprawy w postępowaniu przygotowawczym, trybu wyboru i odwołania rady pracowników i wiele innych. To jest imponująca lista osiągnięć, które powstały na skutek prac Senatu, jego Komisji Ustawodawczej, inicjatyw, które Senat podjął w celu sfinalizowania nowych projektów realizujących orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego.

W tym kontekście chciałbym zauważyć, że w minionym roku Biuro Trybunału Konstytucyjnego

(prezes B. Zdziennicki)

zacieśniło współpracę z Kancelarią Senatu, koncentrując się na monitoringu procesu wykonywania orzeczeń. Tutaj oczywiście zaznaczę jedną kwestię, mianowicie ramy współpracy muszą mieć pewne granice ze strony trybunału, czyli ulegać koniecznemu w myśl prawa zawężeniu, ponieważ trybunał może się wypowiadać wyłącznie przez swoje orzecznictwo. Analiza, którą przeprowadza Kancelaria Senatu oraz panie i panowie senatorowie, jest znacznie szersza. Te możliwości mają swoje granice.

Warto też poszukiwać jeszcze innych form organizacyjnych, które by zapewniły realizację orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. Poświęcono temu sporo miejsca na konferencji, która odbyła się w czerwcu tego roku, gdzie konstytucjoniści z całej Polski, zaproszeni wybitni praktycy zastanawiali się między innymi nad zwiększeniem efektywności realizacji orzeczeń trybunału. Wskazywano między innymi – ja nie będę o tym szczegółowo mówił – przykłady dorobku niemieckiego sądu konstytucyjnego z Karlsruhe, który wprowadził instytucję, budzącą kontrowersje w doktrynie prawa, tak zwanych zarządzeń wykonawczych. Chodzi o to, że trybunał wydaje orzeczenie i w formie zarządzenia wykonawczego, które ma wszystkich wiązać, mówi, co, kto i w jakim terminie ma zrobić w celu wykonania orzeczenia. Ja wiem, że to może wzbudzać kontrowersje, ustrojowe czy inne, ale takie formy dążenia do skuteczności też istnieją.

Jeszcze raz chciałbym to skwitować i w imieniu całego Trybunału Konstytucyjnego podziękować Senatowi, panu marszałkowi, wszystkim państwu senatorom, panu przewodniczącemu Zientarskiemu za wykonanie ogromnej pracy i dokonanie przełomu.

Oczywiście można pokazywać, że jeszcze nie wszystko jest tak do końca dobrze, ale w życiu nigdy tak nie będzie. Jest mianowicie taka delikatna kwestia, kwestia tego, jak szeroko realizuje się orzeczenie, czy dokonuje się wyłącznie zmian niezbędnych, zawężonych do samej sentencji wyroku, czy też wykorzystuje się wszystkie analizy zawarte w orzeczeniu i dokonuje się szerszej zmiany. Jeżeli dokonuje się wąskiej zmiany... Przypomnę, była taka sytuacja, chodzi o nowelizację wprowadzoną z inicjatywy Senatu, dotyczącą zatrudnienia osób skazanych, która miała dość wąski zakres w odniesieniu do tego, co stwierdzono w wyroku. Kiedy weszła ona w życie, rząd podjął szersze prace i dokonał nowelizacji wprowadzonej nowelizacji, szerzej zajął się tym problemem, wykorzystując zresztą to, co było w wyroku, w uzasadnieniu wyroku trybunalskiego, między innymi, bo to w końcu nie jest odkrycie Trybunału Konstytucyjnego. To zwiększa skalę trudności, ale wydaje się, że warto spojrzeć szerzej. Władza

ustawodawcza, Senat i Sejm mają przecież ogromną władzę, decydują o prawie. Warto zatem wyrok potraktować jako inspirację, dobry punkt wyjścia, potraktować szeroko i dokonać takich zmian w ustawodawstwie, które nie będą wymagały kolejnych uzupełnień.

Oczywiście są takie sprawy, w których pewne problemy nie są podejmowane, są one dość trudne. Przykładem z ostatnich miesięcy jest wyrok dotyczący delikatnej kwestii, mianowicie zasad finansowania szkolnictwa wyznaniowego. Myśmy tam pewne sprawy wyraźnie wskazali. Problem jest złożony, także z punktu widzenia społecznego. Niezależnie od tego wydaje mi się, że to zagadnienie powinno zostać podjęte.

Podam może jeszcze jeden przykład. W wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego została dokonana zmiana, ale praktyka, stosowanie prawa już po wejściu w życie zmiany dokonanej z inspiracji jego wyroku pokazuje, że ta zmiana nie zdaje egzaminu. Takim przykładem, o czym panie i panowie senatorowie wiedzą, są te przedwojenne obligacje Skarbu Państwa. W wyniku naszego wyroku zostały dokonane pewne zmiany, ale z wyroków sądów, które w tej sprawie orzekają, wynika, że ta sprawa chyba nie została do końca dobrze rozwiązana, bo najczęściej wszystkie powództwa są oddalane. Ale to tylko świadczy o tym, jak wielką sztuką jest tworzenie prawa, jak trudną sprawą jest to, żeby trafić w rozwiązanie dotyczące terminu.

Jeszcze jedno chciałbym powiedzieć o terminach. My często odraczamy moment utraty mocy obowiązującej przez przepisy, dając w ten sposób władzy ustawodawczej termin na dokonanie odpowiednich zmian. To jest bardzo dobre dla ustawodawstwa, bo nie będzie luki w prawie, nie będzie procesów wznowieniowych. Ale te terminy nie zawsze są przestrzegane, i to nie jest dobre, a poza tym one nie powinny być wykorzystywane do końca, bo im wcześniej zostanie rozwiązany problem, tym mniej będzie potem strat społecznych związanych ze zmianą ustawodawstwa.

Czasami zdarza się powielanie rozwiązań uznanych za niekonstytucyjne. Tak oceniamy na przykład rozwiązania – oczywiście tu prezentuję pogląd trybunału – dotyczące wykupu mieszkań spółdzielczych, tu chodzi o nasz wyrok z 17 grudnia 2008 r., a także sprawę konstytucyjnie dopuszczalnych granic działania Centralnego Biura Antykorupcyjnego, tę zmianę, która została dokonana. Chodzi tu o wątpliwości, czy nie zostały tam powielone uznane za niekonstytucyjne pewne rozwiązania, które tylko ujęto w innej terminologii.

Wysoka Izbo, ja może nie będę mówił o tych rzeczach, które zawsze wymagają doskonalenia i poprawy, ale przypomnę, że w 2009 r. było też siedem osobnych postanowień sygnalizacyjnych, które nie zostały jeszcze zrealizowane.

(prezes B. Zdziennicki)

Chodzi o orzekanie wobec nietrzeźwych rowerzystów obligatoryjnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych – może zostało to zrealizowane – co zostało podważone. Chodzi też o stworzenie skutecznych mechanizmów prawnych zabezpieczających jednostki samorządu terytorialnego przed pochopnymi zmianami granic. Stale są zmieniane granice poszczególnych gmin, silniejsze gminy wchłaniają te słabsze ekonomicznie, proces nie jest ustabilizowany, pisaliśmy o tym, że wymaga to poważnych prac, nawet delikatnie sugerowaliśmy pewne kierunki możliwych rozwiązań. Chodzi także o sprawę luki prawnej w regulacjach dotyczących szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru rent i emerytur. Czasami spotykamy się z tym, że negowana jest potrzeba zmian, mimo wyroku, nie będę dawał przykładów, chociaż mam parę. Niestety, będę tutaj dogmatykiem i powiem, że wyrok trybunału jest ostatecznie i powszechnie wiążący i w zasadzie już nie powinno być dyskusji, zwłaszcza gdy wyraźnie napisane jest w sentencji o konieczności zmian. Dotyczy to między innymi ustawy o emeryturach i rentach i ustalania zasad określania podstawy wymiaru emerytury i renty. My wskazaliśmy niekonstytucyjność pewnych rozwiązań, rząd stwierdził, że nie widzi potrzeby zmiany, którą my sugerowaliśmy.

Ostatnią kwestią, która nie dotyczy wzajemnych relacji władzy ustawodawczej i władzy sądowniczej, jest kwestia tego, co się dzieje w samej władzy sądowniczej, której poszczególne elementy też powinny współdziałać. Ja tylko przypomnę, że tu też iskrzy, bo takie jest życie. Zapadły dwa orzeczenia Sądu Najwyższego, słynna uchwała Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2009 r., w której uznano, że wyroki interpretacyjne trybunału nie są podstawą do wznowień postępowania, a potem postanowienie Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2010 r., sygnatura IV CO 37/09, w którym uznano, że tak samo jest w przypadku wyroków zakresowych. Ta sprawa na pewno powinna być wyjaśniana, ale wszystkie wyroki trybunału są ostateczne i mają moc powszechnie wiążącą, niezależnie od formy wydania tego wyroku, a więc wyroki o konstytucyjności lub niekonstytucyjności, wyroki zakresowe czy wyroki interpretacyjne mają taką samą moc wiążącą. My rozmawiamy o tych sprawach na najwyższych szczeblach władzy sądowniczej, bo wszystkie konflikty, które powstają w życiu, powinny być niwelowane w duchu współdziałania, gdyż bardzo obniżają one autorytet nie tylko władzy sądowniczej, ale i państwa.

Trybunał ostatnio także wydał wyrok, który nie wzbudził entuzjazmu w Sądzie Najwyższym. Ja przypomnę, że to jest wyrok z 27 października 2010 r. K 10/08 w sprawie immunitetu sędziów orzekających w stanie wojennym, ale problem nie

jest w tym, w poglądach, bo wyrok dotyczył czego innego. Chodzi mianowicie o to, że trybunał uznał – bo to była uchwała składu powiększonego, siedmiu sędziów – że ma prawo do kontrolowania uchwał „siódemek”, tych powiększonych składów Sądu Najwyższego, o ile mają charakter normatywny. A więc jest to delikatna sprawa, czy w związku z tym nie rozszerzył swojej kognicji, skoro uchwały podejmowane w powiększonych składach, uchwały izby czy połączonych izb Sądu Najwyższego są przyjętą praktyką funkcjonowania Sądu Najwyższego, jego orzekania w ramach nadzoru judykacyjnego poza normalnym tokiem instancji. Tak że tutaj Trybunał Konstytucyjny też może nie jest bez winy. Z tego wniossek, że duch współdziałania jest ważny, najwyższe organy władzy sądowniczej powinny się spotykać i starać się tych problemów, które powstają, nie zaogniać, tylko wyjaśniać, dochodzić do jakiegoś konsensusu, bo życie jest bogate.

Już kończąc, pragnę wyrazić nadzieję, że w tej mojej prezentacji, dość ograniczonej, bo państwo mają informacje, i takiej trochę nietypowej, bo starałem się trochę więcej mówić o 2010 r., chociaż on nie jest przedmiotem mojego wystąpienia – o nim będzie mówił przed Wysoką Izbą mój następca – udało mi się zaprezentować kluczowe problemy, które wiążą się z działalnością orzeczniczą, ale także funkcjonowaniem Trybunału Konstytucyjnego, bo w tym roku jest duża zmiana jego składu w związku z zakończeniem kadencji przez czterech sędziów, a za parę miesięcy jeszcze przez piątego sędziego, czyli 1/3 składu Trybunału Konstytucyjnego ulegnie zmianie.

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku i Wysoka Izbo, za uwagę.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać pytania prezesowi Trybunału Konstytucyjnego, panu Bohdanowi Zdziennickiemu?

Proszę bardzo, pan senator Andrzejewski.

### **Senator Piotr Andrzejewski:**

Panie Prezesie, jak do sygnalizowanej i w sprawozdaniu, i w orzecznictwie TK zasady niesprzeczności systemu prawnego, w ramy którego wchodzi teraz prawo Unii Europejskiej oraz ogólne konwencje praw człowieka, i zasady nadrzędności konstytucji oraz do art. 8, zgodnie z którym sądy są obowiązane interpretować konkretne rozwiązania w duchu zgodności z konstytucją i z całym systemem, mają się orzeczenia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, który traktuje podrzędnie nie tylko krajowy system prawny, ale i konstytucję? Czy Trybunał Konstytucyjny zajmował się przypadkami kolizji między orzeczeniami Europejskie-



(senator P. Andrzejewski)

go Trybunału Sprawiedliwości a orzeczeniami sądów polskich? Tym bardziej, że w traktacie lizbońskim jest zasada *self-executing*, samowymagalnej egzekucji orzeczeń Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, niezależnie od tego, jaka będzie dalsza droga odwoławcza, nawet droga odwoławcza od orzeczeń niektórych składów. Czy trybunał tym się zajmował i czy ewentualnie ma jakieś zdanie na ten temat? Chodzi o kolizyjność kryteriów i obowiązków sądu tu i tu i nadrzędność – oczywiście w związku z tym protokołem nr 17, potwierdzoną przez Polskę – prawa europejskiego nad prawem polskim, a tym samym i nad konstytucją, bo taką linię orzeczniczą przyjmował Europejski Trybunał Sprawiedliwości.

#### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.

Pan senator Zientarski, proszę.

#### **Senator Piotr Zientarski:**

Panie Prezesie, na ogólnym zgromadzeniu Trybunału Konstytucyjnego, z udziałem pana prezydenta, pan prezydent zasugerował, że trybunał winien wskazywać organ, który jest predystynowany do wykonania orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Spotykam się również ze stanowiskiem konstytucjonalistów, którzy twierdzą, że ta działalność Senatu powinna być uregulowana ustawowo. Jakie jest zdanie pana prezesa w kwestii możliwości uregulowania ustawowego, przede wszystkim w kontekście tej propozycji pana prezydenta?

#### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.

I pan senator Kieres, proszę bardzo.

#### **Senator Leon Kieres:**

Panie Prezesie, wspomniał pan o tak zwanej wspólnotowej wykładni, czyli wykładni przyjaznej prawu unijnemu, przystosowaniu prawa, także jeśli chodzi o działalność orzeczniczą Trybunału Konstytucyjnego. Chciałbym pana zapytać o wyrok Trybunału Konstytucyjnego chyba z 30 maja 2005 r., wyrok fundamentalny, który mówi o tej kwestii, ale wskazuje też na granice obowiązywania prawa unijnego w polskim porządku prawnym. Tymi granicami są podstawowe zasady polskiego porządku konstytucyjnego ustalone w polskiej konstytucji. Pojawiają się teraz głosy, że po wejściu w życie traktatu lizbońskiego Trybunał Konstytucyjny powinien ponownie zająć się tą kwestią i być może zmienić to stanowisko, innymi

słowy przesunąć albo nawet znieść granice, poza które nie może wykroczać implementacja prawa unijnego do polskiego porządku prawnego, oczywiście zachowując świadomość, że prawo unijne jest częścią naszego polskiego systemu prawa.

#### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Teraz poprosiłbym o odpowiedź.

#### **Prezes Trybunału Konstytucyjnego Bohdan Zdziennicki:**

Dziękuję bardzo.

Jeżeli panowie senatorowie pozwolą, to ja może zacznę od odpowiedzi na pytanie pana senatora Zientarskiego, bo jest łatwiejsza, a potem przejdziemy do trudnych zagadnień pluralizmu porządku prawnego w Polsce, w sytuacji gdy obowiązują normy tworzone wewnątrz i normy tworzone przez Unię Europejską. Oczywiście ja będę wyrażał swoje osobiste opinie na ten temat. Jeżeli bowiem to zostanie rozwiązane ustawowo, to teoretycznie może być zaskarżone do Trybunału. A więc trybunał nie może się o tym wypowiadać wcześniej z tej racji, że wszystkie ustawy mogą być skarżone.

Mnie się wydaje, że to jest bardzo ciekawa, dobra idea, żeby Senat otrzymał takie upoważnienie, iż obok swoich funkcji jako drugiej izby parlamentu realizuje także orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, mając odpowiednio do tego przygotowane biuro, które zresztą już nad tym pracuje. Byłaby to bardzo ważna funkcja. Niemcy rozwiązali ten problem poprzez zarządzenia wykonawcze, które wskazują różne organy. No, ale w doktrynie budzi to duże spory, nie wynika to wprost z konstytucji niemieckiej. Władza sądownicza przypisuje sobie tam bardzo duże kompetencje wobec władzy ustawodawczej, wskazując mniej więcej, kto ma robić i jak ma zrobić. Nasza rola jest taka, że my, jak wiadomo, dokonujemy tylko derogacji opartych na przesłankach konstytucyjnych, a dalej to władza ustawodawcza w pełni odpowiada za kształt systemu prawa. Reasumując, Panie Senatorze, Panie i Panowie Senatorowie, powiem, że to jest bardzo interesująca propozycja, w moim odczuciu mieszcząca się w porządku konstytucyjnym, jeśli chodzi o poszukiwanie nowych formuł dla działalności Trybunału Konstytucyjnego.

Jeżeli chodzi o pytania pana senatora Kieresa i pana senatora Andrzejewskiego, to one jakby się łączą. Może zacznę od tego, co przypomniał pan senator Kieres, to znaczy, że taki bardzo ważny wyrok, K 18/04 z 30 maja 2005 r., ustanowił pewne fundamentalne kwestie w naszych relacjach z Unią Europejską. Wczoraj zapadł wyrok w spra-

(prezes B. Zdziennicki)

wie K 32/09, dotyczącej zaskarżenia traktatu lizbońskiego – on oczywiście jeszcze nie jest opublikowany, jest uzasadnienie, jego sentencja – w którym myśmy się zajęli tym problemem. To właśnie grupa senatorów – bo ostatecznie to oni zostali; była jeszcze grupa posłów, ale tu postępowanie zostało umorzone, bo poseł reprezentujący tę grupę w trakcie posiedzenia opuścił salę – postawiła ten problem. I wyrok, który zapadł, ustne motywy, opiera się... Jedne z filarów, na których stoi ten wyrok, te kotwice to są art. 8 ust. 1, a więc w pełni potwierdzone pierwszeństwo konstytucji, art. 90 mówiący, że przekazywanie kompetencji wymaga procedury, która aktualnie jest jeszcze ostrzejsza niż procedura zmiany konstytucji – w projekcie prezydenckim jest to troszeczkę złagodzone, tam w przypadku przekazywania kompetencji do tworzenia prawa ma być taka sama procedura jak w przypadku zmiany konstytucji – i na wyroku K 18/04. Ten właśnie wyrok uznaliśmy za fundamentalny i nie było tu zdań odrębnych. Obrady nad tym, dyskusje trwały prawie cały rok od momentu wpłynięcia wniosku. Wyrok K 18/04 jest taki *constitutionnel* i nasz wyrok kontynuuje tę linię orzeczniczą. Dlaczego? Bo nie zmieniła się konstytucja, prawda? Konstytucja jest tak sama. Trybunał Konstytucyjny w wielkim wyroku K 18/04 dokonał interpretacji konstytucji i stwierdził, że w razie kolizji, do której może dojść, decyduje oczywiście pierwszeństwo konstytucji. Myśmy w tym wyroku z wczoraj tak samo silnie powiedzieli o tej tożsamości konstytucyjnej, a więc o tym rdzeniu, jądrze, i o granicy przekazywania kompetencji w ramach art. 90. Tam jest o tym sporo, w pisemnym uzasadnieniu będzie mowa o tym jądrze, które nawiązuje do K 18/04, ale to idzie jeszcze szerzej.

Tu chodzi oczywiście, w największym skrócie, o podstawy konstytucyjne funkcjonowania państwa, a więc o podstawy ustrojowopolityczne, ustroj gospodarczy, społeczny oraz prawa i wolności z poszanowaniem godności człowieka na czele. To są nieprzekraczalne granice, których nie wolno w nieistniejącej konstytucji... Co więcej, preambuła konstytucji zawiera zwrot, który jest pełny duchowości i metafizyki. Nasza preambuła w ostatnich już zdaniach zawiera takie sformułowanie: „Wszystkich, którzy dla dobra Trzeciej Rzeczypospolitej tę Konstytucję będą stosowali, wzywamy, aby czynili to, dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka, jego prawa do wolności i obowiązku solidarności z innymi, a poszanowanie tych zasad mieli za niewzruszoną podstawę Rzeczypospolitej Polskiej”. To są rzeczy niewzruszalne. W tym wyroku akcent na to też jest bardzo silny. Ja nawet byłem sprawozdawcą i to wygłaszałem... Tu się nic nie zmieniło.

Proszę państwa, tu są jakby dwie sprawy. Jesteśmy w Unii. Unia dokonuje pewnych reform, żeby uzyskać jakąś sprawność, bo cały czas grozi jej paraliż decyzyjny. W związku z tym cały czas musi być utrzymywany balans między tą wykładnią prounijną, a więc maksymalnie życzliwą dla idei Unii, która jest szansą rozwoju także dla naszego kraju... Ten balans między koniecznością istnienia Unii a poszanowaniem suwerenności państwa – o tym dużo mówimy – jest bardzo ważny. Zawsze jest niebezpieczeństwo kolizji, prawda? To niebezpieczeństwo kolizji, o czym też sporo mówimy w uzasadnieniu, w tej chwili jest jakby zmniejszone przez tożsamość aksjologiczną Unii Europejskiej i Rzeczypospolitej Polskiej. Jeżeli porównamy preambułę traktatu europejskiego, jego art. 3 i inne oraz naszą preambułę i najważniejsze artykuły konstytucji, art. 2, 4 i 5, dotyczące zasady suwerenności, to możemy powiedzieć, że w zasadzie mówią one dokładnie to samo. Z czego to wynika? To wynika z tożsamości konstytucyjnej, ustrojowej, aksjologicznej Europy i Polski, która jest częścią tej Europy. A więc niebezpieczeństwo jest mocno zniwelowane, choć nie tylko przez tę tożsamość.

Ale co będzie, gdy dojdzie do kolizji? My zawsze akcentujemy to, że wtedy decyduje konstytucja. Kto zdecyduje, czy dana norma unijna jest w kolizji z konstytucją? Obojętnie, czy norma prawa... To znaczy na razie mówimy o prawie pierwotnym, nie chcę wchodzić w sprawy prawa wtórnego, bo jeszcze nie było takiego wyroku. Wszyscy z napięciem czekają, kiedy będzie sprawa zaskarżenia na tle prawa wtórnego i co wtedy powie trybunał. Czy uzna, że może badać konstytucyjność prawa wtórnego, co na pewno spowoduje komplikacje w kontaktach z Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej, z Unią, czy jednak powie, że nie będzie tego badać, bo, jak wiemy, w konstytucji ten problem jest rozwiązany? Generalnie jasne jest, że konstytucja w art. 91 mówi, iż w razie kolizji prawo unijne, tak jak powszechnie wiążące, ma pierwszeństwo przed prawem krajowym. O tym stanowi art. 91, zaś art. 8, który jest w podstawach ustrojowych mówi, że najwyższym prawem w Polsce jest konstytucja.

Wczorajszy wyrok – szalenie to akcentuję – niezależnie już od sprawdzania tych trzech trybów, procedur, które zostały wprowadzone w imię zwiększenia sprawności Unii, dokładnie analizuje, bo to jest prawo pierwotne, czy właśnie w nich nie zostały przekroczone granice konstytucyjne, które zakreśla nasza konstytucja w art. 8, bo taka była podstawa wzorców, i w art. 90. I tutaj nic nie się zmieniło. Ten wyrok, powiedziałbym, jest zgodny z tą linią, bo uznaje się, że kanonem dalej są nie tylko art. 8 i 90, ale i wyrok K 18/04, który zacytował pan senator Kieres. Oczywiście w gronie specjalistów od prawa międzynarodowego i unijnego trwa wielka dyskusja na temat tego, czy

(prezes B. Zdziennicki)

przepisy nie powinny być uelastycznione w związku z tym, że traktat lizboński, że tak powiem, poszedł dalej. W warunkach integracji on musi iść dalej, bo inaczej grozi paraliż decyzyjny. Zdaniem trybunału – mówię to nie tylko w swoim imieniu – traktat lizboński mieści się w tych warunkach, chociaż nie ma co ukrywać, że doszedł do końca, jeśli chodzi o te warunki, które są. Europa nie jest federacją, tylko związkiem państw, nie jest to żadne państwo europejskie, tylko organizacja międzynarodowa, nie ma konstytucji europejskiej, jest tylko traktat, więc w przyszłości, jeżeli będzie taka konieczność i wola ludów Europy będąca wynikiem solidarności, dalsza integracja będzie wymagała zmian w naszej konstytucji, a zmiana konstytucji wymaga wielkiej debaty narodowej.

Przypomnieliśmy wczoraj, że to, co w tej chwili pozwala uznać traktat lizboński za zgodny z naszą konstytucją, wynika z tego, co konstytucja przewidziała w art. 89, 90 i 91. Konstytucja została przyjęta nie tylko przez Zgromadzenie Narodowe, ale i w referendum. Suweren sam bezpośrednio się wypowiedział i uznał ją za swoją. To samo dotyczy wielu spraw, które były i są przedmiotem wątpliwości, a które są potrzebne, bo wszyscy czekamy... Sprawy te zostały przesądzone przez traktat akcesyjny. Traktat ten nie tylko został ratyfikowany, przeszedł bardzo skomplikowaną procedurę z art. 90, ale także został przyjęty przez naród w wyniku referendum. To są te kotwice. Tu mamy sprawę rozstrzygniętą, a nowe rzeczy badamy pod kątem zgodności. Wczoraj trybunał powiedział jednym głosem, co mnie bardzo ucieszyło, a statystyka zdań odrębnych się nie potwierdziła – ciekawe, jak będzie przy podpisywaniu uzasadnienia – że traktat Unii w zakresie zaskarżonych przepisów musi być celowo rozważany na szerszym tle. Chcę jeszcze powiedzieć, że mimo iż wniosek poselski nie był rozpatrywany z przyczyn procesowych – no, taka sytuacja miała miejsce na rozprawie – te wszystkie wątki, które były podnoszone przez posłów, te właśnie szersze, i przez panów senatorów, do których przyłącza się pan senator Andrzejewski, zostały w wyroku podniesione. Chodzi tu o kwestie takie, jak cena suwerenności narodowej i jej granice a procesy integracyjne, przyjazna i życzliwa wykładnia prawa europejskiego a konieczność zachowania tożsamości konstytucyjnej czy, jak mówi traktat europejski, narodowej.

Chcę jeszcze przypomnieć, że traktat lizboński, Traktat o Unii Europejskiej cały czas mówią wyraźnie o konieczności poszanowania suwerenności państw członkowskich. To są mocne akcenty. Cały czas chodzi o zachowanie balansu między koniecznością utrzymania osobowości państw członkowskich a wzmocnieniem pozycji Unii. Bez kolejnych reform Unia nie będzie tworem zdolnym do obrony interesów gospodarczych, polity-

cznych czy innych interesów mieszkających w niej ludzi. Jeżeli chodzi o ocenę prawa unijnego, międzynarodowego – ja jestem przedstawicielem twardego prawa, przez lata zajmowałem się prawem administracyjnym – to utrzymanie tego delikatnego balansu jest trudne, ale język prawa międzynarodowego jest, że tak powiem, językiem balansu, niuansów. Nawet te nowo wpisane procedury, które wprowadzają rozmaite mechanizmy zabezpieczające, są bardzo skomplikowane i bardzo trudne do jednoznacznej oceny. Myślę, że odpowiedziałem panu senatorowi Kieresowi i chyba częściowo panu senatorowi Andrzejewskiemu.

Orzeczenia ETS. Czy mieliśmy kolizję? Był taki jeden moment, kiedy zaiskrzyło. Nie chcę go przypominać, bo przyjęliśmy, zresztą na skutek... wydaliliśmy pewne orzeczenie... No, może powiem, było to orzeczenie, które dotyczyło podatków. Uznaliśmy rzeczywiście, że to, co do nas trafiło, nie jest zgodne z prawem europejskim, które w myśl naszej konstytucji też jest częścią naszego prawa, bo jest do niego zaliczone. Odroczyliśmy moment wejścia w życie orzeczenia, bo w ten sposób dajemy szansę na poprawę ustawodawstwa. Chodzi o to, żeby nie spowodować zbyt dużych strat i katastrofy w prawie. Kiedy ta sprawa poszła do Luksemburga, to Luksemburg zdecydowanie orzekł, że jeżeli coś jest niezgodne z prawem europejskim, to nie można odraczać wejścia w życie tego wyroku. Szczególnie jak się stwierdza... Wiadomo, że Trybunał Sprawiedliwości apeluje o to, żeby te sprawy były rozstrzygane przez poszczególne sądy krajowe w duchu zgodności z prawem europejskim, w duchu tej zasady pomocniczości. W tej chwili zasada jest taka, że strony – dotyczy to strony polskiej lub innych sądów krajowych i ETS – starają się nie wywoływać konfliktu, a wyjaśniać te bardzo delikatne i trudne sprawy. Powiedziałbym, że czas ustala wiele rozwiązań i prowadzi to do powstania rozwiązań ciekawszych.

Jeszcze ostatnia uwaga, Panie Senatorze. Mamy tu w tej chwili dość trudny układ. To, że o konstytucyjności ustaw ma rozstrzygać tylko Trybunał Konstytucyjny, chyba nie budzi wątpliwości, chociaż co pewien czas o konstytucyjności ustaw próbują też mówić sądy. Uważamy, że nie powinno tak być. O konstytucyjności ustaw mówi tylko trybunał, a sądy mogą pytać i mają prawo badać konstytucyjność aktów podustawowych. Zgodnie z konstytucją o unijności ustaw mają decydować wszystkie sądy i inne organy państwa, bo one mają stosować prawo unijne, które nas wiąże – oczywiście to prawo, które nas wiąże – i w razie kolizji, na zasadzie pierwszeństwa, mają być stosowane rozwiązania unijne. Mówię o szczegółowych kwestiach, bo, jak wiadomo, Unia w ramach swoich polityk zajmuje się bardzo szczegółowymi sprawami. Przyszłościowo jest to kwestia tego, że tu mamy scentralizowane badanie konstytucyjności – i chyba bardzo dobrze, że tak jest, bo to po-



(prezes B. Zdziennicki)

zwala utrzymać jednolitość prawa, o konstytucyjności ustaw, tak uważa Trybunał Konstytucyjny, ma prawo mówić tylko on – a o unijności mają obowiązek mówić wszystkie sądy. Kiedyś pewnie i tu zaiskrzy i wtedy, mam nadzieję, powstana orzeczenia – wydane przez składy, w których mnie nie będzie – które ten problem rozwiążą. Nadal również nie mamy rozwiązane problemu, co się dzieje, kiedy właśnie Sąd Najwyższy ma inne zdanie niż Trybunał Konstytucyjny. Nie mamy sądu kompetencyjnego. Mamy parę takich nierozwiązanych spraw. To pokazuje, o czym panie i panowie senatorowie wiedzą, jak bogate jest życie i jak konieczna jest działalność prawników dla mądrego orzecznictwa, które dostaje kolejne problemy stwarzane przez życie i powinno je rozwiązywać w duchu stabilizowania systemu prawnego i wyjaśniania pewnych zagadnień, a wtedy nawet zmiany konstytucyjne czy ustawodawcze nie będą konieczne.

Jeżeli chodzi o protokół nr 17, to on nie jest wiążący normatywnie. To jest takie zalecenie i tam jest właśnie taki delikatny balans. Bardzo długo pracowaliśmy nad tym protokołem, ponieważ był on zaskarżony przez grupę posłów. To nie jest akt normatywny, to jest taka interpretacja, ale o tyle ważna, że wskazuje, iż trzeba rozstrzygać w duchu przyjaźni, życzliwości, w duchu, że tak powiem, prounijnym. Nie jest on wiążący, ale kiedy dojdzie do kolizji – mimo tego, że zawsze powinniśmy szukać takich rozwiązań, które pozwolą uniknąć kolizji – jest granica kompromisu, którą jest, jak powiedział pan senator Kieres, tożsamość konstytucyjna. Pewne rzeczy nie mogą być zmienione i nie wolno tej granicy przekroczyć. W takich sytuacjach prezentujemy stanowisko, że jednak decyduje art. 8 ust. 1, że wtedy jednak decyduje konstytucja.

Oby tych konfliktów było jak najmniej, ponieważ Unia się tworzy, a my jesteśmy współkreatorami Unii, uczestniczymy w tej Unii, mamy w niej swoich przedstawicieli, o czym mówi bardzo ważna ustawa kooperacyjna niedawno przyjęta przez Sejm i Senat. To nie jest obcy twór, to jest coś, do czego nie tylko przystąpiliśmy, ale co współtworzymy. To wielka szansa cywilizacyjna, szansa na modernizację całej Europy, więc ze strony Polski na pewno dokładane są starania, żeby to się powiodło, oczywiście zawsze w duchu poszanowania suwerenności, na której opiera się idea naszej konstytucji. Problem jest bardzo delikatny i polega na utrzymaniu balansu, ale na tym polega całe prawo międzynarodowe, a zwłaszcza prawo unijne w obliczu rodzącej się dopiero Unii jako organizacji międzynarodowej posiadającej podmiotowość.

Nie wiem, czy zadowolili pana ta odpowiedź. Sprawa jest bardzo szeroka, Panie Senatorze. No, ale tak się rozumuje. Ja też jestem przedstawicielem twardego prawa, byłem sędzią administracyjnym przez dwadzieścia lat, zajmowałem się cywi-

listyką. Tam rozumowanie jest bardziej... No, obowiązuje żelazna dedukcja. W prawie międzynarodowym zawsze jest inny sposób myślenia, bardziej złożony. Odbywa się zwłaszcza w duchu szukania współdziałania, kompromisu, wzajemnych ustępstw, bo dopiero z tego się rodzi ta solidarność między narodami Europy, a nawet świata, o której zresztą pięknie mówi preambuła naszej konstytucji.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Teraz senator Cichoń zadaje pytanie.

### **Senator Zbigniew Cichoń:**

Panie Prezesie, mam dwa pytania. Pierwsze dotyczy kwestii tak zwanej wykładni prokonstytucyjnej, a drugie – wpływu orzeczeń Międzynarodowego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu na możliwość, w tej chwili wykluczoną, wznowienia postępowania, które zostało prawomocnie zakończone.

W pierwszej sprawie mam takie pytanie. Czy jest sens utrzymywania tej wykładni prokonstytucyjnej, którą stosuje trybunał, a która, tak szczerze mówiąc, nie wynika wprost z ustawy o Trybunale Konstytucyjnym? Niektórzy twierdzą wręcz, że jest to jak gdyby kontynuacja obowiązującej poprzednio, przed nową konstytucją, zasady wydawania powszechnie obowiązującej wykładni prawa, która została przez tę konstytucję, niestety, zniesiona. Jedni mówią, że niestety, inni mówią, że to dobrze. Faktem jest, że trybunał stosuje tę wykładnię prokonstytucyjną, która ma moim zdaniem wiele plusów, bo pozwala sądom i innym organom stosującym prawo na właściwe interpretowanie przepisów, a czasami na nadawanie im nowego sensu, odbiegającego od dotychczasowej praktyki, i to sensu, który byłby zgodny właśnie z konstytucją. Niemniej jednak pragnę zwrócić uwagę na to, że Sąd Najwyższy odmawia wznowienia postępowania na tej podstawie, że zostało wydane orzeczenie w tak zwanej wykładni prokonstytucyjnej przez Trybunał Konstytucyjny. Jawi się pytanie o sens takiej wykładni, skoro ona nie jest honorowana przez Sąd Najwyższy jako przesłanka wznowienia postępowania. Oczywiście można powiedzieć, że to tylko jeden aspekt skutków tej wykładni, że Sąd Najwyższy odmawia... Jest też zmienny w swojej wykładni, bo kiedyś przyjmował, że jest to podstawą do wznowienia postępowania.

I pytanie w drugiej kwestii, mianowicie dotyczące wpływu orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego na losy prawomocnie zakończonych postępowań. Niestety, w regulacji postępowania cywilnego nie ma analogicznego przepisu do tego, który istnieje w procedurze karnej; tam przepis wyraźnie stanowi, że orzeczenie międzynarodowego trybunału jest podstawą do wznowienia

(senator Z. Cichoń)

postępowania. W postępowaniu cywilnym jest tu wyraźna luka prawna, którą trzeba by jakoś uzupełnić albo przez inicjatywę ustawodawczą – wydaje mi się, że jest to bardziej prawidłowy tryb – albo ewentualnie poprzez jakąś twórczą wykładnię, może w ramach tej wykładni prokonstytucyjnej, o której wcześniej mówiłem. Dziękuję bardzo.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.  
Proszę bardzo, Panie Prezesie.

### **Prezes Trybunału Konstytucyjnego Bohdan Zdziennicki.**

Może zacznę od wykładni prokonstytucyjnej, obowiązującej nie tylko Trybunał Konstytucyjny, który, jak wiadomo, wykonuje dwie czynności, kiedy bada konstytucyjność zaskarżonych regulacji. Wpierw ustala sens, istotę tego przepisu, a potem zderza to z wzorcami konstytucyjnymi. Badanie konstytucyjności wymaga dojścia do istoty instytucji, bo jest kwestionowany sam przepis, jest to sąd nad prawem, podczas gdy wszystkie organy w państwie mają... A więc, dostaje się konkretny przepis i dokonuje się jego interpretacji, zderza z wzorcami konstytucyjnymi, a potem mówi się, w jakim zakresie on jest niekonstytucyjny. Tak najprościej mówiąc, to jest zero-jedynkowe, przepis jest konstytucyjny albo niekonstytucyjny, ale te trzy rodzaje orzeczeń niuansują sprawę. Ich intencja jest inna, niż to jest często przedstawiane. Intencja tych dwóch orzeczeń nie ma takiej prostej zależności: konstytucyjny – niekonstytucyjny, w przypadku wyroków interpretacyjnych i podobnych zakresowych jest przede wszystkim taka, żeby ograniczyć liczbę wznowień postępowania tylko do tego sposobu rozumienia przepisu, który został uznany za niekonstytucyjny.

Jeśli chodzi o te wznowienia postępowania w skali państwa – no, inaczej patrzą na to obrońcy w indywidualnych przypadkach, poszczególne osoby – to będzie to wielkim wstrząsem, bo coś, co było wiążącym prawem, na podstawie czego wydawano orzeczenia sądowe czy administracyjne, będzie podważane, czyli podważana będzie zasada prawomocności orzeczeń. Chyba zresztą za mało się o tym dyskutuje, a prawomocność orzeczeń, trwałość orzeczeń też jest jedną z najważniejszych wartości konstytucyjnych. Ale niezależnie od kwestii wznowienia wszystkie organy w państwie mają obowiązek stosowania wykładni prokonstytucyjnej, co wynika wyraźnie z art. 8 ust. 1 i 2. Konstytucję stosuje się bezpośrednio w tym sensie, że z możliwych znaczeń, które moż-

na odczytać z przepisu, rekonstruując treść normy, trzeba wybrać te, które są zgodne z konstytucją. Taki jest obowiązek. I ta zasada jest oczywiście wykorzystywana przez sądy w trudnych, nietypowych sprawach. Ale instytucja wznowień też wymaga dyskusji.

Pan senator tu przypomniał, że jest luka w procedurze cywilnej, jeśli chodzi o trybunał międzynarodowy, Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu. Instytucja wznowień jest też pewnym wstrząsem. W procedurze administracyjnej stosunkowo łatwo osiągalne są te wszystkie tryby nadzwyczajne, podważające prawomocność, za mało jest dyskusji w ustawodawstwie, że wznowienia powinny być czymś absolutnie wyjątkowym. No, niestety, jak to mówią starzy sędziowie – ja też do takich należę, bo przedtem sądziłem dwadzieścia lat w NSA – wszystko ma swój czas i jeśli coś zostało rozstrzygnięte, to nie powinno się do pewnych spraw wracać, powinny być też okresy przedawnień. Łatwość wznowień wynika z art. 190 ust. 3 i 4 konstytucji, który mówi, że po każdym wyroku stwierdzającym niekonstytucyjność przepisu wszystkie wydane na jego podstawie orzeczenia, administracyjne czy sądowe, mogą być wznowiane, są tylko ograniczenia terminowe co do trybu wznowienia.

Moje prywatne zdanie jest takie, że to nie jest dobre rozwiązanie. Niemcy jednak przyjęli ostatecznie, że orzeczenie powinno przede wszystkim działać na przyszłość, tak jak zmiany ustawodawcze, a podstawą wznowień mogą być tylko takie sytuacje, kiedy stwierdzono niekonstytucyjność przepisów karnych prawa materialnego i coś, co penalizowano, okazało się niewłaściwe. W innych sprawach nie powinno być wznowień, a wszystkie orzeczenia trybunału powinny dotyczyć tylko przyszłości. Ale to jest *de lege ferenda*, na razie mamy inny stan, który bardzo komplikuje system prawny i bardzo podważa stabilność prawa.

Reasumując, Panie Senatorze, Panie i Panowie Senatorowie, powiem, że moim zdaniem za mało jest balansu między zasadą prawomocności orzeczeń, które jest traktowane, choćby w Niemczech, jako wielka wartość, a konstytucyjnością. To też sprawa tego, czy orzeczenia trybunału powinny działać wstecz. Tutaj jest orzeczenie *retro agit*, ale to nie jest tak do końca, wyjątkiem są te sytuacje skrajne, zwłaszcza w prawie karnym. Ale to jest *de lege ferenda*, *de lege lata* to jest i nastęcza ogromne kłopoty. To iskrzenie między Sądem Najwyższym a Trybunałem Konstytucyjnym dotyczy w zasadzie instytucji wznowień. Bo często trybunał wydaje wyrok, powiedzmy, w sprawach dotyczących stosunku pracy, kiedy chodzi o pełne odszkodowanie w przypadku szkody poniesionej z winy pracodawcy na pracownika. To nasze orzeczenie obaliło całą linię orzeczniczą Sądu Najwyższego i całą praktykę, stosowaną w ciągu kilkudziesięciu lat, mającą swoje zalety. I Sąd Najwyż-

(prezes B. Zdziennicki)

szy wtedy właśnie przyjął, że ta siódemka... No, powiedział o wyrokach interpretacyjnych i uogólnił to, stwierdził, że te wyroki nie są podstawą do wznowień. Pewną wyobraźnię mam i chociaż prezentuję stronę trybunału, staram się być empatyczny, wiedząc, jakie skutki to wywoła w skali kraju – wznowianie postępowań być może w przypadku setek czy tysięcy spraw. Ale wyjście – to jest moje osobiste zdanie – jest takie, że art. 190 zostanie znowelizowany i będzie zapisane, iż wznowienia są tylko w bardzo określonym zakresie, a orzeczenie trybunału działa na przyszłość. Oczywiście to do tego, który zaskarżył i wygrał, powinno być stosowane wznowienie jako tak zwane prawo korzyści, przyjęte jeszcze w myśli austriackiej i niemieckiej. To, czyli nowelizacja art. 190 ust 3 i 4, moim zdaniem rozwiązałoby nareszcie wiele problemów.

Przypomnę, że ust. 3 mówi o tym, że trybunał może odroczyć utratę mocy obowiązującej przepisu. My to robimy wtedy, kiedy chcemy dać ustawodawcy czas na poprawienie przepisu. Chodzi o to, żeby nie było wznowień i aby nie było ogromnego wstrząsu, bowiem to powoduje utrudnienia nie tylko dla organu wymiaru sprawiedliwości, ale i dla kraju. Często wiążą się z tym też ogromne odszkodowania – w sprawach podatkowych. Ust. 4 zaś mówi, że w przypadku każdego orzeczenia jest możliwość wznowienia postępowania, o ile ktoś zmieści się w terminie. A więc jest wyraźna sprzeczność między tymi artykułami, niemniej jednak są one w konstytucji i są jednoznacznie zapisane. Pojawiły się ogromne napięcia, kiedy Sąd Najwyższy orzekł, że nie będzie to podstawą do wznowień. Reakcja trybunału na to była prosta: w tym wypadku będzie orzekał tylko zero-jedynkowo, czyli że jest zgodne lub nie jest zgodne z konstytucją. No, ale to rozwiązanie nie zawsze jest mądre i słuszne, bo przepis w większości przypadków, z założeniem pewnego jego rozumienia, jest dobry i nie trzeba doprowadzać do jego wzruszenia, ponieważ to dokonuje się też kosztem interesów osób, które na podstawie tego przepisu oparły swoje prawa. To jest niejako próba szukania wyjścia z tej sytuacji za pośrednictwem trybunału. A druga sprawa, że nie trzeba bez przerwy zmieniać ustawodawstwa, co nie tylko sprawia trudność władzy ustawodawczej, ale i destabilizuje system prawny. Zatem ta sprawa – jak bardzo trafnie pan senator zwrócił uwagę – jest trudna i w moim odczuciu, takim prywatnym, można ją rozwiązać poprzez zmianę konstytucyjną, skoro mówi się o niej. Raz w tym jednym miejscu... W sprawie innych przepisów staram się być konserwatywny, bo konstytucja musi być raczej stabilna. Ale tu warto by było, bardzo ostrożnie, rozwiązać ten problem.

Jeżeli chodzi o to, co pan senator był uprzejmy powiedzieć o wyrokach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – skoro w kpc nie ma odpowiedniego rozwiązania dotyczącego wznowień, to jest postulat *de lege ferenda* – to wolałbym się na ten temat nie wypowiadać, bo być może nasz parlament rozwiąże ten problem. Ja co prawda wtedy nie będę już sędzią, będę sędzią w stanie spoczynku, ale zostanie to ocenione co do konstytucyjności. Generalnie jesteśmy obciążeni wykonywaniem wyroków z racji ratyfikowania przez Polskę konwencji europejskich. Mamy obowiązek wykonywać wyroki i w związku z tym... Chcę powiedzieć jeszcze jedno: kiedy przygotowujemy się do rozstrzygnięcia spraw – nie tylko sędzia sprawozdawca, ale wszyscy sędziowie, którzy mają swoich asystentów – zawsze badamy, jak na ten temat orzekały inne sądy konstytucyjne, europejskie trybunały, zwłaszcza ten uchodzący za czołowy, trybunał w Karlsruhe. Oczywiście traktujemy to tylko jako inspirację do przemyśleń – chodzi o to, jakie są standardy, czy myślimy w podobnym duchu – bo wydając wyrok, możemy przecież pójść w zupełnie innym kierunku.

Koledzy wskazali mi jeszcze, że myśmy wydali postanowienie sygnalizacyjne 7 sierpnia 2009 r. Sygnalizowaliśmy w nim Sejmowi oraz ministrowi sprawiedliwości potrzebę podjęcia inicjatywy ustawodawczej w sprawie sprecyzowania trybu rozpoznawania skarg o wznowienie postępowania. To jest to, o czym mówił pan senator i do czego odnosi się art. 401<sup>1</sup> kpc. A więc zasygnalizowaliśmy ten problem. Zawsze łatwiej jest sygnalizować niż samemu wykonywać ciężką pracę, niemniej jednak sygnał został wysłany. Zasygnalizowaliśmy Sejmowi, że to trzeba zrobić. To było w sierpniu 2009 r., a więc ponad rok temu. Sprawa jest bardzo ważna i bardzo trudna, pan senator jako wybitny praktyk wie, że ten problem wymaga rozwiązania. Tyle, dziękuję bardzo.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Prezesie.

Więcej pytań... A nie, jest jeszcze pan senator Wojciechowski.

### **Senator Grzegorz Wojciechowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Prezesie! Mam techniczne pytanie do pana prezesa. Chodzi mi o sposób traktowania przepisu, który ma zostać sprawdzony pod względem konstytucyjności. Czy sprawdzany jest sam przepis, czysty przepis, czy również sprawdzana jest sfera jego stosowania, czyli w jaki sposób dotychczas był on stosowany? Może podam przykład. Jeżeli mam, na podstawie decyzji administracyjnej, wierzytelność w postaci wydania nieruchomości, to podlega to... Może inaczej: gdyby to była wierzytelność pieniężna lub niepieniężna, to podlegałaby usta-



(senator G. Wojciechowski)

wie o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Niezawisła i niezależna prokuratura twierdzi zaś, że wydanie nieruchomości nie jest ani wierzytelnością pieniężną, ani niepieniężną, w związku z tym nie podlega przepisom tej ustawy. A więc tej egzekucji mogą dokonywać samodzielnie, z użyciem siły. Czy gdyby był badany przepis, to byłby brany pod uwagę sam przepis i to, że moim zdaniem jest to niepieniężna wierzytelność, czy też byłoby brane pod uwagę stanowisko prokuratury, która twierdzi, że to nie jest ani wierzytelność pieniężna, ani niepieniężna, w związku z tym nie podlega ustawie o postępowaniu egzekucyjnym w administracji? Dziękuję.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.

(Prezes Trybunału Konstytucyjnego Bohdan Zdziennicki: Czy mam...)

Proszę bardzo, Panie Prezesie.

### **Prezes Trybunału Konstytucyjnego Bohdan Zdziennicki:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Sprawa wygląda tak, że działanie Trybunału Konstytucyjnego jest związane z zasadą skargowości, to znaczy rozpatruje on sprawę tylko w granicach zaskarżenia i według podanych wzorców. Nie zawsze opinia publiczna to rozumie, bo zakłada, że skoro sprawa trafiła do trybunału, to przepis rozpatrywany jest wszechstronnie, pod kątem wszystkich możliwych wzorców i nie tylko w zakresie zaskarżenia, ale w całokształcie obowiązywania. Co prawda zasada skargowości została przyjęta, ale dyskusyjne jest to, czy w przyszłości powinna obowiązywać w tej formie, *de lege ferenda*, czy też trybunał nie powinien otrzymać pewnych uprawnień działania z urzędu – nie powiem: inkwizycyjnych. To jest przyszłość. Jeśli chodzi o to, czy bada tylko normę, czy bada również pewne fakty, które można określić jako fakty ustawodawcze, a więc przepis z jego uwarunkowaniem, to najczęściej stara się badać – to zależy też od składu trybunału i osobowości sprawozdawcy – całokształt, a więc to, jak ten przepis funkcjonuje. Przepis to jedno, ale jest też norma. Czy zawsze można zrealizować... Sprawa jest dość trudna.

Trybunał często zwraca się do Sądu Najwyższego z prośbą o przedstawienie dorobku orzecznictwa na dany temat. Zresztą nie tylko do Sądu Najwyższego, bo to sami możemy znaleźć, choćby w systemie Lex, ale także do sądów niższej instancji. Nie zawsze otrzymuje odpowiedź, bo w Polsce nie jest też dokładnie prowadzony monitoring orzecznictwa. Postulat jest taki, i chyba w wielu

orzeczeniach został on uwzględniony, żeby przepis widzieć systemowo i zwykle analizy robione są w odniesieniu do całokształtu systemu prawa, nakładania się na siebie pewnych rozwiązań administracyjnych, cywilnych, różnego rodzaju egzekucji. Taki postulat jest. Oznacza to, że powinno się badać bardziej fakty ustawodawcze – a więc nie sama norma, ale i uwikłania, nie tylko system innych norm, ale i rzeczywistość – niż tylko samą normę, która jest wyprowadzana w wyniku określonych procesów myślowych, na podstawie istniejącego przepisu. Jak jest w rzeczywistości, to zależy od orzeczeń trybunału. Niektóre wywołują duży aplauz, niektóre wywołują uzasadniony krytycyzm, to zależy od różnych czynników, między innymi od składu. W tej chwili wszystko... Powiem krótko, bardziej w formie żartu, że jak ktoś krytykuje orzeczenia trybunału, to zawsze mówię, że pretensje trzeba zgłaszać do Sejmu. Dlaczego do Sejmu? Bo Sejm wybrał takich sędziów. Ostatecznie zawsze decyduje czynnik ludzki.

Reasumując, Panie Senatorze, powiem, że tak powinno być, to znaczy w wielu orzeczeniach chyba tak właśnie jest, dlatego one są wielkimi traktatami. Stwierdzenia nie są takie jak w sądownictwie powszechnym, często dość krótkie w warstwie prawnej. Warstwa faktyczna jest rozbudowana, jest próba podania wymowy przepisu w zależności od... Ale czy to zawsze jest w pełni realizowane? Pewnie nie do końca, dlatego o wyrokach Trybunału Konstytucyjnego trzeba dyskutować i opinia publiczna ma prawo wypowiadać się o nich nie tylko pozytywnie. To jest bardzo pouczające i ważne dla trybunału.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Prezesie.

Nie widzę więcej chętnych do zadania pytań.

Dziękuję panu.

(Prezes Trybunału Konstytucyjnego Bohdan Zdziennicki: Dziękuję bardzo.)

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania senatorów oraz o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Włodzimierza Cimoszewicza.

### **Senator Włodzimierz Cimoszewicz:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Panie Prezesie!

Mam trzy krótkie uwagi. Pan prezes wspomniał, że po raz ostatni prezentuje Senatowi informację Trybunału Konstytucyjnego, ja do tego mam wrażenie, że ten skład Senatu po raz ostatni w obecnej kadencji wysłuchuje takiej informacji. To skłania mnie do wykorzystania tej okazji i wyrażenia szacunku dla trybunału, dla jego sędziów

(senator W. Cimoszewicz)

za służbę, którą pełnili w 2009 r., w 2010 r. I chociaż dość uważna obserwacja orzeczeń trybunału czasami nasuwała mi wnioski – zwłaszcza wtedy, kiedy oczywisty był głęboki podział stanowisk, poglądów – że być może nie zawsze wszyscy sędziowie kierują się wyłącznie przyjętym sposobem rozumienia i interpretowania prawa, ale także innymi, pozaprawnymi przekonaniem, to ogólnie uważam, że w tych latach trybunał kontynuował działalność spełniającą bardzo wysokie standardy, odpowiadającą bardzo wysokim standardom i dobrze służył krajowi.

Uwaga druga. Pan prezes wspomniał także o tym, że w najbliższych dniach i miesiącach dokona się obejmująca 1/3 składu trybunału zmiana personalna. Rzeczywiście wszyscy słyszeliśmy o wspomnianym bezprecedensowym apelu wysokich przedstawicieli najwyższych instytucji i organów władzy sądowniczej, apelu skierowanym do Sejmu o skorzystanie z okoliczności i próbę zbudowania nowego obyczaju, nowej praktyki pozwalającej na obniżenie wpływu partii politycznych na dobór składu sędziowskiego – co akurat w tym przypadku dobrze służyłoby interesowi publicznemu. Niestety, jak rozumiem, ten apel okazał się nieskuteczny i z tej sugestii nie skorzystano. W tej chwili znamy już kandydatów. Jak wiemy, ten pewnie nie do końca roztropny namysł towarzyszący ich wyłanianiu już owocuje tym, że jeden z kandydatów wycofał się z kandydowania wobec publicznych zarzutów czy informacji na temat toczącego się postępowania o plagiat. Nie chcę tu naruszyć zasady szacunku wobec tych kandydatów, ale, jako że znam trochę polski świat prawniczy, muszę powiedzieć, że przynajmniej część tych osób trudno byłoby mi zaliczyć do czołówki polskiego świata prawniczego, a więc obawiam się – zwłaszcza że znam także osoby odchodzące z trybunału – iż tym razem wymiana nie będzie ekwiwalentna. Chciałbym wierzyć, że nowo wybrani sędziowie sprostają wymogom nakładanej na nich odpowiedzialności – bo czasami ludzie dojrzewają w przyspieszonym tempie – ale gdyby miało się okazać, że partie polityczne będą jednak korzystały z nowych możliwości oddziaływania na orzecznictwo trybunału, to pojawiłoby się podwyższone ryzyko istotnej destrukcji dorobku Trybunału Konstytucyjnego. Tak więc może się de facto zmienić ustroj naszego państwa, i to bez zmiany konstytucji. Czuję się zobowiązany, żeby to powiedzieć publicznie, ponieważ jestem bardzo z troską tym, co dzieje się w procedurze wyboru nowych sędziów.

Trzecia uwaga. Powiem to, Panie Prezesie, z pewną nieśmiałością. Otóż do konstytucji amerykańskiej przyjęto dwadzieścia siedem poprawek, nie dwadzieścia trzy. Dziesięć w 1791 r., ostatnią szesnaście lat temu. Nawiasem mówiąc

– i to jest ciekawostka, z której powinna wynikać lekcja dla nas wszystkich, także dla polskich polityków z dezynwolturą dyskutujących o zmianach konstytucyjnych – ta ostatnia poprawka została uchwalona dwieście trzy lata po jej zgłoszeniu. Tak więc dwieście trzy lata trwał namysł, czy propozycja jest trafna, aż w końcu ją przyjęto. Warto też może wiedzieć, że to, co określano mianem poprawek do konstytucji amerykańskiej, jest de facto uzupełnieniem tekstu, dlatego że tekst literalnie w takiej treści, w jakiej został przyjęty w 1786 r., obowiązuje do dnia dzisiejszego, bez żadnych zmian. A to, co uchwalano później, dopisywano do konstytucji. Tak więc obywatele Stanów Zjednoczonych od dwustu dwudziestu czterech lat od przyjęcia konstytucji, od dwustu dwudziestu jeden, od kiedy zaczęła ona obowiązywać, mają przed oczami dokładnie ten sam tekst konstytucji, przy czym mniej więcej co czternaście i pół roku dowiadują się, że jakieś uzupełnienie do konstytucji zostało przyjęte. Ale nigdy przez ponad dwa wieki żadne z tych uzupełnień nie wprowadziło jakichkolwiek istotnych zmian w ustroju państwa, w zasadniczej konstrukcji ustroju państwa – chociaż oczywiście ten ustroj ewoluował, między innymi dzięki sądownictwu amerykańskiemu. Bo, jak wiadomo, prawo do badania konstytucyjności ustaw i decyzji władzy wykonawczej w Stanach Zjednoczonych Sąd Najwyższy przypisał sobie – jak można by po polsku powiedzieć – prawem kaduka, tylko że to nigdy przez nikogo nie zostało zakwestionowane, a dzisiaj jest fundamentem ustroju tego państwa. Dziękuję bardzo.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę pana senatora Piotra Zientarskiego o zabranie głosu.

### **Senator Piotr Zientarski:**

Panie Marszałku! Panie Prezesie! Wysoka Izbo!

Ja również chciałbym wyrazić szczerą szacunek i uznanie dla pana prezesa i całego Trybunału Konstytucyjnego za działalność, ale także za szczególnie ciepły stosunek do Senatu i naszej komisji. Myślę tu o pewnej współpracy, spotkaniach, o ocenie, zauważaniu od początku naszej pracy. Bo przecież zauważanie naszej działalności i jej docenianie było dla nas dodatkową inspiracją do prac, które – z inicjatywy pana marszałka Borusewicza, już podczas poprzedniej kadencji widzącego potrzebę rozszerzenia ustrojowej funkcji Senatu o funkcję bardzo istotną, właśnie o wykonywanie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego – Komisja Ustawodawcza w miarę swych możliwości wykonywała.

Z premedytacją przyjęliśmy w regulaminie – odpowiadam tu na pewną sugestię pana prezesa –

(senator P. Zientarski)

że niektóre inicjatywy powinny być traktowane szerzej. Uznaliśmy, że są możliwe dwa tory działań: jedno węższe, to jest wykonywanie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego i wprowadzanie niezbędnych konsekwencji wynikających z tego orzeczenia, a drugie, inne przecież, to uprawnienie do inicjatywy ustawodawczej. Najlepszym przykładem tego, że nie tylko wykonujemy orzeczenia – zresztą jednym z ostatnich przykładów powstałych w ramach wykonywania orzeczeń, czyli działania regulaminowego, bo tak ustaliliśmy w regulaminie – jest ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. W wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego rozpoczęła się praca w tej sprawie i jej efektem jest inicjatywa zmiany całej ustawy oraz przedstawienie tej inicjatywy Sejmowi – obecnie jest ona w trakcie drugiego czytania.

W sytuacjach, w których zajmujemy się tylko i wyłącznie wykonaniem orzeczeń, inspirujemy władzę sejmową, a także bardzo często rząd, do tego, żeby ważnymi zmianami zajęły się w szerszym zakresie. Taka taktyka powoduje, że nie jest to dla nas dyshonor, bo zainspirowaliśmy te organy do tego, żeby rozszerzyły nowelizacje o pewne kolejne zmiany, których potrzebę widzieliśmy, ale wykonywaliśmy nasze uprawnienia w trybie działu IXa naszego regulaminu, czyli w ramach właśnie wąskiego wykonywania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego.

Chciałbym podziękować panu prezesowi również za deklarację, którą złożył podczas naszego ostatniego posiedzenia komisji, że jest gotów służyć swoim doświadczeniem i radą podczas prac związanych ze zmianą konstytucji. Bo w ramach Komisji Ustawodawczej została powołana podkomisja do tych spraw, co jest niejako konsekwencją powołania takiej podkomisji w Sejmie, bo przecież zmiana konstytucji nie może nastąpić bez jednobrzmiących uchwał Sejmu i Senatu. Te izby powinny pracować równolegle – choć jest również możliwość współpracy – nad projektami, nad kwestiami zmian konstytucji, oczywiście mając na względzie to, o czym mówił pan prezes, czyli to, że tutaj nie może być pośpiechu. Trzeba wziąć pod uwagę zakotwiczenie, trwałość konstytucji – to jest bardzo, bardzo istotna sprawa.

Tak że jeszcze raz dziękuję. Na pewno skorzystamy z pana doświadczeń jako wybitnego prezesa Trybunału Konstytucyjnego. I mam nadzieję, że będziemy w dalszym ciągu tak wspaniale współpracować. Dziękuję bardzo.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Piotra Łukasza Andrzejewskiego.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Grażyna Sztark)

### **Senator Piotr Andrzejewski:**

Panie Marszałku!... A raczej: Pani Marszałek – bo właśnie nastąpiła zmiana przewodnictwa. Panie Prezesie! Wysoki Senacie!

Sprawozdanie prezesa Trybunału Konstytucyjnego jest jak zwykle ważnym elementem naszej pracy. Zakres zagadnień, tak samo jak zakres – jak stwierdził wczoraj pan prezes w uzasadnieniu orzeczenia dotyczącego zgodności traktatu lizbońskiego z konstytucją – kompetencji dzielonych, nie tylko merytorycznych, ale również prawodawczych, ma charakter dynamiczny. Również suwerenność ma charakter dynamiczny. Tym bardziej jestem zbudowany stwierdzeniem pana prezesa, że pod rządami traktatu lizbońskiego zachowuje ważność orzeczenie, będące zresztą częścią sprawozdania, z 11 maja 2005 r. oznaczone sygnaturą K 18/04 w sprawie władzy sądowniczej.

Problemem, jaki zarysował się w sprawozdaniu, a także w orzecznictwie zarówno Sądu Najwyższego, jak i Trybunału Konstytucyjnego, jest konkurencyjność, jeśli chodzi o stosowanie, interpretowanie konstytucji. Wydaje mi się, że dla nas, praktyków, a ja się do takich zaliczam, ta granica jest chyba określona. No, to są truizmy, ale przecież sądy orzekają w konkretnych sprawach, a trybunał orzeka w zasadzie o systemie, o funkcjonowaniu systemu jako spójnego i jednorodnego, zarówno w kontekście prawa międzynarodowego, prawa traktatowego, prawa unijnego pierwotnego, wtórnego, jak i prawa konstytucyjnego. Zakładając, jak zresztą stwierdził Trybunał Konstytucyjny, po pierwsze, jednolitość systemu, po drugie, jego niesprzeczność, po trzecie – myślę, że taka jest konsekwencja – komplementarność... Coś, co podczas oceny systemu wygląda inaczej, podczas oceny konkretnego stanu faktycznego przez sąd może również wyglądać inaczej. Bo w myśl rzymskiej ciągle aktualnej zasady *da mihi factum, dabo tibi ius*, sądowi dajemy do oceny stan faktyczny, a on daje prawo. W związku z tym nie sposób przecenić kreatywności – inaczej jest w przypadku Trybunału Konstytucyjnego – roli sądu: sąd daje prawo co do konkretnego stanu faktycznego będącego wypadkową tych wszystkich przesłanek systemowych, które analizuje Trybunał Konstytucyjny. Wydaje mi się, że każdorazowo musi być taka wykładnia, a zwłaszcza to, co przedstawia trybunał w interpretacji art. 8 konstytucji, który przecież każe stosować wykładnię łączną, wykładnię systemową, nieograniczającą się do stosowania jednej ustawy albo jednego traktatu.

Bardzo istotny jest wniosek, który możemy wyciągnąć z tego sprawozdania, biorąc pod uwagę, w cudzysłowie, nieograniczony zakres elastyczności kryteriów serwowanych nam przez prawo międzynarodowe, a zwłaszcza unijne. Jesteśmy



(senator P. Andrzejewski)

przyzwyczajeni w Polsce do *ius strictum*, do tak zwanego prawa twardego, do prawa kontynentalnego, i musimy sobie jeszcze raz powiedzieć, że... W związku z tym chciałbym bardzo prosić pana prezesa, żeby w uzasadnieniu tego orzeczenia, o którym była mowa, które wczoraj zapadało, rozbudować, zarysować i potwierdzić te pryncypia, o których pan prezes był łaskaw powiedzieć. Mam na myśli to, że konstytucyjność w przypadku implementacji i stosowania prawa unijnego, zarówno pierwotnego, jak i wtórnego, jest warunkiem sine qua non zakresu obowiązywania prawa unijnego w jednolitym systemie prawnym zarówno dla sądów, jak i dla ustawodawcy. Czyli konstytucyjność, w przeciwieństwie do wykładni traktatowej protokołu nr 17, potwierdzonej między innymi podpisem Polski, w której mówi się o nadrzędności nad konstytucją... Ona niewiążąca w sensie systemu prawa, ale przyznaje wykładni Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości pełną, obowiązującą moc, a ta wykładnia jest sprzeczna z wykładnią Trybunału Konstytucyjnego, co potwierdził pan prezes – ja tak to postrzegam. I stąd te nasze zagadnienia. Szukamy granic elastyczności, rozciągłości co do pojęcia suwerenności, które wczoraj w istotny sposób zostało zmodyfikowane w ustnym uzasadnieniu pana prezesa jako sprawozdawcy trybunału, co dotyczy orzekania o zgodności traktatu lizbońskiego z polską konstytucją, jak również pracy sądów.

Wracam do roli sądów, stąd było moje pytanie. Zarówno orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, jak i krajowe orzecznictwo sądowe nabierają coraz większej mocy w zależności od tego, jak dalece ewoluuje od systemu kontynentalnego do systemu anglosaskiego to, co nam proponuje traktat lizboński, jeśli chodzi o gwarancje samoegzekucji orzeczeń Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. A interpretacja wszystkich państw, które podpisały traktat lizboński, zmierza do potwierdzenia wykładni traktatowej protokołu nr 17, czyli nadrzędności tych orzeczeń również nad orzeczeniami naszego Trybunału Konstytucyjnego i polskich sądów.

No i tutaj rzeczywiście jest problem, jak dalece, na ile elastycznie stosować zasady wzajemnej solidarności, współdziałania. Dlatego bardzo chciałbym, żeby również to, o czym mówiłem, mam na myśli to, że prawo unijne, orzeczenia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości są ograniczone kryterium konstytucyjności, znalazło wyraz – a to pan prezes potwierdził – w tym uzasadnieniu. Wydaje mi się, że to jest warunek sine qua non zgodności systemowej i suwerennego funkcjonowania tym razem już nie państwa, ale polskiego wymiaru sprawiedliwości i polskiego Trybunału Konstytucyjnego, bo o tym tu mówimy. Jest to problem suwerenności władzy sądo-

wniczej, a tym się mało zajmujemy. Mówimy o suwerenności w różnych innych kontekstach, w kontekście władzy ustawodawczej, wykonawczej, zgodności z konstytucją, a w tej chwili istnieje otwarty problem suwerenności polskiej władzy sądowniczej. I dlatego właśnie chciałbym na to zwrócić uwagę. Jednocześnie ogromnie ważnym elementem jest to, żeby implementacji, zastosowaniu niesprzecznemu z polską konstytucją ramowych, niejednokrotnie negocjowalnych politycznie, rozwiązań towarzyszących procedurom z traktatu lizbońskiego towarzyszyła dosyć rygorystyczna zasada, którą podtrzymał polski Trybunał Konstytucyjny we wczorajszym orzeczeniu – tak wynika z jego uzasadnienia – nienaruszalności i nadrzędności konstytucji nie tylko w prawie wewnętrznym, ale też w działalności orzeczniczej sądów. Bardzo dziękuję za tę wykładnię. Myślę, że ona powinna bardzo jednoznacznie zabrzmieć, czego oczekuję od Trybunału Konstytucyjnego i pełnego uzasadnienia wczorajszego orzeczenia.

Bardzo dziękuję, Panie Prezesie, ponieważ pan odchodzi w stan spoczynku, dziękuję za pana służbę dla prawa, konstytucji i Polski, jednocześnie życzę, żeby te sprawy, które są zbyt elastyczne i niejednoznaczne, zostały jednak ujednoznacznione, co wyeliminuje wątpliwości, których byłem wyrazicielem. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo.

Proszę senatora Zbigniewa Cichonia o zabranie głosu.

Bardzo proszę.

### **Senator Zbigniew Cichoń:**

Pani Marszałek! Panie Prezesie!

Działalność trybunałów konstytucyjnych jest tym czynnikiem, który decyduje tak o jakości prawa stanowionego, jak i jego stosowaniu. Ja przypomnę, że pierwszy Trybunał Konstytucyjny powstał aż w Meksyku, jeśli dobrze pamiętam, w roku 1857, a w Europie renesans trybunałów przypada na okres po II wojnie światowej. Dlaczego? Chyba dlatego, że w okresie międzywojennym i potem podczas II wojny światowej byliśmy świadkami tego, że prawo stanowione przez większość, nawet demokratycznie wybraną, nie zawsze jest odpowiedniej jakości i nie zawsze stanowi gwarancję przestrzegania praw człowieka, a czasami wręcz tego, że demokracja przybiera formę ucisku i rażącego gwałcenia praw człowieka, czego byliśmy świadkami – właściwie jesteśmy za młodzi, żeby mówić o tym, że byliśmy świadkami, ale w sensie historycznym możemy tak powiedzieć – w przypadku ustaw norymberskich, kiedy to w imię większości demokratycznej deptano elementarne prawa człowieka, prawo do

(senator Z. Cichoń)

życia, do godności, do wolności. Dlatego trybunały praw człowieka pełnią fantastyczną rolę. Ja bym tu przywołał powiedzenie Jerzego Waldorffa, który mawiał, że muzyka łagodzi obyczaje. Ja bym powiedział, że trybunały, tak krajowe, jak i międzynarodowe, łagodzą prawo stanowione przez poszczególne parlamenty i wprowadzają swojego rodzaju ładunek poszanowania praw człowieka, jego godności i jego wolności.

Chciałbym podkreślić, że funkcjonowanie Trybunału Konstytucyjnego, skuteczność jego funkcjonowania w dużej mierze jest pochodną tego, na ile społeczeństwo, na ile instytucje do tego uprawnione inicjują postępowania przed trybunałem. A widzę pewien niedosyt, jeżeli chodzi o inicjowanie postępowań przed Trybunałem Konstytucyjnym ze strony sądów, a konkretnie składanie pytań prawnych co do zgodności określonych rozwiązań prawnych z konstytucją. Dostrzegam też pewnego rodzaju naruszenie równowagi między liczbą pytań prawnych a liczbą skarg, które płyną od uprawnionych stron postępowania, z reguły występujących w indywidualnych sprawach, które są zakończone prawomocnymi postępowaniami przed naszymi sądami. Liczba tych ostatnich, czyli skarg, jest znacząco wyższa od liczby spraw, które wpływają w postaci zapytań prawnych.

Chciałbym pogratulować trybunałowi wielu orzeczeń, które przywracają należyta pozycję jednostce i służą ochronie jej praw indywidualnych. Mam na myśli zwłaszcza takie orzeczenia trybunału, które stwierdzają niezgodność z konstytucją na przykład regulacji prawnych w zakresie postępowania karnego, gdy nie ma instytucji odwołania od orzeczenia...

(*Sygnal telefonu komórkowego*)

(*Senator Leon Kieres: Sędzia dzwoni.*)

Przepraszam najmocniej.

(*Wicemarszałek Grażyna Sztark: Proszę spokojnie wyłączyć telefon.*)

Przepraszam bardzo.

...gdy nie ma środka zaskarżenia od odmowy widzenia z tymczasowo aresztowanym, czy też rozstrzygnięcia trybunału dotyczące chociażby kwestii związanych z długością stosowanego aresztu tymczasowego, w których trybunał wyraźnie bierze w obronę prawa jednostki.

Trybunał wypowiadał się również w kwestiach dotyczących stosowania środków zbliżonych do karnych poprzez wprowadzanie różnego rodzaju regulacji odpowiedzialności administracyjnoprawnej. Moim zdaniem obecnie jest to nabrzmiały problem. Trybunał poczynił pewne wskazania dla ustawodawcy co do tego, kiedy można niejako przenosić ze sfery odpowiedzialności karnej do sfery odpowiedzialności administracyjnej rozwiązania prawne, które wymuszałyby zastosowanie się obywatela do określonych regulacji. Wyda-

je mi się, że te wskazania trybunału w dalszym ciągu nie są we właściwy sposób brane pod uwagę przez ustawodawcę i w dalszym ciągu jest tendencja do stosowania środków przymusu administracyjnego, niejednokrotnie bardziej surowych, jeśli chodzi o wymiar kary finansowej, aniżeli te przewidziane w kodeksie karnym. Przypomnę choćby surową odpowiedzialność w ustawie dotyczącej zwalczania narkomanii, mam na myśli zwłaszcza tę zmianę, która dotyczyła karalności za obrót dopalaczami, czy też odpowiedzialność zapisaną w ustawie o organizacji imprez masowych. Podaję to tylko w ramach przykładów.

Proszę państwa, chciałbym teraz przejść do kwestii związanej z orzecznictwem trybunału i stanowiskami poszczególnych sędziów. Wydaje mi się, że to, co czasami jest przedmiotem troski czy też ubolewania, czyli fakt, że duża część orzeczeń zapada ze zdaniem odrębnymi sędziów, to nie jest mankament, a raczej plus tej sytuacji. Wskazuje to na to, że w trybunale zasiadają potężne osobowości, a osoby, które cechuje dostateczna znajomość prawa, potrafią argumentować i potrafią czasem przedstawić stanowisko odrębne od większości składu. Jest to pewien element dodatni, pewna wartość dodana, którą ja osobiście sobie cenię i która wskazuje na to, że nie ma w trybunale sytuacji, w której byłaby tam jakaś osobowość zdolna zdominować pozostałych sędziów. Moim zdaniem jest to duży plus.

Odwołam się tu do analogicznego przykładu, choćby do orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, gdzie zdarzają się zdania odrębne czy też opinie odrębne, kiedy to sędziowie zgadzają się z orzeczeniem, ale uważają, że powinna być zastosowana inna argumentacja prawna, powołane inne podstawy prawne rozstrzygnięcia. Takie przypadki często się zdarzają. Ja uważam, że one są pożyteczne chociażby dla rozwoju nauki prawa, również dla argumentacji w przypadku kolejnych orzeczeń.

Dlatego życzyłbym trybunałowi, żeby w przyszłym składzie miał osoby, które prezentują należyta odwagę cywilną, idącą w parze z kompetencjami. Chciałbym, żeby w tym składzie zasiadały osoby, które – skorzystam z porównania do świata medycyny – uważabym za doskonałych internistów, niekoniecznie specjalistów od bardzo wąskich wycinków prawa, bo wiadomo, że życie pacjenta bardzo często zależy od tego, czy spotkał dobrego internistę, a dopiero potem od tego, czy został dobrze zoperowany przez wspaniałego fachowca. Nam tych internistów prawa potrzeba również w Trybunale Konstytucyjnym.

A panu prezesowi chciałbym podziękować za sprawne kierowanie trybunałem, za jego liczne spotkania, zwłaszcza z naszą Komisją Ustawodawczą czy komisją praw człowieka, i za deklarację, że w przyszłości już jako sędzia w stanie spoczynku jest gotowy wspomóc prace parlamentu. Dziękuję serdecznie. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo.

Proszę uprzejmie, o zabranie głosu proszę pana senatora Leona Kieresa.

### **Senator Leon Kieres:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Prezesie!

Są trzy kwestie, które chciałbym poruszyć w moim, mam nadzieję, bardzo krótkim wystąpieniu.

Pierwsza kwestia. Panie Prezesie, dziękuję za potwierdzenie mojego poglądu odnoszącego się do art. 8 konstytucji, a zwłaszcza tego wyroku z 30 maja 2005 r. wskazującego na nieprzekraczalne granice ingerencji w polski porządek prawny ze strony regulacji prawnomiędzynarodowych. To mogłoby być różnie interpretowane. Wiemy, że polska konstytucja mimo wszystko daje pole do interpretacji, które w przypadku Trybunału Konstytucyjnego niekoniecznie mogły iść w takim kierunku, i to bez względu na to, kto Trybunałem Konstytucyjnym kierował i jaki skład kształtował jego orzecznictwo. Tego rodzaju linia orzecznicza niczym jasny, piękny dzwon polskiej kultury prawnej pokazywała nam, jakie są relacje między rozwiązaniami prawnomiędzynarodowymi – chodzi o art. 89 i 90 konstytucji – a tym, co jest stanowione w polskim porządku prawnym. To jest bardzo ważne także dla nas w tej Izbie, ważne dla tych, którzy swego czasu, kiedy dyskutowaliśmy nad traktatem lizbońskim i jego ratyfikacją, mówili, że Trybunał Konstytucyjny wskazywał na te właśnie granice czy relacje między aktami prawnomiędzynarodowymi, w tym wypadku Unii Europejskiej, a aktami prawa polskiego, zwłaszcza polską konstytucją.

Wspominał pan, Prezesie, że zastanawia się, co będzie, kiedy do Trybunału Konstytucyjnego wpłynie wniosek w sprawie zgodności aktów prawa polskiego z prawem unijnym, ale nie pierwotnym, tylko wtórnym, czyli z dyrektywami i rozporządzeniami. Jestem przekonany, że wcześniej czy później trybunał będzie musiał się zmagać z tego rodzaju problematyką.

Wczoraj w swoim wystąpieniu wskazałem na tego rodzaju sytuacje w odniesieniu do jednej z ustaw implementujących do naszego porządku prawnego systemu prawa polskiego jedno z rozporządzeń unijnych, chodziło o Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości. Pojawiły się tam następujące problemy, Panie Prezesie. Mianowicie jest w ogóle problem celowości powtarzania rozwiązań z rozporządzenia, które, jak wiemy, wprost obowiązuje w prawie polskim, w ustawie, czyli wręcz przepisywania. Wiemy z polskiego orzecznictwa, że jeżeli akt prawny dosłownie powtarza zapisy z drugiego aktu prawnego, zwłaszcza niższej rangi, to jest to niezgodne z zasadami

techniki legislacyjnej. Bo z tego wynika, że ten drugi akt prawny może czynić wrażenie nie nowego źródła prawa, nie nowej regulacji, chociaż ten, kto taki akt prawny przygotował, wprost przepisał te rozwiązania z aktu poprzedniego. Tam powstał jeszcze inny problem, mianowicie to przepisanie aktu unijnego nie było wierne, dokonano wpisanie rozwiązań z rozporządzenia, zmieniając ornamentykę słowną. Ja już pomijam to, że terminologia rozporządzenia nijak się ma do polskiego języka prawnego, do tych instytucji, które są fundamentem chociażby prawa cywilnego. Nie chcę tu wchodzić w szczegóły, ale wydaje mi się, że tego rodzaju problemy będą musiały w przyszłości być kanwą, na której Trybunał Konstytucyjny będzie budował nowe płaszczyzny swojej aktywności. Ja rozumiem, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej może nie tyle nie będzie z tego powodu szczęśliwy, co nie będzie spolegliwy, ale to już jest inny problem, który jednak też będziemy musieli rozstrzygnąć.

I tak na zakończenie: pan wspominał, że jest dogmatykiem, gdy idzie o orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, pan marszałek Cimoszewicz nawiązał do konstytucji Stanów Zjednoczonych, a ja chciałbym połączyć te dwie sprawy, czyli konstytucję i dogmatykę prawną, też nawiązując do konstytucji Stanów Zjednoczonych i do wyboru sędziów Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych. Czytałem ostatnio artykuł dwóch wybitnych prawników amerykańskich, Davida Rivkina i Lee Caseya, którzy byli pracownikami Departamentu Sprawiedliwości w rządach Ronalda Reagana i George'a Busha seniora. Dzisiaj są uznanymi prawnikami w jednej z najślynniejszych amerykańskich kancelarii. Odnieśli się oni do procedury nominacji nowego sędziego przez Baracka Obamę, Eleny Kagan. W tej procedurze nominacji sędziów Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych bardzo istotną rolę odgrywa Senat Stanów Zjednoczonych, co też może i dla nas powinno być jakąś inspiracją. W wypowiedziach kandydatki do Sądu Najwyższego Eleny Kagan starano się ustalić jej poglądy, do czego i kogo nawiązuje w swoich rozważaniach, pojawiły się bowiem przy okazji opinii o kandydatach do Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych sugestie, że sędziowie ci powinni kierować się nie tylko literą konstytucji Stanów Zjednoczonych, ale także duchem czasów, postępowaniem, rozwojem społeczeństwa, tym, co nazywa się *a law in action*. Z drugiej strony, i do grupy tych poglądów przychylają się właśnie Rivkin i Casey, są tacy, którzy mówią, że sędzia Sądu Najwyższego przede wszystkim powinien mieć przed oczyma konstytucję, nosić ją ze sobą, a kiedy rozstrzyga czy odpowiada na pytania prawne, powinien do niej zaglądać. I przywołali przykład sędziego Harlana, który orzekł w 1954 r. w znanym w Stanach Zjednoczonych orzeczeniu *Brown versus Board of Edu-*



(senator L. Kieres)

cation. Harlan poniekąd spierał się z innym sędzią, Southerem. Mianowicie Harlan był właśnie zwolennikiem orzekania w oparciu o konstytucję, a Souther – orzekania z uwzględnieniem, powiedzmy, ducha konstytucji i tego, co się dzieje wokoło. Co ciekawe, Harlan był zwolennikiem, jak piszą Rivkin i Casey, wyższości rasy białej. Używają takiego sformułowania w tym opracowaniu: był wręcz pasjonatem tego rodzaju poglądu. Ale kiedy pytano go, jak to swoje wewnętrzne przekonanie stosuje w działalności orzeczniczej, gdy orzeka jako sędzia Sądu Najwyższego, odpowiadał: zaglądam codziennie do konstytucji, żeby znaleźć potwierdzenie dla tego mojego wewnętrznego przekonania, i nie znajduję go; konstytucja amerykańska nie wspiera mnie w tym moim wewnętrznym, duchowym przekonaniu, a więc – mówił Harlan – mimo tego mojego wewnętrznego przekonania muszę się kierować konstytucją, bo konstytucja mówi wyraźnie, że równa ochrona ze strony prawa należy się każdemu, bez względu na jego rasę czy przekonania. I w tym wyroku z 1954 r. – Brown przeciwko rządowi edukacyjnemu, czyli Board of Education – Harlan przychylił się do wniosku, że wszyscy jesteśmy równi, chociaż się różnimy.

Tak że ze względu na te przykłady, o których tutaj wspominałem, to jest wyzwanie, moim zdaniem, także dla naszego Trybunału Konstytucyjnego i jego sędziów. Ja, Panie Prezesie, też jestem dogmatykiem prawa w tych sprawach, które należą do pryncypiów polskiego konstytucyjnego porządku prawnego. I za taką postawę też panu dziękuję. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

I to był ostatni głos w tej dyskusji.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana. Zamykam dyskusję.

Czy prezes Trybunału Konstytucyjnego, pan Bohdan Zdziennicki, chciałby jeszcze zabrać głos i ustosunkować się do wystąpień senatorów w dyskusji?

Bardzo proszę, Panie Prezesie.

### **Prezes Trybunału Konstytucyjnego Bohdan Zdziennicki:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Będę mówił krótko. Chciałbym przede wszystkim podziękować za wzorową realizację przez Senat zasady współdziałania władz, o którym mówi konstytucja. To, co prezentował Senat w okresie, kiedy pełniłem funkcje sędziego i prezesa, jest naprawdę wzorowe, tak właśnie powinna współpracować władza ustawodawcza z władzą sądowniczą.

Chciałbym też podziękować, i to już bardziej osobiste podziękowania, za świetne relacje mię-

dzyludzkie, jakie są między senatorami Wysokiej Izby i sędziami, a które są bardzo potrzebne. I tutaj szczególnie słowa podziękowania kieruję do pana senatora Zientarskiego, który jest znakomitym prawnikiem i człowiekiem, że tak powiem, ciepłym i o wielkim uroku osobistym.

I chciałbym jeszcze podziękować za miłe słowa skierowane pod moim adresem, na które na pewno nie zasługuję; ale nie ukrywam, że każdy z nas lubi czasami usłyszeć miłe słowa, żeby móc dalej zmierzać w kierunku, w którym idzie, chociaż nie zawsze jest to kierunek właściwy. I słusznie pan senator Cimoszewicz przypomniał mi, że było dwadzieścia siedem poprawek do konstytucji, nie dwadzieścia trzy. Ja to wprowadziłem do swojego wystąpienia w ostatniej chwili i przyznam się, że właśnie usiłowałem sobie przypomnieć, czy jest ich dwadzieścia siedem, czy dwadzieścia trzy. Powiedziałem, że dwadzieścia trzy, usłyszałem podpowiedź, że dwadzieścia siedem, ale jakoś dalej brnąłem w ten błąd. Dziękuję bardzo. To świadczy o tym, że trzeba cały czas nad sobą pracować, albo może to jest dowód, że już najwyższy czas, żeby przejść w stan spoczynku, bo już mylą się pewne daty.

Raz jeszcze dziękuję Wysokiej Izbie, przede wszystkim w imieniu trybunału, za wzorową współpracę, no i za wielką rolę, jaką Senat odgrywa w tworzeniu prawa, rolę, która jest nie do przecenienia. Jeszcze raz chciałbym podziękować osobiście wszystkim paniom i panom senatorom za miłe słowa skierowane także pod moim adresem. Może to nieskromne, ale bardzo mi było miło. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo.

W imieniu Wysokiej Izby chciałabym jeszcze raz serdecznie podziękować prezesowi Trybunału Konstytucyjnego, panu Bohdanowi Zdziennickiemu, za współpracę i za przedstawienie Senatowi informacji.

Stwierdzam, że Senat zapoznał się z informacją o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w 2009 r.

Przed ogłoszeniem przerwy poproszę pana sekretarza o przeczytanie komunikatów.

### **Senator Sekretarz Tadeusz Gruszka:**

Komunikat. Posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi dotyczące rozpatrzenia ustawy o zmianie ustawy o uruchamianiu środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej przeznaczonych na finansowanie wspólnej polityki rolnej, druk senacki nr 1039, oraz – i to drugi punkt posiedzenia – rozpatrzenia ustawy o Centralnym Ośrodku Badania Odmian Roślin Uprawnych,

(senator sekretarz T. Gruszka)

druk senacki nr 1040, odbędzie się w dniu dzisiejszym, piętnaście minut po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 217. To będzie 11.20, tak by wynikało z bieżącego czasu.

I drugi komunikat. Posiedzenie Komisji Środowiska w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego ochrony przeciwpowodziowej Żuław odbędzie się w dniu dzisiejszym trzydzieści minut przed zakończeniem przerwy w obradach, to jest o godzinie 12.30, w sali nr 307.

Pierwsze posiedzenie, przypominam, o 11.20 w sali nr 217, to Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a drugie to posiedzenie Komisji Środowiska, 12.30, w sali nr 307. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Grażyna Sztark:**

Szanowni Państwo, ogłaszam przerwę do godziny 13.00.

Informuję, że w trakcie przerwy odbędzie się posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie rozpatrzenia dwóch ustaw uchwalonych dzisiaj przez Sejm, to jest ustawy o zmianie ustawy o uruchomieniu środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej przeznaczonych na finansowanie wspólnej polityki rolnej oraz ustawy o Centralnym Ośrodku Badania Odmian Roślin Uprawnych. Jeżeli komisja przygotuje sprawozdania, po przerwie uzupełnimy porządek obrad i w pierwszej kolejności rozpatrzmy te ustawy. Jeżeli w trakcie dyskusji nie zostaną zgłoszone poprawki, to bezpośrednio po rozpatrzeniu tych ustaw przystąpimy do wszystkich głosowań. Dziękuję uprzejmie.

*(Przerwa w obradach od godziny 11 minut 06 do godziny 13 minut 01)*

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę państwa, proszę o zajęcie miejsc.

Wznawiam obrady, Wysoki Senacie.

Proponuję uzupełnienie porządku obrad o dwa punkty: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uruchamianiu środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej przeznaczonych na finansowanie wspólnej polityki rolnej oraz stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Centralnym Ośrodku Badania Odmian Roślin Uprawnych. Proponuję rozpatrzenie tych punktów, Wysoki Senacie, jako punktów siedemnastego i osiemnastego.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Wysoka Izba przyjęła tę propozycję. Sprzeciwu nie słyszę.

W związku z tym stwierdzam, że Senat przyjął przedstawioną propozycję.

Proszę państwa, **przystępujemy do rozpatrzenia punktu siedemnastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uruchamianiu środków pocho-

dzących z budżetu Unii Europejskiej przeznaczonych na finansowanie wspólnej polityki rolnej.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1039, a sprawozdanie komisji w druku nr 1039A.

Poproszę sprawozdawcę Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pana senatora Wojciechowskiego, o przedstawienie sprawozdania komisji.

Panie Senatorze, proszę na mównicę.

### **Senator Grzegorz Wojciechowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam przyjemność w imieniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi przedstawić projekt ustawy o zmianie ustawy o uruchamianiu środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej przeznaczonych na finansowanie wspólnej polityki rolnej.

Jest to zmiana mająca na celu umożliwienie wypłaty zaliczek na wsparcie dla gospodarstw korzystających czy mogących skorzystać ze wspólnej polityki rolnej Unii Europejskiej, których to gospodarstw dotknęły klęski żywiołowe, w szczególności chodzi o klęskę powodzi. Komisja zajmowała się tą sprawą dzisiaj, dyskusja była krótka, nie było poprawek ani legislacyjnych, ani merytorycznych. W imieniu komisji wnoszę, aby Wysoki Senat raczył przyjąć projekt ustawy. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy są pytania do pana senatora sprawozdawcy? Nie ma. Dziękuję.

Proszę państwa, teraz stoję przed problemem technicznym, ponieważ jest to rządowy projekt ustawy, a minister dopiero nadbiega, tak?

*(Głos z sali: Tak.)*

To dobrze, poczekamy, aż dobiegnie.

*(Głos z sali: To może następny...)*

*(Głos z sali: Jest w Senacie, już biegnie.)*

Jeżeli jest w Senacie, to wołę poczekać minutę, żeby stało się zadość wszystkim procedurom.

*(Głos z sali: Ale nie ma pytań.)*

Wysoki Senacie, czy ktoś z panów senatorów... przepraszam, państwa senatorów, ma ochotę zadać pytanie panu ministrowi Kazimierzowi Plocemu?

*(Głos z sali: Nie, nie ma.)*

*(Głos z sali: Nie mamy ochoty.)*

W takim razie, nawet jak się pojawi, poinformujemy go, że ten punkt – jeżeli pan marszałek pozwoli – opuściliśmy.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś zapisał się do dyskusji?

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do dyskusji.

W takim razie mogę poinformować Wysoką Izbę, że głosowanie w sprawie tej ustawy odbędzie

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

się pod koniec posiedzenia Senatu, mam nadzieję, że niedługo.

Płynnie **przystępujemy do rozpatrzenia punktu osiemnastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Centralnym Ośrodku Badania Odmian Roślin Uprawnych.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1040, a sprawozdanie komisji w druku nr 1040A.

Pan przewodniczący Jerzy Chróścikowski jest sprawozdawcą Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

### **Senator Jerzy Chróścikowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi przedłożyć sprawozdanie z dzisiejszego posiedzenia komisji, które niedawno się zakończyło, w sprawie uchwalonej przez Sejm w dniu 25 listopada 2010 r. ustawy o Centralnym Ośrodku Badania Odmian Roślin Uprawnych. W trakcie naszego posiedzenia nie zgłoszono żadnych wniosków. Komisja wnosi o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kilka słów wyjaśnienia. Ustawa, która wprowadzona jest w trybie przyspieszonym, jak państwo widzą, została dzisiaj przegłosowana. Chodzi o to, żeby Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych został przekształcony w agencję, która ma osobowość prawną i która może funkcjonować. Bo gdyby była ona podłączona pod ministra finansów, to wtedy nie mogłaby ani prowadzić badań, ani wykonywać... To tak jak z rolnikiem: trudno, aby wykonywał swoje zadania i finansował się z budżetu państwa. Jest to rozwiązanie wspólne, zostało ono zaakceptowane. Proszę Wysoki Senat o poparcie.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do pana senatora sprawozdawcy? Proszę państwa, nie ma pytań.

Znowu muszę zadać pytanie podobne do tego, które zadałem przed chwilą. Jest to projekt ustawy wniesiony przez komisję sejmową. Przedstawicielem rządu miał być pan minister Artur Ławniczak, którego nie ma. Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać mu pytanie?

(Senator Stanisław Kogut: Nie ma pytań.)

Skoro nie, to opuszczam ten punkt: pytania do przedstawicieli rządu.

Panie Senatorze Sekretarzu, czy ktoś zapisał się do dyskusji?

Nikt nie zapisał się do dyskusji.

Zatem otwieram i zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w tej sprawie odbędzie się pod koniec posiedzenia Senatu.

Teraz, proszę państwa, ponieważ za chwilę przejdziemy do głosowań, ogłaszam pięciominutową przerwę techniczną, żeby kluby porozumiały się, jak należy głosować.

(Senator Grażyna Sztark: Dziesięciominutową.)

Dziesięciominutową? Dobrze. Przerwa techniczna do 13.18, proszę państwa.

(Przerwa w obradach od godziny 13 minut 08 do godziny 13 minut 18)

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Jest 13.18.

Wznawiam obrady po dziesięciominutowej przerwie.

Senatorowie sekretarze zajęli miejsca przy stole prezydyjnym.

**Powracamy do rozpatrywania punktu pierwszego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania.

W przerwie odbyło się posiedzenie Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, które po debacie przygotowały wspólne sprawozdanie. Znajduje się ono w druku nr 1022Z.

Pan senator Augustyn już przedstawia sprawozdanie. Proszę bardzo.

### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Chciałbym państwa poinformować, że komisja rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie poprawek od trzeciej do ósmej. Pan senator Abgarowicz wycofał poprawkę drugą. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Rzeczywiście, pan senator Abgarowicz wycofał tę poprawkę. Czy ktoś z państwa senatorów chciałby tę poprawkę podtrzymać?

Rozumiem, że nikt się nie zgłasza do podtrzymania poprawki.

(Rozmowy na sali)

Proszę państwa, głosujemy nad przedstawionymi poprawkami.

(Rozmowy na sali)

Panowie Senatorowie, proszę zaopatrzyć się w karty i zajmować miejsca. Jakiś rozgardiasz wkradł się dzisiaj na posiedzenie Izby.

Proszę państwa, przystępujemy do głosowania.



(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Poprawka pierwsza ma na celu wskazanie, że nie będzie naruszeniem zasady równego traktowania takie nierówne traktowanie, które będzie efektem podejmowania środków koniecznych dla ochrony moralności publicznej.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 74 senatorów 33 głosowało za, 39 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 1)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka druga jest wycofana.

Poprawka trzecia usuwa zbędne wyrażenie.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 71 senatorów 70 głosowało za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 2)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta precyzuje, że w zakresie realizowania zasady równego traktowania między podmiotami prywatnymi rzecznik praw obywatelskich może podejmować wyłącznie działania polegające na wskazaniu wnioskodawcy przysługujących mu środków działania, chyba że danej sprawy w ogóle nie podejmuje.

Wysoki Senacie, obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

(Senator Jan Rulewski: Jan Rulewski wcześniej nie głosował.)

(Głos z sali: Już jest w protokole, zapisane.)

Wszystko będzie zapisane, Panie Senatorze.

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 76 senatorów 74 głosowało za, 2 – przeciw.

**(Głosowanie nr 3)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta określa w sposób precyzyjny podmioty z którymi współpracuje rzecznik praw obywatelskich oraz zakres tej współpracy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 77 senatorów 76 głosowało za, 1 – przeciw.

**(Głosowanie nr 4)**

(Rozmowy na sali)

Czy pan senator Cichoń jest w kolejce do mównicy?

(Rozmowy na sali)

Jeszcze raz podaję wyniki: na 77 senatorów 76 głosowało za, 1 – przeciw.

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami szóstą i ósmą głosujemy łącznie. Poprawki te mają na celu wskazanie, że katalog przyczyn dyskryminacyjnych zawarty w zmienianych przepisach ma charakter zamknięty.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 78 senatorów 77 głosowało za, przeciw – 1.

**(Głosowanie nr 5)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka siódma wynika z potrzeby prawidłowego zastosowania zasad gramatyki języka polskiego.

Wysoki Senacie, obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 78 senatorów wszyscy głosowali za gramatyką. **(Głosowanie nr 6)**

Poprawka została przyjęta.

Głosowanie nad całością.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 78 senatorów 47 głosowało za, przeciw – 31.

**(Głosowanie nr 7)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania.

**Powracamy do punktu drugiego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym.

(Rozmowy na sali)

Silentium! Panie Senatorze...

(Głos z sali: Pan marszałek dzwoni dzwonkiem – święta za trzy tygodnie.)

Na razie nawet jeszcze adwent się nie zaczął.

(Wesołość na sali)

Proszę państwa, punkt drugi porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Wysoki Senacie, głosujemy zatem nad wnioskiem komisji.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Czekam. Tak, dobrze.

Na 79 senatorów 78 głosowało za, 1 nie głosował.

**(Głosowanie nr 8)**

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Wobec wyników głosowania stwierdzam: Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym.

**Powracamy do rozpatrywania punktu trzeciego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

W przerwie odbyło się posiedzenie Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, które ustosunkowały się do wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie. Zawarte jest ono w druku 1026Z.

Pan senator Piotrowicz będzie łaskaw przedstawić to sprawozdanie.

Proszę, Panie Senatorze.

### **Senator Stanisław Piotrowicz:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

W dniu 24 listopada odbyło się posiedzenie połączonych komisji – Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji.

Połączone komisje rekomendują Wysokiej Izbie przyjęcie następujących poprawek do ustawy, wyszczególnionych w druku nr 1026Z: pierwszej, drugiej, trzeciej, piątej, szóstej, siódmej, ósmej, dziewiątej, jedenastej, dwunastej, trzynastej i czternastej. Rekomendujemy przyjęcie ustawy wraz ze wskazanymi poprawkami. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy pan senator Paszkowski chce jeszcze zabrać głos jako...

(*Senator Bohdan Paszkowski:* Dziękuję. Popieram stanowisko, które przedłożył przedmówca.)

Dziękuję, Panie Senatorze.

Przystępujemy zatem do głosowania.

Proszę państwa, najpierw głosujemy nad poprawkami.

Nad poprawkami pierwszą, szóstą, siódmą i dwunastą głosujemy łącznie. Poprawiają one sposób wprowadzania zmian w przepisach.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 81 senatorów wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 9**)

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka druga uwzględnia w treści przepisu możliwość sporządzania i uwierzytelniania kopii akt sprawy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 80 senatorów 78 głosowało za, 2 – przeciw.

### **(Głosowanie nr 10)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia znosi wymóg informowania organu, od którego stanowiska zależy wydanie decyzji, o zawieszeniu i podjęciu postępowania.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 81 senatorów wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 11**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka czwarta umożliwia wniesienie zażalenia na postępowanie o podjęciu zawieszono postępowania.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 81 senatorów 28 głosowało za, 49 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 12**)

Poprawka odrzucona.

Poprawka piąta uwzględnia wydanie postanowienia o odmowie uzupełnienia decyzji podczas obliczania terminu na wniesienie odwołania oraz poprawia sposób nowelizowania przepisów.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 81 senatorów wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 13**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka dziewiąta ma charakter redakcyjny.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 81 senatorów wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 14**)

Poprawka przyjęta. To wyklucza głosowanie nad poprawką dziesiątą.

Poprawka jedenasta poprawia sposób wprowadzenia zmian w przepisach.

Wysoki Senacie, obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Na 80 senatorów 79 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 15)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka trzynasta uwzględnia w treści przepisu skargę na przewlekłe prowadzenie postępowania.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 81 senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 16)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka czternasta skreśla nowelizację przepisu, który został zmieniony w trakcie procesu legislacyjnego.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 81 senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 17)**

Poprawka przyjęta.

Głosowanie nad całością.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 81 senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 18)**

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

**Powracamy do rozpatrywania punktu czwartego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Głosujemy zatem nad wnioskiem komisji o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 81 senatorów wszyscy głosowali za.

**(Głosowanie nr 19)**

Wobec wyników stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej.

**Powracamy do rozpatrywania punktu piątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw.

W przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, które po debacie przygotowały wspólne sprawozdanie. Zawarte jest ono w druku nr 1021Z.

Sprawozdawcą jest pan senator Marek Konopka. Panie Senatorze, proszę.

### Senator Marek Konopka:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Połączone komisje rekomendują przyjęcie poprawek: pierwszej, drugiej, trzeciej i czwartej. Dziękuję bardzo.

### Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Czy pozostali senatorowie sprawozdawcy chcą zabrać głos?

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad poprawkami, a potem nad całością.

Najpierw jednak przeprowadzimy głosowanie nad przyjęciem ustawy bez poprawek, bo taki był wniosek Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji.

Obecność.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 81 senatorów wszyscy głosowali przeciw. **(Głosowanie nr 20)**

Wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek został odrzucony.

Głosujemy zatem nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza, Wysoki Senacie, skreśla zbędny fragment przepisu.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 81 senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 21)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka druga wskazuje na adres publikacyjny przywoływanej ustawy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 82 senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 22)**

Poprawka przyjęta.



(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Poprawka trzecia ma na celu uwzględnienie nowych rozwiązań nowelizacji także w ustawie o ewidencji ludności.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 82 senatorów 81 głosowało za, 1 – przeciw.

**(Głosowanie nr 23)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta zmierza do prawidłowego utrzymania mocy dotychczasowych przepisów wykonawczych.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 82 senatorów 81 głosowało za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 24)**

Poprawka została przyjęta.

Teraz głosowanie nad całością.

Wysoki Senacie, obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 81 senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 25)**

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do punktu szóstego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o licencji syndyka.

Komisja Ustawodawcza wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Głosujemy nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Wysoki Senacie, obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Podaję wyniki.

Na 82 senatorów 50 głosowało za, 31 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 26)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o licencji syndyka.

**Powracamy do punktu siódmego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego.

Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Pełnomoce oraz Komisja Zdrowia przedstawiły jednoznaczne projekty uchwał, wnosząc o wprowadzenie poprawki do ustawy.

W pierwszej kolejności odbędzie się głosowanie nad tą poprawką.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką, która niweluje błąd w nazwie działu administracji rządowej.

Wysoki Senacie, obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 82 senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 27)**

Poprawka została przyjęta.

I teraz głosowanie nad całością.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 82 senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 28)**

Stwierdzam zatem, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego.

**Powracamy do punktu ósmego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o utworzeniu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości.

W przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej, która po debacie przygotowała sprawozdanie. Zawarte jest ono w druku nr 1023Z. Sprawozdawcą jest pan senator Eryk Smulewicz.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Eryk Smulewicz:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Komisja Gospodarki Narodowej wnosi o uchwalenie przedmiotowej ustawy wraz z poprawkami: pierwszą, trzecią, piątą i siódmą. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy pan senator wnioskodawca, Jan Wyrowiński, chciałby zabrać jeszcze głos? Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, zatem możemy przystąpić do głosowania.

Poprawka pierwsza w zakresie definicji pracownika odsyła do bezpośrednio stosowanych przepisów unijnych w miejsce ujęcia tej definicji wprost w ustawie.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Na 82 senatorów 79 głosowało za, 2 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 29)**

Poprawka pierwsza została przyjęta, co wykluczyło głosowanie nad poprawką drugą.

Poprawka trzecia usuwa wątpliwości interpretacyjne poprzez wyraźne wskazanie, że nie udziela się wsparcia zarówno podmiotowi, który naruszył umowę zawartą z agencją w okresie od trzech lat od złożenia wniosku, jak i podmiotowi, który dokonał naruszenia umowy już po złożeniu wniosku.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 82 senatorów 81 głosowało za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 30)**

Poprawka trzecia została przyjęta, a w związku z tym głosowanie nad poprawką czwartą zostało wykluczone.

Poprawka piąta zmierza do prawidłowego oznaczenia zmian wprowadzanych ustawą.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 82 senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 31)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka szоста modyfikuje przepis przejściowy wskazując na bezpośrednie działanie prawa nowego w zakresie wszystkich spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 82 senatorów 4 głosowało za, 78 – przeciw. **(Głosowanie nr 32)**

Poprawka została odrzucona.

W związku z tym głosujemy nad poprawką siódmą, która modyfikuje przepis przejściowy wskazując na bezpośrednie działanie prawa nowego w zakresie wszystkich spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy, uwzględniając, że w kategorii tej nie mieści się wybór wykonawcy dokonywany przez beneficjenta wsparcia.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 82 senatorów 81 głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 33)**

Poprawka została przyjęta.

Głosujemy nad całością.

Wysoki Senacie, obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 82 senatorów 80 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 34)**

Stwierdzam zatem, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o utworzeniu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości.

**Powracamy do punktu dziewiątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” oraz niektórych innych ustaw.

Komisja Gospodarki Narodowej oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej wnoszą o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Głosujemy nad wnioskiem komisji.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 82 senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 35)**

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do punktu dziesiątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji.

(Rozmowy na sali)

Wysoki Senacie, proszę o ciszę.

W przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Środowiska, które przygotowały wspólne sprawozdanie. Zawarte jest ono w druku nr 1018Z. Przedstawi je pan senator Przemysław Błaszczyk.

Panie Senatorze, proszę bardzo.

### **Senator Przemysław Błaszczyk:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wysoka Izbo!

Połączone komisje wnoszą o przyjęcie ustawy wraz z dwiema poprawkami. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Czy senatorowie wnioskodawcy lub pozostali senator sprawozdawca chcą zabrać głos?

Nie, a zatem głosujemy nad poprawkami.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Proszę państwa, poprawka pierwsza skreśla fragment przepisu – stanowiący o terminie, po upływie którego przestają obowiązywać zachowane w mocy przepisy wykonawcze – jako nieniosące za sobą nowości normatywnej.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę państwa, na 80 obecnych senatorów wszyscy głosowali za tym, żeby przepisy wносиły nowość normatywną. **(Głosowanie nr 36)**

Wysoki Senacie, to jest bardzo istotne.

Poprawka druga ma na celu kalendarzowe wyznaczenie daty wejścia w życie ustawy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 79 obecnych senatorów 78 głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 37)**

Poprawka została przyjęta.

Teraz podjęcie uchwały.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 82 obecnych senatorów 81 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 38)**

Zatem stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji.

**Powracamy do punktu trzynastego** porządku obrad: drugie czytanie projektu opinii o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1698/2005 w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Wczoraj zostało przedstawione sprawozdanie oraz została przeprowadzona dyskusja.

Przystępujemy do trzeciego czytania projektu opinii.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej opinii bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem opinii, zawartym w druku nr 1032.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 82 obecnych senatorów 80 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 39)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat przyjął opinię o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) 1698/2005 w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich.

**Powracamy do punktu czternastego** porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 73/2009 ustanawiające wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego dla rolników w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiające określone systemy wsparcia dla rolników.

Wczoraj przedstawiono sprawozdanie komisji o projekcie opinii i została przeprowadzona dyskusja.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej opinii bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad tą propozycją.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 82 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 40)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat przyjął opinię o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady nr 73/2009 ustanawiające wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego dla rolników w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiające określone systemy wsparcia dla rolników.

**Powracamy do punktu siedemnastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uruchamianiu środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej przeznaczonych na finansowanie wspólnej polityki rolnej.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi przedstawia projekt uchwały i wnosi o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Wysoki Senacie, głosujemy nad tym wnioskiem.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 82 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 41)**



(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uruchamianiu środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej przeznaczonych na finansowanie wspólnej polityki rolnej.

**Powracamy do punktu osiemnastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Centralnym Ośrodku Badania Odmian Roślin Uprawnych.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi przedstawiła projekt uchwały i wnosi o przyjęcie bez poprawek.

Głosujemy nad tym wnioskiem.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Jeszcze czekam. Ogłaszam wyniki.

Na 82 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 42)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o Centralnym Ośrodku Badania Odmian Roślin Uprawnych.

Proszę państwa, teraz dwa głosowania tajne.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piętnastego** porządku obrad: odwołanie sekretarza Senatu.

Informuję, że do marszałka Senatu wpłynął wniosek złożony przez panią senator Grażynę Annę Sztark w sprawie rezygnacji z funkcji sekretarza Senatu.

W związku z tym marszałek Senatu przedstawił zawarty w druku nr 1034 wniosek w sprawie odwołania sekretarza Senatu.

Czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę chętnych.

Przystępujemy zatem do głosowania.

Jest to głosowanie tajne. Odbywa się ono w znany państwu sposób, z użyciem opieczętowanych kart do głosowania.

Wyznaczam sekretarzy: Stanisława Gorczycę, Tadeusza Gruszkę i Waldemara Kraszę.

Panowie Sekretarze, do roboty.

Proszę państwa, za chwilę dostaniecie karty do głosowania tajnego. Przypominam, że należy postawić tylko jeden znak „x”. Jeśli nie będzie tego znaku albo będzie więcej niż jeden znak „x”, to głos nie będzie ważny.

Po wrzuceniu głosów do urny ogłosimy przerwę w obradach, żeby obliczyć wyniki głosowania tajnego. Wysoki Senacie, myślę, że piętnaście minut w zupełności wystarczy.

Panowie, proszę sprawnie rozdawać karty.

Czy wszyscy państwo senatorowie otrzymali karty? Pan senator nie ma karty? Co to jest?

(Senator Stanisław Gorczyca: Mogę czytać?)

Proszę państwa, pan senator Stanisław Gorczyca odczyta teraz nazwiska senatorów. Proszę wrzucać wypełnione karty do urny.

Panie Senatorze, same nazwiska, bez tytułów.

## Senator Sekretarz Stanisław Gorczyca:

Abgarowicz  
Adamczak  
Andrzejewski  
Arciszewska-Mielewczyk  
Augustyn  
Banaś  
Bender  
Bergier  
Biszyga  
Błaszczyk  
Borusewicz  
Borys-Damięcka  
Boszko  
Chróścikowski  
Cichoń  
Cichosz  
Cimoszewicz  
Czelej  
Dajczak  
Dobkowski  
Dobrzyński  
Duda  
Głowski  
Gogacz  
Gorczyca  
Górecki  
Górski  
Grubski  
Gruszczynski  
Gruszka  
Grzyb  
Idczak  
Iwan  
Jaworski  
Jurcewicz  
Kaleta  
Karczewski  
Kieres  
Kleina  
Klima  
Klimowicz  
Knosala  
Kogut  
Konopka  
Korfanty  
Kowalski  
Krajczy  
Kraska  
Kwiatkowski  
Ludwiczuk  
Majkowski  
Massalski  
Meres  
Misiak  
Misiólek  
Motyczka  
Muchacki

(senator sekretarz S. Gorczyca)

Niewiarowski  
Okła  
Olech  
Ortyl  
Owczarek  
Pańczyk-Pozdziej  
Paszkowski  
Pawłowicz  
Person  
Piechniczek  
Piechota  
Piesiewicz  
Piotrowicz  
Pupa  
Rachoń  
Rocki  
Romaszewski  
Rotnicka  
Rulewski  
Ryszka  
Sadowski  
Sepioł  
Sidorowicz  
Skorupa  
Skurkiewicz  
Smulewicz  
Swakoń  
Szaleniec  
Szewiński  
Sztark  
Trzeciński  
Wach  
Wiatr  
Witczak  
Wittbrodt  
Wojciechowski  
Wojtczak  
Woźniak  
Wyrowiński  
Zajac  
Zaremba  
Zientarski  
Ziółkowski.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.  
Czy wszyscy oddali głosy? Tak.  
Dziękuję.  
Proszę państwa, ogłaszam dokładnie jedena-  
stominutową przerwę, do godziny 14.00.  
Dziękuję.

(Przerwa w obradach od godziny 13 minut 49  
do godziny 14 minut 00)

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Wysoki Senacie, kończę przerwę i wznawiam  
obradę.

**Powracamy do punktu piętnastego** porządku  
obrad: odwołanie sekretarza Senatu.

Informuję, że senatorowie sekretarze zakoń-  
czyli obliczanie głosów i sporządzili protokół gło-  
sowania tajnego.

Ogłaszam wyniki.

Protokół głosowania w sprawie odwołania se-  
nator Grażyny Anny Sztark z funkcji sekretarza  
Senatu. Wyznaczeni przez marszałka do prze-  
prowadzenia głosowania tajnego sekretarze Se-  
nату Stanisław Gorczyca, Tadeusz Gruszka  
i Waldemar Kraska stwierdzają, że w głosowaniu  
tajnym w sprawie odwołania pani senator z fun-  
kcji sekretarza Senatu oddano głosów 79, w tym  
głosów ważnych 78. Za odwołaniem głosowało 72  
senatorów, 5 – przeciw, 1 senator wstrzymał się  
od głosu.

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Se-  
nat podjął uchwałę w sprawie odwołania sekreta-  
rza Senatu. Dziękuję, Wysoka Izbo.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu  
szesnastego** porządku obrad: wybór sekretarza  
Senatu.

Informuję, że na stanowisko sekretarza została  
zgłoszona kandydatura pana senatora Sławomira  
Kowalskiego.

(*Senator Stanisław Kogut: Który to jest?*) (*Weso-  
łość na sali*)

Panie Senatorze, jeżeli pan po trzech latach je-  
szcze nie wie, to co pan robi w tej Izbie? (*Wesołość  
na sali*)

Wniosek marszałka Senatu zawarty jest w dru-  
ku nr 1035.

Czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Proszę państwa, skoro nie ma chętnych do za-  
brania głosu, to przystępujemy do głosowania  
w sprawie wyboru senatora Sławomira Kowal-  
skiego na sekretarza Senatu.

Przypominam, że głosowanie jest tajne. Proce-  
dura jest nam znana. Przeprowadzać głosowanie  
będą senatorowie: Gorczyca, Gruszka i Kraska.  
Proszę państwa, jeszcze raz powiem: stawiamy  
tylko jeden znak „x”, inaczej głosowanie jest nie-  
ważne.

Panowie Senatorowie, proszę o rozdanie kart  
do głosowania.

Ja teraz odczytam jeden ważny komunikat.

Państwo Senatorowie, następne posiedzenie  
Senatu rozpocznie się we wtorek 14 grudnia o go-  
dzinie 15, a więc planowane jest posiedzenie czte-  
rodniowe. Ale jak się sprężymy, to być może za-  
kończy się wcześniej. Przypominam: posiedzenie  
rozpoczyna się nie w środę, a we wtorek, 14 gru-  
dnia o godzinie 15. Porządek zostanie oczywiście  
dostarczony do skrytek senatorskich.

(*Senator Piotr Andrzejewski: 14 grudnia o go-  
dzinie 15.*)

Tak, we wtorek 14 grudnia o godzinie 15, a nie  
w środę 15 grudnia.

Czy karty zostały rozdane?

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

(Głos z sali: Jeszcze dla mnie jedna karta.)

Proszę bardzo, pan senator...

Proszę państwa, senatorowie już prężą się do skoku. Senator Abgarowicz... Proszę nie wyprzedzać pana senatora Abgarowicza.

Pan senator Gorczyca będzie łaskaw odczytać nazwiska.

**Senator Sekretarz  
Stanisław Gorczyca:**

Abgarowicz  
Adamczak  
Andrzejewski  
Arciszewska-Mielewczyk  
Augustyn  
Banaś  
Bender  
Bergier  
Biszytyga  
Błaszczyk  
Borusewicz  
Borys-Damięcka  
Boszko  
Chróścikowski  
Cichoń  
Cichosz  
Cimoszewicz  
Czelej  
Dajczak  
Dobkowski  
Dobrzyński  
Duda  
Głowski  
Gogacz  
Gorczyca  
Górecki  
Górski  
Grubski  
Gruszczyński  
Gruszka  
Grzyb  
Idczak  
Iwan  
Jaworski  
Jurcewicz  
Kaleta  
Karczewski  
Kieres  
Kleina  
Klima  
Klimowicz  
Knosala  
Kogut  
Konopka  
Korfanty  
Kowalski  
Krajczy

Kraska  
Kwiatkowski  
Ludwiczuk  
Majkowski  
Massalski  
Meres  
Misiak  
Misiólek  
Motyczka  
Muchacki  
Niewiarowski  
Okła  
Olech  
Ortyl  
Owczarek  
Pańczyk-Pozdziej  
Paszkowski  
Pawłowicz  
Person  
Piechniczek  
Piechota  
Piesiewicz  
Piotrowicz  
Pupa  
Rachoń  
Rocki  
Romaszewski  
Rotnicka  
Rulewski  
Ryszka  
Sadowski  
Sepioł  
Sidorowicz  
Skorupa  
Skurkiewicz  
Smulewicz  
Swakoń  
Szaleniec  
Szewiński  
Sztark  
Trzeciński  
Wach  
Wiatr  
Witczak  
Wittbrodt  
Wojciechowski  
Wojtczak  
Woźniak  
Wyrowiński  
Zajac  
Zaremba  
Zientarski  
Ziółkowski

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Czy wszyscy państwo senatorowie oddali swoje głosy? Biegnie jeszcze senator Woźniak. Jeszcze ktoś? Dziękuję.



(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Proszę panów senatorów sekretarzy o obliczenie wyników głosowania tajnego.

Zarządzam przerwę do godziny 14.15.

(Przerwa w obradach od godziny 14 minut 05 do godziny 14 minut 17)

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Wysoki Senacie, wznawiam obrady.

**Powracamy do punktu szesnastego** porządku obrad: wybór sekretarza Senatu.

Informuję, że senatorowie sekretarze zakończyli obliczanie głosów i sporządzili protokół głosowania tajnego.

Ogłaszam wyniki tegoż głosowania.

Wyznaczeni przez marszałka Senatu do przeprowadzenia głosowania tajnego sekretarze Stanisław Gorczyca, Tadeusz Gruszka, Waldemar Kraska stwierdzają, że w głosowaniu tajnym w sprawie wyboru senatora Sławomira Kowalskiego na sekretarza Senatu oddano 56 głosów, w tym głosów ważnych 56. Za wyborem głosowało 55 senatorów, przeciw – 1.

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie wyboru sekretarza Senatu.

Nowo wybranemu sekretarzowi wręczymy w stosownym momencie akt powołania. Dziękuję bardzo.

W związku z podjętymi uchwałami proszę senatorów sprawozdawców o reprezentowanie Senatu w toku rozpatrywania uchwał Senatu przez komisje sejmowe.

Informuję, że porządek obrad sześćdziesiątego szóstego posiedzenia został wyczerpany.

Jak jest z oświadczeniami, Panie Senatorze?

(Senator Sekretarz Tadeusz Gruszka: Jedna osoba chce wygłosić.)

Jedna osoba.

(Senator Sekretarz Tadeusz Gruszka: Senator Stanisław Kogut.)

Pan senator Stanisław Kogut jest jedynym oświadczającym.

Proszę bardzo.

### **Senator Stanisław Kogut:**

Panie Marszałku! Panie Senatorze!

Swoje oświadczenie kieruję do premiera rządu Rzeczypospolitej Polskiej, pana Donalda Tuska.

W Polsce działa ponad sto istotnych firm związanych z przemysłem kolejowym. Od 1990 r. na modernizację taboru przeznaczono nieznaczące środki, a na modernizację linii kolejowych w ostatnich latach – od 2 do 3 miliardów zł, co stanowi około jedną piątą potrzeb. Polski przemysł był przystosowany do znacznie większych zamó-

wień. Oznacza to, że w Polsce od 1990 r. istnieje poważny problem niewykorzystanych zdolności produkcyjnych. Z tego powodu wiele firm ma problemy, wiele już upadło, chociażby ZNTK „Łapy”. W tym samym czasie polski rząd oraz PKP nawiązują kontakty z firmami chińskimi w celu budowy taboru i prawdopodobnie w następnej kolejności – infrastruktury kolejowej. Jakimi motywami kierują się osoby odpowiedzialne za to, nie jest jasne. Faktem jest, że polski rząd i PKP, zamiast wspierać polski przemysł, wspierają przemysł jednego z największych i obecnie najbardziej ekspansywnych państw świata, którego potencjał może doprowadzić w przyszłości do poważnych problemów na polskim i europejskim rynku. Należy pamiętać, że firmy chińskie wspierane są finansowo przez państwo chińskie. Jest to przypadek kuriozalny, bo w tym samym czasie rządy państw europejskich tylko w sytuacjach wyjątkowych i szczególnie uzasadnionych ratują poprzez dotacje przemysł krajowy przed upadkiem. Należy wspomnieć przede wszystkim o dwóch przypadkach; w Niemczech był to Opel, we Francji – Alston.

Czy intencją rządu Rzeczypospolitej Polskiej jest doprowadzenie do upadłości wielu polskich dobrych firm, które przetrwały najtrudniejsze czasy transformacji? Obowiązkiem rządu jest dbać o interesy narodowe oraz o interesy Wspólnoty Europejskiej, do której przynależy Polska. Trudno powiedzieć, że rząd RP wywiązuje się z tego obowiązku, z jednej strony aktywnie uczestnicząc w oddawaniu polskiego rynku firmom chińskim, a z drugiej strony nie czyniąc nic dla podniesienia konkurencyjności polskich firm. Urzędnicy rządu polskiego wręcz aktywnie promują – na koszt polskiego podatnika – firmy chińskie. Przedstawiciele polskich kolei wyjeżdżają do Chin na zaproszenie przedstawicieli kraju, w którym do dziś łamane są prawa człowieka.

Panie Premierze, czy zapominamy o tym, że kiedy Polska walczyła z systemem totalitarnym, 17 kwietnia 1989 r. na placu Tiananmen protestowali studenci? Poparci zostali przez robotników chińskich, którzy walczyli o demokryzację Chin, którzy walczyli z systemem komunistycznym, którzy chcieli ukrócić korupcję. Czy polski rząd zapomniał o tym, że 4 czerwca 1989 r. wojsko czołgami rozjechało tam dwa tysiące sześciuset studentów? Czy polski rząd zapomniał o tym, że do dnia dzisiejszego około trzydziestu ludzi walczących w Chinach o wolność jest więzionych? Czy polski rząd zapomniał o tym, że w więzieniu siedzi tam laureat nagrody Nobla, a jego żona jest w areszcie domowym? Czy polski rząd zapomniał o tym, że „Solidarność” walczyła o demokryzację i obalenie systemu? W tamtym czasie „Solidarność” – z takimi ludźmi na czele jak pan marszałek, jak pan senator Andrzejewski czy pan senator Roma-

(senator S. Kogut)

szewski – walczyła o to, żeby w Polsce człowiek był podmiotem, a nie rzeczą.

Panie Premierze, jako człowiek „Solidarności” protestuję przeciwko temu, że najwyższe władze państwowe przyjmują dzisiaj sekretarzy Komunistycznej Partii Chin, kraju, gdzie prawa człowieka są łamane. Dla mnie jest to wstyd. Dlatego uważam, że powinien pan bardzo się zainteresować tym, co się dzieje w pana rządzie i którzy ministrowie ściągają firmy chińskie na polski rynek, wręcz promują je na tym rynku. Czy na tych wyjazdach zapadły już daleko idące zobowiązania? Czy sprzedano nas za symboliczną miskę ryżu? Urzędnicy rządowi powinni staranniej przyjrzeć się projektom już wykonywanym za granicą przez firmy chińskie i sprawdzić, czy są to projekty wykonywane zgodnie ze standardami, o które nam chodzi. Czy decyzje o współpracy już zapadły, skoro członkowie rządu polskiego wspólnie z przedstawicielami rządu chińskiego wysyłają do polskich firm zaproszenia na konferencje i przyjęcia chińskich firm? Ja go nie przyjąłem, włożyłem do niszcarki. Dopóki prawa człowieka nie będą w Chinach szanowane, dopóty nie skorzystam z żadnego takiego zaproszenia.

Jeżeli takie decyzje już zapadły, to pytam: jaki jest przedmiot umów dotyczących współpracy pomiędzy Polską a Chinami i jak są zaawansowane te prace? Czy poprzez rozpoczęcie współpracy z firmami chińskimi chcemy wprowadzić, przez polski rynek, konia trojańskiego na rynek europejski? Bo prywatyzacja nie polega na tym, że państwowe firmy polskie sprzedaje się państwowym firmom chińskim. To jest kolonizacja.

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Panie Senatorze, proszę zmierzać do końca oświadczenia.)

Dziękuję. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

To było jedyne oświadczenie wygłoszone.

Informuję teraz zatem, że protokół sześćdziesiątego szóstego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej siódmej kadencji zostanie udostępniony senatorom w terminie trzydziestu dni po posiedzeniu Senatu w Biurze Prac Senackich, pokój nr 255.

Wysoki Senacie, zamykam sześćdziesiąte szóste posiedzenie Senatu siódmej kadencji.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 25)





# Wyniki głosowań

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1 Ł.M. Abgarowicz	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-
2 M. Adamczak	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-
3 P.Ł. Andrzejewski	+	+	+	-	-	+	-	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
4 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
5 M. Augustyn	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-
6 G.P. Banaś	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
7 R.J. Bender	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
8 J. Bergier	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-
9 S. Bisztyga	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-
10 P.J. Błaszczuk	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
11 B.M. Borusewicz	.	.	.	.	.	.	.	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-
12 B. Borys-Damięcka	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-
13 M.L. Boszko	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	?	+	+	+	+	-
14 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	-
15 Z.J. Cichoń	.	.	.	.	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
16 L. Cichosz	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
17 W. Cimoszewicz	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-
18 G. Czelej	+	+	+	+	+	+	-	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
19 W. Dajczak	+	.	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
20 W.J. Dobkowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
21 J. Dobrzyński	+	#	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
22 J. Duda	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
23 S. Gogacz	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
24 S.A. Gorczyca	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-
25 R.J. Górecki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
26 H. Górski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
27 M.T. Grubski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-
28 P.A. Gruszczyński	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-
29 T.J. Gruszka	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
30 A.S. Grzyb	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-
31 W.L. Idczak	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
32 S.A. Iwan	.	.	.	.	.	.	.	.	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-
33 K. Jaworski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
34 S. Jurcewicz	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-
35 P.M. Kaleta	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
36 S. Karczewski	+	.	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
37 L. Kieres	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-
38 K.M. Kleina	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-
39 M. Klima	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	-
40 P. Klimowicz	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-
41 R. Knosala	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-
42 S. Kogut	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
43 M. Konopka	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-
44 B.J. Korfanty	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
45 S. Kowalski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-
46 N.J. Krajczy	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
47 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
48 K. Kwiatkowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
49 R.E. Ludwiczuk	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
50 K. Majkowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
51 A. Massalski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	-
52 Z.H. Meres	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-
53 T. Misiak	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował





	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
1 Ł.M. Abgarowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
2 M. Adamczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
3 P.Ł. Andrzejewski	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	-	?	+	+	-	?	+	+
4 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
5 M. Augustyn	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
6 G.P. Banaś	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	.	.	+	+	+
7 R.J. Bender	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
8 J. Bergier	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
9 S. Bisztyga	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
10 P.J. Błaszczak	+	+	+	+	.	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
11 B.M. Borusewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
12 B. Borys-Damięcka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
13 M.L. Boszko	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
14 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
15 Z.J. Cichoń	.	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
16 L. Cichosz	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
17 W. Cimoszewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
18 G. Czelej	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	#
19 W. Dajczak	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
20 W.J. Dobkowski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
21 J. Dobrzyński	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
22 J. Duda	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
23 S. Gogacz	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
24 S.A. Gorczyca	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
25 R.J. Górecki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
26 H. Górski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
27 M.T. Grubski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
28 P.A. Gruszczyński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
29 T.J. Gruszka	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	.	+	+	+	+
30 A.S. Grzyb	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
31 W.L. Idczak	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
32 S.A. Iwan	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
33 K. Jaworski	+	+	+	+	+	-	+	+	?	+	+	-	+	?	+	+	+	+	+	+
34 S. Jurcewicz	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
35 P.M. Kaleta	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
36 S. Karczewski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
37 L. Kieres	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
38 K.M. Kleina	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
39 M. Klima	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
40 P. Klimowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
41 R. Knosala	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
42 S. Kogut	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
43 M. Konopka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
44 B.J. Korfanty	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
45 S. Kowalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
46 N.J. Krajczy	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
47 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
48 K. Kwiatkowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
49 R.E. Ludwiczuk	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
50 K. Majkowski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	?	+
51 A. Massalski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
52 Z.H. Meres	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
53 T. Misiak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował



	41	42		41	42
1 Ł.M. Abgarowicz	+	+	54 A. Misiołek	+	+
2 M. Adamczak	+	+	55 A.A. Motyczka	+	+
3 P.Ł. Andrzejewski	+	+	56 R.K. Muchacki	+	+
4 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	.	.	57 I. Niewiarowski	+	+
5 M. Augustyn	+	+	58 M. Okła	+	+
6 G.P. Banaś	+	+	59 J. Olech	+	+
7 R.J. Bender	.	.	60 W.Z. Ortyl	+	+
8 J. Bergier	+	+	61 A. Owczarek	+	+
9 S. Bisztyga	+	+	62 M. Pańczyk-Pozdziej	+	+
10 P.J. Błaszczuk	+	+	63 B.J. Paszkowski	+	+
11 B.M. Borusewicz	+	+	64 Z.M. Pawłowicz	+	+
12 B. Borys-Damięcka	+	+	65 A. Person	+	+
13 M.L. Boszko	+	+	66 A.K. Piechniczek	+	+
14 J.M. Chróścikowski	+	+	67 L.M. Piechota	+	+
15 Z.J. Cichoń	+	+	68 K.M. Piesiewicz	+	+
16 L. Cichosz	+	+	69 S. Piotrowicz	+	+
17 W. Cimoszewicz	+	+	70 Z.S. Pupa	+	+
18 G. Czelej	+	+	71 J.W. Rachoń	.	.
19 W. Dajczak	+	+	72 M.D. Rocki	+	+
20 W.J. Dobkowski	+	+	73 Z. Romaszewski	.	.
21 J. Dobrzyński	+	+	74 J. Rotnicka	.	.
22 J. Duda	.	.	75 J. Rulewski	+	+
23 S. Gogacz	+	+	76 C.W. Ryszka	+	+
24 S.A. Gorczyca	+	+	77 S. Sadowski	+	+
25 R.J. Górecki	.	.	78 J. Sepioł	.	.
26 H. Górski	+	+	79 W. Sidorowicz	.	.
27 M.T. Grubski	+	+	80 T.W. Skorupa	+	+
28 P.A. Gruszczyński	+	+	81 W. Skurkiewicz	+	+
29 T.J. Gruszka	+	+	82 E.S. Smulewicz	+	+
30 A.S. Grzyb	+	+	83 J. Swakoń	+	+
31 W.L. Idczak	+	+	84 Z.M. Szaleniec	+	+
32 S.A. Iwan	+	+	85 A. Szewiński	+	+
33 K. Jaworski	+	+	86 G.A. Sztark	+	+
34 S. Jurcewicz	+	+	87 M. Trzcński	.	.
35 P.M. Kaleta	+	+	88 P. Wach	.	.
36 S. Karczewski	+	+	89 K.A. Wiatr	.	.
37 L. Kieres	+	+	90 M.S. Witczak	+	+
38 K.M. Kleina	+	+	91 E.K. Wittbrodt	+	+
39 M. Klima	+	+	92 G.M. Wojciechowski	+	+
40 P. Klimowicz	+	+	93 M. Wojtczak	+	+
41 R. Knosala	+	+	94 H.M. Woźniak	+	+
42 S. Kogut	+	+	95 J. Wyrowiński	+	+
43 M. Konopka	+	+	96 A.M. Zając	.	.
44 B.J. Korfanty	+	+	97 K.P. Zaremba	.	.
45 S. Kowalski	+	+	98 P.B. Zientarski	+	+
46 N.J. Krajczy	.	.	99 M. Ziółkowski	+	+
47 W.J. Kraska	+	+			
48 K. Kwiatkowski	.	.			
49 R.E. Ludwiczuk	.	.	Obecnych	82	82
50 K. Majkowski	+	+	Za	82	82
51 A. Massalski	+	+	Przeciw	0	0
52 Z.H. Meres	+	+	Wstrzymało się	0	0
53 T. Misiak	+	+	Nie głosowało	0	0



Przemówienia i oświadczenia  
senatorów  
przekazane do protokołu,  
niewygłoszone  
podczas 66. posiedzenia Senatu



## Przemówienie senatora Ryszarda Knosali w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad

Omawiana dzisiaj ustawa ma na celu usunięcie w sposób kompleksowy braków dotyczących niewłaściwej lub niepełnej implementacji do polskiego porządku prawnego niektórych przepisów prawa europejskiego odnoszących się do stosowania i przestrzegania zasad równości oraz równego traktowania. Polska oczywiście posiada już niemały dorobek prawny w tym zakresie. Stosowne normy antydyskryminacyjne wynikają między innymi z konstytucji, przepisów prawa pracy czy z ratyfikowanych umów międzynarodowych. Niemniej jednak w ocenie Komisji Europejskiej nasz kraj dopuścił się szeregu naruszeń. Było to podstawą do skierowania przez Komisję skarg przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Stąd powstała potrzeba podjęcia stosownych działań legislacyjnych, czego wyrazem jest przedstawiona ustawa.

Wskazany akt prawny zawiera normy, które mają służyć ugruntowaniu zasady równego traktowania bez względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne, narodowość, religię, wyznanie, światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną. Co istotne, jego postanowienia rozciągają się nie tylko na osoby fizyczne, ale obejmują także osoby prawne oraz jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, które jednak z mocy ustawy posiadają zdolność prawną. Przy czym trzeba jednoznacznie stwierdzić, że określone ustawą zasady równego traktowania nie zawsze będą bezwzględnie stosowane. W art. 5 ustawy przewidziano bowiem szereg wyjątków od ich stosowania, na przykład w obszarze życia prywatnego i rodzinnego, w odniesieniu do swobody wyboru strony umowy, w określonych aspektach działalności Kościołów i innych związków wyznaniowych. Rozwiązanie to służyć ma racjonalnemu wyważeniu korzyści zainteresowanych podmiotów, z jednoczesnym zapewnieniem maksymalnej ochrony przed dyskryminacją.

Aby wzmocnić przestrzeganie zasad równego traktowania, o których mowa w przedstawionej ustawie, w art. 13 wskazano możliwość dochodzenia odszkodowania na drodze cywilnej. Do uzyskania stosownego odszkodowania uprawniony będzie każdy, wobec kogo zasada równego traktowania została naruszona. Ponadto projektodawca wskazał podmioty z kręgu administracji publicznej zobowiązane do realizacji obowiązków pozostających w zbieżności ze stosowaniem zasady równego traktowania. Ustawa wymienia w tym zakresie rzecznika praw obywatelskich, który będzie wykonywał te zadania na podstawie odrębnych przepisów, oraz pełnomocnika rządu do spraw równego traktowania. Pełnomocnik rządu będzie w szczególności zobowiązany do opracowania i przedłożenia Radzie Ministrów Krajowego Programu Działań na rzecz Równego Traktowania oraz okresowych rocznych sprawozdań ze swojej działalności, w których znajdą się wnioski oraz rekomendacje dotyczące działań, jakie należy podjąć w celu zapewnienia przestrzegania zasady równego traktowania. Należy oczekiwać, że powierzenie czuwania – w nieco odmiennym wymiarze – nad respektowaniem przepisów antydyskryminacyjnych dwóm odrębnym podmiotom służyć będzie lepszej ochronie praw wynikających z przedmiotowej ustawy. Dlatego też, biorąc pod uwagę zasadność uregulowań wynikających z przedstawionej ustawy, uważam, że zasługuje ona na przyjęcie. Dziękuję.



## Przemówienie senatora Stanisława Bisztygi w dyskusji nad punktem trzecim porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Jednym z zasadniczych problemów funkcjonowania administracji państwowej i samorządowej w Polsce nie są wcale uchybienia w działaniu, ale brak działania, czyli beczynność, oraz przewlekłość postępowań. O ile polskie postępowanie administracyjne przewiduje sankcje za beczynność, o tyle przewlekłość nie jest obwarowana należytymi zakazami i sankcjami. Celem nowelizacji, którą właśnie omawiamy, jest eliminacja istniejących ograniczeń oraz motywowanie stron do bardziej czynnego uczestnictwa w postępowaniu.

Cel ten ma zostać osiągnięty przez wprowadzenie do kodeksu postępowania administracyjnego i ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi następujących instrumentów: rezygnacji z niesprawdzających się w praktyce konstrukcji prawnych, motywowania stron do większej aktywności w postępowaniu, doprecyzowania przepisów w zakresie określenia trybu i formy czynności procesowych, uwzględnienia orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w zakresie wyłączenia z postępowania pracowników organów administracyjnych, wprowadzenia instytucji pełnomocnika do doręczeń oraz zasady, że doręczeń dokonuje się tylko jednemu pełnomocnikowi, nadania formy postanowienia odmowie wszczęcia postępowania, ograniczenia prawa zaskarżania niektórych postanowień, rozszerzenia prawa wglądu w akta sprawy, wprowadzenia możliwości niezawiadomienia skarżącego o sposobie załatwienia skargi, jeżeli skarga jest tożsama treściowo ze skargą wcześniej uznaną za bezzasadną, wprowadzenia skargi na przewlekłe prowadzenie postępowania.

Wymienione jednym tchem propozycje zmian na pierwszy rzut oka wydają się słuszne i konieczne do przeprowadzenia, jednak pod tymi hasłami kryją się konkretne rozwiązania, których jakość nie zawsze budzi powszechny aplauz. Przykładem braku aplauzu jest opinia dostarczona Wysokiemu Senatowi przez jego legislatorów. Wskazuje się w niej między innymi na to, że zapisy noweli powielają wcześniejsze rozwiązania zapisane w innych miejscach innych ustaw. Niepotrzebnie wprowadza się przepis o obowiązku zawiadomienia organu, którego decyzja lub stanowisko jest niezbędne do wydania decyzji o zawieszeniu lub podjęciu postępowania administracyjnego. Wydłuża to konkretne postępowanie, a ponadto jest nie do końca konsekwentne, bowiem organy, których opinie i stanowiska są konieczne, nie muszą być informowane na przykład o umorzeniu postępowania.

Zwraca się też uwagę na rozwiązanie mówiące o tym, iż organem właściwym do rozpoznania skargi dotyczącej zadań lub działalności organów wykonawczych jednostek samorządu terytorialnego i kierowników powiatowych służb, inspekcji, straży i innych jednostek w sprawach nienależących do zadań zleconych z zakresu administracji rządowej jest wojewoda lub organ wyższego stopnia. W sposób oczywisty może to powodować niepotrzebne spory kompetencyjne między wymienionymi wyżej organami.

W noweli ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi nie dość dokładnie wpisano kognicję sądów administracyjnych w zakresie przewlekłe prowadzonych postępowań.

Na koniec warto podnieść techniczną, lecz bardzo istotną uwagę, a mianowicie fakt, że w omawianej przez nas nowelizacji nader często stosowana jest tak zwana nowelizacja dorozumiana, czyli zastępowanie dawnego zapisu nowym bez wskazania dokonania tej zmiany. Jest to działanie niezgodne z obowiązującymi w polskim systemie zasadami techniki prawodawczej.

Owe niedopatrzienia dodatkowo wzmacnia fakt, iż ciągle nie skoordynowano przepisów ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi z przepisami ustaw samorządowych, w których ciągle istnieją martwe zapisy. Nasze prawo administracyjne ciągle więc pełne jest luk, niedopatrzeń i skomplikowanych konstrukcji.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Konieczność uczynienia polskiego prawa administracyjnego bardziej spójnym podnoszona jest nie od dziś, stąd nowela, o której obecnie dyskutujemy, jest bezsprzecznie potrzebna. Bezsprzecznie też musimy postarać się, by nowela ta posłużyła obywatelom i organom administracyjnym na długie lata, by ułatwiła im ona życie i nie wymagała zmian niebawem po jej wprowadzeniu. Uważam, że nowelizując kodeks postępowania administracyjnego i prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, powinniśmy o tych kwestiach pamiętać. Dziękuję za uwagę.

## Przemówienie senatora Ryszarda Knosali w dyskusji nad punktem trzecim porządku obrad

Biorąc pod uwagę zakres i liczbę zmian, które znalazły się w przedstawionej ustawie, należy przyznać, że jest to niewątpliwie jedna z bardziej doniosłych nowelizacji procedury administracyjnej na przestrzeni ostatnich lat. Zaprezentowany dziś akt prawny jest wynikiem przeprowadzenia szczegółowej analizy linii orzeczniczej sądów administracyjnych w zakresie stosowania przepisów kodeksu postępowania administracyjnego. Uwzględnia on również liczne uwagi, zgłaszane zarówno przez ekspertów reprezentujących doktrynę, jak i przez organy administracji publicznej.

Wszystko to w efekcie umożliwiło zaproponowanie wielu rozwiązań służących doprecyzowaniu przepisów kodeksu. Wskazać w tym miejscu należy na proponowane brzmienie art. 16 §1, rozstrzygającego kwestię ostateczności decyzji, w odniesieniu do których środkiem odwoławczym jest wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy. W art. 27 §3 ustawy uregulowano formę prawną, w jakiej minister może wskazać samorządowe kolegium odwoławcze właściwe do załatwienia danej sprawy. Są to dwa przykłady, ustawa zawiera jednak bardzo wiele tego typu propozycji.

Równie doniosłe znaczenie mają przepisy gwarantujące podniesienie standardów postępowania administracyjnego wyznaczanych przez ogólne zasady właściwe temu postępowaniu. Umocnieniu zasady bezstronności służyć będzie zmiana zaproponowana w art. 24 §5 pkt 5 ustawy, przewidująca ogólny nakaz wyłączenia z postępowania odwoławczego pracownika, który brał udział w wydaniu zaskarżonej decyzji, także w tej samej instancji. Analizując z kolei znowelizowane brzmienie art. 65 §1 uproszczającego zasady przekazywania spraw w przypadku stwierdzenia braku właściwości organu, art. 89 doprecyzującego przesłanki uzasadniające przeprowadzenie rozprawy administracyjnej, art. 105 §1 dopuszczającego umorzenie jedynie części postępowania, w przypadku gdy jedynie w części stało się ono bezprzedmiotowe – zaproponowany przepis służy nadto wyeliminowaniu oczywistej luki prawnej – czy w końcu art. 138 zwiększającego nacisk na konieczność merytorycznego załatwienia sprawy w drugiej instancji, należy przyznać, że bez wątpienia zmiany te przyczynią się do zwiększenia szybkości i efektywności prowadzonych postępowań administracyjnych.

Nadto warto zwrócić uwagę na propozycję ustanowienia instytucji zażalenia lub odpowiednio wezwania do usunięcia naruszenia prawa w przypadku przewlekłego prowadzenia postępowania. Została ona uregulowana w drodze rozszerzenia regulacji wynikającej z art. 37 §1 kodeksu postępowania administracyjnego, która przewidywała dotychczas jedynie możliwość złożenia zażalenia na niezałatwienie sprawy w terminie. Rozwiązanie to jest zasadne, jednak stopień jego ogólności powoduje, że doprecyzowanie pojęcia przewlekłości postępowania będzie musiało nastąpić na gruncie orzecznictwa sądów administracyjnych.

Wysoka Izbo, przedstawiona ustawa przynosi słuszne i uzasadnione zmiany, proszę zatem o jej poparcie. Dziękuję.

## Przemówienie senatora Eryka Smulewicza w dyskusji nad punktem trzecim porządku obrad

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Kodeks postępowania administracyjnego, k.p.a., uchwalony 14 czerwca 1960 r., jest najstarszym polskim kodeksem. W swej długiej historii zmieniany był stosunkowo niewiele razy. Doczekał się dwóch znaczących nowelizacji: pierwszej w 1980 r., drugiej w 1990 r. W roku 1980 okazją do poważniejszych zmian stało się wprowadzenie sądownictwa administracyjnego oraz nowej instytucji – ugody administracyjnej. Nowelizacja z 1990 r. była odpowiedzią na przemiany ustrojowe i przywrócenie samorządu terytorialnego w Polsce. Stabilność regulacji zawartych w k.p.a. świadczy o tym, że jest to akt normatywny będący dojrzałym dziełem, wykazującym się bardzo wysoką techniką legislacyjną.

Trwałość polskiego modelu postępowania administracyjnego walenie przyczyniła się do stabilizacji praktyki działania urzędów. Przepisy k.p.a. są uniwersalne: stosuje się identyczne regulacje zarówno gdy chodzi o uzyskanie zezwolenia na założenie banku, jak i pozwolenia na użytkowanie poddasza. Z tych względów do wszelkich zmian trzeba podchodzić niezwykle ostrożnie, z pełną odpowiedzialnością i świadomością ich doniosłości. Niemniej rozwijająca się rzeczywistość wymusza stosowanie nowych, odpowiedniejszych rozwiązań. Wiele proponowanych zmian jest z dawna wyczekiwanych i wręcz koniecznych.

Na wysoką ocenę zasługuje zmiana brzmienia art. 8 k.p.a. Przepis w dotychczasowej redakcji był martwy. Organy administracyjne miały pogłębiać świadomość i kulturę prawną obywateli, ale realizacja tej dyrektywy była niemożliwa w praktyce. Obowiązek informowania obywateli i przekonywania co do racji organu administracji przewidziane są w art. 9 i 11 k.p.a. Udzielanie stosownych wyjaśnień całkowicie spełnia standardy państwa prawnego i pozwala obywatelowi świadomie brać udział w postępowaniu. Wychowawczą funkcję organu trzeba uznać za przestarzałą i z niej zrezygnować. Z tych samych racji właściwe jest przerehablowanie przepisów o rozprawie administracyjnej.

Pozytywnie należy się odnieść do zmian wprowadzanych w art. 1 pkt 4 i 5 ustawy nowelizującej k.p.a. i p.p.s.a., to znaczy uzupełnienia przepisów o wyłączeniu. Są one zgodne z linią orzeczniczą NSA i wyrokami Trybunału Konstytucyjnego. Ustawowe uregulowanie kwestii wyłączenia pracownika, który brał udział w wydaniu zaskarżonej decyzji, znosi wiele wątpliwości i przyczyni się do ujednolicenia praktyki oraz uniknięcia błędów proceduralnych, tudzież nieobiektywności urzędników.

W art. 1 pkt 8 ustawy zaproponowano modyfikację art. 37 k.p.a., to znaczy umożliwiono stronom zaskarżenie nie tylko niezakończona sprawy przez organ w terminie, ale też przewlekłego postępowania w sprawie. Pozorowanie przez organ czynności było częstą patologią proceduralną. Dotychczas stronom nie przysługiwał w takiej sytuacji żaden środek prawny. Organowi nie można było zarzucić beczynności, jako że podejmował pewne działania. Możliwość skarżenia przewlekłego postępowania w sprawie do organu wyższej instancji zaktywizuje strony, wzmacniając przy tym kontrolę organów wyższego stopnia nad przebiegiem postępowania. Zażalenie do organu wyższego stopnia będzie bardzo skutecznym środkiem w zhierarchizowanej administracji rządowej, jednakże w sferze administracji samorządowej może nie przynieść tak pozytywnych rezultatów. Należy pamiętać, że samorządowe kolegia odwoławcze mają bardzo ograniczone możliwości wpływu na organy samorządu terytorialnego.

Słuszną zmianą jest również zdefiniowanie formy prawnej, w jakiej dokonuje się odmowa wszczęcia postępowania i przekazanie sprawy innemu organowi. Przekazanie sprawy dotychczas następowało w formie aktu administracyjnego – postanowienia. Prowadziło to do nadmiernej formalizacji postępowania i wydawania zbyt dużej liczby postanowień. Załatwienie tej kwestii w formie czynności faktycznej i zawiadomienia stron uprości i ułatwi postępowanie. Tym bardziej, że wniesienie podania do organu niewłaściwego nie wywołuje dla strony negatywnych skutków procesowych, jako że podanie takie uznaje się za wniesione do organu właściwego w dniu, w którym zostało wniesione do organu niewłaściwego. Uregulowanie formy odmowy wszczęcia postępowania jako postanowienia, na które przysługuje zażalenie, stanowi dla obywateli ważną gwarancję. Nie będą już odsyłani z urzędu do urzędu, a organ, postanawiając o odmowie wszczęcia postępowania, będzie musiał wykazać swą niewłaściwość w sprawie i niemożność podjęcia postępowania. Taka ocena podlegać będzie kontroli.

Wszystkie zmiany ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi dotyczą skargi na beczynność organu lub przewlekłe prowadzenie postępowania. Pozostają całkowicie spójne z mądrymi zmianami w k.p.a. w tym zakresie. Pozwolą stronom przejąć inicjatywę i skutecznie zwalczać opie-



szałość organów administracji. Ten bardzo ważny instrument podda kontroli sądów administracyjnych nie tylko wynik, ale też przebieg postępowania, szczególnie w jego aspekcie czasowym.

W sumie do zaprojektowanych zmian należy się odnieść pozytywnie. Unowocześniają one polskie postępowanie administracyjne i znacząco wpływają na zwiększenie aktywności strony w postępowaniu. Niemniej jednak uchwalanie przepisów o charakterze, powiedziałbym, interpretacyjnym, zasługuje na dogłębne przemyślenie.

## Przemówienie senatora Stanisława Bisztygi w dyskusji nad punktem czwartym porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zmiany w ustawie o Państwowej Straży Pożarnej dotyczą dwóch zasadniczych obszarów. Pierwszy z nich odnosi się do modyfikacji czasu służby strażaków, drugi odnosi się do istnienia i zasad działania Funduszu Wsparcia Państwowej Straży Pożarnej. W pierwszym zakresie ustawodawca proponuje, by w uzasadnionych przypadkach właściwy przełożony mógł wyznaczyć funkcjonariusza do wykonywania zadań służbowych poza zmianowym i codziennym rozkładem służby. W ramach owego codziennego rozkładu służby możliwe też będzie wyznaczenie strażakowi, w dowolnym czasie, dyżuru trwającego nie dłużej niż dwadzieścia cztery godziny, po którym nastąpi czas wolny od służby, trwający co najmniej dwadzieścia cztery godziny. W myśl postanowień nowelizacji możliwe będzie przedłużenie służby strażaka do czterdziestu ośmiu godzin tygodniowo w sześciomiesięcznym okresie rozliczeniowym. Rekompensatą za to ma być czas wolny w takim samym wymiarze lub gratyfikacja pieniężna. Pozytywną dla strażaków zmianą jest zapis zezwalający na przyznanie funkcjonariuszowi czasu wolnego za przedłużoną służbę, również w okresie rozliczeniowym następującym po okresie, w którym ów funkcjonariusz pełnił ponadnormatywną służbę. Będąca nowością rekompensata za przedłużoną służbę wypłacana ma być do końca kwartału następującego po okresie rozliczeniowym, w którym strażak nabył do niej prawo. Wprowadzenie owej rekompensaty wiąże się z propozycją skrócenia wymiaru płatnego dodatkowego urlopu wypoczynkowego strażaka z osiemnastu do trzynastu dni rocznie.

Druga z wymienionych przeze mnie zmian jest ogromnie istotna. Fundusz Wsparcia Państwowej Straży Pożarnej jest swoistym odzwierciedleniem instytucji funkcjonującej przy Policji. Będzie to fundusz celowy, składający się z funduszu centralnego, funduszy wojewódzkich i funduszy szkół Państwowej Straży Pożarnej. Wpływy funduszu mają pochodzić od samorządu terytorialnego, organizatorów imprez masowych oraz podmiotów, na zlecenie których szkoły PSP wykonują zadania wykraczające poza zakres ich kompetencji. Pozyskane w ten sposób środki będą mogły być przeznaczone na pokrywanie wydatków inwestycyjnych, modernizacyjnych i remontowych, na pokrycie kosztów funkcjonowania jednostek organizacyjnych PSP, a także na cele statutowe szkół Państwowej Straży Pożarnej i wypłatę rekompensat za przedłużony czas służby.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jako członek Senackiego Zespołu Strażaków z wielką radością przyjąłem propozycje zmian w ustawie o Państwowej Straży Pożarnej. Szczególnie cieszę się na powstanie Funduszu Wsparcia Państwowej Straży Pożarnej. Jestem głęboko przekonany, że instytucja ta pomoże w rozwiązaniu wielu problemów jednostek straży w Polsce, nareszcie skończy się też okres pewnego rodzaju dyskryminacji Państwowej Straży Pożarnej, która nie mogła liczyć na środki z funduszu celowego, jakie posiadały inne służby mundurowe.

Wszystkie te argumenty jednoznacznie przemawiają za tym, iż powinniśmy głosować za przyjęciem zmian w omawianej obecnie ustawie. Dziękuję za uwagę.

## Przemówienie senatora Andrzeja Grzyba w dyskusji nad punktem czwartym porządku obrad

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Proponowana zmiana przewiduje możliwość przedłużenia czasu służby strażaka do czterdziestu ośmiu godzin w okresie rozliczeniowym. W zamian za to przyznaje mu się czas wolny w tym samym wymiarze albo rekompensatę pieniężną. O ile z uwagi na specyficzny charakter pracy strażaków takie rozwiązanie zdaje się być słuszne, o tyle nie sposób zrozumieć braku regulacji dotyczącej wyboru jednej z tych możliwości. Kwestia, kto dokonuje wyboru rekompensaty, czy to w postaci czasu wolnego, czy w postaci ekwiwalentu, nie została uregulowana. Należy również zauważyć, że proponując dobre rozwiązanie, chcemy jednocześnie przegłosować zmniejszenie dodatkowych dni urlopowych dla strażaków, co nie jest już tak dobrym pomysłem.



## Przemówienie senatora Ryszarda Knosali w dyskusji nad punktem czwartym porządku obrad

Zasadniczym powodem zmian, jakie zapisano w przedstawionej ustawie, jest pilna konieczność dostosowania obowiązujących uregulowań prawnych dotyczących zasad rekompensowania przedłużonego czasu służby strażaków, w celu przeciwdziałania występującym obecnie negatywnym zjawiskom w tym zakresie. Państwowa Straż Pożarna boryka się z niedoborami kadrowymi, co z kolei w pewnych okolicznościach rodzi konieczność wydłużania czasu służby strażaków, aby zapewnić możliwość właściwego wykonywania zadań. W zależności od tego, czy wydłużony czas służby mieścił się będzie w ramach normy zdefiniowanej jako czterydzieści osiem godzin tygodniowo, w przypadkach, gdzie uzasadnione jest to koniecznością zapewnienia ciągłości służby, czy też wymiar nadgodzin przekroczy wskazaną normę, w przypadku wprowadzenia podwyższonej gotowości operacyjnej, strażakom przysługuje rekompensata z tego tytułu. Na gruncie obowiązującej ustawy niedogodności te niwelowane są odpowiednio: albo poprzez dodatkowy urlop wypoczynkowy, albo poprzez możliwość odebrania czasu wolnego od służby w wymiarze równym liczbie przepracowanych nadgodzin.

Okazuje się jednak, że strażacy nie zawsze mają możliwość odebrania należnego im ekwiwalentu za dodatkową pracę. W efekcie na przestrzeni ostatnich kilku lat miało miejsce stopniowe nawarstwianie się problemu związanego z rosnącą liczbą nieodebranych nadgodzin. W połowie 2010 r. było ich aż dwanaście milionów. Nie ulega wątpliwości, że zjawisko to zdecydowanie przybiera na sile podczas występowania klęsk żywiołowych na dużą skalę, czego potwierdzeniem jest chociażby zaangażowanie strażaków w walkę ze skutkami tegorocznej powodzi. Jak wynika z uzasadnienia do przedstawionego projektu ustawy, w ostatnim okresie rozliczeniowym, czyli pierwszym półroczu 2010 r., liczba godzin przepracowanych ponad normę przez strażaków wyniosła około trzy miliony dziewięćset pięćdziesiąt tysięcy w zmianowym i dwieście dwadzieścia tysięcy w codziennym rozkładzie czasu służby.

Dlatego też projektodawca zaproponował, aby strażacy mieli możliwość odebrania rekompensaty pieniężnej za każdą godzinę służby ponad normę. Alternatywa ta została zapisana w nowelizowanym przez ustawę art. 35 ust. 9. W art. 97c ustawy przyjęto z kolei, że rekompensata ta wynosić będzie „60% z 1/172 przeciętnego uposażenia obowiązującego w okresie rozliczeniowym”. Jednocześnie zmianom ulegają przepisy odnoszące się do maksymalnego wymiaru płatnego dodatkowego urlopu wypoczynkowego. Jak wynika z art. 71a ustawy, strażak w ciągu roku będzie mógł liczyć maksymalnie na trzynaście dni dodatkowego urlopu. Przepisy obowiązującej ustawy przewidują aż osiemnaście dni. Urlop w maksymalnym wymiarze przyznawany będzie według kryteriów analogicznych do obowiązujących obecnie: dla strażaków pełniących służbę w systemie zmianowym po ukończeniu pięćdziesiątego piątego roku życia lub po osiągnięciu co najmniej dwudziestopięcioletniego stażu służby.

Na odrębną uwagę zasługują również przepisy przewidujące utworzenie Funduszu Wsparcia Państwowej Straży Pożarnej, który w myśl zaprojektowanego brzmienia art. 19f uzyska status państwowego funduszu celowego. Fundusz ten będzie podzielony na część centralną, pozostającą w dyspozycji komendanta głównego PSP, części wojewódzkie – w dyspozycji komendantów wojewódzkich PSP oraz części pozostające w dyspozycji komendantów szkół Państwowej Straży Pożarnej. Warto podkreślić, że w ustawie zapisano precyzyjne zasady przyporządkowania środków poszczególnym komponentom funduszu. Ujmując rzecz w największym uproszczeniu: wpływami danego funduszu będą wpływy uzyskane z tytułu umów i porozumień zawartych przez komendanta dysponującego tym funduszem, na przykład za zabezpieczenie imprez masowych. Należy oczekiwać, że opisane zmiany przyczynią się do sprawniejszej realizacji zamierzeń modernizacyjnych, inwestycyjnych i remontowych.

Reasumując, podkreślić wypada, że nowelizacja jest aktem oczekiwanym przez środowisko strażaków. Zbliży ona pewne rozwiązania w zakresie funkcjonowania Państwowej Straży Pożarnej do tych, które już od wielu lat funkcjonują w innych służbach. Biorąc zatem pod uwagę przedstawione argumenty, zwracam się do wysokiej Izby z wnioskiem o przyjęcie przedmiotowej ustawy. Dziękuję.

## Przemówienie senatora Zbigniewa Meresa w dyskusji nad punktem czwartym porządku obrad

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej wniosła o przyjęcie ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej bez poprawek.

Ustawa o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej jest aktem prawnym bardzo oczekiwanym przez Państwową Straż Pożarną, ponieważ pozwoli ona ograniczyć skalę problemu czasu służby, tak zwanych nadgodzin. Problem ten został wywołany zmianą ustawy o Państwowej Straży Pożarnej dokonaną w 2005 r., dotyczącą wprowadzenia czterdziestogodzinnego tygodnia służby w sześciomiesięcznym okresie rozliczeniowym i jednoczesnym podwyższeniem wymiaru dodatkowego urlopu wypoczynkowego z trzynastu do osiemnastu dni, jako formy rekompensaty za przedłużony czas służby. Zmiany te nie wiązały się ze zwiększeniem liczby etatów w Państwowej Straży Pożarnej. W konsekwencji w sposób drastyczny obniżyły się stany osobowe strażaków na poszczególnych zmianach służbowych i mimo podejmowanych przez kierownictwo PSP działań organizacyjnych nastąpiło kumulowanie godzin nadliczbowych.

Wprowadzenie rekompensaty pieniężnej lub czasu wolnego w odpowiednim wymiarze za przedłużony czas służby ze względu na potrzeby służby wraz z ograniczeniem wymiaru dodatkowego urlopu wypoczynkowego z tytułu pełnienia służby w warunkach uciążliwych ze względu na przedłużony czas służby do wymiaru sprzed 2005 r. należy uznać nie tylko za rozwiązanie optymalne z punktu widzenia dalszego funkcjonowania służby, ale także ze względu na skutki finansowe dla budżetu państwa. Należy podkreślić, że dzięki przyjętym rozwiązaniom zwiększą się stany osobowe na służbie, przez co zwiększy się skuteczność prowadzonych działań ratowniczo-gaśniczych, a w konsekwencji zwiększy się poczucie bezpieczeństwa obywateli. W pełni popieram nowelizację przedmiotowej ustawy i proszę o jej uchwalenie. Dziękuję za uwagę.

## Przemówienie senatora Stanisława Bisztygi w dyskusji nad punktem piątym porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zmiany w ustawie o cudzoziemcach są związane z dostosowaniem polskich przepisów do zmian prawa europejskiego w zakresie dotyczącym układu z Schengen i spraw osób, które posiadają wize długoterminowe. Owe przepisy europejskie to rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE. Regulują one tryb wydawania dokumentów pobytowych będących upoważnieniem wydanym przez władze danego państwa do zezwolenia obywatelowi państwa trzeciego na pobyt na swoim terytorium. W myśl rozporządzenia wizami na pobyt przekraczający trzy miesiące są wize krajowe wydawane przez kraj członkowski UE zgodnie z prawem krajowym lub unijnym. Wize te określa się jako długoterminowe, nie mogą one jednak być ważne dłużej niż rok, a jeśli państwo członkowskie pozwoli cudzoziemcowi na pobyt dłuższy niż rok, musi zastąpić wizę innym dokumentem pobytowym. W związku z powyższym ustawodawca zaproponował uproszczenie procedur prawnych przez uznanie dokumentów i legitymacji personelu misji dyplomatycznych państw obcych. Staną się one niejako dokumentami pobytowymi, wobec jednoczesnej rezygnacji z wize proceduralnej. Rozwiązanie takie pozwoli nam na realizację decyzji powziętych przez organy Unii Europejskiej.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, implementacja prawa unijnego i ułatwienie procedur wizowych to dwa główne powody zmian w ustawie o cudzoziemcach. Są to powody słuszne, a nowelizacja godna jest poparcia.

## Przemówienie senatora Stanisława Bisztygi w dyskusji nad punktem szóstym porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Prawodawstwo częstokroć komplikuje rozwiązywanie pewnych spraw. Senat i Sejm istnieją zaś po to, by z tymi komplikacjami walczyć. Zmiany w ustawie o licencji syndyka wpisują się w nurt owej walki w zakresie uproszczenia zasad składania egzaminu na syndyka, a co za tym idzie – zwiększenia dostępu do tego zawodu.

Pierwszym zaproponowanym w omawianej tu nowelizacji rozwiązaniem upraszczającym egzaminy na syndyka jest skorelowanie ich z procedurami obowiązującymi podczas egzaminów na aplikacje prawnicze. Rezygnuje się więc z ustnej części egzaminów oraz z ujemnej punktacji za udzielenie niewłaściwych odpowiedzi na pytania.

Po drugie, postuluje się, by wykaz aktów prawnych i literatury obowiązujących do egzaminu był podawany do publicznej wiadomości. Ma on być ogłoszony przez Ministra Sprawiedliwości po uprzednich konsultacjach z komisją egzaminacyjną. Ponieważ zaś egzaminy dla kandydatów na syndyków organizowane są kilka razy w roku, należy umożliwić zmiany w wykazie wymienionej wyżej literatury. Nowelizacja przewiduje, że zmiany w wykazie będą mogły nastąpić nie później niż trzy miesiące przed egzaminem, tylko na wniosek komisji egzaminacyjnej, i tylko w przypadku, gdy nastąpiła zmiana przepisów objętych egzaminem.

Trzecią ogromnie istotną zmianą jest obniżenie progu zdawalności egzaminu z 80% na 75%. Prawidłowość odpowiedzi będzie badana na podstawie stanu prawnego obowiązującego na dzień egzaminu.

Do technicznych, niewpływających na treść samego egzaminu zmian w ustawie o licencji syndyka należy bez wątpienia wprowadzenie funkcji zastępcy przewodniczącego komisji egzaminacyjnej oraz funkcji przewodniczącego zespołu do przygotowania pytań i zadań problemowych. W noweli zostały też opisane podstawowe kompetencje przewodniczącego komisji.

Techniczny charakter mają także zmiany w ewidencji dokumentów, jakie kandydat na syndyka obowiązany jest złożyć przed egzaminem, np. zaświadczenia uprawnionego lekarza i uprawnionego psychologa potwierdzające zdrowotną zdolność kandydata do wykonywania czynności syndyka, z kolei znika z tej ewidencji informacja o osobie z Krajowego Rejestru Karnego.

By ułatwić komunikację z syndykami ustawodawca proponuje, by na liście syndyków obok adresu do korespondencji widniał też jego numer telefonu. Nakłada się też na ministra sprawiedliwości obowiązek publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej listy osób posiadających licencję syndyka, ale bez szczegółowych informacji na ich temat.

Nowelizacja zakłada także przedłużenie o dziewięć miesięcy okresu przejściowego dla osób, które pełnią funkcję syndyka na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 16 kwietnia 1998 r. w sprawie szczególnych kwalifikacji i warunków wymaganych od kandydatów na syndyków upadłości, a nieposiadających licencji syndyka.

Przepisy omawianej tu noweli mają wejść w życie od 1 stycznia 2011 r., nie można jednak wykluczyć, że w tym czasie będą toczyć się jakieś egzaminy na licencję syndyka – nowela zakłada, że będą one się odbywać na podstawie dotychczasowych przepisów.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, zmiany, o których wspominałem, jawią się jako dobrze przemyślane i mogące usprawnić egzaminy na licencję syndyka. Jak stwierdziłem na początku mojej wypowiedzi, takie usprawnienie jest powinnością parlamentu, dlatego apeluję o przyjęcie przedmiotowej noweli.



## Przemówienie senatora Andrzeja Grzyba w dyskusji nad punktem siódmym porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Poruszana kwestia reguluje bardzo delikatną materię życia społecznego. Należałoby się zastanowić nad możliwością uregulowania także pozostałych problemów, wynikających wprost z przedmiotowej zmiany przepisów. Chodzi przede wszystkim o zagwarantowanie wszystkim pracownikom szpitali oraz ośrodków psychiatrycznych, którzy mają bezpośredni kontakt z pacjentami, takich samych praw pracowniczych. Niezależnie od zajmowanego stanowiska zarówno salowa, pracownik ochrony, jak i lekarz prowadzący, jeżeli mają bezpośredni kontakt z osobami chorymi psychicznie, powinni mieć zapewnioną taką samą ochronę ze strony państwa. Chodzi szczególnie o przypadki kontaktów z osobami, które popełniły czyn zabroniony ustawą karną, lecz ze względu na niepoczytalność nie mogą odpowiadać karnie przed sądem powszechnym.

Drugą ważną sprawą, której regulacją należy się zająć, jest kwestia kierowania do szpitali psychiatrycznych na ambulatoryjne badanie psychiatryczne w postępowaniu karnym. W obecnym stanie prawnym osoba, której przedstawiono zarzuty popełnienia przestępstwa ściganego z oskarżenia publicznego, a sąd lub prokurator mają uzasadnione obawy co do jej poczytalności, może zostać umieszczona w zakładzie psychiatrycznym w celu przeprowadzenia obserwacji. Oczywiście postanowienie o umieszczeniu jest zaskarżalne, można na nie złożyć zażalenie i w tym czasie nie można sprawcy, co do którego zachodzi obawa, że jest niepoczytalny, umieścić w przedmiotowym zakładzie. Z uwagi na drastyczne i głośne przypadki – przykład zabójstwa w Radomsku, gdy podejrzany o groźby karalne i prześladowanie nauczycielki miał być hospitalizowany, przebywać w zakładzie psychiatrycznym w celu przeprowadzenia obserwacji, ale zaskarżył postanowienie i w tym czasie zabił swoją ofiarę – należałoby się zastanowić nad obligatoryjnym wykonaniem orzeczonego badania oraz zobligowaniem sądu do rozpoznania takiego zażalenia w ciągu czterdziestu ośmiu godzin. W ten sposób sprawca nie miałby możliwości uniknięcia badania, a sąd w ciągu dwóch dni rozpoznawałby środek odwoławczy dotyczący zasadności zastosowania takiej formy badania zdrowia psychicznego i poczytalności sprawcy.

## Przemówienie senatora Ryszarda Knosali w dyskusji nad punktem siódmym porządku obrad

Omawiana ustawa wnosi szereg zmian do ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego. Niektóre z nich podyktowane są koniecznością dostosowania obowiązujących norm do innych aktów prawnych pozostających w związku ze wskazaną ustawą. Inne przedstawione zmiany służą określeniu na nowo delegacji ustawowych do wydania rozporządzeń wykonawczych, określeniu ich w taki sposób, aby odpowiadały one wymogom konstytucji oraz zasadom techniki prawodawczej. Pragnę jednak odnieść się do tych zapisów, które w mojej ocenie wzmacniają gwarancję przestrzegania i ochrony praw pacjentów szpitali psychiatrycznych.

Po pierwsze, jak wynika z art. 10b nowelizacji, istotnemu rozszerzeniu ulegną uprawnienia rzecznika praw pacjentów szpitala psychiatrycznego. W szczególności osoba ta będzie miała wyraźnie zagwarantowane ustawą prawo wstępu do wszystkich pomieszczeń szpitala psychiatrycznego związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych. Nadto rzecznik będzie mógł zwracać się z wnioskiem o podjęcie działań zmierzających do usunięcia przyczyny skargi lub zaistniałych naruszeń do wszystkich członków personelu zakładu opieki zdrowotnej, a nie jak ma to miejsce obecnie, jedynie do wąskiej, zamkniętej grupy podmiotów. Rozwiązania te z pewnością pomogą rzecznikowi skuteczniej realizować nałożone na niego obowiązki w zakresie pomocy w ochronie praw osób korzystających ze świadczeń zdrowotnych udzielanych przez zakład psychiatryczny.

Po drugie, dookreślono zasady postępowania wobec osób z zaburzeniami psychicznymi. Celem tych zmian jest dostosowanie obecnego brzmienia ustawy do wymogów w taki sposób, aby ograniczyć ryzyko naruszenia konstytucyjnych praw i wolności obywateli oraz aby umożliwić niesienie skutecznej pomocy tym osobom. W tym miejscu wymienić należy przedstawione przez projektodawcę regulacje z zakresu zasad zastosowania przymusu bezpośredniego. Zgodnie z art. 18 ust. 5 ustawy w wyjątkowych przypadkach prawo do zastosowania przymusu bezpośredniego względem osób z zaburzeniami psychicznymi polegającego na przytrzymaniu lub unieruchomieniu będzie przysługiwać także kierującemu akcją prowadzenia medycznych czynności ratunkowych. Ponadto zaproponowano zmianę art. 30 ustawy, która polega na bardziej precyzyjnym zdefiniowaniu warunków przymusowego przyjęcia do szpitala psychiatrycznego, i wzmocniono jednocześnie rolę sądu opiekuńczego w przedmiotowej procedurze.

Nie bez znaczenia są również przepisy zapisane w art. 9 ust. 3 oraz w art. 11 ustawy. Pierwsza regulacja ułatwia dostęp do świadczeń psychiatrycznej opieki zdrowotnej osobom z zaburzeniami psychicznymi przebywającym w jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej poprzez nałożenie na te jednostki obowiązku udzielenia takim osobom pomocy w korzystaniu ze świadczeń zdrowotnych. Druga zmiana przewiduje możliwość wydłużenia okresu ważności skierowania do szpitala psychiatrycznego o czas oczekiwania na przyjęcie do tego szpitala, jednak pod warunkiem wpisania się na listę oczekujących.

Na koniec zauważyć wypada także istotne zmiany dotyczące umocowania prawnego działającej przy ministrze właściwym do spraw zdrowia Rady do spraw Promocji Zdrowia Psychicznego, której nazwa, zgodnie z ustawą, zmieni się na nazwę „Rada do spraw Zdrowia Psychicznego”. Dotychczas zakres kompetencji rady określał akt wykonawczy – rozporządzenie Rady Ministrów – teraz jednak stosowne regulacje w przedmiotowym zakresie określone zostały w dodanym w ustawie art. 4a. Co więcej, istotnemu rozszerzeniu ulegną kompetencje rady. Obecnie podmiot ten pełni bowiem funkcję koordynacyjno-doradczą jedynie w sprawach z zakresu promocji zdrowia psychicznego i zapobiegania zaburzeniom psychicznym. Zgodnie z propozycją zmiany przedstawioną w niniejszej nowelizacji działania rady obejmą ogół spraw z zakresu ochrony zdrowia psychicznego, w tym monitorowanie realizacji zadań określonych w Narodowym Programie Ochrony Zdrowia Psychicznego. W kompetencjach rady znajdzie się też opiniowanie projektów informacji o realizacji zadań wynikających z tego programu. W konsekwencji rada stanie się kluczowym podmiotem koordynującym działania podejmowane przez organy administracji publicznej na rzecz ochrony zdrowia psychicznego.

Ze względu na zaprezentowane argumenty uznać należy, że przedstawiona ustawa przyniesie pożądane zmiany i dlatego zasługuje na przyjęcie. Dziękuję.

## Przemówienie senatora Stanisława Bisztygi w dyskusji nad punktem ósmym porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Głównymi przyczynami, dla których ma zostać znowelizowana ustawa o Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, jest dostosowanie naszego prawa do unijnego oraz bardziej elastyczne dostosowanie się do warunków makroekonomicznych. Nowela wprowadza też nowe instrumenty wsparcia dla przedsiębiorców.

Nowelizacja zakłada zmianę definicji małego i średniego przedsiębiorcy oraz pracownika. Zniesiony zostaje wymóg niedziałania dla zysku lub przeznaczenia go w całości na cele agencji przez podmioty zarejestrowane w Krajowym Systemie Usług dla Małych i Średnich Przedsiębiorstw. Nowelizacja zakłada też możliwość dofinansowywania przez agencję wniosków aplikacyjnych do międzynarodowych programów innowacyjnych.

W kontekście kataklizmów, które w mijającym roku dotknęły Polskę, bardzo ważny jest zapis określający warunki otrzymania pomocy od agencji w celu odtworzenia zdolności do prowadzenia działalności gospodarczej po powodziach czy huraganach. W dobie kryzysu pożądane jest zawarte w nowelizacji rozwiązanie dotyczące wprowadzenia kryterium efektywności finansowej w celu obniżenia kosztów utrzymania i bardziej elastyczne kryteria umarzania należności i wierzytelności agencji przy uwzględnieniu bieżących doświadczeń rynkowych. Między innymi dlatego rozszerzony został katalog sytuacji, w których prezes agencji może umorzyć wierzytelność bez zgody dłużnika.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wszystkie wymienione przeze mnie zmiany z pewnością korzystnie wpłyną na funkcjonowanie Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, a przede wszystkim na kondycję podmiotów korzystających z jej pomocy. W dobie galopującego kryzysu przyjęcie omawianej w tej chwili nowelizacji jest naszą powinnością. Gorąco do tego Wysoką Izbę zachęcam. Dziękuję za uwagę.

## Przemówienie senatora Rafała Muchackiego w dyskusji nad punktem dziewiątym porządku obrad

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zgodnie z regulacją zawartą w art. 18d ust. 6 i 7, jeżeli stroną umowy o przeniesienie prawa do nieruchomości będzie jednostka samorządu terytorialnego inna niż gmina, to będzie ona mogła się zobowiązać wobec PKP SA do tego, iż zamiast zapłaty całości lub części ceny, przekaze właściwej gminie środki w wysokości równej zobowiązaniom PKP SA wobec tej gminy z tytułu podatku od nieruchomości wraz z odsetkami za zwłokę lub opłatą prolongacyjną, jednak nie większej niż wartość rynkowa prawa własności albo użytkowania wieczystego nieruchomości. Zobowiązania PKP SA wobec gminy z tytułu podatku od nieruchomości wygasną do wysokości przekazanych środków.

Popierając wprowadzoną możliwość, należy zadać pytanie, czy inna niż gmina jednostka samorządu terytorialnego nabywająca prawo do nieruchomości nie powinna zostać ustawowo zobowiązana, w ramach zapłaty ceny za nieruchomość, do przekazania bezpośrednio właściwej gminie środków w wysokości równej zobowiązaniom PKP SA wobec tej gminy z tytułu podatku od nieruchomości wraz z odsetkami za zwłokę lub opłatą prolongacyjną. Proponowana w ustawie fakultatywna możliwość tego rodzaju bezpośredniego przekazania środków na rzecz gminy przez inną jednostkę samorządu terytorialnego nie gwarantuje skrócenia okresu istnienia zaległości podatkowej wobec gminy. Wprowadzenie nakazu przekazania środków na rzecz gminy w każdym przypadku skróciłoby procedurę uzyskania zaległego podatku.



## Oświadczenie złożone przez senator Małgorzatę Adamczak

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

W związku z wieloma sygnałami od pracowników ośrodków pomocy społecznej zwracam się z uprzejmą prośbą o zwrócenie uwagi na poniżej opisany problem.

W orzeczeniach lekarzy orzeczników ZUS o ustaleniu niezdolności do pracy nie jest zawarta informacja o dacie złożenia do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wniosku o ustalenie stopnia niepełnosprawności. Informacja ta w świetle art. 24 ust. 2a i 3a ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (DzU z 2006 nr 139, poz. 992 ze zm.) jest niezbędna organowi wydającemu decyzje w sprawach o świadczenia opiekuńcze. W niektórych sytuacjach, na podstawie przywołanych przepisów, organ właściwy ustala uprawnienia do zasiłku pielęgnacyjnego, począwszy od miesiąca, w którym złożono wniosek o ustalenie stopnia niepełnosprawności. Ponieważ wystawiane obecnie orzeczenia nie zawierają informacji o dacie, ośrodek dodatkowo występuje do ZUS o przesłanie stosownych zaświadczeń, co zwiększa koszty działania zarówno ośrodka, jak i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, oraz wydłuża czas wydania decyzji administracyjnej.

Mając na uwadze przedstawione fakty, uprzejmie proszę o podjęcie działań mających na celu wprowadzenie zmian w treści orzeczeń lekarzy orzeczników, które wydają zakłady ubezpieczeń społecznych.

Z wyrazami szacunku  
Małgorzata Adamczak

## Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Czeleja

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak, ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego, ministra sportu i turystyki Adama Giersza, ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka, ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego oraz do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

Szanowna Pani Minister! Szanowni Panowie Ministrowie!

W lutym 2009 r. rząd Rzeczypospolitej przyjął plan oszczędnościowy. Przewidywał on oszczędności rzędu 19,7 miliarda zł. Poszczególne cięcia wydatków w resortach miały wynosić odpowiednio: w MSWiA – około 1 miliarda 215 milionów zł, w Ministerstwie Infrastruktury – około 191 milionów zł, w Ministerstwie Finansów – około 530 milionów zł, w Ministerstwie Gospodarki – około 58 milionów zł, w Ministerstwie Środowiska – około 61 milionów zł, w resorcie kultury – około 220 milionów zł, w Ministerstwie Sportu i Turystyki – około 36 milionów zł, w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego – około 872 milionów zł, w Ministerstwie Obrony Narodowej – około 1 miliarda 947 milionów zł, w Ministerstwie Edukacji Narodowej – około 556 milionów zł, w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej – około 326 milionów zł, w resorcie rolnictwa – 231 milionów zł, w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego – około 2 milionów zł, w Ministerstwie Skarbu Państwa – około 8 milionów zł, w Ministerstwie Sprawiedliwości – około 587 milionów zł, w MSZ – około 35 milionów zł, w Ministerstwie Zdrowia – około 336 milionów zł.

W związku z tym proszę Państwa Ministrów o odpowiedź na następujące pytania.

1. W jaki sposób przebiega w podległym resorcie wdrażanie programu oszczędnościowego wprowadzonego przez rząd RP w 2009 r.?

2. Na jakim poziomie kształtowało się zatrudnienie w ministerstwie na dzień 1 listopada 2007 r., 1 listopada 2008 r., 1 listopada 2009 r. oraz 1 listopada 2010?

3. Czy przewidywane jest ograniczenie zatrudnienia, a jeżeli tak, to o ile etatów w ministerstwie i w poszczególnych instytucjach nadzorowanych?

Z poważaniem  
Grzegorz Czelej

## Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Dajczaka

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

W trakcie prac nad zmianami w ustawie z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych, DzU z 1982 r. nr 30, pozycja 214 z późniejszymi zmianami, zapoznałem się z aktem wykonawczym do tej ustawy, którego treść wywołała we mnie ogromne zdziwienie. Sprawa dotyczy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 listopada 1982 r. w sprawie aplikacji administracyjnej oraz ocen kwalifikacyjnych urzędników państwowych (DzU z 1982 r. nr 39, pozycja 258). §13 ust. 2 tego rozporządzenia wskazuje, że w ocenie kwalifikacji należy uwzględnić między innymi postawę obywatelską pracownika socjalistycznej administracji oraz przestrzeganie zasad praworządności socjalistycznej i sprawiedliwości społecznej. Ponadto w kolejnym przepisie wskazuje się, iż w toku dokonywania oceny kwalifikacyjnej bierze się również pod uwagę przestrzeganie zasad określonych w Kodeksie etycznym urzędnika państwowego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ustalonym w odrębnych przepisach.

Przytoczone tu przepisy rozporządzenia są tak nieprawdopodobne, iż nadal mam nadzieję, że jest to rozporządzenie nieobowiązujące, a oznaczenie statusu „obowiązujący”, które widniało przy tym akcie, to błąd systemu elektronicznego.

W związku z tym proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy wspomniane przeze mnie rozporządzenie Rady Ministrów o tej treści jest aktem aktualnie obowiązującym?

2. Czy wymieniony w rozporządzeniu Kodeks etyczny urzędnika państwowego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nadal formalnie obowiązuje, czy też został uchylony? Jeśli nie obowiązuje, to na mocy jakiego aktu prawnego przestał obowiązywać?

3. Jeżeli rozporządzenie jest aktem obowiązującym, to ilu urzędników państwowych podlega obecnie opiniowaniu na podstawie tego aktu?

4. Czy do Pana Premiera lub ministra właściwego do spraw administracji wpływały jakieś sygnały dotyczące problemów ze stosowaniem wspomnianego rozporządzenia?

Jeżeli okaże się, że wskazane rozporządzenie jest aktem obowiązującym, to proszę o przedstawienie stanowiska Pana Premiera również w tej sprawie.

Przesyłam pozdrowienia  
Władysław Dajczak

## Oświadczenie złożone przez senatora Jana Dobrzyńskiego

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Panie Premierze!

Uzyskałem niepokojące informacje, dotyczące niedofinansowania placówek leczących dzieci chore na nowotwory. Ostatnie doniesienia dotyczą Kliniki Transplantacji Szpiku, Onkologii i Hematologii Dziecięcej we Wrocławiu, której w świetle podawanych informacji grozi wstrzymanie przyjmowania pacjentów i wykonywania zabiegów. Przyczyną, dość prozaiczną, jest zażalenie przez Narodowy Fundusz Zdrowia z wypłatą placówce ponad 4 milionów zł za tak zwane nadwykonania.

Trudne położenie finansowe polskich szpitali jest powszechnie znane. Nie może być jednak takich sytuacji, w których osoba chora jest odprawiana z kwitkiem. Lekarze mają leczyć, a pacjenci mają prawo oczekiwać od państwa polskiego pomocy w tym leczeniu. Jednakże co roku w polskich szpitalach zdarzają się sytuacje, w których liczba i wartość wykonywanych procedur znacznie przekraczają wartość kontraktu z NFZ.

Jak Pan sam wielokrotnie wskazywał, „w każdej sprawie, szczególnie tam, gdzie chodzi o zdrowie i życie pacjentów, zwłaszcza dzieci, nikt nie może być obojętny”. Z tego, co rozumiem, nie ma w Polsce takiego szpitala, który nie potrzebowałby większej ilości pieniędzy, jednakże należy też wziąć pod uwagę fakt, iż nie powinno być w Polsce takiego szpitala, w którym odmawiałoby się udzielenia pomocy z uwagi na brak odpowiednich środków finansowych.

Dlatego też zwracam się do Pana Premiera z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Ilu placówkom szpitalnym w Polsce NFZ zalega z wypłatą pieniędzy za tak zwane nadwykonania? Proszę o podanie liczby szpitali wraz z łączną kwotą zaległości na koniec października 2010 r.

2. Czy i w jakich sytuacjach NFZ odmawia zapłaty za nadwykonania w placówkach leczących pacjentów onkologicznych, dokonujących przeszczepów, w oddziałach dziecięcych i wykonujących procedury wysokospecjalistyczne?

3. Dlaczego w większości polskich placówek liczba i wartość wykonywanych procedur przekraczają wartość kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia?

4. Dlaczego w NFZ stosowane są limity na leczenie dzieci chorych na nowotwory? Kiedy to się skończy?

Z poważaniem  
Jan Dobrzyński



## Oświadczenie złożone przez senatora Jana Dobrzyńskiego

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Od dłuższego czasu toczy się debata wskazująca na konieczność wprowadzenia zmian w rolniczym systemie podatkowo-ubezpieczeniowym. O potrzebie wprowadzenia niezbędnych reform mówią już nie tylko politycy, lecz także sami rolnicy. W sprawie tej zabrał głos również Trybunał Konstytucyjny, wskazując, że finansowanie z budżetu państwa składek zdrowotnych rolników bez względu na ich status materialny jest niezgodne z konstytucją. Jednocześnie trybunał dał parlamentowi piętnaście miesięcy na zmianę tych przepisów.

Niewątpliwie jednak przedmiotowe zmiany, choć konieczne, nie mogą być wprowadzane ad hoc. Ich zakres i kierunek muszą być szczegółowo przemyślane i przedyskutowane, również w środowiskach rolniczych. Większość gospodarstw rolnych należących do KRUS nie uzyskuje dochodów, zaś te, które taki dochód przynoszą – są to duże gospodarstwa rolne – opłacają już składki w ZUS. Środowiska rolnicze domagając się zmian, żądają, aby wprowadzono sprawiedliwy system podatkowy, powiązany z rzeczywistymi dochodami danego gospodarstwa. Obliczanie dochodów rolników wyłącznie na podstawie wielkości gospodarstwa jest krzywdzące dla tej grupy społecznej, trzeba bowiem wyliczyć siłę ekonomiczną, nie zaś brać pod uwagę tylko powierzchwnie.

Ponadto należy liczyć się z tym, że po włączeniu rolników do powszechnego systemu podatkowo-ubezpieczeniowego budżet faktycznie straci, gdyż może powstać konieczność zrefundowania samorządom utraconych korzyści z podatku gruntowego i wypłacania świadczeń najbiedniejszym rolnikom.

Biorąc to pod uwagę, zwracam się do Pana Ministra z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy obecnie prowadzone są prace w ministerstwie w zakresie zmian w rolniczym systemie podatkowo-ubezpieczeniowym?
2. Jaki jest kierunek planowanych zmian?
3. Czy przewiduje się nałożenie na rolników obowiązku podatkowego w formie ryczałtu, a jeśli tak, to w jakiej wysokości? Na jakiej podstawie poszczególni rolnicy zostaliby zakwalifikowani do poszczególnych grup podatkowych?

Z poważaniem  
Jan Dobrzyński

## Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Góreckiego

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W imieniu mieszkańców Warmii i Mazur składam podziękowania za zaangażowanie w dalszą przebudowę drogi krajowej nr 16. Jestem niezmiernie wdzięczny za przychylność Pana Ministra i zabezpieczenie środków, dzięki którym możliwa jest przebudowa „szesnastki”.

W dniu 17 listopada w olsztyńskim oddziale Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad odbyło się spotkanie, na którym podpisano umowę na realizację kolejnego odcinka: z Biskupca do Borek Wielkich. W pierwszych dniach listopada oddano do użytku osiemnastokilometrowy odcinek z Barczewa do Borek Wielkich.

Inwestycje w infrastrukturę drogową są dla mieszkańców Warmii i Mazur bardzo ważne. Przekładają się na wzrost bezpieczeństwa kierowców oraz konkurencyjności regionu. Rozwój sieci drogowej w województwie warmińsko-mazurskim nie byłby możliwy bez zaangażowania i przychylności Pana Ministra. Dlatego też jeszcze raz serdecznie dziękuję i liczę na owocną współpracę w przyszłości.

Z poważaniem  
Ryszard Górecki

## Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Gruszczyńskiego

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Znowelizowanie w 2006 r. ustawy o transporcie kolejowym w sposób dyskryminujący pozbawiło przewoźników i zarządców linii kolejowych wąskotorowych wszelkich form finansowania wynikających z ustawy. Koleje wąskotorowe, w większości odbudowane siłami społecznymi przy wsparciu samorządów lokalnych, z powodu braku możliwości dofinansowania na równych zasadach z kolejami normalnotorowymi, popadają w coraz większą degradację i w związku z tym nie mogą rozwijać usług w służbie publicznej, mimo iż posiadany tabor i układ komunikacyjny na to pozwalają.

Zastosowanie w poprawionej ustawie kryterium szerokości toru do rozróżnienia przewozów turystycznych od zwykłych przewozów publicznych jest błędne i dyskryminujące wobec innych przewoźników, a przede wszystkim – wobec przewoźników na liniach wąskotorowych.

Biuro Utrzymania i Eksploatacji Gnieźnieńskiej Kolei Wąskotorowej, które zwróciło moją uwagę na istniejące problemy, uważa, że w niedługim czasie Polska będzie jedynym krajem Unii Europejskiej pozbawionym kolei wąskotorowych poprzez skazanie ich w sposób administracyjny na „śmierć techniczną”.

Przedstawiono mi również projekt zmian do ustawy o transporcie kolejowym, wraz z uzasadnieniem, wypracowany wspólnie z Polską Federacją Kolei Muzealnych, Turystycznych i Lokalnych.

Projekt ten włącza koleje wąskotorowe w system transportowy kraju, przywracając ich konkurencyjność przez usunięcie zapisów dyskryminujących zarządców infrastruktury i przewoźników na liniach wąskotorowych. Wychodzi również naprzeciw realizacji zawartych w „Strategii dla transportu kolejowego do roku 2013” postulatów zahamowania regresu sieci kolejowej w Polsce, umożliwiając zaangażowanie licznych podmiotów w zachowanie, poprawę stanu i eksploatację linii kolejowych będących poza zainteresowaniem państwowego zarządcy.

Zgadzam się w pełni z uzasadnieniem proponowanym przez autorów zmian w ustawie. Podobnie jak oni uważam, że nie należy jednoznacznie i wyłącznie łączyć linii wąskotorowych z transportem wycieczkowym, turystycznym i historycznym, gdyż sposób wykorzystania danej linii kolejowej nie zależy od szerokości toru, a jedynie od potrzeb społecznych, układu linii, polityki transportowej samorządu terytorialnego i zamierzeń samych przewoźników.

Zwracam się zatem do Pana Ministra z prośbą o dokonanie wnikliwej analizy szczegółowego uzasadnienia projektu zmian, a co za tym idzie – rozważenie możliwości wprowadzenia poprawek do ustawy o transporcie kolejowym.

Dołączam także omawiany projekt wraz z uzasadnieniem.

Z poważaniem  
Piotr Gruszczyński

## Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Grzyba

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego oraz do prezesa Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Jana Rączki

Szanowny Panie Ministrze! Szanowny Panie Prezesie!

Z niepokojem wsłuchuję się w głosy beneficjentów funduszy unijnych, w szczególności beneficjentów projektów z II Osi Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007–2013, dotyczące nieuchwalenia budżetu Unii Europejskiej na rok 2011, co może skutkować prowizorium budżetowym nawet na kilka miesięcy tego roku. Beneficjenci pragnący realizować projekty obawiają się braku środków i konieczności przynajmniej tymczasowego zawieszenia wykonywania inwestycji, zaś realizujący projekty obawiają się zachwiania płynności finansowej.

Projekty z II Osi POIiŚ charakteryzują się dużą kapitałochłonnością, są też niezwykle skomplikowane, nie tylko pod względem technologicznym, ale i pod względem własnościowym, gdyż ich realizacja nie rzadko wiąże ze sobą po kilkanaście samorządów lokalnych. Nie istnieje możliwość osiągnięcia zakładanych efektów ekologicznych bez całkowitego zakończenia realizacji inwestycji i uzyskania pozwolenia na unieszkodliwianie odpadów dla nowo powstałych ZZO. Brak realizacji tych projektów spowoduje znaczące uciążliwości dla Polski jako państwa członkowskiego UE, włącznie z dotkliwymi karami finansowymi. Wobec nieuchwalenia budżetu UE kluczowym instrumentem zabezpieczającym możliwość realizacji zobowiązań akcesyjnych wydaje się pożyczka na zachowanie płynności finansowej projektu, umożliwiająca, przy stosunkowo niskich kosztach obsługi, finansowanie inwestycji ze środków krajowych w czasie zmniejszenia bądź zawieszenia płatności z funduszy europejskich.

W świetle przedstawionych faktów za niepokojącą uważam informację o planowym zmniejszeniu bądź zaprzestaniu finansowania pożyczki na zachowanie płynności finansowej. Brak tego instrumentu znacząco utrudni lub nawet uniemożliwi realizację wielu niezbędnych inwestycji.

Uprzejmie proszę o zapewnienie, że nie będą występowały tzw. zatory płatnicze w finansowaniu ze środków funduszy europejskich.

Proszę również o informację, czy beneficjentom będzie udzielana pomoc w formie pożyczki na zachowanie projektu, a jeśli tak, to w jaki sposób.

Z poważaniem  
Andrzej Grzyb



## Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Kaletę

Oświadczenie skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Prokuratorze!

Z wielkim niepokojem przyjąłem informacje dotyczące napaści na pana Rafała L. i wspierających go członków Inicjatywy Społecznej „Porozumienie Rawskie” oraz pobicia jednego z nich przez rodzinę byłej żony pana L. podczas próby spotkania się ojca z synami.

W dniu 20 sierpnia 2010 r. pan Rafał L. wraz z członkami IS „Porozumienie Rawskie” udał się do miejscowości L. w celu odwiedzenia swoich dzieci. Po dotarciu na miejsce i próbie wyegzekwowania widzenia z synami spotkali się oni z wyzwiskami i groźbami ze strony rodziny byłej żony. W obecności interweniujących policjantów z Komendy Powiatowej Policji w Ostródzie doszło do zaatakowania siekierą i kamieniami członków IS „Porozumienie Rawskie”, a także pobicia jednego z nich.

Z uwagi na udział policji w tym zdarzeniu zwracam się do Pana Prokuratora z następującym pytaniem: czy w obecności funkcjonariuszy Policji z KPP Ostróda musiało dojść do narażenia życia i zdrowia członków IS „Porozumienie Rawskie”?

Z poważaniem  
Piotr Kaleta

## Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Pragnę poruszyć problem dotyczący stosowania przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie dotyczącym instytucji zasiłku pogrzebowego.

Jak wynika z uregulowań zapisanych w dziale piątym wspomnianej ustawy, zasiłek pogrzebowy przysługuje osobie, która pokryła koszty pogrzebu. Najczęściej jest to najbliższy członek rodziny zmarłego. Wniosek o przyznanie zasiłku co do zasady należy złożyć w okresie dwunastu miesięcy od dnia śmierci osoby, po której zasiłek przysługuje. Odrębnie traktowane są jednak przypadki, kiedy identyfikacja osoby zmarłej lub odnalezienie jej zwłok nastąpiło z opóźnieniem. Wówczas wspomniany termin liczony jest od daty sporządzenia aktu zgonu, a podstawą jego obliczenia jest zaświadczenie Policji lub prokuratury albo odpis zupełny aktu zgonu. Niezłożenie wniosku we wskazanych terminach skutkuje wygaśnięciem prawa do zasiłku.

Warto jednak zauważyć, że istnieją przypadki, kiedy zwłoki zmarłego z różnych względów nie mogą zostać odnalezione ani zidentyfikowane. Wówczas najczęściej dochodzi do sądowego uznania takiej osoby za zmarłą. Formalnie jednak w art. 81 ust. 3 ustawy nie przewidziano, aby orzeczenie sądu mogło być uznane w tym przypadku jako równoważne aktowi zgonu lub zaświadczeniu Policji czy prokuratury. W konsekwencji wyklucza to możliwość uzyskania zasiłku pogrzebowego za wyprawienie symbolicznego pochówku przez krewnych osoby uznanej za zmarłą, której zwłok nie odnaleziono.

Znaczenie tradycyjnego pochówku oraz pochówku symbolicznego, który staje się koniecznością w świetle wyżej powołanych okoliczności, ma dla rodziny zmarłego taką samą wagę. Zatem ze wszelkich miar uzasadnione wydaje się rozciągnięcie prawa do zasiłku pogrzebowego również na przypadki, które opisałem. Proszę zatem o rozważenie celowości znowelizowania przepisów ustawy w tym zakresie.

Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala

## Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

Art. 678 §1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny stanowi, iż „w razie zbycia rzeczy najętej w czasie trwania najmu nabywca wstępuje w stosunek najmu na miejsce zbywcy; może jednak wypowiedzieć najem z zachowaniem ustawowych terminów wypowiedzenia”. Jednak zgodnie z art. 678 §2 kodeksu „powyższe uprawnienie do wypowiedzenia najmu nie przysługuje nabywcy, jeżeli umowa najmu była zawarta na czas oznaczony z zachowaniem formy pisemnej i z datą pewną, a rzecz została najemcy wydana”.

Problem powstaje, gdy nabywca trafi na nieuczciwego zbywcę, który zawarł wcześniej umowę najmu na czas oznaczony z zachowaniem formy pisemnej i z datą pewną. Wówczas nabywca taki ryzykuje, że o ile na czas nie uzyska stosownej wiedzy o istnieniu wspomnianej umowy, nabędzie nieruchomość wraz z lokatorem (najemcą). Obecnie brakuje przepisów, które w opisanym przypadku obligowałyby do ujawniania umowy najmu. Warto nadto zauważyć, że przecież wspomniana umowa najmu może być zawarta na wiele lat, co jeszcze bardziej komplikuje sytuację prawną rzeczonoego nabywcy.

Pożądanym rozwiązaniem wydaje się zatem dokonanie odpowiednich zmian w obowiązujących przepisach kodeksu, aby lepiej chronić nabywców, którzy obecnie nie zawsze wiedzą o tym, iż kupowana przez nich rzecz jest także przedmiotem pisemnej umowy najmu zawartej na czas oznaczony, z datą pewną. Nowelizacja mogłaby zmierzać do zobowiązania wynajmującego lub najemcy do rejestracji takich umów (np. w księdze wieczystej). Brak stosownej rejestracji dawałby nabywcy prawo do rozwiązania wspomnianej umowy najmu. Analogiczny obowiązek w przypadku rzeczy ruchomych mógłby polegać na pisemnym poinformowaniu nabywcy, iż dana rzecz jest aktualnie przedmiotem najmu.

Proszę o rozważenie zasadności wprowadzenia postulowanych zmian.

Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala

## Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

Problem, na który chciałbym zwrócić uwagę, dotyczy przepisów prawnych regulujących tryb rozpatrywania zażalenia na beczynność organu postępowania przygotowawczego w procesie karnym.

Art. 306 §3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego stanowi, iż „jeżeli osoba lub instytucja, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie, nie zostanie w ciągu sześciu tygodni powiadomiona o wszczęciu albo odmowie wszczęcia śledztwa, może wnieść zażalenie do prokuratora nadzrędnego albo powołanego do nadzoru nad organem, któremu złożono zawiadomienie”. Na podstawie art. 325a §2 kodeksu przepis ten stosuje się odpowiednio do dochodzenia. Można stwierdzić, iż jest to pewnego rodzaju skarga na brak działania organu postępowania przygotowawczego.

Należy zauważyć, że zażalenie na „beczynność” prokuratora jest rozpoznawane także przez prokuratora, tyle że nadzrędnego, przez co de facto jego rozpoznanie ma miejsce w tej samej instytucji, czyli w prokuraturze.

Uważam, iż bardziej zasadna byłaby możliwość złożenia takiego zażalenia do sądu właściwego do rozpoznania sprawy. Sąd jest organem niezawisłym i to on powinien rozpoznawać zażalenia na organy postępowania przygotowawczego. W ten sposób działania lub zaniechania organów prowadzących postępowanie przygotowawcze byłyby poddane w pewnym zakresie niezależnej kontroli, co dawałoby lepszą gwarancję ich właściwej oceny. Rozwiązanie takie lepiej chroniłoby zwłaszcza interesy pokrzywdzonego, który składa zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa i któremu zależy na jak najszybszym zakończeniu postępowania.

Z uwagi na powyższe proszę o rozważenie zasadności dokonania zmiany w zakresie art. 306 §3 kodeksu postępowania karnego.

Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala



## Oświadczenie złożone przez senatora Marka Konopkę wspólnie z innymi senatorami

Oświadczenie skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracamy się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o pomoc i wsparcie wniosku nr 7965/10, złożonego przez dyrektora Muzeum K. I. Gałczyńskiego w leśniczówce Pranie, skierowanego do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu operacyjnego „Infrastruktura kultury”. Departamentem prowadzącym jest Departament Szkolnictwa Artystycznego i Edukacji. Wniosek dotyczy remontu i modernizacji budynku gospodarczego oraz sceny letniej Muzeum Michała Kajki w Ogródku, które jest oddziałem Muzeum w leśniczówce Pranie.

Pozyskane środki w wysokości 552 485 zł mają być przeznaczone na remont budynku gospodarczego w Muzeum M. Kajki. Planowane prace to pierwszy etap i ważny krok w kierunku przekształcenia skostniałego w ostatnim czasie muzeum w prężny ośrodek kultury integrujący społeczność regionalną. Ze względu na osobę patrona miejsce to zarówno będzie pełnić funkcję edukacyjną, jak i będzie prezentować najciekawsze zjawiska z dziedziny kultury wysokiej.

Obecnie stan techniczny budynków jest katastrofalny i wymagają one natychmiastowego remontu. W budynku gospodarczym planowana jest dodatkowa powierzchnia wystawiennicza. W podcieniach budynku będą instalowane wystawy czasowe. Po modernizacji tych pomieszczeń dyrektor planuje stworzyć szeroką, całoroczną ofertę kulturalną, w tym spotkania autorskie, kameralne koncerty. Z kolei na poddaszu powstaną ogrzewane pomieszczenia administracyjne oraz pokój gościnny dla występujących artystów.

Znając przychylność Pana Ministra dla ośrodków kultury na Mazurach, czego potwierdzeniem jest dotychczasowa nieoceniona pomoc, wierzymy, że przychyli się Pan do naszej prośby.

Z wyrazami szacunku  
Marek Konopka  
Piotr Gruszczyński  
Jacek Swakoń

## Oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Motyczkę

Oświadczenie skierowane do minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej

Szanowna Pani Minister!

Moje oświadczenie związane jest z pismem marszałka województwa śląskiego, pana Bogusława Śmięckiego, który nakreśla w nim sytuację projektu „Dostawa elektrycznych zespołów trakcyjnych do wykonywania pasażerskich przewozów regionalnych w katowickim obszarze metropolitalnym – 6 sztuk”.

Zgłoszony projekt zakłada integrację wielu środków transportu w wydajny i efektywny ekonomicznie system transportowy, tym samym zapewniający przemieszczanie mieszkańców województwa pomiędzy skrajnymi miastami katowickiego obszaru metropolitalnego, to jest z Gliwic przez Zabrze, Rudę Śląską, Świętochłowice, Chorzów do Katowic i dalej przez Sosnowiec, Będzin, Dąbrowę Górniczą aż do Zawiercia.

Propozycję projektu zgłoszono w ramach priorytetu VII „Transport przyjazny środowisku” działania 7.3 „Transport miejski w obszarach metropolitalnych” Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Projekt został bardzo dobrze przyjęty przez Ministerstwo Infrastruktury, które zapewniło przedstawicieli województwa śląskiego, iż zostanie on umieszczony na indykatywnej liście projektów kwalifikujących się do wsparcia. Z dostępnych informacji wynika, iż Ministerstwo Infrastruktury wystąpiło do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego o wprowadzenie projektu na wspomnianą listę.

Pomimo wielu walorów i pozytywnej oceny, na początku września bieżącego roku Departament Funduszy UE Ministerstwa Infrastruktury poinformował województwo śląskie, iż projekt nie zostanie umieszczony na liście projektów kwalifikujących się do wsparcia w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, gdyż „minister rozwoju regionalnego nie wyraził na to zgody”. Niestety zarząd nie miał możliwości poznania merytorycznych powodów tej decyzji.

Decyzja ta wydaje się niezrozumiała, tym bardziej iż Programowi Operacyjnemu Infrastruktura i Środowisko grozi niewykorzystanie środków pomocowych Unii Europejskiej. Zgłaszany przez województwo śląskie projekt wymagałby wsparcia ze środków Funduszu Spójności, stanowiącego podstawę finansowania Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, na poziomie 63 milionów zł (przy jednoczesnym zapewnieniu przez województwo wkładu własnego na poziomie 90,72 miliona zł). Ze względu na fakt, iż środki pomocowe przewidziano na poziomie 22,18 miliarda euro, projekt zgłaszany przez województwo śląskie wydaje się co najwyżej średnio duży. Dodatkowo warto nadmienić, iż projekty taborowe są uznawane za proste i szybkie w realizacji, ale skutecznie pomagające mieszkańcom.

W związku z tym uprzejmie proszę Panią Minister, aby pochylić się nad projektem „Dostawa elektrycznych zespołów trakcyjnych do wykonywania pasażerskich przewozów regionalnych w katowickim obszarze metropolitalnym – 6 sztuk”. W mniemaniu Ministerstwa Infrastruktury spełnia on wszelkie wymogi, także formalne, dlatego warto wprowadzić go na listę projektów kwalifikujących się do wsparcia, tym bardziej że jego realizacja w znaczny sposób przyczyni się do polepszenia warunków życia licznej społeczności, która zamieszkuje województwo śląskie.

Z wyrazami szacunku  
Antoni Motyczka

## Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Ortyła

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Szanowny Panie Ministrze!

Proszę o informację, ilu przedsiębiorców, ile osób i różnych instytucji dotkniętych tegoroczną powodzią nie otrzymało do dzisiaj, do dnia, w którym piszę to oświadczenie, pomocy deklarowanej ze strony rządu oraz jakie są tego przyczyny.

Zwracam się także z prośbą o informację, jakie działania zostały podjęte i w jakiej perspektywie czasowej można spodziewać się efektów, jeśli chodzi o wniosek o specjalną pomoc z Funduszu Solidarności, o jaką rząd wystąpił do Komisji Europejskiej. Losy wniosku i dotyczące tego terminy nie są znane, nie są upubliczniane, a dla mieszkańców oraz instytucji dotkniętych skutkami tegorocznej powodzi jest to bardzo ważna sprawa.

Czas powodzi minął, a więc troska może być mniejsza – tak, wydaje się, myślą instytucje rządowe odpowiedzialne za likwidowanie skutków powodzi.

Z poważaniem  
Władysław Ortył

## Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę

Oświadczenie skierowane do prezydent miasta stołecznego Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz

Pani Prezydent!

Do mojego biura senatorskiego w Częstochowie zgłosił się pan Michał Altman i poprosił o interwencję w następującej sprawie. Mianowicie w dniu 10 września 2010 r. jego firma Mich-Bud Michał Altman z siedzibą w Częstochowie zawarła umowę z firmą Tynk-Bud Piotr Czech mieszczącą się w Częstochowie na ul. Lermontowa 5. Przedmiotem umowy było wykonanie robót murarskich w ramach inwestycji „Budowa wielofunkcyjnego Stadionu Narodowego w Warszawie wraz z infrastrukturą towarzyszącą”.

Ponieważ firma Tynk-Bud nie wywiązywała się z zobowiązań umownych, firma Mich-Bud rozwiązała umowę, przedstawiając faktury za wykonane prace na łączną wysokość 48 787,88 zł. Faktury nie zostały zapłacone. W tej sytuacji firma Mich-Bud zwróciła się do Narodowego Centrum Sportu Sp. z o.o. – pismo z 27 września 2010 r. – z prośbą o interwencję w firmie Alpine Construction Polska Sp. z o.o., będącej według wiedzy posiadanej przez pana Altmana głównym inwestorem.

W odpowiedzi, sygnowanej przez Biuro Budowy Stadionu Narodowego, pan Altman uzyskał informację, że ani jego firma, ani firma Tynk-Bud nie zostały nigdy zgłoszone jako podwykonawcy inwestycji. Jest to dziwne tłumaczenie, bo pracownicy obydwu firm byli wpuszczani na teren budowy, mieli tam swoje pomieszczenia, narzędzia, materiały itd. Firma pana Altmana dysponuje również materiałem filmowym potwierdzającym wcześniej opisane fakty.

Przytoczone informacje wskazują na to, że podczas realizacji tak znaczącej inwestycji jak budowa Stadionu Narodowego dochodzi do licznych nieprawidłowości.

Uprzejmie proszę Panią Prezydent o wyjaśnienie tej sprawy.

Z poważaniem  
Czesław Ryszka



## Oświadczenie złożone przez senatora Wojciecha Skurkiewicza

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Jako senator ziemi radomskiej proszę o informację w sprawie ciągłych opóźnień pociągów na trasie kolejowej Warszawa – Radom. Aktualnie dojazdy kolejną na odcinku Warszawa – Radom są ogromnie utrudnione z racji ciągłych i nagminnych opóźnień. Długi, ponaddwugodzinny czas przejazdu na odcinku pomiędzy Warszawą i Radomiem od wielu lat jest utrudnieniem, szczególnie dla osób dojeżdżających do Warszawy lub Radomia do pracy czy szkoły. Osoby które korzystają z transportu kolejowego z Radomia i okolic, każdego dnia borykają się z poważnymi utrudnieniami podczas podróży. Punktualność przyjazdu pociągów do stacji docelowych i pośrednich jest bardzo istotna ze względu na codzienne korzystanie z usług kolei przez tysiące mieszkańców regionu. Spóźnienia pociągów są wielokrotnie przyczyną spóźnień podróźnych do pracy, gdyż w konsekwencji przekładają się na opóźnienia związane z komunikacją miejską, która nie jest skorelowana z opóźnieniami pociągów, tak więc autobus czy tramwaj nie czeka na spóźniony pociąg i jego pasażerów.

Czas dojazdu do Warszawy czy Radomia, poprawa komfortu i czasu podróży oraz punktualność kursowania pociągów są kwestiami bardzo istotnymi z punktu widzenia lokalnej społeczności, którą jako senator RP reprezentuję. W związku z tym zwracam się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. W jaki sposób minister infrastruktury ma zamiar poprawić punktualność przyjazdów pociągów do stacji docelowych i pośrednich na trasie Warszawa – Radom?
2. Jaki jest powód ciągłych opóźnień pociągów w godzinach porannych i popołudniowych?
3. Kiedy na tej trasie zostaną zbudowane dwa tory?
4. Czy przyczyną opóźnień pociągów może być stary tabor PKP?
5. Jak wygląda sprawa planów dotyczących wymiany wyeksploatowanych już składów pociągów?
6. Jak ciągłe opóźnienia mogą wpłynąć na kondycję finansową PKP, skoro w przyszłości z uwagi na przepisy UE przewoźnik będzie musiał płacić odszkodowania za te spóźnienia?

Wojciech Skurkiewicz

## Oświadczenie złożone przez senatora Wojciecha Skurkiewicza

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

Po analizie statystyk i rynku biomasy drzewnej należy stwierdzić, że ilość spalanej w Polsce biomasy gwałtownie rośnie. Specjaliści z rynku energetycznego oceniają, że w najbliższych latach taka tendencja będzie się utrzymywała i może trwać do roku 2020. Związane jest to głównie z wypełnianiem krajowego celu produkcji tak zwanej zielonej energii, który jest określony na 15%. Dla firm energetycznych zmiana struktury surowca energetycznego wiąże się ze znacznymi inwestycjami w instalacje do spalania biomasy i mimo dużych nakładów finansowych wiele firm decyduje się na inwestowanie w elektrownie biomasowe. Przeciętna instalacja energetyczna na biomasę może spalać rocznie około 1 miliona t zrębków drewnianych i biomasy rolnej. Najbardziej poszukiwane przez zakłady energetyczne jest drewno w różnej postaci, na przykład trociny, zrębki itp., a Lasy Państwowe tylko w ubiegłym roku na cele energetyczne sprzedały biomasę drzewną za kwotę około 300 milionów zł.

Tak duże zainteresowanie wielkich koncernów energetycznych pozyskaniem surowca do kotłów biomasowych w świetle propozycji ministra finansów, które zawarte są w projekcie ustawy o finansach publicznych z dnia 7 września 2010 r. oraz w projekcie rozporządzenia w sprawie określenia wolnych środków przejmowanych w depozyt lub zarządzanie oraz zasad i warunków ich przejmowania od jednostek sektora finansów publicznych i włączenia Lasów Państwowych do sektora finansów publicznych, otwiera drogę do ekspansywnego wykorzystania naturalnych zasobów Lasów Państwowych. Może to doprowadzić do zniszczenia unikalnych ekosystemów, które były pomnażane i zostały zachowane pod czujnym okiem polskich leśników. Zachodzi bowiem obawa, że w przyszłości zasób drzewny Lasów Państwowych zostanie poddany presji wykorzystania na cele energetyczne, a budżet państwa, który już dziś ma ogromny deficyt, znajdzie łatwy, ale bezmyślny środowiskowo, sposób, aby pozyskiwać środki finansowe do łatania dziury budżetowej.

W związku z tym zwracam się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Dlaczego za aprobatą ministra środowiska dochodzi do osłabienia struktury Lasów Państwowych i narażenia ich substancji przyrodniczej po to, aby bezmyślnie i doraźnie łątać dziurę budżetową?
2. W jaki sposób minister środowiska zamierza prowadzić zrównoważoną gospodarkę leśną w sytuacji, gdy dopuszcza do przejścia przez ministra finansów środków niezbędnych do jej prowadzenia?
3. W jaki sposób minister środowiska zamierza zapewnić środki na realizację programu zwiększenia lesistości kraju z powodzeniem realizowanego od siedemdziesięciu lat?
4. Czy w ocenie ministra środowiska bezcenne dobro, jakim są Lasy Państwowe i ich struktura, należy skonsumować na bieżące potrzeby budżetu, w tym na finansowanie armii urzędników, która została zatrudniona w okresie koalicji PO i PSL?

Wojciech Skurkiewicz

## Oświadczenie złożone przez senatora Eryka Smulewicza

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się do Pani Minister o wskazanie programów pomocowych, do których mogą aplikować organizacje pozarządowe realizujące projekty na rzecz osób niewidomych i niedowidzących.

Z poważaniem  
Eryk Smulewicz

## Oświadczenie złożone przez senatora Eryka Smulewicza

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Grupy producenckie są jedną z istotnych form współpracy rolników w celu zwiększenia własnej siły przetargowej na rynku rolnym. Grupy producenckie stwarzają możliwości sprzedaży produktów rolnych po bardziej atrakcyjnych cenach i negocjowania zakupu środków do produkcji rolnej na bardziej preferencyjnych warunkach. Działania grup producenckich mogą przełożyć się na zwiększenie dochodów rolników. W chwili obecnej w Polsce jest zarejestrowanych kilkaset grup tego typu.

Jakie działania prowadzi resort rolnictwa, aby upowszechnić wśród rolników tworzenie grup producenckich?

Z poważaniem  
Eryk Smulewicz



## Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego oraz senatora Wojciecha Skurkiewicza

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Zwracamy się do Pani ze sprawą, która dotyczy coraz większej liczby emerytów i rencistów. Chodzi o przymusową egzekucję komorniczą ze świadczeń emerytalnych i rentowych.

Powszechnie znanym zjawiskiem jest zauważalny w ostatnich latach rozwój firm udzielających niewielkich kredytów konsumenckich. Zajmują się tym parafinansowe podmioty gospodarcze. Otrzymanie pożyczek jest bardzo łatwe. Poza dokumentem tożsamości oraz potwierdzeniem otrzymywania emerytury lub renty zbędne są inne dokumenty, jak chociażby potwierdzające wysokość posiadanych zobowiązań. W wielu przypadkach wielkość pożyczek znacznie przekracza możliwości płatnicze kredytobiorców. Miesięczna rata kredytu najczęściej przekracza ilość środków, jakie ma do dyspozycji emeryt lub rencista po odliczeniu stałych kosztów utrzymania. Kredytobiorcy nie są w stanie podołać zobowiązaniom i w związku z tym zaciągają kolejne zobowiązania u konkurencyjnych podmiotów. Kolejne zadłużanie się nie wpływa jednak na poprawę sytuacji kredytobiorcy. Pożyczki najczęściej obciążone są umownymi odsetkami na poziomie maksymalnie dopuszczalnym (czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego NBP). To powoduje, że kredytobiorca wpada w pętlę kredytową. W konsekwencji najczęściej dochodzi do przymusowej egzekucji zobowiązania z otrzymywanego świadczenia emerytalnego lub rentowego jako jedyne źródła dochodu.

Zgodnie z ustawą o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w przypadku „zwykłych” należności wynikających z tytułów wykonawczych zająć można 50% najniższej emerytury lub renty (art. 141 ust. 1 wyżej wymienionej ustawy z 17 grudnia 1998 r., DzU 2009 r. nr 153 poz. 1227). Ochronie podlega zatem kwota około 350 zł w przypadku rencisty całkowicie niezdolnego do pracy oraz około 270 zł w przypadku rencisty częściowo niezdolnego do pracy. Z kolei emeryt może liczyć na otrzymanie 423 zł z zajętej emerytury.

Niezrozumiałe jest dla nas utrzymywanie rozwiązań prawnych, które każą żyć za 300 zł miesięcznie. Jest to kwota, która nie zapewnia emerytowi minimum socjalnego. Środki te w żadnym stopniu nie mogą zaspokoić podstawowych potrzeb dłużnika emeryta. W naszej ocenie państwo polskie nie powinno świadomie utrzymywać stanu doprowadzającego do wykluczenia społecznego ogromnej rzeszy swoich obywateli, którzy często bez własnej winy, z powodu braku właściwego rozeznania, popadli w problemy finansowe.

Przedstawiona regulacja jest tym bardziej niesłuszna, że rażąco odbiega, na niekorzyść, od regulacji kodeksu pracy w tym zakresie. W przypadku egzekucji z wynagrodzenia za pracę zajęciu nie podlega kwota najniższego wynagrodzenia (około 1000 zł netto). Wobec tego w dużo większym stopniu jest chroniony pracownik niż emeryt lub rencista. Jest to niezrozumiałe z kilku względów. Przede wszystkim należy wykazać, że pracownik jako osoba zdolna do pracy, młodsza, ma szanse na osiągnięcie dodatkowego dochodu czy chociażby lepszego gospodarowania środkami, które otrzymuje po potrąceniu. Emeryt lub rencista ze względu na wiek i zdrowie nie ma możliwości na osiągnięcie dodatkowego dochodu, a poza tym w większym stopniu wydatkuje środki na leki i na opiekę medyczną. Poza tym podczas oceny obecnej regulacji nie można pominąć również faktu, że zwiększenie ochrony emerytów i rencistów nie spowoduje ograniczenia skuteczności egzekucji. Przyznawane im świadczenia mają najczęściej charakter bezterminowy, a więc wydłużyłby się jedynie czas całkowitego zaspokojenia wierzyciela. W zasadzie nie ma obawy, że emeryt czy rencista „ucieknie” z przysługującą mu wierzytelnością. Dłużnik emeryt pomimo zajęcia świadczenia nie zostanie pozbawiony praw do świadczenia czy też z niego nie zrezygnuje. Inaczej jest z kolei w przypadku pracownika, który w każdej chwili sam może zrezygnować z pracy czy też może zostać zwolniony. Właśnie z tych względów zasadna jest jak najszybsza egzekucja, oczywiście tylko wobec pracownika.

W związku z tym uprzejmie prosimy o odpowiedź na następujące pytania.

1. Czy w ministerstwie prowadzone są prace nad zmianą wyżej wymienionych przepisów?
2. Ile osób uprawnionych do świadczenia emerytalnego lub rentowego ma zajęte świadczenia na poziomie maksymalnym, to jest do wysokości połowy najniższego świadczenia?
3. Dlaczego wynagrodzenie za pracę podlega w większym stopniu ochronie przed zajęciem komorniczym niż emerytura lub renta?

4. Jakie inne argumenty przemawiają za tak restrykcyjnymi przepisami dotyczącymi emerytów i rencistów, jeśli nie kwestia skuteczności egzekucji, która nie uległaby osłabieniu w przypadku zwiększenia ochrony przysługujących im świadczeń?

Będziemy zobowiązani za szczegółową odpowiedź w zakresie wyżej przedstawionej kwestii.

Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski  
Wojciech Skurkiewicz



Uchwały Senatu RP  
podjęte  
na 66. posiedzeniu Senatu





**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 25 listopada 2010 r.**

**w sprawie ustawy o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej  
w zakresie równego traktowania**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 29 października 2010 r. ustawy o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 21 w ust. 1 oraz w ust. 2 w pkt 1 po wyrazach „w zakresie” skreśla się wyraz „zasady”;
- 2) w art. 26 w pkt 4, ust. 2 otrzymuje brzmienie:  
„2. W zakresie realizacji zasady równego traktowania między podmiotami prywatnymi Rzecznik może podjąć działania, o których mowa w ust. 1 pkt 2.”;
- 3) w art. 26 w pkt 5, art. 17a otrzymuje brzmienie:  
„Art. 17a. Rzecznik współdziała ze stowarzyszeniami, ruchami obywatelskimi, innymi dobrowolnymi zrzeszeniami i fundacjami oraz z zagranicznymi i międzynarodowymi organami i organizacjami na rzecz ochrony wolności i praw człowieka i obywatela, także w zakresie równego traktowania.”;
- 4) w art. 28, w ust. 1 skreśla się wyrazy „, w szczególności”;
- 5) w art. 29 w pkt 2, w art. 2a wyrazy „w dostępie i korzystaniu z usług rynku pracy oraz instrumentów rynku pracy” zastępuje się wyrazami „w dostępie do usług i instrumentów rynku pracy oraz w korzystaniu z tych usług i instrumentów”;
- 6) w art. 30, w art. 2 skreśla się wyrazy „, w szczególności”.

**MARSZAŁEK SENATU**

**Bogdan BORUSEWICZ**

**UZASADNIENIE**

Ustawa o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania, została rozpatrzona przez Senat na 66. posiedzeniu. W uchwale podjętej w dniu 25 listopada 2010 r. Senat proponuje wprowadzenie do ustawy sześciu poprawek.

Poprawka nr 1 polega na usunięciu zbędnego wyrażenia. Jej brzmienie wynika z potrzeby dostosowania przepisu do sformułowań użytych w tytule ustawy oraz szeregu jej przepisów (np. art. 22 pkt 3, art. 23 pkt 1, art. 26 pkt 5).

Poprawka nr 2 precyzuje, że w zakresie realizowania zasady równego traktowania pomiędzy podmiotami prywatnymi Rzecznik Praw Obywatelskich może podejmować wyłącznie działania polegające na wskazaniu wnioskodawcy przysługujących mu środków działania, chyba że danej sprawy w ogóle nie podejmie. Senat uznał, że dotychczasowe brzmienie przepisu może sugerować, że Rzecznik w tego rodzaju sprawach (pomiędzy podmiotami prywatnymi) mógłby podjąć także inne, określone w ustawie działania, co na gruncie obowiązującego prawa nie jest możliwe.

Poprawka nr 3 dotyczy zagadnienia współpracy Rzecznika Praw Obywatelskich ze stowarzyszeniami, ruchami obywatelskimi, innymi dobrowolnymi zrzeszeniami i fundacjami na rzecz ochrony wolności i praw człowieka i obywatela. Obecna nowelizacja uzupełniła omawiany przepis i dodała możliwość współpracy Rzecznika z zagranicznymi i międzynarodowymi organami i organizacjami ale jedynie w zakresie równego traktowania.

Senat stwierdził, że z uchwalonego przez Sejm brzmienia przepisu wynika jednoznacznie, że w zakresie realizacji zasady równego traktowania Rzecznik nie współpracuje z krajowymi organizacjami (stowarzyszeniami, ruchami obywatelskimi, zrzeszeniami i fundacjami na rzecz ochrony wolności i praw człowieka i obywatela) oraz, że współpraca Rzecznika z zagranicznymi i międzynarodowymi organami i organizacjami może dotyczyć jedynie zagadnień związanych z realizacją zasady równości. Taka wykładnia nie jest zbieżna z rzeczywistymi intencjami ustawodawcy, toteż Senat zaproponował przereformowanie przepisu co, zdaniem Senatu, uporządkuje wskazane w przepisie grupy podmiotów z którymi współpracuje Rzecznik Praw Obywatelskich oraz przedmiot tej współpracy.

Poprawki nr 6 i 8 stanowią wyraz przekonania Senatu, że katalog przyczyn dyskryminacyjnych zawarty w zmienianych przepisach powinien mieć charakter zamknięty.

Ostatnia z poprawek, oznaczona nr 7, wynika z potrzeby prawidłowego zastosowania zasad gramatyki języka polskiego.

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 25 listopada 2010 r.**

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 29 października 2010 r. ustawy o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

**MARSZAŁEK SENATU**

**Bogdan BORUSEWICZ**



**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 25 listopada 2010 r.**

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego  
oraz ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 29 października 2010 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 pkt 14 otrzymuje brzmienie:
  - „14) w art. 73:
    - a) § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Strona ma prawo wglądu w akta sprawy, sporządzania z nich notatek, kopii lub odpisów. Prawo to przysługuje również po zakończeniu postępowania.”,
    - b) po § 1 dodaje się § 1a w brzmieniu:

„§ 1a. Czynności określone w § 1 są dokonywane w lokalu organu administracji publicznej w obecności pracownika tego organu.”,
    - c) § 2 otrzymuje brzmienie:

„§ 2. Strona może żądać uwierzytelnienia odpisów lub kopii akt sprawy lub wydania jej z akt sprawy uwierzytelnionych odpisów, o ile jest to uzasadnione ważnym interesem strony.”; ”;
- 2) w art. 1 po pkt 14 dodaje się pkt ... w brzmieniu:

„...”) w art. 74 § 2 otrzymuje brzmienie:

„§ 2. Odmowa umożliwienia stronie przeglądania akt sprawy, sporządzania z nich notatek, kopii i odpisów, uwierzytelnienia takich kopii i odpisów lub wydania uwierzytelnionych odpisów następuje w drodze postanowienia, na które służy zażalenie.”; ”;
- 3) w art. 1 w pkt 16 w lit. a, w § 1 skreśla się wyrazy „oraz organ, o którym mowa w art. 106 § 1”;
- 4) w art. 1 pkt 18 otrzymuje brzmienie:
  - „18) w art. 111:
    - a) po § 1 dodaje się § 1a i 1b w brzmieniu:

„§ 1a. Organ administracji publicznej, który wydał decyzję, może ją uzupełnić lub sprostować z urzędu w zakresie, o którym mowa w § 1, w terminie czternastu dni od dnia doręczenia lub ogłoszenia decyzji.

§ 1b. Uzupełnienie lub odmowa uzupełnienia decyzji następuje w formie postanowienia.”,
    - b) § 2 otrzymuje brzmienie:

„§ 2. W przypadku wydania postanowienia, o którym mowa w § 1b, termin dla strony do wniesienia odwołania, powództwa lub skargi biegnie od dnia jego doręczenia lub ogłoszenia.”; ”;
- 5) w art. 1 pkt 20 otrzymuje brzmienie:
  - „20) w art. 138:
    - a) § 1 i 2 otrzymują brzmienie:

„§ 1. Organ odwoławczy wydaje decyzję, w której:
      - 1) utrzymuje w mocy zaskarżoną decyzję albo
      - 2) uchyla zaskarżoną decyzję w całości albo w części i w tym zakresie orzeka co do istoty sprawy albo uchylając tę decyzję – umarza postępowanie pierwszej instancji w całości albo w części, albo
      - 3) umarza postępowanie odwoławcze.

§ 2. Organ odwoławczy może uchylić zaskarżoną decyzję w całości i przekazać sprawę do ponownego rozpatrzenia organowi pierwszej instancji, gdy decyzja ta została wydana z naruszeniem przepisów postępowania, a konieczny do wyjaśnienia zakres sprawy ma istotny wpływ na jej rozstrzygnięcie. Przekazując sprawę, organ ten powinien wskazać, jakie okoliczności należy wziąć pod uwagę przy ponownym rozpatrzeniu sprawy.”,
    - b) dodaje się § 4 w brzmieniu:

„§ 4. Jeżeli przepisy przewidują wydanie decyzji na blankiecie urzędowym, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, a istnieją podstawy do zmiany zaskarżonej decyzji, organ odwoławczy uchyla decyzję i zobowiązuje organ pierwszej instancji do wydania decyzji o określonej treści.”; ”;
- 6) w art. 1 pkt 22 otrzymuje brzmienie:
  - „22) w art. 154:
    - a) § 1 i 2 otrzymują brzmienie:

- „§ 1. Decyzja ostateczna, na mocy której żadna ze stron nie nabyła prawa, może być w każdym czasie uchylona lub zmieniona przez organ administracji publicznej, który ją wydał, jeżeli przemawia za tym interes społeczny lub słuszny interes strony.
- § 2. W przypadkach określonych w § 1 właściwy organ wydaje decyzję w sprawie uchylecia lub zmiany dotychczasowej decyzji.”,
- b) uchyla się § 3; ”;
- 7) w art. 1 pkt 26 otrzymuje brzmienie:  
„26) w art. 235:  
a) § 1 otrzymuje brzmienie:  
„§ 1. Skargę w sprawie, w której wydano decyzję ostateczną, uważa się zależnie od jej treści za żądanie wznowienia postępowania, stwierdzenia nieważności decyzji albo jej uchylecia lub zmiany, które może być uwzględnione, z zastrzeżeniem art. 16 § 1 zdanie drugie.”,  
b) uchyla się § 2; ”;
- 8) w art. 1 skreśla się pkt 27;
- 9) w art. 1 pkt 29 otrzymuje brzmienie:  
„29) w art. 239:  
a) § 1 otrzymuje brzmienie:  
„§ 1. W przypadku gdy skarga, w wyniku jej rozpatrzenia, została uznana za bezzasadną i jej bezzasadność wykazano w odpowiedzi na skargę, a skarżący ponowił skargę bez wskazania nowych okoliczności – organ właściwy do jej rozpatrzenia może podtrzymać swoje poprzednie stanowisko z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy – bez zawiadamiania skarżącego.”,  
b) uchyla się § 2; ”;
- 10) w art. 1 pkt 30 otrzymuje brzmienie:  
„30) w art. 259:  
a) § 1 otrzymuje brzmienie:  
„§ 1. Organy, o których mowa w art. 258, dokonują okresowo, nie rzadziej niż raz na dwa lata, ocen przyjmowania i załatwiania skarg i wniosków przez organy i jednostki organizacyjne poddane ich nadzorowi.”,  
b) uchyla się § 2,  
c) § 3 otrzymuje brzmienie:  
„§ 3. W wyniku przeprowadzonych kontroli oraz ocen organy wymienione w § 1 dążą do usunięcia przyczyn skarg oraz do pełnego wykorzystania wniosków w celu polepszenia działalności poszczególnych organów i innych państwowych jednostek organizacyjnych.”.”;
- 11) w art. 2 po pkt 2 dodaje się pkt ... w brzmieniu:  
„... art. 51 otrzymuje brzmienie:  
„Art. 51. Kilku uprawnionych do wniesienia skargi może w jednej sprawie występować w roli skarżących, jeżeli ich skargi dotyczą tej samej decyzji, postanowienia, innego aktu lub czynności albo bezczynności organu lub przewlekłego prowadzenia postępowania.”; ”;
- 12) w art. 2 skreśla się pkt 10.

**MARSZAŁEK SENATU**

**Bogdan BORUSEWICZ**

### UZASADNIENIE

Na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2010 r. Senat rozpatrzył ustawę o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi i uchwalił do niej 12 poprawek.

Zgodnie z § 86 ZTP zmiana ustawy nie może polegać na tym, że dawny przepis zastępuje się nowym, nie wskazując jednocześnie dokonywania tej zmiany (nowelizacja dorozumiana). Jeżeli do tekstu artykułu dodaje się nowe paragrafy, zachowuje się dotychczasową numerację, dodając do numeru nowego paragrafu małą literę alfabetu łacińskiego (§ 89 ust. 2 ZTP). Ustawa w szeregu nowelizowanych artykułów posługuje się nowelizacją dorozumianą oraz nie zachowuje dotychczasowej kolejności paragrafów. Aby to poprawić, Senat wprowadził **poprawki nr 1, 5, 6, 7, 9 i 10**.

Na podstawie art. 73 Kodeksu postępowania administracyjnego (kpa) strona uzyskuje prawo do sporządzenia i żądania uwierzytelnienia kopii akt sprawy. Tę zmianę przepisów należało uwzględnić w treści art. 74 § 2 stanowiącego o możliwości zaskarżenia odmowy sporządzenia lub uwierzytelnienia kopii akt sprawy. Aby to naprawić, Senat przyjął **poprawkę nr 2**.

Na podstawie znowelizowanego art. 101 § 1 kpa ma zostać wprowadzony obowiązek zawiadomiania organu, którego decyzja lub stanowisko jest konieczne do wydania decyzji, o zawieszeniu i podjęciu postępowania administracyjnego. Senat uznał, że takie rozstrzygnięcie ustawodawcy nie ma uzasadnienia. Tym bardziej, że nie wprowadzono obowiązku informowania tych organów o np. umorzeniu postępowania. Mając to na względzie Senat uchwalił **poprawkę nr 3**.

Zgodnie z art. 111 § 3 kpa nie będzie możliwe zażalenie na postanowienie odmawiające uzupełnienia decyzji. Taka redakcja przepisu uniemożliwi zastosowanie art. 111 § 4 w przypadku wydania postanowienia o odmowie uzupełnienia decyzji. Może to uniemożliwić stronie postępowania złożenie odwołania w przypadku nieuwzględnienia przez organ wniosku o uzupełnienie decyzji, gdyż w takim wypadku termin na odwołanie będzie dla strony od dnia doręczenia decyzji, której uzupełnienia domagała się strona. Aby uniknąć tej sytuacji, Senat wprowadził **poprawkę nr 4**. Zapis poprawki uwzględnia prawidłowy sposób wprowadzania nowelizacji przepisów (patrz: uzasadnienie do poprawki nr 1, 5, 6, 7, 9 i 10).

Na podstawie art. 239 kpa w przypadku gdy skarga, w wyniku jej rozpatrzenia, została uznana za bezzasadną i jej bezzasadność wykazano w odpowiedzi na skargę, a skarżący ponowił skargę bez wskazania nowych okoliczności – organ właściwy do jej rozpatrzenia będzie mógł podtrzymać swoje poprzednie stanowisko z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy – bez zawiadomiania skarżącego. Przepis ten będzie załatwienia skargi zawiadomienia skarżącego. Senat uznał, że nie ma potrzeby podkreślenia tego poprzez użycie w art. 237 § 3 kpa zwrotu „z zastrzeżeniem art. 239”. Powyższe uzasadnia **poprawkę nr 8**.

Nowelizacja ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (ppsa) polega na poddaniu kognicji sądów administracyjnych spraw o przewlekłe prowadzenie postępowania. Sejm nie uwzględnił w treści art. 51 ppsa skargi na przewlekłe prowadzenia postępowania. Aby to uzupełnić Senat wprowadził **poprawkę nr 11**.

Nowelizacja art. 232 § 1 pkt 1 ppsa odnosi się do przepisu w brzmieniu zmienionym ustawą z dnia 12 lutego 2010 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów administracyjnych oraz ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. Nr 36, poz. 196). Przepis w obowiązującym brzmieniu nie wymaga nowelizacji, dlatego Senat **poprawką nr 12** wyraził intencję usunięcia zmiany art. 232 § 1 pkt 1 ppsa.

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 25 listopada 2010 r.**

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 29 października 2010 r. ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

**MARSZAŁEK SENATU**

**Bogdan BORUSEWICZ**



**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 25 listopada 2010 r.**

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 29 października 2010 r. ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 7 w zdaniu wstępnym po wyrazach „w art. 31” dodaje się dwukropek, pozostałą treść oznacza się jako lit. b oraz dodaje się lit. a w brzmieniu:  
„a) ust. 1 otrzymuje brzmienie:  
„1. Wiza krajowa uprawnia do wjazdu i ciągłego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub kilku pobytów następujących po sobie, trwających łącznie dłużej niż 3 miesiące.”;”;
- 2) w art. 2, w ust. 3 po wyrazach „o cudzoziemcach” dodaje się wyrazy „(Dz. U. z 2006 r. Nr 234, poz. 1694, z późn. zm.)”;
- 3) po art. 5 dodaje się art. ... w brzmieniu:  
„Art. .... W ustawie z dnia 24 września 2010 r. o ewidencji ludności (Dz. U. Nr 217, poz. 1427) w art. 43 ust. 3 otrzymuje brzmienie:  
„3. Cudzoziemiec, dokonujący zameldowania się na pobyt czasowy przedstawia wizę, a w przypadku gdy wjazd cudzoziemca nastąpił na podstawie umowy przewidującej zniesienie lub ograniczenie obowiązku posiadania wizy albo cudzoziemiec przebywa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie art. 61 ust. 3 lub art. 71a ust. 3 ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o cudzoziemcach (Dz. U. z 2006 r. Nr 234, poz. 1694, z późn. zm.) – dokument podróży, tymczasowe zaświadczenie tożsamości cudzoziemca, kartę pobytu albo zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony, zezwolenie na osiedlenie się, zezwolenie na pobyt rezydenta długoterminowego Wspólnot Europejskich lub decyzję o nadaniu statusu uchodźcy w Rzeczypospolitej Polskiej, udzieleniu w Rzeczypospolitej Polskiej ochrony uzupełniającej lub zgody na pobyt tolerowany.”;
- 4) w art. 7 w ust. 1 użyte po raz pierwszy wyrazy „art. 48g ust. 1” zastępuje się wyrazami „art. 48g ust. 1 i 4”.

**MARSZAŁEK SENATU**

**Bogdan BORUSEWICZ**

### UZASADNIENIE

Na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2010 r. Senat rozpatrzył ustawę o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw i uchwalił do niej 4 poprawki.

Mając na względzie regułę, zgodnie z którą racjonalny ustawodawca zamieszcza w ustawie tylko te wypowiedzi, które mają określoną wartość normatywną, celem uniknięcia ewentualnych wątpliwości interpretacyjnych, Senat uchwalił **poprawkę nr 1**. Nowe rozwiązanie ustawy zakładające, że okres ważności wizy krajowej nie może przekroczyć jednego roku, czyni bowiem bezprzedmiotowym zastrzeżenie w art. 31 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym „wiza krajowa uprawnia do (...) kilku pobytów (...) nieprzekraczających łącznie roku w okresie ważności wizy”.

**Poprawka nr 2** wskazuje na adres publikacyjny ustawy o cudzoziemcach, przywoływanej w zmieniającym przepisie ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych.

Przyjmując **poprawkę nr 3** Senat uznał za zasadne dokonanie stosownych zmian w ustawie z dnia 24 września 2010 r. o ewidencji ludności, tak aby dostosować jej przepisy do nowych rozwiązań ustawy o cudzoziemcach.

**Poprawka nr 4** zmierza do prawidłowego utrzymania w mocy dotychczasowych przepisów wykonawczych. Senat zauważa, że podstawą obowiązywania, utrzymywanego w mocy, rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 28 lipca 2010 r. w sprawie wiz dla cudzoziemców jest art. 48g ust. 1 i 4 ustawy (rozporządzenie to zostało wydane zarówno na podstawie ustępu 1, jak i ustępu 4 art. 48g). Wobec czego dla uniknięcia wątpliwości interpretacyjnych, związanych z zakresem obowiązywania rozporządzenia, w przepisie przejściowym należy wskazać również na drugi z przepisów upoważniających. Nie można bowiem założyć, że rozporządzenie utraciłoby moc jedynie w części (zgodnie z § 33 ust. 2 Zasad techniki prawodawczej nie zachowuje się czasowo w mocy tylko niektórych przepisów aktu wykonawczego).

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 25 listopada 2010 r.**

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o licencji syndyka**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 29 października 2010 r. ustawy o zmianie ustawy o licencji syndyka, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

**MARSZAŁEK SENATU**

**Bogdan BORUSEWICZ**

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 25 listopada 2010 r.**

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 29 października 2010 r. ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, wprowadza do jej tekstu następującą poprawkę:  
- w art. 1 w pkt 3, w art. 4a w ust. 2 w pkt 3 skreśla się wyrazy „i sportu”.

**MARSZAŁEK SENATU**

**Bogdan BORUSEWICZ**



**UZASADNIENIE**

Na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2010 r. Senat rozpatrzył ustawę o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego.

Senat uznał za konieczne wprowadzenie do ustawy jednej poprawki o charakterze legislacyjnym z uwagi na fakt, że w trakcie prac legislacyjnych nad tą ustawą weszły w życie przepisy ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie, które dokonały zmiany w ustawie z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej. Zmieniono nazwę działu administracji rządowej „kultura fizyczna i sport” na „kultura fizyczna”.

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 25 listopada 2010 r.**

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o utworzeniu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 29 października 2010 r. ustawy o zmianie ustawy o utworzeniu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

1) w art. 1:

a) w pkt 1:

– w lit. a, w ust. 2 po wyrazach „z 09.08.2008, str. 3)” dodaje się wyrazy „, zwanego dalej rozporządzeniem nr 800/2008”,

– skreśla się lit. b,

b) w pkt 4 przed lit. a dodaje się lit. ... w brzmieniu:

„...”) po ust. 1a dodaje się ust. 1b w brzmieniu:

„1b. Przez pracowników przedsiębiorców rozumie się osoby, o których mowa w art. 5 lit. a-d załącznika I do rozporządzenia nr 800/2008.”;

2) w art. 1 w pkt 4 w lit. a w tiret drugim, lit c otrzymuje brzmienie:

„c) po złożeniu wniosku o udzielenie wsparcia lub pożyczki lub w okresie 3 lat przed jego złożeniem naruszył w sposób istotny umowę zawartą z Agencją;”;

3) w art. 1 pkt 5 oznacza się jako pkt 6 oraz dotychczasowy pkt 6 oznacza jako pkt 5;

4) w art. 3 dotychczasową treść oznacza się jako ust. 2 oraz dodaje się ust. 1 w brzmieniu:

„1. Do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się przepisy ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.”.

**MARSZAŁEK SENATU**

**Bogdan BORUSEWICZ**

### UZASADNIENIE

Na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2010 r. Senat rozpatrzył ustawę o zmianie ustawy o utworzeniu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości i uchwalił do niej 4 poprawki.

W ocenie Senatu uzasadnione wątpliwości budzi definicja pracownika wprowadzana do przepisów ogólnych ustawy. Ma ona znaleźć zastosowanie – w zakresie udzielanej przez Agencję pomocy finansowej – ilekroć w ustawie jest mowa o pracowniku.

Tymczasem, po pierwsze, definicja ta znajduje zastosowanie w ustawie tylko jeden raz. Ustawa, w zakresie udzielania pomocy finansowej posługuje się bowiem pojęciem pracownika jedynie w art. 6b ust. 1 pkt 1. Definicja pracownika powinna znaleźć się więc nie w przepisach ogólnych ustawy (zawierających rozwiązania wspólne dla całej regulacji), a w ramach jednostki systematyzacyjnej, w której występuje definiowane pojęcie.

Po drugie, definicja ta wzbudza wątpliwości interpretacyjne związane z zakresem podmiotów faktycznie nią objętych.

I tak, literalne brzmienie art. 3 ust. 3 pkt 2 wskazuje, że objęte jego normowaniem podmioty, zawsze należeć będą do kręgu osób, o których mowa w pkt 1 definicji. Pracownikiem z pkt 1 będzie więc zawsze osoba z pkt 2. Zgodnie z definicją ma ona bowiem pozostawać w stosunku pracy z pracodawcą, z którym (dodatkowo), zawarła umowę cywilnoprawną.

Także szereg wątpliwości utrudniających wskazanie na podmioty będące desygnatami definicji niosą za sobą nieostre i niedookreślone zwroty: „właściciel pełniący funkcje kierownicze”, „regularna działalność” oraz „czerpanie korzyści finansowych z przedsiębiorstwa”.

Przyjęty przez ustawę sposób zdefiniowania pracownika jest powtórzeniem rozwiązania art. 5 załącznika I do rozporządzenia Komisji (WE) nr 800/2008 z dnia 6 sierpnia 2008 r. uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne ze wspólnym rynkiem w zastosowaniu art. 87 i 88 Traktatu (ogólne rozporządzenie w sprawie wyłączeń blokowych).

Senat biorąc pod uwagę, że przy interpretacji prawa wspólnotowego należy przede wszystkim kierować się sensem i celem całego aktu, a nie jego poszczególnymi słowami (dając tym samym pierwszeństwo wykładni funkcjonalnej, w miejsce wykładni językowej), negatywnie ocenił zamieszczenie definicji pracownika wprost w ustawie. Zdaniem Senatu odesłanie w tym zakresie do bezpośrednio stosowanych przepisów unijnych pozwoli uniknąć oceny przepisów, w pierwszym rzędzie, w myśl rygorystycznych językowych dyrektyw interpretacyjnych. Takie odesłanie pozwoli także uniknąć wątpliwości związanych z różnym brzmieniem niektórych fragmentów definicji pracownika zamieszczonej w ustawie oraz (z założenia) tej samej definicji pracownika zamieszczonej w rozporządzeniu.

Mając na uwadze powyższe Senat uchwalił **poprawkę nr 1**.

Uchwalając **poprawkę nr 2** Senat miał na celu usunięcie wątpliwości interpretacyjnych związanych z nowym brzmieniem przepisu oraz przesądzenie, że nie udziela się wsparcia podmiotowi, który naruszył umowę zawartą z Agencją zarówno przed złożeniem wniosku, jak i po jego złożeniu.

Przepis w brzmieniu uchwalonym przez Sejm wprowadza niejasność co do wyrażonej normy. Zgodnie z przekazaną Senatowi ustawą wsparcie nie będzie możliwe w przypadku, gdy podmiot „naruszył w sposób istotny umowę zawartą z Agencją - przez okres 3 lat od dnia rozwiązania tej umowy”. Przy takiej konstrukcji przepisu pojawia się pytanie o możliwość naruszenia już rozwiązanej umowy. Próbuując odpowiedzieć na pytanie zawarte w przepisie, można dojść do wniosku, że intencją wnioskodawców było uczynić niemożliwym udzielenie wsparcia w okresie 3 lat od rozwiązania umowy, jeżeli jej rozwiązanie spowodowane było istotnym naruszeniem postanowień umowy. Jednak również takie rozwiązanie Senat ocenił negatywnie. Poprawka zakłada, że nie udziela się wsparcia zarówno podmiotowi, który naruszył umowę zawartą z Agencją w okresie 3 lat od złożenia wniosku, jak i podmiotowi, który dokonał naruszenia umowy, już po złożeniu wniosku.

**Poprawka nr 3** zmierza do prawidłowego oznaczenia zmian wprowadzanych uchwaloną przez Sejm ustawą (zgodnie z kolejnością przepisów ustawy).

Celem jednoznacznego przesądzenia o zakresie stosowania przepisów ustawy Senat uchwalił **poprawkę nr 4**. Przepis art. 3 noweli, w brzmieniu uchwalonym przez Sejm, potwierdza regułę bezpośredniego działania prawa nowego w zastosowaniu zmienianego art. 6c ustawy. Może to budzić wątpliwości związane ze stosowaniem innych zmienianych przepisów (*a contrario* – do wszystkich innych stosunków powstałych pod działaniem dotychczasowej ustawy powinny znaleźć zastosowanie dotychczasowe przepisy). Jeżeli potrzeba wprowadzenia stosownych przepisów przejściowych dotyczy wyboru wykonawcy dokonywanego przez beneficjenta wsparcia (art. 6c ustawy), to tym bardziej, w ocenie Senatu, powinna dotyczyć nowych zasad udzielania wsparcia (art. 6b) czy też przepisów dotyczących umarzenia wierzytelności Agencji (art. 15a – 15c ustawy).

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 25 listopada 2010 r.**

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji  
i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”  
oraz niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 29 października 2010 r. ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” oraz niektórych innych ustaw, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

**MARSZAŁEK SENATU**

**Bogdan BORUSEWICZ**



**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 25 listopada 2010 r.**

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska  
oraz ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 29 października 2010 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 2, w art. 61 po użytych po raz drugi wyrazach „w art. 56” przecinek zastępuje się kropką i skreśla się wyrazy „jednak nie dłużej niż do dnia 1 stycznia 2013 r.”;
- 2) art. 3 otrzymuje brzmienie:  
„Art. 3. Ustawa wchodzi w życie z dniem 31 grudnia 2010 r.”.

**MARSZAŁEK SENATU**

**Bogdan BORUSEWICZ**

## UZASADNIENIE

Na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2010 r. Senat rozpatrzył ustawę o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji, wprowadzając do jej tekstu dwie poprawki.

Przepis art. 61 ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji, w proponowanym niniejszą nowelizacją brzmieniu, przewiduje zachowanie w mocy dotychczasowych przepisów wykonawczych, wydanych na podstawie art. 286 ust. 3 ustawy – Prawo ochrony środowiska, do czasu wejścia w życie nowych przepisów wykonawczych wydanych na podstawie art. 286 ust. 10 tej ustawy, nie dłużej jednak niż do dnia 1 stycznia 2013 r.

Należy jednakże zauważyć, iż przepis art. 286 ust. 10 ustawy – Prawo ochrony środowiska zawierający upoważnienie dla ministra właściwego do spraw środowiska do wydania przedmiotowego rozporządzenia, zgodnie z proponowanym brzmieniem art. 62 ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji, wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 2013 r.

Zgodnie z obowiązującą w polskim systemie prawnym regułą walidacyjną wyrażoną w § 32 Zasad techniki prawodawczej utrata mocy obowiązującej przez dany akt wykonawczy następuje z dniem wejścia w życie odpowiednio ustawy uchylającej ustawę upoważniającą, ustawy, która uchyla jedynie przepis upoważniający, albo ustawy, która zmienia treść przepisu upoważniającego. A zatem przepisy rozporządzenia wydanego na podstawie dotychczasowego art. 286 ust. 3 ustawy – Prawo ochrony środowiska, zgodnie z przywołaną regułą, utracą moc z dniem 1 stycznia 2013 r. (data wejścia w życie art. 56 pkt 7 ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji - ustanowiona w ustawie w brzmieniu uchwalonym przez Sejm), w przypadku jeżeli ustawodawca nie zdecyduje się zachować w mocy aktów wykonawczych wydanych na podstawie zmienianego przepisu upoważniającego.

Zdaniem Izby proponowane brzmienie art. 62 ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji czyni bezprzedmiotowym przepis art. 61 tej ustawy, w redakcji ustanowionej nowelizacją, gdyż niezależnie od tego czy regulacja ta będzie zamieszczona w ustawie czy nie – przepisy rozporządzenia wydanego na podstawie dotychczasowego art. 286 ust. 3 ustawy – Prawo ochrony środowiska utracą moc obowiązującą z dniem 1 stycznia 2013 r.

Biorąc po uwagę dotychczasową treść przepisów art. 61 i 62 ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji, które zachowywały w mocy przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 286 ust. 3, przez okres do 24 miesięcy od dnia wejścia w życie zmiany ustawy – Prawo ochrony środowiska, a zatem przewidywały, iż „stare” rozporządzenie będzie mogło być zachowane czasowo w mocy do 9 miesięcy po wejściu w życie nowych przepisów upoważniających, Senat stanął na stanowisku, iż zamiarem ustawodawcy było wprowadzenie niniejszą nowelizacją możliwości czasowego zachowania w mocy aktów wykonawczych wydanych na podstawie zmienianego przepisu upoważniającego, do czasu wydania przez uprawniony organ nowych przepisów wykonawczych.

Mając powyższe na uwadze oraz kierując się regułą, zgodnie z którą racjonalny ustawodawca zamieszcza w ustawie tylko te wypowiedzi, które mają określoną wartość normatywną, Senat przyjął poprawkę nr 1.

Charakter i zakres zmian wprowadzanych niniejszą nowelizacją powoduje, iż powinna wejść ona w życie najpóźniej z dniem 31 grudnia 2010 r. Odnosi się to do zmian wprowadzanych w ustawie – Prawo ochrony środowiska. Określone w krajowym programie oczyszczania ścieków komunalnych terminy realizacji inwestycji skutkujących ustaniem przyczyny ponoszenia podwyższonych opłat za korzystanie ze środowiska oraz administracyjnych kar pieniężnych, będących materialną podstawą odroczenia terminu płatności tych opłat i kar, upływają z końcem 2010 r. Dlatego też, wejście w życie zmian zawartych w art. 1 niniejszej ustawy, powinno nastąpić w terminie uwzględniającym upływ terminów zawartych w krajowym programie oczyszczania ścieków komunalnych, to jest najpóźniej z dniem 31 grudnia 2010 r. Natomiast przepis art. 62 ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji w obowiązującym brzmieniu stanowi, że art. 56 pkt 7 tej ustawy, dotyczący art. 285 i 286 ustawy – Prawo ochrony środowiska wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2011 r., dlatego też wejście w życie zmian zawartych w art. 2 niniejszej ustawy powinno nastąpić najpóźniej z dniem 31 grudnia 2010 r.

Mając na uwadze powyższe, Senat, aby zapewnić skuteczne osiągnięcie celów rozpatrywanej nowelizacji, uznał za uzasadnione kalendarzowe wyznaczenie daty jej wejścia w życie na dzień 31 grudnia 2010 r. (poprawka nr 2).

**OPINIA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 25 listopada 2010 r.**

**o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego  
i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1698/2005  
w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny  
na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW)  
KOM(2010) 537**

Senat, po rozpatrzeniu projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1698/2005 w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) KOM(2010)537, stwierdza, iż projekt ten nie jest zgodny z zasadą pomocniczości, o której mowa w art. 5 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej. Zasada pomocniczości została naruszona przez:

- 1) art. 5 ust. 2 w brzmieniu nadanym przez projekt rozporządzenia, w zakresie w jakim przewiduje on nadanie Komisji Europejskiej uprawnienia do przyjmowania w drodze aktów delegowanych unijnych środków szczególnych, które mają zapewnić spójność pomocy Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich z innymi unijnymi instrumentami wsparcia – ponieważ charakter i zakres tych środków unijnych nie został sprecyzowany i mogłyby one odnosić się do kryteriów umożliwiających korzystanie ze wsparcia; w przypadku tych kryteriów to państwa członkowskie powinny być podmiotem je wyznaczającym, gdyż lepiej znają specyfikę lokalnych uwarunkowań i potrzeb w zakresie wsparcia;
- 2) art. 5 ust. 6 w brzmieniu nadanym przez projekt rozporządzenia, zgodnie z którym nadaje się w nim Komisji Europejskiej uprawnienia do przyjmowania w drodze aktów delegowanych wyjątków od zasady nieprzyznawania wsparcia systemom, które kwalifikują się do otrzymania wsparcia w ramach wspólnej organizacji rynków, a wyjątki te miałyby uwzględnić szczególne okoliczności występujące w obszarach programowania – ponieważ charakter tych szczególnych okoliczności nie został określony, co budzi obawy, że Komisja Europejska zajmowałaby się zadaniami, które państwa członkowskie mogą wykonywać skuteczniej i efektywniej znając lokalną specyfikę sytuacji poszczególnych rynków rolnych;
- 3) art. 20a, art. 36a, art. 52a i art. 63a, zgodnie z którymi przekazuje się Komisji Europejskiej uprawnienie do określania w drodze aktów delegowanych szczegółowych warunków dotyczących instrumentów wsparcia ukierunkowanych na:
  - a) konkurencyjność sektora rolnego i leśnego;
  - b) poprawę środowiska naturalnego;
  - c) różnicowanie gospodarki wiejskiej oraz poprawę jakości życia;
  - d) wspieranie lokalnych grup działania –  
– z uwagi na to, że nie zostało sprecyzowane pojęcie „szczególnych warunków”, co może oznaczać, iż Komisja Europejska byłaby uprawniona do określania szczegółowych kryteriów dostępu do wsparcia, podczas gdy obecnie określone są one przez państwa członkowskie, które lepiej znają lokalne uwarunkowania i są w stanie określić kryteria zgodne z obowiązującymi w danym państwie przepisami prawa odnoszącymi się także do dziedzin, które nie są bezpośrednio związane z pomocą na rzecz rozwoju wsi i rolnictwa;
- 4) art. 71 ust. 5 w brzmieniu nadanym przez projekt rozporządzenia, zgodnie z którym przekazuje się Komisji Europejskiej uprawnienie do określania w drodze aktów delegowanych szczegółowych warunków współfinansowania dotacji na spłatę odsetek oraz innych instrumentów inżynierii finansowej – z uwagi na to, że kwestie dotyczące poziomu współfinansowania instrumentów wsparcia stanowią istotny element rozporządzenia 1698/2005 dotyczącego systemu wsparcia rozwoju wsi, stąd też nie mogą być one objęte delegowaniem uprawnień.

**MARSZAŁEK SENATU**

**Bogdan BORUSEWICZ**

**OPINIA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 25 listopada 2010 r.**

**o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 73/2009 ustanawiające wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego dla rolników w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiające określone systemy wsparcia dla rolników  
KOM(2010) 539**

Senat, po rozpatrzeniu projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 73/2009 ustanawiające wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego dla rolników w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiające określone systemy wsparcia dla rolników, KOM(2010) 539, stwierdza, iż projekt ten nie jest zgodny z zasadą pomocniczości, o której mowa w art. 5 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej. Zasada pomocniczości została naruszona przez:

- 1) dodany art. 12 ust. 5 i ust. 6, zgodnie z którymi przyznaje się Komisji Europejskiej uprawnienie do przyjmowania w drodze aktów delegowanych przepisów mających za celu zapewnienie pełnego działania systemu doradztwa rolniczego oraz możliwość określenia przepisów ujednolicających system doradztwa rolniczego – z uwagi na to, że pojęcie „pełne działanie” jest nieprecyzyjne i może oznaczać wykluczenie wpływu państw członkowskich na funkcjonowanie systemu doradztwa rolniczego, który do tej pory nie był w tak szerokim stopniu regulowany przez prawo unijne; system powinien pozostać w gestii państw członkowskich, które mogą skuteczniej i efektywniej zarządzać tym obszarem wsparcia sektora rolnego ze względu na to, że lepiej znają lokalne uwarunkowania i potrzeby w zakresie usług doradczych;
- 2) dodany art. 45a ust. 1, zgodnie z którym przyznaje się Komisji Europejskiej uprawnienie do ustanawiania w drodze aktów delegowanych przepisów dotyczących kwalifikowalności i dostępu rolników do systemu płatności jednolitej, włącznie z przypadkami dziedziczenia i przewidywanego dziedziczenia, dziedziczenia w trakcie dzierżawy, zmiany statusu prawnego lub nazwy oraz w przypadku połączenia lub podziału gospodarstwa – z uwagi na to, że mogłoby to oznaczać ingerencję w zasady dziedziczenia oraz regulacje odnoszące się do podziałów i połączeń podmiotów gospodarczych w państwach członkowskich, które są regulowane na poziomie państw członkowskich, ponieważ należą do ich kompetencji;
- 3) art. 45 a ust. 3 w brzmieniu nadanym przez projekt rozporządzenia, zgodnie z którym nadaje się Komisji Europejskiej uprawnienie do określania w drodze aktów delegowanych przepisów dotyczących definiowania w ustawodawstwie krajowym pojęć „dziedziczenia” i „przewidywanego dziedziczenia” – z uwagi na to, że oznaczałoby to ingerencję w regulacje dotyczące systemu dziedziczenia, czyli w obszar, który nie należy do kompetencji Unii Europejskiej.

**MARSZAŁEK SENATU**

**Bogdan BORUSEWICZ**



**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 25 listopada 2010 r.**

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uruchamianiu środków  
pochodzących z budżetu Unii Europejskiej  
przeznaczonych na finansowanie wspólnej polityki rolnej**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2010 r. ustawy o zmianie ustawy o uruchamianiu środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej przeznaczonych na finansowanie wspólnej polityki rolnej, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

**MARSZAŁEK SENATU**

**Bogdan BORUSEWICZ**

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 25 listopada 2010 r.**

**w sprawie ustawy o Centralnym Ośrodku Badania Odmian Roślin Uprawnych**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2010 r. ustawy o Centralnym Ośrodku Badania Odmian Roślin Uprawnych, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

**MARSZAŁEK SENATU**

**Bogdan BORUSEWICZ**

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 25 listopada 2010 r.**

**w sprawie odwołania sekretarza Senatu**

**Art. 1.**

Senat Rzeczypospolitej Polskiej odwołuje senator Grażynę Annę Sztark z funkcji sekretarza Senatu.

**Art. 2.**

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

**MARSZAŁEK SENATU**

**Bogdan BORUSEWICZ**

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 25 listopada 2010 r.**

**w sprawie wyboru sekretarza Senatu**

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie art. 17 ust. 1 Regulaminu Senatu, wybiera senatora Sławomira Kowalskiego na sekretarza Senatu.

**MARSZAŁEK SENATU**

**Bogdan BORUSEWICZ**



## Treść

### 66. posiedzenia Senatu w dniach 24 i 25 listopada 2010 r.

(Obrady w dniu 24 listopada)

<b>Otwarcie</b> posiedzenia	
<b>Wyznaczenie</b> sekretarza	
<b>Projekt</b> porządku obrad	
<b>Wniosek</b> formalny o zmianę kolejności rozpatrywania punkt piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi senator Mariusz Witczak . . . . .	6
<b>Wniosek</b> formalny o łączne rozpatrzenie punktów trzynastego i czternastego porządku obrad: drugie czytanie projektu opinii o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1698/2005 w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) KOM (2010) 537; drugie czytanie projektu opinii o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 73/2009 ustanawiające wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego dla rolników w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiające określone systemy wsparcia dla rolników KOM (2010) 539 senator Edmund Wittbrodt . . . . . senator Stanisław Piotrowicz . . . . .	6 6
<b>Wycofanie</b> wniosku formalnego o zmianę kolejności rozpatrywania punkt piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Ko-	
deks postępowania administracyjnego oraz ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi	
<b>Przyjęcie</b> wniosku formalnego o łączne rozpatrzenie punktów trzynastego i czternastego porządku obrad: drugie czytanie projektu opinii o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1698/2005 w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) KOM (2010) 537; drugie czytanie projektu opinii o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 73/2009 ustanawiające wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego dla rolników w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiające określone systemy wsparcia dla rolników KOM (2010) 539	
<b>Zatwierdzenie</b> porządku obrad sześćdziesiątego szóstego posiedzenia	
<b>Punkt pierwszy porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania	
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Rodziny i Polityki Społecznej senator sprawozdawca Mieczysław Augustyn . . . . .	7
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji senator sprawozdawca Jan Rulewski . . . . .	9

Zapytania i odpowiedzi		<b>Punkt trzeci porządku obrad:</b> stanowisko	
senator Bohdan Paszkowski . . . . .	10	Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta-	
senator sprawozdawca		wy – Kodeks postępowania administra-	
Jan Rulewski . . . . .	10	cyjnego oraz ustawy – Prawo o postępo-	
senator Łukasz Abgarowicz . . . . .	11	waniu przed sądami administracyjnymi	
senator Kazimierz Jaworski . . . . .	11	<b>Sprawozdanie</b> Komisji Praw Człowieka,	
senator sprawozdawca		Praworządności i Petycji	
Jan Rulewski . . . . .	11	senator sprawozdawca	
senator Leon Kieres . . . . .	11	Stanisław Piotrowicz. . . . .	19
senator sprawozdawca		<b>Sprawozdanie</b> mniejszości komisji	
Mieczysław Augustyn . . . . .	11	senator sprawozdawca mniejszości	
senator sprawozdawca		Stanisław Piotrowicz. . . . .	19
Jan Rulewski . . . . .	12	<b>Sprawozdanie</b> Komisji Ustawodawczej	
senator Łukasz Abgarowicz . . . . .	12	senator sprawozdawca	
senator sprawozdawca		Bohdan Paszkowski . . . . .	20
Mieczysław Augustyn . . . . .	12	Zapytania i odpowiedzi	
senator sprawozdawca		senator Ryszard Knosala . . . . .	20
Jan Rulewski . . . . .	12	senator sprawozdawca	
Wystąpienie sekretarza stanu w Kancelarii		Bohdan Paszkowski . . . . .	21
Prezesa Rady Ministrów		Wystąpienie podsekretarza stanu w Mini-	
sekretarza stanu		sterstwie Spraw Wewnętrznych i Admini-	
Elżbieta Radziszewska. . . . .	13	stracji	
Zapytania i odpowiedzi		podsekretarza stanu	
senator Kazimierz Jaworski . . . . .	13	Piotr Kołodziejczyk . . . . .	21
senator Jan Rulewski . . . . .	13	Zapytania i odpowiedzi	
sekretarza stanu		senator Ryszard Knosala . . . . .	22
Elżbieta Radziszewska. . . . .	13	podsekretarza stanu	
senator Jan Rulewski . . . . .	14	Piotr Kołodziejczyk . . . . .	22
sekretarza stanu		senator Ryszard Knosala . . . . .	23
Elżbieta Radziszewska. . . . .	14	podsekretarza stanu	
senator Bogdan Borusewicz . . . . .	14	Piotr Kołodziejczyk . . . . .	23
sekretarza stanu		<b>Otwarcie</b> dyskusji	
Elżbieta Radziszewska. . . . .	14	senator Leon Kieres . . . . .	23
<b>Otwarcie</b> dyskusji		<b>Zamknięcie</b> dyskusji	
senator Łukasz Abgarowicz . . . . .	15	<b>Wznowienie</b> obrad	
senator Mieczysław Augustyn . . . . .	15	<b>Punkt czwarty porządku obrad:</b> stanowis-	
<b>Zamknięcie</b> dyskusji		ko Senatu w sprawie ustawy o zmianie	
Wystąpienie sekretarza stanu w Kancelarii		ustawy o Państwowej Straży Pożarnej	
Prezesa Rady Ministrów		<b>Sprawozdanie</b> Komisji Samorządu Teryto-	
sekretarza stanu		rialnego i Administracji Państwowej	
Elżbieta Radziszewska. . . . .	16	senator sprawozdawca	
<b>Punkt drugi porządku obrad:</b> stanowisko		Zbigniew Meres . . . . .	24
Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta-		Zapytania i odpowiedzi	
wy o zarządzaniu kryzysowym		senator Stanisław Bisztyga. . . . .	25
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Samorządu Teryto-		senator Tadeusz Gruszka . . . . .	25
rialnego i Administracji Państwowej		senator Jerzy Chróścikowski. . . . .	26
senator sprawozdawca		senator sprawozdawca	
Zbigniew Meres . . . . .	17	Zbigniew Meres . . . . .	26
Zapytania i odpowiedzi		senator Tadeusz Gruszka . . . . .	26
senator Stanisław Bisztyga. . . . .	18	senator sprawozdawca	
senator sprawozdawca		Zbigniew Meres . . . . .	26
Zbigniew Meres . . . . .	18	senator Jerzy Chróścikowski. . . . .	27
Wystąpienie podsekretarza stanu w Mini-		senator sprawozdawca	
sterstwie Spraw Wewnętrznych i Admini-		Zbigniew Meres . . . . .	27
stracji		senator Tadeusz Gruszka . . . . .	27
podsekretarza stanu		senator sprawozdawca	
Zbigniew Sosnowski . . . . .	18	Zbigniew Meres . . . . .	27
<b>Otwarcie</b> dyskusji		Wystąpienie podsekretarza stanu w Minister-	
<b>Zamknięcie</b> dyskusji		stwie Spraw Wewnętrznych i Administracji	

podsekretarz stanu Zbigniew Sosnowski . . . . .	27	<b>Sprawozdanie</b> Komisji Praw Człowieka, Pr- worządności i Petycji senator sprawozdawca Paweł Klimowicz . . . . .	38
Zapytania i odpowiedzi senator Tadeusz Gruszka . . . . .	28	<b>Sprawozdanie</b> Komisji Zdrowia senator sprawozdawca Rafał Muchacki . . . . .	38
podsekretarz stanu Zbigniew Sosnowski . . . . .	28	Zapytania i odpowiedzi senator Stanisław Bisztyga . . . . .	38
<b>Otwarcie</b> dyskusji senator Władysław Dajczak . . . . .	29	senator Ryszard Górecki . . . . .	39
senator Tadeusz Gruszka . . . . .	29	senator sprawozdawca Rafał Muchacki . . . . .	39
<b>Zamknięcie</b> dyskusji Wystąpienie podsekretarza stanu w Mini- sterstwie Spraw Wewnętrznych i Admini- stracji podsekretarz stanu Zbigniew Sosnowski . . . . .	30	senator Stanisław Jurcewicz . . . . .	39
senator Władysław Dajczak . . . . .	31	senator Leon Kieres . . . . .	39
<b>Punkt piąty porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw		senator sprawozdawca Rafał Muchacki . . . . .	40
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Praw Człowieka, Pra- worządności i Petycji senator sprawozdawca Piotr Wach . . . . .	31	Wystąpienie podsekretarza stanu w Mini- sterstwie Zdrowia podsekretarz stanu Marek Haber . . . . .	40
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Samorządu Teryto- rialnego i Administracji Państwowej senator sprawozdawca Michał Boszko . . . . .	32	Zapytania i odpowiedzi senator Stanisław Jurcewicz . . . . .	40
Zapytania i odpowiedzi senator Piotr Andrzejewski . . . . .	33	podsekretarz stanu Marek Haber . . . . .	40
senator Rafał Muchacki . . . . .	33	<b>Otwarcie</b> dyskusji <b>Zamknięcie</b> dyskusji <b>Punkt ósmy porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta- wy o utworzeniu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości	
szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców Rafał Rogala . . . . .	33	<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Narodowej senator sprawozdawca Eryk Smulewicz . . . . .	41
senator Piotr Andrzejewski . . . . .	33	Zapytania i odpowiedzi senator Ryszard Górecki . . . . .	42
szef Rafał Rogala . . . . .	34	senator Ryszard Knosala . . . . .	42
<b>Otwarcie</b> dyskusji senator Leon Kieres . . . . .	34	senator Leon Kieres . . . . .	42
<b>Zamknięcie</b> dyskusji <b>Punkt szósty porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta- wy o licencji syndyka		senator sprawozdawca Eryk Smulewicz . . . . .	42
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Ustawodawczej senator sprawozdawca Piotr Zientarski . . . . .	35	Wystąpienie podsekretarza stanu w Minister- stwie Gospodarki podsekretarz stanu Grażyna Henclewska . . . . .	43
Zapytania i odpowiedzi senator Stanisław Bisztyga . . . . .	36	Zapytania i odpowiedzi senator Ryszard Knosala . . . . .	43
senator Ryszard Górecki . . . . .	36	podsekretarz stanu Grażyna Henclewska . . . . .	44
senator sprawozdawca Piotr Zientarski . . . . .	36	senator Ryszard Górecki . . . . .	44
senator Stanisław Jurcewicz . . . . .	37	podsekretarz stanu Grażyna Henclewska . . . . .	44
senator sprawozdawca Piotr Zientarski . . . . .	37	senator Leon Kieres . . . . .	44
<b>Otwarcie</b> dyskusji <b>Zamknięcie</b> dyskusji <b>Punkt siódmy porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta- wy o ochronie zdrowia psychicznego		podsekretarz stanu Grażyna Henclewska . . . . .	45
		senator Leon Kieres . . . . .	45
		podsekretarz stanu Grażyna Henclewska . . . . .	45
		<b>Otwarcie</b> dyskusji senator Stanisław Jurcewicz . . . . .	45

senator Jan Wyrowiński . . . . .	47		
senator Leon Kieres . . . . .	48		
<b>Zamknięcie</b> dyskusji			
Wystąpienie podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki			
podsekretarz stanu			
Grażyna Henclewska . . . . .	50		
<b>Punkt dziewiąty porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” oraz niektórych innych ustaw			
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej			
senator sprawozdawca			
Janusz Sepioł . . . . .	51		
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Narodowej			
senator sprawozdawca			
Stanisław Jurcewicz . . . . .	51		
Zapytania i odpowiedzi			
senator Leon Kieres . . . . .	52		
senator sprawozdawca			
Janusz Sepioł . . . . .	52		
senator Ryszard Górecki . . . . .	52		
senator sprawozdawca			
Janusz Sepioł . . . . .	52		
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury			
podsekretarz stanu			
Juliusz Engelhardt . . . . .	53		
Zapytania i odpowiedzi			
senator Leon Kieres . . . . .	53		
podsekretarz stanu			
Juliusz Engelhardt . . . . .	53		
senator Ryszard Górecki . . . . .	54		
senator Tadeusz Gruszka . . . . .	54		
senator Stanisław Gorczyca . . . . .	54		
podsekretarz stanu			
Juliusz Engelhardt . . . . .	54		
senator Sławomir Sadowski . . . . .	56		
senator Janusz Sepioł . . . . .	56		
podsekretarz stanu			
Juliusz Engelhardt . . . . .	56		
senator Andrzej Person. . . . .	57		
podsekretarz stanu			
Juliusz Engelhardt . . . . .	57		
<b>Otwarcie</b> dyskusji			
senator Tadeusz Gruszka . . . . .	57		
<b>Zamknięcie</b> dyskusji			
<b>Punkt dziesiąty porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji			
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Środowiska			
senator sprawozdawca			
Przemysław Błaszczyk . . . . .	58		
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej			
senator sprawozdawca			
Sławomir Sadowski . . . . .	58		
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska			
podsekretarz stanu			
Bernard Błaszczyk. . . . .	59		
Zapytania i odpowiedzi			
senator Bohdan Paszkowski . . . . .	59		
podsekretarz stanu			
Bernard Błaszczyk. . . . .	60		
senator Krzysztof Majkowski . . . . .	60		
podsekretarz stanu			
Bernard Błaszczyk. . . . .	60		
senator Andrzej Person. . . . .	61		
podsekretarz stanu			
Bernard Błaszczyk. . . . .	61		
<b>Otwarcie</b> dyskusji			
senator Piotr Zientarski . . . . .	61		
<b>Zamknięcie</b> dyskusji			
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska			
podsekretarz stanu			
Bernard Błaszczyk. . . . .	62		
<b>Punkt jedenasty porządku obrad:</b> drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy			
<b>Sprawozdanie</b> połączonych komisji: Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji			
senator sprawozdawca			
Piotr Zientarski . . . . .	62		
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości			
podsekretarz stanu			
Zbigniew Wrona . . . . .	63		
<b>Wznowienie</b> obrad			
<b>Punkt jedenasty porządku obrad</b> (cd.)			
<b>Otwarcie</b> dyskusji			
senator Piotr Zientarski . . . . .	64		
<b>Zamknięcie</b> dyskusji			
<b>Punkty trzynasty i czternasty porządku obrad:</b> drugie czytanie projektu opinii o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1698/2005 w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) KOM (2010) 537; drugie czytanie projektu opinii o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 73/2009 ustanawiające wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego dla rolników			



w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiające określone systemy wsparcia dla rolników KOM (2010) 539	senator sprawozdawca Jerzy Chróścikowski. . . . .	66
<b>Sprawozdanie</b> połączonych komisji: Komisji Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi senator sprawozdawca Jerzy Chróścikowski. . . . .	<b>Otwarcie</b> łącznej dyskusji senator Edmund Wittbrodt. . . . .	66
	<b>Zamknięcie</b> łącznej dyskusji	
	<b>Komunikaty</b>	
	(Przerwa w posiedzeniu)	
<i>(Obrady w dniu 25 listopada)</i>		
<b>Wznowienie</b> posiedzenia	senator sprawozdawca Jerzy Chróścikowski. . . . .	88
<b>Punkt dwunasty porządku obrad:</b> informacja o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w 2009 roku prezes Trybunału Konstytucyjnego Bohdan Zdziennicki . . . . .	<b>Otwarcie</b> dyskusji	
Zapytania i odpowiedzi	<b>Zamknięcie</b> dyskusji	
senator Piotr Andrzejewski . . . . .	<b>Wznowienie</b> obrad	
senator Piotr Zientarski . . . . .	<b>Punkt pierwszy porządku obrad</b> (cd.)	
senator Leon Kieres . . . . .	<b>Sprawozdanie</b> połączonych komisji: Komisji Rodziny i Polityki Społecznej oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji senator sprawozdawca Mieczysław Augustyn . . . . .	88
prezes Bohdan Zdziennicki. . . . .	Głosowanie nr 1. . . . .	89
senator Zbigniew Cichoń . . . . .	Głosowanie nr 2. . . . .	89
prezes Bohdan Zdziennicki. . . . .	Głosowanie nr 3. . . . .	89
senator Grzegorz Wojciechowski . . . . .	Głosowanie nr 4. . . . .	89
prezes Bohdan Zdziennicki. . . . .	Głosowanie nr 5. . . . .	89
	Głosowanie nr 6. . . . .	89
<b>Otwarcie</b> dyskusji	Głosowanie nr 7. . . . .	89
senator Włodzimierz Cimoszewicz . . . . .	<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania	
senator Piotr Zientarski . . . . .	<b>Punkt drugi porządku obrad</b> (cd.)	
senator Piotr Andrzejewski . . . . .	Głosowanie nr 8. . . . .	89
senator Zbigniew Cichoń . . . . .	<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym	
senator Leon Kieres . . . . .	<b>Punkt trzeci porządku obrad</b> (cd.)	
<b>Zamknięcie</b> dyskusji	<b>Sprawozdanie</b> połączonych komisji: Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisji Ustawodawczej senator sprawozdawca Stanisław Piotrowicz. . . . .	90
prezes Trybunału Konstytucyjnego Bohdan Zdziennicki . . . . .	Głosowanie nr 9. . . . .	90
	Głosowanie nr 10 . . . . .	90
<b>Komunikaty</b>	Głosowanie nr 11 . . . . .	90
<b>Wznowienie</b> obrad	Głosowanie nr 12 . . . . .	90
<b>Punkt siedemnasty porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uruchamianiu środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej przeznaczonych na finansowanie wspólnej polityki rolnej	Głosowanie nr 13 . . . . .	90
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi senator sprawozdawca Grzegorz Wojciechowski . . . . .	Głosowanie nr 14 . . . . .	90
	Głosowanie nr 15 . . . . .	91
<b>Otwarcie</b> dyskusji	Głosowanie nr 16 . . . . .	91
<b>Zamknięcie</b> dyskusji	Głosowanie nr 17 . . . . .	91
<b>Punkt osiemnasty porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Centralnym Ośrodku Badania Odmian Roślin Uprawnych	Głosowanie nr 18 . . . . .	91
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi	<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi	

<b>Punkt czwarty porządku obrad</b> (cd.)	
Głosowanie nr 19 . . . . .	91
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej.	
<b>Punkt piąty porządku obrad</b> (cd.)	
<b>Sprawozdanie</b> połączonych komisji: Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	
senator sprawozdawca	
Marek Konopka . . . . .	91
Głosowanie nr 20 . . . . .	91
Głosowanie nr 21 . . . . .	91
Głosowanie nr 22 . . . . .	91
Głosowanie nr 23 . . . . .	92
Głosowanie nr 24 . . . . .	92
Głosowanie nr 25 . . . . .	92
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw	
<b>Punkt szósty porządku obrad</b> (cd.)	
Głosowanie nr 26 . . . . .	92
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o licencji syndyka	
<b>Punkt siódmy porządku obrad</b> (cd.)	
Głosowanie nr 27 . . . . .	92
Głosowanie nr 28 . . . . .	92
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego	
<b>Punkt ósmy porządku obrad</b> (cd.)	
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Narodowej	
senator sprawozdawca	
Eryk Smulewicz . . . . .	92
Głosowanie nr 29 . . . . .	93
Głosowanie nr 30 . . . . .	93
Głosowanie nr 31 . . . . .	93
Głosowanie nr 32 . . . . .	93
Głosowanie nr 33 . . . . .	93
Głosowanie nr 34 . . . . .	93
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o utworzeniu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości	
<b>Punkt dziewiąty porządku obrad</b> (cd.)	
Głosowanie nr 35 . . . . .	93
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” oraz niektórych innych ustaw	
<b>Punkt dziesiąty porządku obrad</b> (cd.)	
<b>Sprawozdanie</b> połączonych komisji: Komisji Środowiska oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	
senator sprawozdawca	
Przemysław Błaszczyk . . . . .	93
Głosowanie nr 36 . . . . .	94
Głosowanie nr 37 . . . . .	94
Głosowanie nr 38 . . . . .	94
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji	
<b>Punkt trzynasty porządku obrad</b> (cd.)	
<b>Przystąpienie</b> do trzeciego czytania projektu opinii o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1698/2005 w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) KOM (2010) 527	
Głosowanie nr 39 . . . . .	94
<b>Przyjęcie</b> opinii o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1698/2005 w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) KOM (2010) 527	
<b>Punkt czternasty porządku obrad</b> (cd.)	
<b>Przystąpienie</b> do trzeciego czytania projektu opinii o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 73/2009 ustanawiające wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego dla rolników w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiające określone systemy wsparcia dla rolników KOM (1010) 539	
Głosowanie nr 40 . . . . .	94
<b>Przyjęcie</b> opinii o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 73/2009 ustanawiające wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego dla rolników w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiające określone systemy wsparcia dla rolników KOM (1010) 539	
<b>Punkt siedemnasty porządku obrad</b> (cd.)	
Głosowanie nr 41 . . . . .	94
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uruchamianiu środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej przeznaczonych na finansowanie wspólnej polityki rolnej	
<b>Punkt osiemnasty porządku obrad</b> (cd.)	
Głosowanie nr 42 . . . . .	95
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o Centralnym Ośrodku Badania Odmian Roślin Uprawnych	

<b>Punkt piętnasty porządku obrad:</b> odwołanie sekretarza Senatu	
<b>Tajne głosowanie</b>	
<b>Wznowienie obrad</b>	
<b>Punkt piętnasty porządku obrad (cd.)</b>	
<b>Ogłoszenie</b> wyników tajnego głosowania	
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie odwołania sekretarza Senatu	
<b>Punkt szesnasty porządku obrad:</b> wybór sekretarza Senatu	
<b>Tajne głosowanie</b>	
<b>Wznowienie obrad</b>	
<b>Punkt szesnasty porządku obrad (cd.)</b>	
<b>Ogłoszenie</b> wyników tajnego głosowania	
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie wyboru sekretarza Senatu	
<b>Oświadczenia</b>	
senator Stanisław Kogut . . . . .	98
<b>Zamknięcie</b> posiedzenia	
<b>Wyniki</b> głosowań	
<b>Przemówienia</b> i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu, niewyłoszone podczas 66. posiedzenia Senatu	
Przemówienie senatora Ryszarda Knosali w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad . . . . .	109
Przemówienie senatora Stanisława Bisztygi w dyskusji nad punktem trzecim porządku obrad . . . . .	110
Przemówienie senatora Ryszarda Knosali w dyskusji nad punktem trzecim porządku obrad . . . . .	111
Przemówienie senatora Eryka Smulewicza w dyskusji nad punktem trzecim porządku obrad . . . . .	112
Przemówienie senatora Stanisława Bisztygi w dyskusji nad punktem czwartym porządku obrad . . . . .	114
Przemówienie senatora Andrzeja Grzyba w dyskusji nad punktem czwartym porządku obrad . . . . .	115
Przemówienie senatora Ryszarda Knosali w dyskusji nad punktem czwartym porządku obrad . . . . .	116
Przemówienie senatora Zbigniewa Meresa w dyskusji nad punktem czwartym porządku obrad . . . . .	117
Przemówienie senatora Stanisława Bisztygi w dyskusji nad punktem piątym porządku obrad . . . . .	118
Przemówienie senatora Stanisława Bisztygi w dyskusji nad punktem szóstym porządku obrad . . . . .	119
Przemówienie senatora Andrzeja Grzyba w dyskusji nad punktem siódmym porządku obrad . . . . .	120
Przemówienie senatora Ryszarda Knosali w dyskusji nad punktem siódmym porządku obrad . . . . .	121
Przemówienie senatora Stanisława Bisztygi w dyskusji nad punktem ósmym porządku obrad . . . . .	122
Przemówienie senatora Rafała Muchackiego w dyskusji nad punktem dziewiątym porządku obrad . . . . .	123
Oświadczenie złożone przez senator Małgorzatę Adamczak . . . . .	124
Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Czeleja . . . . .	125
Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Dajczaka . . . . .	126
Oświadczenie złożone przez senatora Jana Dobrzyńskiego . . . . .	127
Oświadczenie złożone przez senatora Jana Dobrzyńskiego . . . . .	128
Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Góreckiego . . . . .	129
Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Gruszczyńskiego . . . . .	130
Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Grzyba . . . . .	131
Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Kaletę . . . . .	132
Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę . . . . .	133
Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę . . . . .	134
Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę . . . . .	135
Oświadczenie złożone przez senatora Marka Konopkę wspólnie z innymi senatorami . . . . .	136
Oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Motyczkę . . . . .	137
Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Ortyła . . . . .	138
Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę . . . . .	139
Oświadczenie złożone przez senatora Wojciecha Skurkiewicza . . . . .	140
Oświadczenie złożone przez senatora Wojciecha Skurkiewicza . . . . .	141
Oświadczenie złożone przez senatora Eryka Smulewicza . . . . .	142
Oświadczenie złożone przez senatora Eryka Smulewicza . . . . .	143
Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego oraz senatora Wojciecha Skurkiewicza . . . . .	144
<b>Uchwały</b>	
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania . . . . .	149
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym . . . . .	151
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy – Prawo o postę-	

powaniu przed sądami administracyjnymi . . . . .	152	w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) KOM (2010) 527 . . . . .	166
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej . . . . .	155	Opinia Senatu o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 73/2009 ustanawiające wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego dla rolników w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiające określone systemy wsparcia dla rolników KOM (1010) 539 . . . . .	167
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw. . . . .	156	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uruchamianiu środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej przeznaczonych na finansowanie wspólnej polityki rolnej . . . . .	168
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o licencji syndyka . . . . .	158	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o Centralnym Ośrodku Badania Odmian Roślin Uprawnych . . . . .	169
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego	159	Uchwała Senatu w sprawie odwołania sekretarza Senatu . . . . .	170
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o utworzeniu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. . . . .	161	Uchwała Senatu w sprawie wyboru sekretarza Senatu . . . . .	171
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” oraz niektórych innych ustaw. . . . .	163		
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji . . . . .	164		
Opinia Senatu o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1698/2005			

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ